

Dziś bezpłatny dodatek „Gazety Prawnej”:

Kto ma prawo do renty rodzinnej

Dziennik Bałtycki

Nakład 56 537 egz.
nr 63 (18 351)
indeks 350028
Rok wydawania 60
cena 1 zł 30 gr
lub 91 gr*

Dzień Otwarty



Politechniki Gdańskiej
17 marca 2005 r.

Zapraszamy

www.naszemiasto.pl
serwis informacji lokalnych

TRÓJMIASTO

środa 16 marca 2005 r.

* W prenumeracie z dostawą do domu - rano! Zadzwoń tel. 0 800 15 00 26

cena kalkulowana przy najpopularniejszej prenumeracie półrocznej

Wygraj mieszkanie

Dziś siedemnasty
kupon konkursowy
Czytaj
na str. 2

Partner konkursu
HOSSA
DEWELOPER NR 1

Wybierze prezydent

Siedem pomorskich firm
ma szansę na Nagrody
Gospodarcze Prezydenta RP



Nasz poradnik

Pomagamy
gimnazjalistom wybrać
wymarzone liceum



KONKURS

PORTFEL POMORZA

LICEA TRÓJMIASTA

Gdańsk. Wałęsa: popieram kandydaturę Tuska na prezydenta

W OBRONIE LEGENDY

Sprzeciwiamy się kampanii oszczerstw pod adresem Lecha Wałęsy i całego ruchu „Solidarność” – powiedział Donald Tusk, wicemarszałek Sejmu i lider Platformy Obywatelskiej, zaczynając konferencję prasową zorganizowaną w gdańskim biurze byłego prezydenta. – Autorami tej kampanii są Radio Maryja, LPR i Młodzież Wszechpolska.

– Nie jesteśmy skazani na zły wybór między Polską Kwaśniewskiego i Polską księdza Rydzyskiego, na wybór między komunistycznymi aparaczkami a bojkownikami LPR. Tych pierwszych od władzy odsunęliśmy, tych drugich do władzy nie dopuścimy – oznajmił Tusk.

Lech Wałęsa nie krył zadowolenia i zapewniał z kolei o swoim poparciu dla Platformy Obywatelskiej, która jest największą, poważną i rozsądną partią na polskiej scenie politycznej i daje gwarancję, że będzie spokojnie rozwiązywać polskie problemy.

– A czy poprze pan kandydaturę Donalda Tuska na prezydenta? – zapytał śmiesz Lecha Wałęsę.

– Popieram – odpowiedział prezydent. – Lubię ludzi odważnych, którzy nie boją się trudnych tematów.

– My tu nie ubijamy żadnego interesu politycznego – zastrzegł się Tusk. – Bój toczy się o pamięć. Jak pisał Orwell: kto rządzi pamięcią, ten naprawdę rządzi. To nie są tylko wygłupy ogólnych na tyso młodzieńców z LPR, to jest bój o Polskę.

Barbara Szczepuła

Czytaj na str. 3



Donald Tusk sprzeciwia się kampanii oszczerstw pod adresem Lecha Wałęsy, a Wałęsa popiera kandydaturę Tuska w wyborach prezydenckich. Fot. Robert Kwasak

Lech Wałęsa w IPN

Były prezydent stawiał się wczoraj w gdańskim siedzibie Instytutu Pamięci Narodowej przy ul. Polanki. Lech Wałęsa złożył wniosek o wydanie jego teczek. – Służba Bezpieczeństwa miała 85 tomów na mój temat, sam jestem ciekaw, co z tego zostało i co tam jest – mówił Wałęsa. – Większość dokumentów została zniszczona.

Podkreślił, że do złożenia wniosku o wydanie teczek zmusiły go „kłamstwa Rydzyska” (o. Tadeusz Rydzyski jest szefem Radia Maryja - red.).

– Dawałem mu dowody, że nie byłem agentem, a on dalej kłamał – denerwował się Wałęsa. – Miesza do tego wiarę i dlatego żarty się skończyły.

Dodał, że wystąpi też do sądu, jeśli radio „się nie uspokoi”. Wniosek byłego prezydenta uzyskał numer 7206, a jego rozpatrzenie może potrwać ponad trzy miesiące.

Michał Lewandowski
Więcej na str. 3

DZIŚ W DODATKU TRÓJMIASTO

Minister rolnictwa nie zgodził się na przekwalifikowanie z rolnych na budowlane blisko 170 hektarów ziemi w gminie Pruszcz Gd. przy planowanej autostradzie A-1. Oznacza to, że nie powstaną tam centra logistyczne, bazy przeładunkowe i stacje benzynowe.



R E K L A M A

Jeszcze nigdy Toyota nie była tak blisko!

Rok Toyoty jest niezwykle, już od początku marca trwa sensacyjne przybliżanie modeli z nowego rocznika!

Carter
Gdańsk Oliwa
tel. 340 22 22
www.carter.pl



2005
ROK TOYOTA
TOYOTA
FINANCIAL
SERVICES



TODAY TOMORROW TOYOTA

Już tylko trzy kupony
do końca konkursu!
W piątek dodatkowy kupon „Joker”

Zbierz
20 kuponów
i wygraj!

na 60 nagród
60 lat Dziennika

17

Mieszkanie za czytanie

20 opowieści na 60 lat Odcinek nr 17 - Lata 1995-1997

Pani Redakcjo...

Po obfitujących w tragiczne na Wybrzeżu wydarzenia latach 1994 i 1995, następny zaczyna się kolejny dramat. „Kto po Irku?” grzmi na pierwszej stronie tytułu tekstu o koszmarnym zbrodni. Gdańskiego studenta, wyrzucza z kolejki SKM grupa młodych, pijanych bandytów. Chłopak ginie na miejscu.

17 lutego setki gdańszczan biorą udział w pogrzebie chłopaka. To czas społecznego buntu przeciw przemocy i początek tradycji czarnych marzy.

Rok 1997 - przygotowania do obchodów Milenium Gdańska. „Dziennik” dodacza do głównego wydania dodatek z okazji tysiąclecia.

To także początki budowy redakcji terenowych. Narodziny oddziałów i czas, gdy - zanim się narodzili - gdańscy dziennikarze wyjeżdżali w daleki teren, pamięta doskonale Maria Tokarska. Zaczynała pracę w „Dzienniku” 31 lat temu. Dziś jest sekretarzem oddziału w Wejherowie.

- Na początku lat 80., gdy jeszcze nie było redakcji terenowych, dziennikarze z Gdańska wyruszyli poza miasto zbierać materiały do artykułów - opowiada. - Byłam młodą dziennikarką i nie śmiałam nawet prosić o służbowy samochód! Ale lubiłam wyjeżdżać, zwłaszcza w takie miejsca, których nawet nie było na mapie! To kiedyś w jednej z takich wsi stary rolnik nie wiedząc, jak ma się do mnie zwracać, mówił: Pani Redakcjo... Na początku jeździło się po ciągach, autobusami PKS. Później, gdy mieliśmy już do dyspozycji służbowy samochód, trzeba było go maksymalnie wykorzystywać. Jak to wyglądało? Rano wsiadało do auta trzech

reporterów z fotoreporterem. Po drodze jedną osobę wysadzaliśmy w Malborku, drugą w Sztumie, trzecią wysiadła w Kwidzynie. W drodze powrotnej zabieraliśmy wszystkich na trasie. Dziś zastanawiam się, jak bardzo musieliśmy być zorganizowani! Bo przecież wtedy nie było komórek!

Od listopada 1996 do 22 września 1997 redakcją kieruje Andrzej Libe-radzki.

Gabriela Pewińska

Już jutro ciąg dalszy 20 opowieści
na 60 lat „Dziennika Bałtyckiego”

Dziennik pisał

13 lutego 1997

Kremowy miód

Na rynku pojawił się łatwy w smarowaniu miód kremowy. Ten niespotykany dotychczas w naszych sklepach wyrób o konsystencji pasty jest naturalnym produktem pszczelini bez żadnych dodatków czy konserwantów. Z wędrowek po trójmiejskich sklepach wynika, że produkt nie dotarł jeszcze na Wybrzeże. Kiedy pytaliśmy o niego sprzedawcy mieli zdziwione spojrzenie. W „Delikatesach Starogdańskich” spytano nas nawet kto go produkuje i „z czym to się je?”...

Partner konkursu

HOSSA

DEWELOPER NR 1

W ofercie

PONAD 300 MIESZKAŃ

Wyszukaj swoje na www.hossa.gda.pl

Kupon konkursowy 17/20
Mieszkanie za czytanie

Pytanie 17: W którym roku do „Dziennika” dołączony był dodatek z okazji tysiąclecia Gdańska?
(zaznacz krzyżykiem prawidłową odpowiedź)

- ☐ 1993
☐ 1994
☐ 1997

Dziennik Bałtycki
HOSSA
DEWELOPER NR 1

Zaznacz prawidłową odpowiedź na kuponie, wytnij go i włóż do koperty konkursowej.
Kolejny kupon już jutro w Dzienniku Bałtyckim
Informacje o konkursie i regulamin: Biuro Konkursów „Dziennika” Gdańsk, Targ Drzewny 9/11 (0-58) 30-03-175 od poniedziałku do piątku, w godz. 10-16 oraz w internecie: gdansk.naszemiasto.pl

Kontrowersje. Odliczanie darowizn na Kościół Bez ograniczeń

Nie ma ograniczeń w odliczaniu darowizn na działalność charytatywno-opiekuńczą Kościoła - zdecydował Naczelny Sąd Administracyjny. Do tej pory wysokość odliczenia regulowały ustawy podatkowe. W ubiegłym roku np. niezależnie od sumy, jaką przekazał obywatel, od podatku wolno mu było odliczyć tylko do 350 zł.

Urzednicy tłumaczyli, że wszystkie przez nadużycia - przed wprowadzeniem rządowych norm niektórzy odliczali niemal całą wysokość swoich dochodów. Z zeznań podatkowych wynikało, że prawie wszystkie zarobione pieniądze przekazywali Kościołowi.

Mimo to, zdaniem NSA nadzórne są ustawy państwo-Kościół. Te z kolei wy-

kluczają jakiekolwiek ograniczenia.

Odliczenia mogą dotyczyć jedynie działalności charytatywno-opiekuńczej. Chodzi np. o stołówki dla bezdomnych, noclegownie i hospicja. Odliczeniem nie podlega ofiara „na tacę”.

Wyrok NSA dotyczy m.in. Kościoła katolickiego i prawosławnego.

(m.ż.)



Fot. Grzegorz Motyka

Jestem za ks. Ireneusz Bradtke

Dyrektor Caritas Archidiecezji Gdańskiej - Caritas nie prowadzi jakiegokolwiek działalności gospodarczej. Aby móc dać, musimy najpierw otrzymać. Datki od dobroczyńców są podstawą naszej działalności. Nie mówię tylko o dużych sumach wpłacanych przez przedsiębiorców przy okazji prowadzonych przez nas akcji. Chodzi mi przede wszystkim o osoby, które co miesiąc przekazują po 30-50 złotych. Oczywiście nie robią oni tego, aby uzyskać odliczenie od podatku. Jednak dla wielu jest to ważną sprawą. Na przykład, kiedy rok temu weszło w życie ograniczenie odliczenia do 350 złotych, wielu z takich „systematycznych” dobroczyńców wycofało się. Myślę, że kiedy informacja o wyroku NSA zostanie rozpowszechniona, wróć do wspierania naszej działalności.

Jestem przeciw

Małgorzata Ostrowska

posłanka SLD, była sekretarz stanu w Ministerstwie Skarbu Państwa

- To nie jest dobry pomysł. Nie rozumiem, dlaczego zasady odliczania darowizn od podatku mają być zmienione akurat w odniesieniu do Kościoła. Domyślam się, że niektóre ugrupowania polityczne widzą w tym swój interes. Nie chcę wnikać w to, czy starają się podliczać Kościołowi, czy prowadzone są innymi pobudkami. Czy taka decyzja otwiera możliwość manipulacji? Zawsze znajdują się ludzie, którzy będą chcieli wykorzystywać nadarzącą się okazję w nieuczciwy sposób.



DZIŚ

Świętują: Zbigniew, Patryk



Zachmurzenie duże. Spodziewane opady deszczu przez cały dzień. Wiatr umiarkowany południowo-zachodni 5 m/s.

ciśnienie atmosferyczne

↑ 1000 hPa

JUTRO

Świętują: Cyryl, Edward



Zachmurzenie duże. Spodziewane opady deszczu przez cały dzień. Wiatr umiarkowany zachodni 5 m/s.

ciśnienie atmosferyczne

↓ 988 hPa

(K. N.)

Gdańsk. Tusk - Wałęsa: nie szargać mitów

Co zrobić z Radiem Maryja?

Podczas wczorajszej konferencji w biurze Lecha Wałęsy, w której oprócz gospodarza wziął udział Donald Tusk, dziennikarze pytali obu polityków o komentarz do oświadczenia KRRiT, która skrytykowała wprawdzie Radio Maryja, ale „nie znalazła podstaw do odebrania mu statusu nadawcy społecznego”.

– Liczyłem na to, że pogrozą mi palcem – odpowiedział Wałęsa, który raz jeszcze podkreślił swoje przywiązanie do wiary i do Matki Boskiej. – To na razie wystarczy. Powtarzam, że 95 procent programu tego radia jest w porządku. Poza tym nie po to walczymy o wolność słowa, by teraz zakazywać komuś wygłaszania poglądów. Jednak nie mogą kłamać i obrażać ludzi błotem. Szczególnie od kapłanów wymagamy większej troski o słowo. Donald Tusk z kolei dodał, że jego zdaniem KRRiT jest instytucją całkowicie zbędną, PO między innymi po to chce zmieniać konstytucję, by tego typu ciała zlikwidować.

– Ale nikt nie może szargać bezkarnie polskich mitów. Ich obrona to nie tylko zadanie dla Platformy, uważam, że wszyscy przyzwyczajeni i rozsądni ludzie, nawet jeśli nie kochają Lecha Wałęsy, powinni przyłączyć się do obrony legendarnego przywódcy „Solidarności”.

Żeby zakończyć temat związany z Radiem Maryja dodajmy, że gdańska prokuratura zbada, czy „w sprawie rzekomej współpracy Lecha Wałęsy ze służbami bezpie-



Lech Wałęsa i Donald Tusk myślą tak samo: Radio Maryja szarga polskie mity, a to niedopuszczalne. Fot. Robert Kwiatk

czeństwa są podstawy do wszczęcia postępowania z urzędu”. Po audycji w telewizji „Trwam”, w której była o tym mowa, Wałęsa skierował do ministra sprawiedliwości Andrzeja Kalwasa list, w którym domagał się wyjaśnienia sprawy jego rzekomej współpracy z SB. Przypominajmy, że w 2000 roku Lech Wałęsa został prawomocnie oczyszczony z zarzutu agenturalności przez sąd łustracyjny.

Donald Tuska pytano też o to, czy możliwe jest kandydowanie ludzi ze Stowarzyszenia Ordynacka z list Platformy Obywatelskiej. Wyповідаł się na ten temat we wczorajszej „Gazecie Wyborczej” Włodzimierz Czarzasty powołując na przykład Krzysztofa Chmielnika z Lubuskiego.

– Nie ma mowy, by ktoś z Ordynackiej znalazł się na liście Platformy – oznajmił wzburzony Tusk. – To bezzcelność ze strony Czarzastego.

nadawania audycji o charakterze edukacyjnym, wychowawczym.

Po programie Radia Maryja z udziałem byłego sekretarza redakcji „Tygodnika Solidarność” Krzysztofa Wyszkowskiego prezydent Lech

programowych, które wzbudzają, np. agresję, konflikty społeczne itd. – Pan to poprzę?

– Wzywam do zaniechania działań programowych, jest już formą represji. To jest jeden z trzech kroków, którymi rada dysponuje, potem jest zakaz (pewnych działań programowych), a na końcu odebranie koncesji. Jeśli to będzie pierwszy krok do tych następnych, to będę głosował przeciw. – Dlaczego?

Kandydaci

Poza Markiem Borowskim liderem SDPi, Maciejem Giertychem, eurodeputowanym z LPR, Andrzejem Lepperem, pozostali kandydaci na fotel prezydenta nie powiedzieli jednoznacznie: tak startuję. Ostatniego słowa nie wyrzekł też Zbigniew Religa, chociaż od kilku miesięcy sugeruje, że zamierza ubiegać się o prezydenturę. Pozostali kandydaci, którzy prawdopodobnie będą ubiegać się o prezydenturę to: Donald Tusk, lider Platformy Obywatelskiej, Lech Kaczyński, prezydent Warszawy, kandydat PiS, Tomasz Lis, autor programu „Co z tą Polską?” Powstająca Partia Demokratyczna ma ponoć wystawić kandydaturę premiera Marka Belki, a SLD chce by jego kandydatem był Włodzimierz Cimoszewicz, obecny marszałek Sejmu.

A sprawę Chmielnika skierujemy do sądu koleżeńskiego.

Natomiast nie chciał mówić wiele o tym, czy wystartuje w wyborach prezydenckich. Stwierdził, że PO podejmie w tej sprawie decyzję w maju, podczas nadzwyczajnego zjazdu partii.

– Kluczową sprawą jest dla mnie to, by nie dopuścić do sytuacji, że do drugiej tury przejdą kandydaci lewicy i Samobrony, bo po prawej będzie zbyt wielu kandydatów. Trzeba więc rozmawiać, szukać kompromisów i przekonywać się wzajemnie, należy wybrać rozwiązanie najlepsze dla Polski.

Barbara Szczepała

Wałęsa ostro skrytykował radio („psychole od Rydyka”) i podjął działania przeciw rozgłosz. Wystąpił m.in. do KRRiT o wszczęcie procedury pozbawiającej Radio Maryja statusu nadawcy społecznego. (bm, PAP)

– Bo uważam, że Radio Maryja jest cenną inicjatywą medialną i powinno istnieć. Inną kwestią jest, kto to rozgłoszą rządzi i w jakim kierunku ją prowadzi. To jest wewnętrzna sprawa Kościoła. O tym, jakie ma być w Polsce radio katolickie, wolaliśmy, żeby decydował Episkopat, a nie organ państwowy.

Rozmawiała: Barbara Madajczyk-Krasowska

Gdańsk. Lech Wałęsa w IPN

Prezydencki wniosek numer 7206



Powodem bólu głowy Lecha Wałęsy są ataki ze strony Radia Maryja i jego szefa, ojca Tadeusza Rydyzka. – Gdyby nie to nigdy nie złożyłbym w IPN wniosku o udostępnienie mojej teczek – podkreśla były prezydent. Przy składaniu wniosku obecny był szef gdańskiego IPN, Edmund Krasowski (z tyłu).

Fot. Robert Kwiatk

Lech Wałęsa zjawił się wczoraj w gdańskim siedzibie Instytutu Pamięci Narodowej z wnioskiem o udostępnienie swojej teczek, a co się z tym wiąże, nadanie statusu po krzywdzonego przez Służbę Bezpieczeństwa PRL.

– Na razie jest za wcześnie na odpowiedź, czy Instytut Pamięci Narodowej uzna Lecha Wałęsę za pokrzywdzonego w myśl przepisów ustawy o IPN – skomentował prezes IPN Leon Kieres.

Wałęsa podkreślił, że jak tylko dostanie teczkę, natychmiast wszystko opublikuje. Stwierdził jednocześnie, że większość materiałów SB na jego temat została zniszczona.

Na pytanie, dlaczego złożył wniosek dopiero teraz, były prezydent odpowiedział: – Nie zrobiłbym tego w ogóle, gdyby nie oskarżenia ze strony ojca Tadeusza Rydyzki i jego Radia (Maryja-red.).

Rozpatrzenie wniosku potrwa kilka miesięcy.

– Normalnie trwało to dwa, trzy miesiące – tłumaczył Edmund Krasowski, szef gdańskiego IPN. – Jednak dziś archiwizować nam nie przybywa, a liczba wniosków rośnie lawinowo. Sprawa pana prezydenta będzie

rozpatrywana w normalnym trybie.

Wniosek Wałęsy otrzymał numer 7206. Były prezydent chciałby, aby był rozpatrzony przed sierpniowymi obchodami 25 rocznicy powstania „Solidarności”.

– Dla mnie to wstyd i hańba, że muszę się tłumaczyć. Przecież to ja kierowałem tą walką i jest chore sądzić, że mogłem to robić jako agent – zaznaczył Wałęsa. – Ale Rydyzik zamieszłał w to wszystko wiarę i religię, i tu żarty się kończą. Chcę udowodnić, że kłamie.

Choć nie ma chyba osoby, która by go w Polsce nie знаła, były prezydent musiał, składając wniosek, pokazać dowód osobisty. Został też poinformowany, że odciążenie nazwisk agentów, którzy na niego donosili, nastąpi dopiero na jego osobny wniosek, po tym jak otrzyma po raz pierwszy wgląd do akt.

Jak poinformował Edmund Krasowski w gdańskim IPN, o teczkę występował już m.in. przed kilkoma miesiącami były premier Jan Krzysztof Bielecki, a w najbliższym czasie złożenie wniosku zapowiedział marszałek Sejmu i szef Platformy Obywatelskiej Donald Tusk.

Michał Lewandowski

Radio Maryja prawa nie łamie

KRRiT w raporcie oceniła, że w programie o lustracji, nadanym 12 lutego w Radiu Maryja, nie zachowano standardów neutralności i obiektywizmu. Jednocześnie jednak KRRiT stwierdziła, że nie odbierze stacji statusu

nadawcy społecznego. Status nadawcy społecznego można odebrać, jeśli na antenie pojawiłyby się emisje reklamy (nadawca społeczny nie ma do tego prawa), nadawca przestał być kościelną osobą prawną bądź zaprzestał

Jestem przeciwnikiem represji

Rozmowa z Jarosławem Sellinem, członkiem Krajowej Rady Radiofonii i Telewizji – Rada zarzuciła jednostronność programom w Radiu Maryja, a przecież nie tylko w tym medium zdarzają się takie programy. – Każda audycja, w której dziennikarz rozmawia tylko z jednym gościem, jest jednostronna. Taki zarzut można sformułować wobec każdego programu, w którym

np. Monika Olejnik czy Piotr Najstubb mają jednego gościa. Inną kwestią jest rozmowa z Krzysztofem Włoszkowskim, a inną dyskusja, którą wszczął Lech Wałęsa.

– KRRiT nie może nic zrobić w sprawie Radia Maryja? – Za tydzień przyjmie oświadczenie, które opisze historię relacji między KRRiT a Radiem Maryja. Przewodnicząca Danuta Waniek zaproponowała, by znalazło się w nim wezwanie do zaniechania działań



Apel Solidarności

Wydarzenia polskiego Sierpnia 1980 roku, powstanie NSZZ „Solidarność” zmieniały bieg historii kraju, Europy i świata. Pokojowy ruch „Solidarność” z Lechem Wałęsą na czele był podziwiany i popierany przez cały świat, stając się źródłem dumy i poczucia godności Polaków. (...) Ataki na Lecha Wałęsę i „Solidarność” szkodzą Polsce i jej wizerunkowi w świecie. NSZZ „Solidarność” zwraca się z apelem do wszystkich osób i środowisk, dla których patriotyzm i miłość Ojczyzny są wartościami nadrzędnymi, aby obchody 25 rocznicy wydarzeń Sierpniowych nie stawały się polem bieżących sporów. Polacy zasługują na uroczyste i godne obchody 25 rocznicy podpisania porozumień i powstania „Solidarności”. Gdańsk, 15 marzec 2005 r.

Uniwersytet Gdański. Senyszyn na rektora? Nie mówię „nie”

W uniwersyteckich kuluarach aż huczy. Profesorowie zastanawiają się, kto będzie kandydował na stanowisko rektora Uniwersytetu Gdańskiego. Wczoraj pojawiła się informacja, że o fotel szefa uczelni będzie ubiegać się Joanna Senyszyn, posłanka SLD, profesor socjologii, nauczyciel akademicki na Wydziale Nauk Społecznych. Zapytana o kandydaturę nie potwierdza ani nie zaprzecza.

– Jeśli polityk mówi „nie”, to znaczy, że jest kiepskim politykiem. Przyznaję. Przygotowałam program wyborczy. Zawiera on szczegółowy plan ulepszeń uczelni. Trzeba jednak pamiętać, że obecna sytuacja na uczelni jest bardzo nerwowa. Co chwila słyszę, że ktoś inny chce kandydować – mówi Joanna Senyszyn.

Nerwowa atmosfera na uczelni wzrosła od jutra. Profesorowie – elektorzy znów otworzą listę kandydatów. Podczas poniedziałkowych wyborów nie został wybrany nowy rektor, dlatego cała procedura zostanie

uruchomiona na nowo. Posłanka twierdzi, że gdy wygra, będzie kontynuować kurs rozpoczęty przez Andrzeja Ceynowę, dotychczasowego rektora.

– Oczywiście kampus jest priorytetem i na pewno prowadziłabym rozbudowę uczelni zgodnie z planami. Chciałabym zwiększyć efektywność studiów zaocznych. W ten sposób można pozyskać pieniądze. Wpierw trzeba jednak podwyższyć płace naszym prorektorom. To bardzo źle, że uciekają na uczelnie prywatne – mówi Senyszyn.

Inne osoby najczęściej wskazywane na następcę Ceynowy to: Brunon Synak, profesor z Wydziału Nauk Społecznych i przewodniczący Sejmiku Województwa Pomorskiego oraz Andrzej Stępniański z Wydziału Ekonomicznego.

(agka)

Gdyby Joanna Senyszyn została rektorem, byłaby pierwszą kobietą w Polsce na tym stanowisku. Dlatego jej kandydaturę popierają środowiska feministyczne.



R E K L A M A

Agencja Kontakt - Grzegorz Fungo
zaprasza na komedie Sezonu Teatralnego z Kontaktem

pt. **Życie: Trzy wersje**
w wykonaniu aktorów Teatru Komedia z Warszawy



**Maria Pakulnis, Edyta Olszówka,
Piotr Machalica, Krzysztof Kolberger**

Opera Bałtycka, 04 kwietnia 2005 r. godz. 17.30 i 20.15

Bilety: Agencja Kontakt 554-83-12, Opera Bałtycka 763-49-06
Orbisy: Gdańsk 301-44-25, Sopot 551-41-42, Gdynia 620-48-44,
Intex Sopot 551-51-88

Specjalny mecenat nad Sezonem Teatralnym z Kontaktem sprawuje
Grupa LOTOS - producent doskonałych olejów silnikowych Lotos



A teraz drogi! Za unijne pieniądze

Świeży asfalt dla letników



Za kilka tygodni ruszy modernizacja dwóch najbardziej „letniskowych” dróg w województwie pomorskim. Dzięki temu na Półwyspie Helski i do Charyków jeździć się będzie wygodniej i bezpieczniej.

– Rozpiliśmy przetarg. Teraz czekamy na oferty – mówi Włodzisław Kubiak, dyrektor Zarządu Dróg Wojewódzkich w Gdańsku, który nadzoruje tę inwestycję.

– Rozpoczęcie budowy planujemy na kwiecień-maj.

Chodzi o dwie drogi wojewódzkie: nr 216 – łączącą Trójmiasto z Władysławowem, Hellem i Jastrzębą Górą oraz nr 212 z Chojnic do Charyków. W sezonie letnim korzysta z nich codziennie tysiące turystów, którzy chcą nimi dotrzeć na plażę Półwyspu Helskiego albo nad Jezioro Charykowskie, popularne miejsce odpoczynku mieszkańców południowej części naszego regionu. Na trasach tworzą się wówczas gigantyczne korki.

Inwestycja obejmuje modernizację całej drogi Chojnice-Charyków i niewyremontowanych dotąd odcinków „dwieściezesnaślab”: Rekowo Górne - Celbowo, Puck - Swarzewo i drogę powiatową łączącą ją z Jastrzębą Górą. W ramach inwestycji drogi te zostaną poszerzone i gruntow-

Remonty na pomorskich drogach



Źródło: oprac. własne

Info: Kabrun

nie przebudowane, skrzyżowania zamienione w rondo, a w Jastrzębiej Górze powstanie podziemne przejście dla pieszych.

Koszt obu inwestycji szacowany jest na blisko 100 milionów złotych. 75 procent tej sumy pochodzić będzie ze Zintegrowanego Programu Opera-

cyjnego Rozwoju Regionalnego 2004-2006 – jednego z sześciu programów, za pomocą których rozdzielane są w Polsce pieniądze z unijnych funduszy strukturalnych.

Modernizacja dróg potrwa około trzech lat. Oznacza to utrudnienia w ruchu. Zarząd Dróg Wojewódzkich w Gdań-

sku zamierza jednak tak zaplanować roboty, aby ich największe natężenie nie przypadło w środku wakacji. Większość prac ma się odbywać w okresie wiosennym i letnim.

– To jest tak jak z remontem mieszkania – mówi dyrektor Kubiak. – Trudno go wytrzymać, ale potem jest pięknie.

Tomasz Falba

Po pierwsze A-1. Jest wniosek o budowę Autostrady u wojewody

U wojewody pomorskiego złożony został pierwszy wniosek o wydanie pozwolenia na budowę autostrady A-1. Chodzi o jej sześć kilometrów pomiędzy Stanisławem a Swarżynem w okolicach Tczewa.

– Rozpoczęliśmy już postępowanie w tej sprawie – przyznaje Kazimierz Normant, zastępca dyrektora Wydziału Rozwoju Regionalnego Pomorskiego Urzędu Wojewódzkiego. – Sądzę, że pozwolenie wydamy około 6-8 kwietnia.

Wniosek złożyła, w imieniu firmy Gdańsk Transport Company, która ma zbudować pierwszy odcinek A-1 z Gdańska do Torunia, spółka Transprojekt Gdański, która wykonuje projekt budowlany tej dro-

gi. Kolejnych wniosków spodziewać się należy we wrześniu. Będą one dotyczyć odcinków od Stanisławia do planowanego węzła Rusocin, koło Pruszcza Gdańskiego i od Swarżyna do węzła Pelplin. Pomorski odcinek autostrady A-1 liczy w całości 65 kilometrów.

Uzyskanie pozwolenia na budowę odcinka Stanisławie - Swarżyn umożliwi start inwestycji, który zaplanowany został na 4 maja br. Tymczasem GTC nie zgromadziła jeszcze całej potrzebnej do jej realizacji sumy pieniędzy. A chodzi o 504 mln euro za 90-kilometrowy odcinek Gdańsk-Grudziądz.

Jak do tej pory GTC otrzymała tylko 140 mln euro kredytu z Nordyckie-

go Banku Inwestycyjnego. Resztę wyłożyć ma Europejski Bank Inwestycyjny, ale jeszcze się na to nie zdecydował, choć nieoficjalnie wiadomo, że to tylko kwestia czasu. Czy GTC zdąży?

– Nie przewidujemy żadnych kłopotów na starcie – mówi Tomasz Szymczak, rzecznik prasowy projektu budowy A-1. – Termin 4 maja jest ciągle aktualny.

Tomasz Falba

Kąty Rybackie. Złapali kłusownika Daniel i rybak

Przytomność podłóczyło i szybkie policyjne śledztwo sprawiły, że – po raz pierwszy od kilku lat – w powiecie nowodworskim niemal na gorącym uczynku złapano kłusownika. Mężczyzna zabił daniela.

Sprawca to 31-letni rybak. Była zabił przedwcześnie w miejscu karmienia zwierzęcy. Strzał usłyszał podłóczył. Pobił go za kłusownikiem i spłoszył go. Potem powiadomił policję. Pies tropiący doprowadził funkcjonariuszy do zagrody gdzie mieszka 31-latek. Będzie on sądzony zgodnie z ustawą o prawie łowieckim z 1995 r. A za nielegalne posiadanie broni grozi mu od 6 miesięcy do 8 lat więzienia.

(gdl)



Gdańsk. Sprawa PZU Śledztwo trwa

Jerzy Zdrzałka, były prezes PZU, który na tym stanowisku w 2000 roku zastąpił Władysława Jamrozego, był wczoraj przesłuchiwany jako świadek w gdańskiej Prokuraturze Apelacyjnej.

Interesowały nas inwestycje PZU w Otwarty Fundusz Inwestycyjny Skarbiec-Kasa 2 oraz inne kwestie związane z prywatyzacją zakładu ubezpieczeniowego – poinformował Krzysztof Trynka, rzecznik Prokuratury Apelacyjnej.

Według informacji jakie pojawiały się w mediach gdańscy śledczy mają raport Urzędu Ochrony Państwa dotyczący OFE Skarbiec-Kasa 2. Ma z niego wynikać, że fundusz powstał w celu wprowadzenia miliarda złotych należących do PZU na korzyść BIG Banku Gdańskiego. BIG wspólnie z Euroko kupił potem akcje PZU.

Śledztwo w sprawie nieprawidłowości przy prywatyzacji największego polskiego ubezpieczyciela gdańska prokuratura prowadzi od początku tego roku.

(ml)

PKP. Strajk zawieszony Mała zgoda

Strajku na kolei nie będzie. Po rozmowach z władzami PKP pomorscy kolejarze postanowili bowiem zawiesić wszelkie akcje protestacyjne.

Związkowcy domagali się, by zarząd PKP SA zrezygnował m.in. z wyłączenia ze struktury spółki przedsiębiorstwa Cargo SA. Jednym z postulatów jest także żądanie wstrzymania intensywnego ekspansji SKM poza Trójmiastem. Wczoraj, podczas spotkania z przedstawicielami władz spółki PKP w Warszawie, zarysowała się szansa dojścia do porozumienia.

Osiągnięliśmy połowiczny sukces – powiedział Wojciech Lipiński, przewodniczący Międzywojewódzkiego Komitetu Protestacyjno-Strajkowego w Gdyni. Podpisaliśmy protokół uzgodnień. Do końca kwietnia strajku nie będzie.

(K. N.)

R E K L A M A

SUNREEF YACHTS
GDAŃSKA STOCZNIA JACHTOWA
zastrzeżenie od zaraz:
- remonty meblowych,
- lakiernicze,
- spawalnictwo aluminium
- montaż i konserwacja łodzi
- montaż i konserwacja silników
- wymiana podłóg drewnianych.
Forma zatrudnienia: umowy o pracę.
Telefon: (0 58) 763 55 41
Fax: (0 58) 763 55 42

Pomorze. Dzieci w kolejkach do specjalistów Ofiara limitu



Fot. Robert Kwiatkowski

Czy NFZ zwiększy limity na badania nefrologiczne dzieci i da im szansę na zdrowie, a przede wszystkim życie?

Damian, praktycznie powinien przebywać pod stałą opieką lekarską, bezpłatną opieką lekarską.

Po wypisaniu dziecka ze szpitala musiałam odwiedzić z nim ortopedę i specjalistę chorób nerek – mówi pani Anna, mama Damiana. Niestety, okazało się, że do każdego specjalisty są wielomiesięczne kolejki. Stan synka jest taki, że nie mogłam czekać. Za wizytę u ortopedy, który pomachał tylko jego rączkami i stwierdził, że synek jest sparaliżowany, zapłaciłam 60 złotych. Na wizytę u nefrologa powinienam była czekać następne dwa miesiące. Też zapłaciłam.

Dr Bogusław Karpowicz, który w ostatni czwartek przyjmował w poradni w Tczewie, natychmiast kazał zapisać dziecko na następną wizytę już bez opłat i kolejki.

To jest naprawdę ciężko chore niemowlę, które nie może czekać! – denerwuje się dr Karpowicz, jeden z czterech pomorskich spe-

cialistów w dziedzinie pediatrii i nefrologii. – U chłopca stwierdzono poważne schorzenie urologiczne i nefrologiczne, które wymaga stałej kontroli lekarskiej. System limitujący przyjęcia do specjalistów jest nie tylko obłądny, ale i przestępczy. Przestępstwo polega na narażaniu zdrowia i życia dzie-

Doktor przyjmuje dzieci w dwóch placówkach w Gdyni oraz w Słupsku, Starogardzie Gd. i w Tczewie. W tej ostatniej poradni jest najgorzej. Na stałe zarejestrowanych jest w niej 360 osób, a według funduszu lekarz może przyjąć zaledwie 30 dzieci miesięcznie.

Sytuacja jest dramatyczna – twierdzi dr Karpowicz. – Nie tylko w Tczewie. W Gdyni limit punktów pozwala na przyjmowanie pacjentów

najwyżej do końca kwietnia. A co dalej?

Dr Bogusław Karpowicz poinformował o dramatycznej sytuacji konsultantów wojewódzkich ds. nefrologii i pediatrii. Profesor Bolesław Rutkowski podpisał już pismo do funduszu o zwiększenie limitów na badania nefrologiczne.

Tymczasem z innych regionów Polski dochodzą informacje, że prezes NFZ, Jerzy Miller nie pozwala na uwzględnianie w sprawozdaniach z placówek służby zdrowia „nadlimitowych” pacjentów. Oznacza to, że fundusz nie zamierza płacić za ich leczenie.

Stan Damiana bardzo się pogorszył. Chłopczyk trafił do Szpitala Wojewódzkiego w Gdańsku.

Dorota Abramowicz

Nie skażemy na cierpienie

Mariusz Szymański
rzecznik pomorskiego NFZ

Pieniądzy jest za mało. Jednak jeśli istnieje potrzeba leczenia, trzeba leczyć. Nie możemy przecież skażać ludzi na cierpienie i dopuszczać do zagrożenia życia. Na pewno zapłacimy za to, co zakontraktowaliśmy, a jeśli limit zostanie wyczerpany, postaramy się o zapewnienie ciągłości świadczeń zdrowotnych.



Tczew. Awaria transformatora Całe miasto bez prądu

Pozamykane sklepy, paraliz na skrzyżowaniach, utrudniona praca w miejscowym szpitalu to wynik awarii jednego transformatora zasilającego Tczew. Przez kilka godzin zasilania energetycznego nie było w prawie całym grodzie Sambara. – Jedna połowa transformatora jest w przebudowie, druga natomiast się zepsuła – przyznał Mieczysław Wrocławski, rzecznik prasowy Energi. – 20 procent miasta zostało zasilone z rezerwowych linii. Sprobowano ekipy remontowe z Gdańska, które zajęły się usunięciem awarii.

Brak prądu sparaliżował Tczew, a największy dramat zapanował w szpitalu. – Zasilanie awaryjne jest tylko na bloku operacyjnym i anestezjologii – powiedział Zdzisław Janowiak, zastępca dyrektora Zespołu Opieki Zdrowotnej w Tczewie. – Oburzające jest to, że godzinę wcześniej też na chwilę wyłączono prąd i nikt nas wówczas nie poinformował, że coś się dzieje.

Awaria wywołała prawdziwy popłoch wśród tczewian. Nie działający sygnalizator świetlny i kierowcy nie radzili sobie na skrzyżowaniach. W sklepach nie działały kasy

fiskalne, a ekspedientki na tczewskim manhattanie na usunięcie awarii czekały przy świeczkach. Kilka zakładów na terenie miasta musiało przerwać pracę.

Ręce pełne roboty mieli strażacy. Awaria prądu sprawiła, że stanęły windy w wieżowcach. W ciągu 45 minut aż trzy razy ekipy wyjeżdżały do uwieczonych ludzi. – Pomocy potrzebowali m.in. mieszkańcy budynku nr 1 przy ul. Jodłowej – mówi mł. asp. Witold Kuchanowski z tczewskiej straży pożarnej. – W windzie uwieczono było 6-letnie dziecko.

(an, kap)

Kościół. Modlitwy za zdrowie W intencji Papieża

Dzisiaj, podobnie jak każdego szesnastego dnia miesiąca, w kościołach zaplanowano specjalne modlitwy w intencji Jana Pawła II. Odbывая się one na pamiątkę dnia, w którym kardynał Karol Wojtyła został wybrany Papieżem (16 października 1978 rok). Tym razem, w związku z chorobą Ojca Świętego, księża w szczególny sposób zapraszają do modlitwy. W Gdańsku wierni będą prosić o zdrowie dla Papieża m.in. podczas mszy o godz. 18 w bazylice Mariackiej. Odprawi ją ks. infu-



Ks. infułat Stanisław Bogdanowicz
Fot. Adam Warshawski

lat Jan Paweł II wie, że Polacy co miesiąc modlą się w jego intencji?

Oczywiście, że wie. Papież jest bardzo dobrze poinformowany o tym, co dzieje się w ojczyźnie. Na pewno liczy na te modlitwy. Szczególnie teraz, kiedy ma kłopoty ze zdrowiem. Warto modlić się o zdrowie i łaski dla Ojca Świętego. To jedyny sposób, w jaki możemy mu teraz pomóc.

Czy Polaków trzeba zachęcać do modlitwy w intencji Papieża?

Myślę, że nikt nie potrzebuje specjalnych zaproszeń. Wszyscy dobrze zdają sobie sprawę, że jest to bar-

dzo ważna sprawa. Jednak przy każdej okazji staramy się o tym przypominać. W niedzielę na przykład, podczas mszy z udziałem ks. arcybiskupa Tadeusza Gocłowskiego, wspominaliśmy o modlitwie za Papieża. Na pewno intencję tę wymienimy w kolejną niedzielę...

Czy msze w intencji Jana Pawła II są wyjątkowo uroczyste?

Nie ma takiego zwyczaju. Za to praktycznie co dzień modlimy się w intencji Papieża. Ta intencja pojawia się właściwie podczas wszystkich mszy i nabożeństw.

– Dziękuję za rozmowę. (m. ż.)

Gościszewo. Parafialne zamieszanie Nie spoczął obok żony

Nie udało nam się spełnić woli ojca, chociaż się staraliśmy – mówi z żalem synowa Józefa Bochyńskiego z Koniecwałdu (gm. Sztum). – Nie spoczął obok żony.

Rodzina twierdzi, że proboszcz z Gościszewa, gdzie chował się mieszkaniec Koniecwałdu, odmówił miejsca na parafialnym cmentarzu, bo ojciec na stare lata zmienił wyznanie. – Zapisał się do świątków Jehowy – uściśla syn. – Proboszcz odmówił, że ojciec sam dokonał wyboru.

Nie było sensu wojować, w ostatnich godzinach załatwiliśmy pogrzeb na cmentarzu Komunalnym w Sztumie.

Ksiądz proboszcz Edward Stolik zaprzecza wersji rodziny: – Miałem wątpliwości, więc odłożyłem odpowiedź o jeden dzień. Po rozmowie telefonicznej z kanclerzem Kurii Elbląskiej wiedziałem już, że nieboszczyk ma prawo do miejsca na naszym cmentarzu. Czekaliśmy na ponowne pojawienie się bliskich zmarłego. Nie przyszli.

(KM)

Gdańsk. Debata o Konstytucji Europejskiej Poznaj unijny traktat

Europa, przestrzeń wolności i bezpieczeństwa – to temat debaty o Traktacie Konstytucyjnym Unii Europejskiej, która w czwartek odbędzie się na Uniwersytecie Gdańskim. Spotkanie na Wydziale Prawa i Administracji, rozpoczynające się o godz. 10, organizuje ambasada Francji w Polsce.

Gdańska debata jest jedną z cyklu, który promuje ideę eurokonstytucji w Polsce. Do Gdańska z tej okazji przyjadą francuska posłan-

ka Elisabeth Guigou oraz eurodeputowany i były minister spraw zagranicznych naszego kraju, profesor Bronisław Geremek.

Chcemy przybliżyć Polakom cele i założenia Traktatu Konstytucyjnego – podkreśla Sebastian Mazurek z ambasady Francji.

Poza Gdańskiem podobna debata odbyła się już w Warszawie, a kolejne zaplanowane są w Krakowie i Wrocławiu. Wstęp na jutrzejsze spotkanie jest wolny. (ml)

Śledztwo. Zabójstwo gen. Papaya Nie było obietnic FBI

Minister sprawiedliwości Andrzej Kalwas nie potwierdził informacji, jakoby Stany Zjednoczone obiecały Polsce, że FBI zatrzyma Edwarda M., któremu warszawska Prokuratura Apelacyjna chce postawić zarzut nakłaniania do zabójstwa gen. Marka Papaya.

Informacje takie podawała jedna z ogólnopolskich gazet. Komentując te doniesienia, powiedział jedynie, że prowadzone są rozmowy z amerykańskimi służbami specjalnymi i że nie słyszał obietnic. Minister nie chciał też powiedzieć, czy sprawdzanie otrzymania przez Edwarda M. amerykańskiego obywatelstwa dotyczy ewentualnej współpracy M. ze służbami specjalnymi. - Nie wiem, jakie wątki nabycia obywatelstwa przez Edwarda M. są badane. Nawet gdybym wiedział, nie powiedziałbym tego ze względu na dobro śledztwa - stwierdził Kalwas. Zgodnie z prawem amerykańskim, zatajenie ważnego szczegółu przy ubieganiu się o obywatelstwo, może być podstawą sądowej decyzji o jego odebraniu. W takiej sytuacji zwiększałaby się szansa na ekstradycję danej osoby. Władze USA bowiem z reguły nie wydają swoich obywateli. W ubiegłym tygodniu warszawska Proku-



Minister Kalwas nie chciał nic mówić o kontaktach z FBI.

Fot. Grzegorz Mehrling

ratura Apelacyjna poinformowała, że Edward M. jest poszukiwany międzynarodowym listem gończym, a w jego sprawie wydano europejski nakaz aresztowania.

Nadinsp. Marek Papala został zastrzelony 25 czerwca 1998 roku ok. godziny 22 na parkingu w samochodzie, przed swoim mieszkaniem w Warszawie. Prześiępca, który go zabił, oddał jeden strzał, po czym uciekł. Papala nie był już wówczas komendantem głównym policji, kilka miesięcy wcześniej podał się do dymisji. Śledztwo w tej sprawie trwa od sześciu lat. Przedłużano je czterema razy - ostatnio do 26 czerwca 2005 r.

(JAR, PAP)

Afera Orłenu. Aleksander Kwaśniewski zlekceważył wezwanie Jak zaprosić prezydenta?



- Co zrobić, żeby przesłuchać prezydenta? - zastanawiają się Zbigniew Wassermann i Roman Giertych.

Fot. PAP/Tomasz Gasi

Ostatnia szansa. Przepisy Czytelników Wielkanocne przysmaki

Z przepisów naszych Czytelników na wielkanocne potrawy powstanie wkładka kulinarna. Dołączmy ją do sobotniego wydania „Dziennika Bałtyckiego”. Wiemy już, że lubicie dobrze zjeść i że potraficie gotować. Jeśli ktoś chciałby jeszcze dopisać do listy - dzwońcie lub piszcie maila. Dzisiaj ostatni dzień zgłoszeń. Czekamy pod nr. bezpłatnej infolinii: 0800-1500-39, e-mail: przepisy@prasabalt.gda.pl. Zostaw swój numer telefonu. Nasz fotoreporter przyjedzie zrobić Ci zdjęcie.

Dla dziesięciu Czytelników, którzy podadzą najciekawsze propozycje, przygotowaliśmy nagrody: zestawy przypraw firmy Galeo plus drewniane deski do krojenia oraz drewniane łopatkę i łyżki, przydatne przy gotowaniu.

w sobotę z Dziennikiem

specjalny dodatek z przepisami naszych Czytelników na świąteczne potrawy

oraz prezent przyprawa

od firmy Galeo

100% przypraw w niższej cenie.

Zgodnie z przewidywaniami, prezydent Aleksander Kwaśniewski nie stawiał się wczoraj na przesłuchanie przed komisją śledczą do spraw PKN Orlen. Sejmowa komisja śledcza zwróciła się do Prezydium Sejmu o wystąpienie do prezydenta, aby stawiał się przed komisją. Za uchwałą głosowało sześć posłów komisji, przeciwko - pięciu.

„Komisja śledcza stwierdza, że dla skutecznego wyjaśnienia badanych przez komisję kwestii niezbędne jest wyświeślenie wszelkich wątpliwości dotyczących związków pana Aleksandra Kwaśniewskiego i jego ministrów: Marka Ungiera i Stanisława Ciołka z aferą PKN Orlen, a w szczególności: okoliczności tajnego ustalenia składu Rady Nadzorczej PKN Orlen w lutym 2002 r., związków z Janem Kulczykiem i lobbystą Markiem Do-

chnalem, oraz związków otoczenia prezydenta z Władimirem Alganowem, Andrzejem Kuną, Aleksandrem Zaglem, Sławomirem Wiatrem, Arkadiuszem Grochulskim” - głosi uchwała. - „Dlatego komisja zwraca się do Prezydium Sejmu RP o wystąpienie do pana Aleksandra Kwaśniewskiego, by stawiał się przed komisją, celem złożenia zeznań, mających istotne znaczenie dla wyjaśnienia spraw, dla których komisja jest powołana”.

Za uchwałą opowiedzieli się Antoni Macierewicz (RKN), Andrzej Grzesik (Samobrona), Konstanty Miodowicz (PO), Zbigniew Wassermann (PiS), Roman Giertych (LPR) i Józef Gruska (PSL). Przeciwko byli Zbigniew Witaszek (nieurz.) Andrzej Celiński (SdPi), Andrzej Różański (SLD), Bogdan Bujak (SLD) i Andrzej Aumiller (UP).

Jarostaw Popek, (PAP)

Gruska: nie odejdę

- Nie mam zamiaru podawać się do dymisji - powiedział przewodniczący sejmowej komisji śledczej do PKN Orlen Józef Gruska. - Nie wiem skąd wzięły się informacje o tym, że zamierzam podać się do dymisji. Wczoraj rano, w radiowych Sygnałach Dnia Antoni Macierewicz (RKN) przypomniał, że już raz Gruska podał się do dymisji. - Wiem, że nosi się z takim zamiarem w najbliższym czasie powtórnie - dodał poseł.

W minioną środę komisja odrzuciła wniosek Gruski w sprawie jego rezygnacji z funkcji przewodniczącego. W Sejmie jest wniosek klubu parlamentarnego Socjaldemokracji Polskiej o odwołanie Gruski z komisji śledczej. Sprawa wiąże się z niedawnym aresztowaniem Marcina T., byłego asystenta społecznego przewodniczącego komisji pod zarzutem godzenia się na współpracę z obcym wywiadem.

A Wąsacz przyszedł

Prezydent nie przyszedł, więc komisja przesłuchała Emila Wąsacza, byłego ministra skarbu w rządzie Jerzego Buzka.

Podczas czterogodzinnego przesłuchania Wąsacz powiedział, że - jego zdaniem - Andrzej Modrzejewski zasłużył na wygraniu konkursu na stanowisko prezesa PKN Orlen. Dodał, że zasady konkursu były przejrzyste. Według byłego ministra, Modrzejewski sprawdził się na tym stanowisku.

Wąsacz mówił, że nie było politycznych nacisków na wybór Modrzejewskiego. Powiedział, że to komisja konkursowa wyłoniła zwycięzcę i przedstawiła mu go do akceptacji. Nie słyszał też, aby z konkursu pod naciskiem polityków AWS wycofywali się konkurenci Modrzejewskiego. Wąsacz podkreślił, że w czasie gdy Modrzejewski startował w konkursie, nie znał go.

Wąsacz powiedział także, że w czasie gdy kierował resortem (lata 1997-2000 - dop. red.), był u niego Jan Kulczyk w związku z prywatyzacją TP SA. W tym czasie nie interesował się pierwszym etapem prywatyzacji PKN Orlen. - Z tego co wiem, pan Kulczyk zainteres-



- Andrzej Modrzejewski został prezesem Orłenu zastąpienie - mówił Emil Wąsacz.

Fot. PAP/Tomasz Gasi

sował się Orlenem znacznie później - powiedział Wąsacz.

Były minister stwierdził, że nigdy nie spotkał się z Markiem Dochnalem.

Podkreślał, że podczas urzędowania nie otrzymał żadnych informacji o zagrożeniu bezpieczeństwa energetycznego państwa. Nie było takich sygnałów z UOP ani od zarządu PKN Orlen. Przypomniał, że to nie na ministrze skarbu, a na szefie resortu gospodarki, spoczynkowo odpowiedzialność za nadzór nad tym bezpieczeństwem.

(JAR)

Mińsk Mazowiecki. Szkolny autobus zderzył się z pociągiem Tragedia na torach

Dwóch chłopców i kierowca zginęli w wyniku zderzenia szkolnego autobusu przewożącego dzieci z pociągiem relacji Szczecin-Lublin w miejscowości Władzin niedaleko Mińska Mazowieckiego.

Jedenastoro rannych dzieci przewieziono do szpitala.

Na razie nie wiadomo, dlaczego autobus wjechał pod pociąg na niestrzeżonym przejeździe kolejowym. Sprawę wyjaśniać będzie komisja kolejowa, policja i prokuratura. Przejazd znajduje się w odległości 50 metrów od lasu, jest oznaczony i dobrze widoczny.

Podczas wypadku doszczętnie zniszczony został przód autobusu. Siła uderzenia obróciła pojazd i odrzuciła go o kilka metrów. Wiezczorem strażakom udało się podnieść wrak. W wypadku na miejscu zginęli trzy osoby - 60-letni kierowca i dwaj chłopcy wieku 14 i 15 lat.

Ranni zostali przewiezieni do szpitali w Otwocku



Przyczyny tragicznego wypadku nie są jeszcze znane.

i Mińsku Mazowieckim. Według ratowników stan niektórych z nich może być ciężki, część dzieci po opatrzeniu ran zostanie zwolniona do domów. W autobusie znajdowało się ok. 30

osób, głównie dzieci z gimnazjum (z Kolbieli) i technikum.

Na miejscu wypadku pojechali od razu m.in. dyrektor gimnazjum i wójt. Dla pasażerów pociągu zorganizowano komunikację zastępczą.

zowano komunikację zastępczą.

Autobusami zostali przewiezieni do Piławy, skąd następnie pociągami pojechali do Lublina.

(JAR, PAP)

Filipiny. Krwawy koniec buntu w więzieniu Szturm za kratkami

Oddziały policji i wojska filipińskiego przypuściły wczoraj rano skuteczną atak na zbuntowane więzienie w Manili. Zginęło co najmniej 16 więźniów, w tym dwóch przywódców skrajnej grupy Abu Sajef, rannych zostało pięciu policjantów.

Sily bezpieczeństwa przeprowadziły atak na opanowane przez zwiazane z Al-Kaidą islamskie ugrupowanie Abu Sajef policyjne centrum odosobnienia po upływie około doby od rozpoczęcia buntu. W buncie wzięli udział więźniowie islamscy ekstremiści,

których wsparli z zewnątrz ich uzbrojeni towarzysze. Udało im się opanować policyjny ośrodek, mimo iż obowiązywały w nim maksymalnie zaostrzone rygory bezpieczeństwa. Policja i wojsko zaatakowały policyjny ośrodek wkrótce po upływie terminu ultimatum postawionego buntownikom przez ministra spraw wewnętrznych Filipin Angelo Reyesa. Wcześniej zapowiadano próbę wzięcia buntowników głodem, po odcięciu wszelkich dostaw żywności, a także węgieł pitny do więzienia.

(JAR, PAP)



Bunt w więzieniu zakończył się atakiem wojska.

Ret. PAP/REPA

Ukraina. Żołnierze wracają z Iraku Pierwszy krok do domu

Kompania wojsk ukraińskich wróciła z Iraku do kraju, zgodnie z planem stopniowego wycofania do końca roku całego 1560-osobowego kontyngentu ukraińskiego.

Dwa samoloty przywoziły do bazy w Mikołajowie na południu Ukrainy kompanię piechoty zmechanizowanej, która stacjonowała w pobliżu irackiego miasta Suwayra, ok. 60 km na południowy wschód od Bagdadu.

Na początku marca prezydent Wiktor Juszczenko ogłosił, że Ukraina wycofa swoich żołnierzy z Iraku

w kilku etapach. Ukraińskie Ministerstwo Obrony podało, że do 15 maja Ukraina zamierza wycofać następnych 550 żołnierzy. Juszczenko zapowiadał, że reszta wojsk opuści Irak w połowie października, ale minister obrony Anatolij Hrycenko oświadczył później, że część żołnierzy może pozostać jeszcze do końca grudnia.

Ukraina była przeciwna wojnie w Iraku, ale potem zgodziła się wysłać duży kontyngent do międzynarodowej dywizji sił stabilizacyjnych dowodzonej przez Polskę.

(JAR, PAP)



Żołnierze ukraińskich witano chlebem i solą.

Ret. PAP/REPA

Rosja. Nagroda za Maschadowa Miliony dla zdrajcy

Federalna Służba Bezpieczeństwa Rosji wypłaciła prawie 11 milionów dolarów nagrody za informacje, które pozwoliły wytypować przywódcę czeczeńskich separatystów Asłana Maschadowa. Według władz rosyjskich, Maschadow zginął 8 marca w rezultacie operacji specjalnej sił FSB. Po ustanowieniu we wrześniu 2004 roku nagrody w wysokości 10 mln USD za przekazanie informacji o miejscu pobytu liderów terrorystów, do FSB zgłosili się obywatele, którzy przekazali niezbędne dane - głosi komunikat FSB.

Nagrody w wysokości do 11 milionów dolarów za wiadomości o kryjówkach Asłana Maschadowa i Szamila Basajewa władze Rosji ustanowiły 8 września ubiegłego roku, po ataku terrorystów na szkołę w Bieslanie, w Osetii Północnej.

Zginęło wtedy ponad 330 osób, a ok. 1,5 tys. zostało rannych. Informatorom zagwarantowano anonimowość.

Według oficjalnej wersji Moskwy, Maschadow zginął 8 marca w wyniku operacji sił specjalnych FSB, w Tolstoj-Jurcie koło Groznego.

(JAR, PAP)

Czy Polacy są zmęczeni robieniem kariery? Czym kończy się przystawowy „wyścig szczurów”?

to tematy kolejnej audycji z cyklu

Nadzieje i lęki XXI wieku

Gośćmi dzisiejszej audycji będą:

Zofia Żebrowska - psycholog oraz **Monika Stachowska** - dyr. Akademickiego Inkubatora Przedsiębiorczości przy UG

Audycję wspólnie poprowadzą dziennikarze **Radia Plus i Dziennika Bałtyckiego**.

Czytelników i słuchaczy zapraszamy do wzięcia udziału w dyskusji, początek o godzinie 22, tel. 3 444 444



Na studia z Dziennikiem



W środę 23 marca płyta CD „Niezbędnik maturzysty”

z ofertą edukacyjną Uniwersytetu Gdańskiego

Na płycie m.in.:

- wszystkie informacje o studiach i zasadach rekrutacji
- test kompetencji na kierunek prawa wraz z odpowiedziami
- test psychologiczny wspomagający wybór studiów
- druk podania na studia



Gdańsk. Odszkodowanie za śmierć Przemka Czai

Policja odwołała się od wyroku

Komendant pomorskiej policji odwołał się od wyroku w sprawie śmierci 13-letniego kibica koszykówki ze Słupska, Przemka Czai. W styczniu br. Sąd Okręgowy w Gdańsku nakazał policji wypłatę 300 tysięcy złotych odszkodowania rodzicom chłopca. Przemek zmarł po tym, jak w 1998 roku pobił go jeden z funkcjonariuszy.

Zarówno w trakcie procesu, jak i obecnie komendant wojewódzkiej policji w Gdańsku nie kwestionował i nie kwestionuje wypłaty należnego odszkodowania dla rodziny tragicznie zmarłego Przemka Czai - ogłosiło we wtorek biuro prasowe pomorskiej Komendy Wojewódzkiej. - Sformułowanie uzasadnienia wyroku i jego podstaw prawnych stawia strony procesu w obowiązku odwołania się i komendant wojewódzki wywiązał się z tego obowiązku. Zależy nam, aby końcowe rozstrzygnięcie w tej sprawie zapadło jak najszybciej.

Policja podważa podstawy, na jakich został wydany wyrok. W apelacji wskazuje, że sąd powołał się na błędne artykuły kodeksu cywilnego. Sąd przyznał odszkodowanie z tytułu naruszenia dóbr osobistych, a w szczególności „zawrania więzi uczuciowej między rodzicami a dzieckiem”. Policja podkreśla, że brak w polskim orzecznictwie jakiegokolwiek wyroku przyznającego odszkodowanie, w którym śmierć bliskiego byłaby traktowana jak naruszenie dóbr osobistych reszty rodziny.

Zdaniem Bogusława Szpindy, jednego z pełnomocników rodziny Czajów, ten krok oznacza, że pomorska policja nie chce wypłacić całości zasądzonej kwoty.

Przemek Czai zginął 10 stycznia 1998 roku wracając z meczu koszykówki między Czarnymi Słupsk i AZS Koszalin. Policjanci interweniowali wobec grupy kibiców, którzy przechodzili przez jezdnię na czerwonym świetle. Jeden z funkcjonariuszy Dariusz Woźniak, wysiadł z radiowozu (siedział w nim też drugi policjant, Robert K.) i pobił za Przemkiem. Kilkakrotnie uderzył chłopca pałąk policyjny w głowę. Bił go nawet, gdy 13-latek leżał już na chodniku. Przemek zmarł po kilku minutach. Policjanci, mimo prośb kibiców, nie wezwali karetki pogotowia. Śmierć chłopca wywołała kilkunastu zamieszki w Słupsku.

W 2001 roku Sąd Apelacyjny w Gdańsku skazał Dariusza Woźniaka za spowodowanie śmierci młodego kibica na osiem lat więzienia. Były funkcjonariusz wyszedł warunkowo na wolność w ub.r. Za nieudzielenie pomocy Przemkowi drugiego policjanta w 1999 r. skazano na osiem miesięcy pozbawienia wolności.

W procesie przeciwko policji rodzice chłopca domagali się pół miliona złotych odszkodowania. Sąd w styczniu tego roku zasądził na rzecz ojca i matki po 150 tys. zł. Policja początkowo zapowiadała, że uzna wyrok i nie będzie się od niego odwoływała.

Michał Lewandowski



Na pogrzeb 13-letniego Przemka Czai przyszły setki osób. Rodzice chłopca do dziś nie otrzymali odszkodowania za śmierć syna z ręki policjanta.

Fot. Robert Kwiatkowski

Błędy funkcjonariuszy

maj 2004, Łódź - w czasie studenckich chuliganów na osiedle żaków wpadła grupa piłkarskich chuliganów. Kradli ze stoisk piwo i bili osoby, które usiłowały interweniować. Do akcji wkroczyła policja z bronią gładkolufową. Wywiązała się regularna bitwa między pseudokibicami, niektórymi studentami i policją. Funkcjonariuszom zaczęło brakować gumowych naboję. Wtedy otrzymali posiłki, ale okazało się, że część amunicji została pomyłona. Policjanci strzelali w tłum ostrą amunicją. Z powodu pomyłki zginęły dwie osoby.

czerwiec 2004, Poznań - nieumundurowani policjanci w nieoznakowanych samochodach przygotowali zasadzkę na groźnego bandytę. Do kontroli zatrzymali samochód marki Rover, którym miał się poruszać. Ponieważ auto nie zatrzymało się funkcjonariusze otworzyli ogień. 19-letni Łukasz Targosz zginął na miejscu. Jego kolega Dawid Lis został poważnie ranny. Jak się okazało, chłopcy nie byli przestępcami, a samochód pożyczony od rodziców. Poszukiwanego bandytę, Sebastiana S., w aucie nie było.



Śmierć młodego kibica wywołała w Słupsku kilkunastu zamieszki skierowane przeciwko funkcjonariuszom.

Fot. archiwum

Uzasadnienie policji

Poniżej drukujemy fragment uzasadnienia odwołania złożonego przez komendanta pomorskiej policji.

„(...) Policja nie kwestionuje, iż każda strata osoby najbliższej, a zwłaszcza jej śmierć zawiniona przez inną osobę, prowadzi do zerwania więzi uczuciowej, rodzi u osób bliskich poczucie niepowetowanej straty, krzywdy, cierpienia moralnego, prowadzi w szeregu wypadkach do wstrząsu psychicznego oraz innych niekorzystnych zmian w stanie zdrowia, zwłaszcza u rodziców po stracie dziecka. Żadna suma pieniężna nie jest w stanie zrehabilitować utraty najbliższej osoby, nawet jeśli łączy się to ze wstrząsem nerwowym po stronie pośrednio poszkodowanego, w tym przypadku rodziców Przemka. (...) W dotychczasowej praktyce Sądu Najwyższego brak jest jakiegokolwiek orzeczenia stwierdzającego, iż spowodowanie śmierci człowieka stanowi jednocześnie naruszenie dóbr osobistych osób bliskich (więzi uczuciowej osoby zmarłej z jej osobami bliskimi), co uzasadniałoby zasądzenie stosownego zadośćuczynienia (...)”.

Nie chcą zapłacić

mecenas **Paweł Skowroński**
jeden z pełnomocników rodziców
Przemka Czai



- Policja zgłosiła apelację w ostatniej chwili nie powiadając nas o tym wcześniej. Gdybyśmy wiedzieli, być może też odwołalibyśmy się od wyroku. Najbardziej w tym wszystkim bulwersujące jest to, że od początku funkcjonariusze zapowiadali, że pogodzą się z wyrokiem i wypłacą odszkodowanie. Sytuacja w polskim prawie jest taka, że nie ma bezpośredniej podstawy do ubiegania się o odszkodowanie za śmierć. Zgodnie z prawem zerwanie więzi rodziców z dzieckiem jest naruszeniem dóbr osobistych i na tej podstawie występowałoby o wypłatę. Wskazywaliśmy jednoznacznie przed sądem, że jeśli znajdzie on inną podstawę do przyznania odszkodowania, nie będziemy się upierać przy naszej interpretacji. Doszukiwanie się błędów w podstawie prawnej wyroku wskazuje na to, że może chodzić o przeciągnięcie sprawy wypłaty w czasie.

już jutro

dodatek
ZDROWIA • MODA • URODA

a w nim:

- Katastrofa mózgu - jak jej uniknąć
- Diety doskonałe - czas zrzucić zimowy tłuszcz
- Moda - odstawiamy tydki
- Uroda - depilacja laserowa

w każdy czwartek
z Dziennikiem

portfel Pomorza

Nr 4 środa 16 marca 2005 r.

Dziennik
Bałtycki

Wybierz prezydent

Siedem pomorskich firm walczy o wejście do ścisłego finału w prestiżowym konkursie o „Nagrody Gospodarcze Prezydenta RP”. Wielki finał odbędzie się w czerwcu podczas Międzynarodowych Targów Poznańskich 2005.



V W FIRMIE

14.03. - 3,9802 zł
15.03. - 4,0019 zł

+ 0.02 zł
EURO
W NBP

14.03. - 2,9690 zł
15.03. - 2,9969 zł

+ 0.03 zł
USD
W NBP

14.03. - 5,6998 zł
15.03. - 5,7346 zł

+ 0.04 zł
GBP
W NBP

14.03. - 2,5675 zł
15.03. - 2,5810 zł

+ 0.02 zł
CHF
W NBP

Pomorze. Jedna marka, sześć spółdzielni

W JEDNOŚCI SIŁA

Co zrobić, gdy spada sprzedaż i coraz trudniej konkurować z dużymi firmami? Połączyć siły. Na taki pomysł wpadło i konsekwentnie go realizuje sześć gminnych spółdzielni „Samopomoc Chłopska” z Pomorza.

Na przetwory mączne i wypieki nie ma takiego zapotrzebowania, jakie było przed laty – twierdzi Jerzy Blok, wiceprezes GS „SCH” w Żukowie. Nastąpiła niekorzystna zmiana nawyków żywieniowych. Zalecany przez dietetyków chleb i kanapki zastąpiły chipsy, chrupki, pizzę, hamburgery czy batoniki.

Tylko integracja zakładów branży piekarniczej mogła pozwolić na skuteczne przeciwdziałanie spadkowi produkcji. Dlatego też zarządy gminnych spółdzielni z Gniewa, Karsina, Kolbuda, Sierakowa, Skarszewu i Żukowa podjęły decyzję o współpracy. Efektem współdziałania jest już wzrost produkcji pieczywa, który w ubiegłym roku przekroczył w spółdzielczych piekarniach 4 mln kg. Udało się zwiększyć sprzedaż pieczywa, choć w 2003 roku przychody zakładów branży piekarniczej w Polsce spadły o 8,5 proc., a w ubiegłym roku odnotowano znowu jej zmniejszenie.



Z tej maki... chleb na pewno będzie. Efektem współdziałania pomorskich spółdzielni jest wzrost produkcji pieczywa, który w ubiegłym roku przekroczył 4 mln kg. Fot. Janina Włoczyńska

Dzięki współpracy udało się obniżyć koszty. Firmy razem wdrożyły międzynarodowy system Zapewnienia Jakości Zdrowotnej Żywności HACCP i zaczęły wprowadzać system zarządzania jakością ISO 9000. Wspólnie wynajmują stoiska na targach. Tak jest dużo taniej. Skorzystały też z unijnych funduszy pomocowych.

Bardzo korzystne jest też wspólne zaopatrywanie się w mąkę – twierdzi Gerard Grosz, prezes GS „SCH”

w Skarszewach. – Zamówienie dostaw dla sześciu piekarni powoduje, że stają się one poważnym klientem i mogą liczyć na obniżkę cen. – Spółdzielnie chcą działać pod jedną marką i logo, aby uświadomić klientom, że są to firmy z dużymi tradycjami – powiedziała Magdalena Sekowska z GS „SCH” w Żukowie. – Mimo to, każda z nich zachowuje swoją odrębność i nazwę miejscowości, w której funkcjonuje. Pieczywo będzie tak oznako-

wane, aby wiadomo było kto jest jego producentem. Umożliwi to konsumentom na reagowanie, gdyby mieli wątpliwości co do jego jakości.

Jak się okazało, z dużymi można wygrać. Na tegorocznych targach Bałtyk wlaśnie litewski chleb ze spółdzielni ze Skarszewu zdobył medal Mercurius Gedanensis i zdeklassował największych z branży.

Jacek Siński

Pod spółdzielczym logo

Jerzy Blok, wiceprezes Gminnej Spółdzielni „Samopomoc Chłopska” w Żukowie

– Wymieniamy się doświadczeniami w produkcji piekarniczej i planujemy wspólną dystrybucję wyrobów. Promujemy naturalne pieczywo wypiekane przez nasze piekarnie, jako zdrową żywność, między innymi na imprezach targowych. Podczas ubiegłorocznego Święta Chleba na Jarmarku Dominikańskim i na targach Bałtyk wystawialiśmy wyroby w zespolo stoisk, oznaczonych logo GS „SCH”. Takie samo logo wykorzystujemy w sklepach i na samochodach dostarczających pieczywo. Razem wdrożyliśmy w piekarniach system HACCP. Spółdzielnie skorzystały też z funduszy pomocowych Unii i zamierzają nadal po nie sięgać, aby unowocześnić piekarnie.



Fot. K. Fornika

Decyduje jakość

Gerard Grosz, prezes Gminnej Spółdzielni „Samopomoc Chłopska” w Skarszewach

– Uważam, że część piekarni sprzedaje chleb po cenach kosztów produkcji lub nawet niższych, a więc jest to nieuczciwa konkurencja. Z takim zjawiskiem trudno konkurować. Nasze ceny oparte są od lat na normalnej kalkulacji, uwzględniającej minimalny zysk. Ponieważ staramy się wypiekać pieczywo dobre, stosując wyłącznie naturalne surowce i wykorzystując tradycyjne receptury, od ośmiu lat notujemy wzrost jego sprzedaży o około dwa procent rocznie. Wynika z tego, że decyduje jakość chleba, a nie ceny, które w naszym przypadku są niewiele wyższe od oferowanych przez konkurentów. Pieczywo sprzedajemy zarówno na rynku lokalnym, jak i w powiecie kościerskim oraz pruszczańskim. Mamy też sklepy patronackie w Gdańsku.



Fot. J. Bokacz

Peryskop ekonomiczny



Średnie ceny paliw na pomorskich stacjach



Notowania

Dane z kantorów 14-15.03.2005 r.

Kupno/sprzedaż waluty	„Max” Gdańsk	„Green” Gdańsk	„Green” Gdańsk	„W Sopocie”
USD	294 / 305	294 / 305	294 / 305	294 / 305
EUR	395 / 410	395 / 410	395 / 410	395 / 410
SEK	43 / 44,9	43 / 44,9	43 / 44,9	43 / 44,9
GBP	563 / 583	563 / 583	563 / 583	563 / 583
CHF	254 / 264	254 / 264	254 / 264	254 / 264

USD – dolar amerykański, EUR – euro, SEK – korona szwedzka, GBP – funt brytyjski, CHF – frank szwajcarski. Spadek cen w stosunku do dnia poprzedniego; ▲ – wzrost; ● – bez zmian. Cena za 100 jednostek

Pomiarowanie o rynku pracy

Czy Pana(i) zdaniem:



Przychody pomorskich firm (w mln zł)



Źródło: CBOS styczeń 2005, GUS, oprac. własne

Info.: Kabron

Powstanie drugi ogólnopolski sąd arbitrażowy Taniej i szybciej

Polska Konfederacja Pracodawców Prywatnych finalizuje pomysł utworzenia ogólnopolskiego sądu arbitrażowego dla przedsiębiorców. Projekt poparli już resort gospodarki oraz instytucje pozarządowe. Jeżeli nie stanie na przeszkodzie, sąd powinien rozpocząć swoją działalność nie później niż w lipcu i będzie mógł rozpatrywać skargi przedsiębiorców z całego kraju. Według zapowiedzi projektodawców stawki za rozpatrzenie sprawy powinny być niższe niż w działających dotąd sądach arbitrażowych. W Polsce mamy 21 sądów polubownych (głównie regionalnych). Największym ogólnopolskim sądem jest Sąd Arbitrażowy przy Krajowej Izbie Gospodarczej w Warszawie. Rocznie rozpatruje ok. 800 spraw.

To wciąż za mało – przyznają przedsiębiorcy.

Na Pomorzu sądy polubowne działają m.in. przy Pomorskiej Izbie Przemysłowo-Handlowej, Okręgowej Izbie Radców Prawnych w Gdańsku i przy Krajowej Izbie Bawełny w Gdyni – najstarszy w Polsce. Rocznie rozpatrują zaledwie po kilka spraw. To niecały procent wszystkich spraw gospodarczych.

– Na Pomorzu nie widać boomu, ale to tylko kwestia czasu. W naszym regionie arbitraż jest mało znany i chyba w tym tkwi problem – mówi Marcin Wiszowaty sekretarz

Stałego Sądu Polubownego przy Pomorskiej Izbie Przemysłowo-Handlowej. – Rocznie mamy zaledwie kilka pozwów. Postępowanie jest proste, bo stosuje się reguły słuszności i sprawiedliwości ex boni et aequi. Skuteczność – pełna, bo gwarantowana prawem.

– Działamy od 70 lat, głównie na arenie międzynarodowej – mówi Zbigniew Rokowski dyrektor Krajowej Izby Bawełny w Gdyni. – Zapotrzebowanie na nasze usługi nie maleje, ale i nie wzrasta – w skali roku rozpatrujemy zaledwie od 2 do 5 spraw. Na usprawiedliwienie mogę powiedzieć, że działamy tylko w branży bawełnianej i to nas w pewnym sensie ogranicza.

Badania wykazały, że największą przeszkodą w prowadzeniu działalności przedsiębiorcy mają m.in. z utrzymaniem płynności finansowej wynikającej z niewywiązywania się dłużników z ich zobowiązań, opieszalosci sądów, że skomplikowanymi przepisami postępowania cywilnego (dot. sądowego odzyskiwania należności) oraz wysokimi opłatami sądowymi. Panaceum mogą być sądy polubowne.

W niektórych państwach członkowskich UE np. w Anglii już ponad 50 proc. spraw gospodarczych jest rozpatrywanych w takich sądach. W Polsce – niecały procent.

Dariusz Dulaba

Idealne rozwiązanie

Robert Pierściński, kier. ds. Jakości i Laboratorium in Vallo Saft w Gołębiewie

– Usługi sądów arbitrażowych są bardzo dobrą alternatywą. Sądy powszechne i tak nie nadążają z rozpatrywaniem spraw. Trzeba pamiętać, że sprawy gospodarcze to tylko część wszystkich spraw, którymi muszą się one zajmować. Jestem zwolennikiem arbitrażu. Przedsiębiorcy mogą skutecznie, szybciej i taniej dochodzić swoich racji oraz egzekwować należne im prawa. Na polskie warunki to idealne rozwiązanie.



Edward Lipski, prezes zarządu Elektromontażu Gdańsk SA

– Jestem zwolennikiem polubownego i szybkiego załatwiania sporów. Popieram każde rozwiązanie i inicjatywę, która ten cel pozwoli osiągnąć. Sądy polubowne mogą odciążyć sądy powszechne. Przedsiębiorcy mają najwięcej problemów z niesolidnymi partnerami, którzy albo nie płacą w terminie, albo poświadczają nieprawdę w dokumentach przetargowych i nie wywiązują się ze zobowiązań. Zaleganie z płatnościami nikogo już nie dziwi. Niedawno zgłosiła się do mnie firma, która wygrała przetarg na prace. Szybko się jednak okazało, że nie miała zapewnionych środków na ich wykonanie. I mam problem.



Zalety arbitrażu

Wyrok sądu arbitrażowego jest zrównany w skutkach z wyrokiem sądu powszechnego. Taką pozycję gwarantują im stosowne regulacje kodeksu postępowania cywilnego. Istotną zaletą tych sądów jest krótszy okres oczekiwania na rozstrzygnięcie sprawy i dużo niższy koszt prowadzenia postępowania (taryfy opłat są ustalane na poziomie od 25 do 30 proc. ceny tytułu pozwu). Postępowanie wszczyna się przez wniesienie pozwu. Powinny spełniać te same wymogi co pozw wnoszony do sądu powszechnego.

Biznesmix

Kontrowersje. Uciec do składki

„Szef” zwany rolnikiem

Rząd kombinuje, jakby tu ściągnąć więcej kasy na ZUS od przedsiębiorców. Za to KRUS ma się dobrać i nikt nie ma odwagi sięgnąć choćby po dodatkową złotówkę. Mówi się o nich czasem „nowi rolnicy”. Ziemi niewiele, a i ta najczęściej oddana w dzierżawę lub leżąca odłogiem, bo praktycznie potrzebna była w jednym celu – by płacić możliwie najniższą składkę na ubezpieczenie społeczne. Z obserwacji urzędników KRUS wynika, że zaczyna spadać liczba gospodarstw prowadzących rzeczywiście działalność rolniczą. Za to coraz więcej jest posiadaczy gruntów rolnych od 1 do 5 hektarów, bez maszyn i budynków potrzebnych do prowadzenia produkcji. Ich właściciele mają inne źródła utrzymania. Oplacają jednak składkę ubezpieczeniową w rolniczej kasie, bo jest dużo niższa niż w ZUS. To 228,80 zł kwartalnie, prawie trzy razy tyle należy oddać ZUS i to miesięcznie.

Takie sprawy wyraźnie widać, gdy trafiają do KRUS zgłoszenia o wypadkach przy pracy. Anna D. doznała obrażeń stopy, kiedy upadła jej na nogę drewno opałowe. Niosła je do domu. Inspektor sprawdził, że nie prowadzi żadnej rolniczej działalności i ma mgliste pojęcie nawet o tym, gdzie znajduje się jej ziemia. Źródłem utrzymania była własna pracownia protetyczna. Roman B. powiedział, że w gospodarstwie przytrafiło mu się nieszczęście – złamał rękę. W toku wyjaśniania sprawy okazało się, że jest właścicielem kilku hektarów łąk. Wiadomo, że z tego wyżyje się nie da. Wyjeżdża więc na kontrakty zagraniczne, zatrudnia się jako mechanik na statkach. Z analizy w dokumentacji lekarskiej wynikało, że udzielono mu pierwszej pomocy przy kontuzjowanej ręce w. Grecji.

– Wystarczy mieć grunty i nie podlegać innemu ubezpieczeniu – wyjaśnia Andrzej

Zięta, dyrektor Oddziału Regionalnego KRUS w Sztumie. – Rolnik może sobie dobrać, bo wiadomo, jaka jest sytuacja ekonomiczna wielu gospodarstw, ale dochody z innej działalności nie mogą być znaczące. Nawet przeciętny taksówkarz w niewielkiej miejscowości nie zarobi wiele.

– Ale może być inaczej: rolnik-mechanik samochodowy tylko pomaga żonie i nieźle prosperującym warsztacie samochodowym. Nic to, że siedzi tam całe dnie i sennie do niego mówią: „szefie”.

Niby uczszelnia się system ubezpieczeń rolniczych, można nawet wymusić, aby posiadacze ziemi zapłacili należne składki za 15 lat wstecz z odsetkami, ale...

– Mówiąc brutalnie, w dożnym interesie naszej kasy jest, aby mieć jak najwięcej ubezpieczonych i wpływów – mówi pracownik KRUS, który wolał pozostać anonimowy. – Spadek będzie oznaczał cięcia w strukturze kasy, likwidację oddziałów, redukcję zatrudnienia... To, że w dalszej perspektywie nie jest to korzystne, a budżet państwa dopłaca do tego interesu, schodzi na



dalszy plan. A po tym to od dłuższego czasu sprawa polityki, nie ekonomii.

A co na to ZUS? Instytucja właściwa do ustalenia, czy osoba opłacająca składki spełnia warunki do podlegania ubezpieczeniu społecznemu rolników jest KRUS – usłyszeliśmy w ZUS. W przypadku ustalenia, że nie są spełnione przesłanki do dalszego podlegania temu ubezpieczeniu, organ ten wydaje stosowną decyzję.

Czy komuś więc zależy na tym, aby wysłędzić nieuczciwych?

Janusz Ryszkowski

Byt poza państwem

Piotr Dominiak, ekonomista z Politechniki Gdańskiej

– Taka sytuacja jest chora. KRUS jest bytem, który prowadzi swoje własne życie i państwo nie ma nad nim żadnej kontroli. Regulacje ubezpieczeniowe dla rolników i pozostałych osób są rażąco różne. Na dłuższą metę takie obciążenie jest nie do udźwignięcia dla państwa. W naszym kraju już i tak dużo dopłacamy do rolnictwa. Trzeba sobie zdać sprawę, że obciążenie to przechodzi na wszystkich podatników. Nie jest to korzystne ani w interesie ekonomicznym, ani w interesie polityki społecznej.



CO TAM, PANIE, W BIZNESIE...

■ Nowa cecha

Sejm zdecydował o ratyfikacji konwencji o cechowaniu wyrobów z metali szlachetnych. Pozwoli to na bezpośrednie wprowadzanie takich wyrobów do obrotu handlowego. Dotychczas musiały być one poświadczane przez cechy. Wyroby oznaczone cechą konwencjonalną łatwiej znajdują nabywców na rynkach unijnych. Przystąpienie do konwencji jest korzystne dla polskich złotników. Nowy znak będzie dodatkową możliwością promocji polskich wyrobów z metali szlachetnych. Ustawa wchodzi w życie 25 marca.

■ Nie ma poprawek

Senacka Komisja Rolnictwa nie zgłosiła żadnych poprawek do ustawy o rynku mleka. Resortowi rolnictwa zależy, by weszła ona w życie 1 kwietnia 2005 r., tj. wraz z rozpoczęciem nowego roku kwotowego. Utrzymanie Funduszu Promocji Mleka. Nowelizacja wprowadza zmiany przepisów dotyczących warunków oraz trybu zbycia i dzierżawy ilości kwot mleka. Ma to na celu usprawnienie dokonywania transakcji przez producentów mleka. Reguluje ona także zasady określania preferencyjnej zawartości tłuszczu w mleku dla rolników produkujących mleko.

■ Zwolnieni z VAT

Sejm znowelizował ustawę o VAT. Zmieniono zasady opodatkowania tym podatkiem umów honoraryjnych i umów zleceń. Na wniosek resortu kultury i sportu specjalną poprawką zwolnił z VAT-u honoraria autorskie. Nowe przepisy wyłączyły z potrzeby opłacania podatku VAT artystów i dziennikarzy, którzy pracują na własną rękę. W przypadku pozostałych zawodów, zmieniając przepisy, aby umowy zlecenia mające takie same skutki jak umowy o pracę nie były objęte VAT-em.

USEJAZANE

Jerzy Hausner

wicepremier

– Wiedziem, że bezrobocie nie może spaść szybko, ale nie potrafimy zrobić nic, aby tę sytuację zmienić, nie potrafimy zaspokoić wysokich oczekiwań społecznych w tej dziedzinie – powiedział Jerzy Hausner, podsumowując swoje osiągnięcia i porażki jako ministra gospodarki.



POWIEDZIANE

„Rzeczpospolita”

(11 marca 2005 r.)

Ministerstwo chce 18

Minister Miroslaw Gronicki uważa, że do 2008 roku stawki VAT, CIT i PIT mogą być ujednolicone. Ta jedna stawka wyniosłaby 18 procent. W przypadku dochodów osobistych przysługowałyby nam ulgi, a przedsiębiorcy zyskaliby na korzystniejszym traktowaniu wydatków na inwestycje. Zmiany zawarte są w przygotowanej w Ministerstwie Finansów „Strategii zarządzania finansami publicznymi państwa w latach 2005-2008”. Ogranicza ona także stopniowe ograniczenie wydatków państwa oraz zasadniczą reformę sposobu zarządzania finansami publicznymi. Resort finansów przewiduje też wprowadzenie w 2007 roku nowej formy podatku od nieruchomości oraz objęcie rolników podatkiem dochodowym. Strategia ma umożliwić wejście Polski do strefy euro jeszcze w tej dekadzie, a także skuteczne wykorzystanie środków z unijnej pomocy.

Sygnaty Dnia

(14 marca 2005 r.)

Platforma woli 15

Sekretarz generalny Platformy Obywatelskiej Grzegorz Schetyna nazwał testamentem obecne go rządu zapowiedź wprowadzenia 18-procentowych liniowych podatków PIT, CIT i VAT. Program dodatków do takich progów opracował resort finansów. Według Schetyny, nie ma to żadnego znaczenia, bo ten Sejm takiej zmiany nie uchwali. Grzegorz Schetyna potwierdził, że celem jego partii jest wprowadzenie jednolitych, liniowych podatków. Podatki PIT, CIT i VAT mają wynosić po 15 procent. Plan ten – według sekretarza generalnego Platformy – znajdzie się w programie jego partii, a program oficjalnie zostanie ogłoszony w kwietniu.

Slupsk. Są buty, nie ma właściciela

Niepewny los Alki

Nie ma chętnych na Fabrykę Obuwia Alka w Słupsku. Po tym jak 31 stycznia nie doszło do podpisania aktu notarialnego sprzedaży zakładu nowemu właścicielowi, na horyzoncie nie pojawił się nikt zainteresowany przejęciem fabryki.

- Dotychczas nie było żadnych nowych ofert - mówi Lucyna Bruździak, syndyk masy upadłościowej zakładu. - Owszem, różni ludzie wypytują o zakład, ale nie są to zobowiązujące rozmowy. Brak jest konkretnych, a tylko do takich mogłabym się odnieść.

Syndyk nie chciała nam zdradzić, z kim prowadzi rozmowy dotyczące sprzedaży zakładu. Przypomnijmy, że Fabryka Obuwia Alka od lata ubiegłego roku jest w stanie upadłości. Pierwotnie sąd wyznaczył majątek zakładu na ponad 10 milionów złotych. Suma ta okazała się zbyt duża, bo do oficjalnych przetargów nie zgłosił się żaden zainteresowany zakładem. Z początkiem grudnia skończył się okres wypowiedzenia dla pracowników fabryki. Produkcja stanęła. W styczniu



Czy w słupskiej Alce znowu ruszy produkcja? Nadzieję na to mają przede wszystkim byli pracownicy.

sąd zezwolił na sprzedaż Alki za pięć milionów złotych gotówką. Postawił warunki - akt notarialny musi być podpisany do końca miesiąca. Przetarg wygrał jeden ze słupskich przedsiębiorców, jednak do podpisania aktu notarialnego nie przelał na konto zakładu pieniędzy wymaganych przez sąd. Jak długo więc Alka pozostanie bez właściciela?

Z historii zakładu

Fabryka Obuwia Alka powstała w 1969 roku. W latach 70. w zakładzie pracowało prawie 4000 osób. Tylko w szwalni, największym wydziale zakładu w czasach świetności, działało wówczas 7 taśm produkcyjnych, a praca odbywała się pod koniec lat 80. Niekorzystna sytuacja na rynku wyrobów lekkich powodowała kolejne redukcje zatrudnienia. Ostatniego dnia działalności zakład zatrudniał nieco ponad 200 osób.

- Do końca marca czekam na oferty - mówi syndyk. - Jeżeli takich nie będzie, sędzia - komisarz zde-

cyduje o przyszłości zakładu. Być może rozpisze nowy przetarg.

Łukasz Wójcik

Gdynia. Spółka żegluga Pol-Euro na plusie

Nowa siedziba i zyski w milionach

Firma POL-Euro Linie Żeglugaowe już przeprowadziła się do nowej siedziby w budynku Atrium na ul. Starowiejskiej w Gdyni. W ubiegłym tygodniu odbyło się uroczyste otwarcie. Spółka jednocześnie podsumowała wyniki swojej działalności. W 2004 roku na własnych i dzierżawionych statkach Pol-Euro przewiozło niemal cztery miliony ton ładunków. To wzrost o ponad 100 procent w stosunku do roku 2003. Przewozy na własny rachunek oraz efektywne wykorzystanie tonażu zatrudnionego w czarterach u operatorów zewnętrznych przełożyły się także na dobre wyniki finansowe spółki. Firma po raz pierwszy w swojej krótkiej historii odnotowała zysk. Na koniec roku 2004 przychody ze sprzedaży wyniosły 39,1 mln zł i były o 52 procent wyższe niż w 2003 roku. Ostatecznie POL-Euro zamknęło 2004 rok zyskiem w wysokości 2,5 mln zł, podczas gdy w roku 2003 straciło 1,6 mln zł.

- Cieszy nas niezmiernie fakt, że spółka zaczęła generować zyski - mówi Anna Małewicz, przewodnicząca rady nadzorczej spółki POL-Euro i członek zarządu Agencji Rozwoju Przemysłu (ARP).



Prezes Aldona Wójcik z okazji otwarcia nowej siedziby otrzymała prezent m.in. od prezydenta Gdyni Wojciecha Szczurka.

Firma z wysoką dynamiką przychodów i zysków pozytywnie wyróżnia się na tle spółek będących w posiadaniu ARP. Czynnikiem decydującym o sukcesie jest przede wszystkim kadra menedżerska spółki, która potrafiła efektywnie wykorzystywać jej majątek. Mam nadzieję, że rok 2005 będzie również udany pod względem wyników finansowych.

Wzrost przewozów POL-Euro objął wszystkie grupy ładunków, czyli polski handel

zagraniczny, tranzyt oraz ładunki przewożone między innymi portami.

- Decydujący wpływ na poprawę wyników miała zmiana strategii zarządzania spółką, która została oparta na aktywizacji własnej działalności, polegającej na bezpośredniej eksploatacji statków oraz na poszukiwaniu efektywnego zatrudnienia dla posiadanego tonażu w oparciu o dużo zyskowsze czartery na czas - podkreśla Aldona Wójcik, prezes zarządu POL-Euro.

Spółka POL-Euro Linie Żeglugaowe powstała 8 grudnia 2002 roku w wyniku restrukturyzacji finansowej Grupy Polskich Linii Oceanicznych. POL-Euro jest w 100 proc. własnością Agencji Rozwoju Przemysłu, reprezentującej Skarb Państwa. Spółka dysponuje czterema statkami: jednym ro-ro oraz trzema jednostkami konwencjonalnymi, z których dwa są własnością spółki, a jeden jest przez nią czarterowany.

Szymon Szadurski

PERYSKOP POMORSKI

Plast-Box szuka inwestora

Slupska, gieldowa spółka Plast-Box, producent wyrobów z tworzyw sztucznych, negocjuje z dużymi inwestorami sprzedaż swoich akcji.

- Z głównymi akcjonariuszami spółki prowadzone są rozmowy dotyczące wejścia do spółki dużego inwestora zewnętrznego, w tym dotyczące sprzedaży przez głównych akcjonariuszy posiadanych pakietów akcji. Rozmowy takie toczą się zarówno z inwestorami branżowymi, jak i finansowymi - poinformowała spółka w poniedziałkowym komunikacie. Największymi akcjonariuszami Plast-Boksu są: prezes spółki Waldemar Pawlak posiadający 22,65 proc. głosów na WZA oraz członkowie zarządu Grzegorz Pawlak i Franciszek Preis, posiadający po 22,34 proc. głosów na walnym Plast-Boksu. Zysk netto Plast-Boksu w 2004 roku wyniósł 775 tys. zł, a przychody 48 mln zł.

Pierwsza taka nagroda

W ramach tegorocznych targów Bursztynu, Bizuterii i Kamieni Jubilerskich Amberif 2005 odbędzie po raz pierwszy wręczenie nagrody Amber Partner Award. Uroczystość odbędzie się już jutro (17 marca) o godzinie 19.30 w Gdańskim Centrum Handlowym Manhattan we Wrzeszczu. Nagroda zostanie przyznana firmom z branży jubilerskiej, które kierują się rzetelnością i etyką w kontaktach handlowych i współpracy. W tym roku targi bursztynu odbędą się już po raz dwunasty. Rozpoczęły się już dziś i potrwają do soboty.

Wizz w Trójmieście

Jeden z tanich przewoźników lotniczych Wizz Air ma zamiar przenieść do Trójmiasta swoją bazę. Władze linii lotniczych odbyły już pierwsze spotkania z samorządowcami. Przeniesienie bazy Wizz Air z Warszawy do Trójmiasta będzie dodatkową promocją dla naszego regionu. Zwiększy się liczba turystów. Powstaną także nowe miejsca pracy. Baza ma zostać otwarta jeszcze w tym roku. Zatrudnienie w niej znajdzie około 50 osób. Połączenia obsługiwane przez taniego przewoźnika z Gdańska to obecnie loty do Londynu i Dortmundu. Pod koniec tego miesiąca planowane jest uruchomienie nowych kursów do Katowic i Sztokholmu.

Dopłaty dla statków

Senacka Komisja Gospodarki i Finansów Publicznych zaakceptowała ustawę o dopłatach do umów na budowę statków morskich. Dopłaty do kontraktów będą udzielane na zasadach, jakie są stosowane w krajach starej Unii w ramach „Tymczasowego Mechanizmu Ochronnego”. Maksymalnie będą mogły wynieść 6 proc. wartości kontraktu zawartego do 31 marca tego roku na budowę 4 typów statków. W sumie będą dotyczyły 40 statków budowanych w polskich stoczniach. Senat może przyjąć ustawę na dzisiejszym posiedzeniu.

Węgrzy inwestują

Deweloper z Węgier ma zamiar wybudować w Polsce 12 centrów handlowych. Do tej pory firma TriGranit deklarowała wydanie 1 mld euro na budowę centrów w Warszawie, Gdańsku, Lublinie i Poznaniu. Obecnie Węgrzy chcą zwiększyć kwotę inwestycji do 2 mld euro. Pieniądze będą mają zostać przeznaczone na zakup gruntów pod nowe budowy TriGranit rozpoczął już negocjacje w sprawie zakupu działek w Szczecinie, Gdyni i Wrocławiu.

Umowy Polnordu

Gdańska, gieldowa firma budowlana Polnord SA podpisała dwie umowy z elbląską spółką ABB Zamech Gazpetro sp. z o.o. Przedmiotem umów jest kompleksowe wykonanie robót montażowych awaryjnych agregatów prądowców i turbokompresorów dla Tłocznicy Gazu Ziarnego w Szamotułach, Ciechanowie i Zambrowie. Łączna wartość prac przewidzianych w obu umowach wynosi 2 mln 952 tys. zł.

Goście z Wielkiej Brytanii

Przedsiębiorcy z powiatu chojnickiego spotkają się z przedstawicielami Halton Chamber of Commerce & Enterprise z Wielkiej Brytanii (izba gospodarcza). Spotkanie odbędzie się 19 kwietnia o godzinie 13, w sali konferencyjnej restauracji Pabla w Brusach, pl. Jana Pawła II 19A (I piętro). W programie spotkania przewidziano prezentację ofert gospodarczych. (erka, JKL)

POMORZA Działalność ogólnopolska o. Józefina Sadowska REDAKCJA Telefony: 022 230 30 30, 022 230 30 31 Fax: 022 230 30 32 E-mail: redakcja@pomorza.pl Wydawca: Wydawnictwo Pomorze Kierownik: Józefina Sadowska Redaktorzy: Józefina Sadowska, Józefina Sadowska, Józefina Sadowska Druk: Drukarnia Pomorze Cena: 1,50 zł Prenumerata: 1,50 zł Prenumerata: 1,50 zł	REKLAMA I ODDZIAŁY REDAKCJI Gdańsk, tel. (022) 230 30 31 Gdynia, tel. (022) 230 30 31 Poznań, tel. (022) 230 30 31 Szczecin, tel. (022) 230 30 31 Wrocław, tel. (022) 230 30 31 Warszawa, tel. (022) 230 30 31 Zielona Góra, tel. (022) 230 30 31 Złotów, tel. (022) 230 30 31	WYDAWCA Gdańsk, tel. (022) 230 30 31 Gdynia, tel. (022) 230 30 31 Poznań, tel. (022) 230 30 31 Szczecin, tel. (022) 230 30 31 Wrocław, tel. (022) 230 30 31 Warszawa, tel. (022) 230 30 31 Zielona Góra, tel. (022) 230 30 31 Złotów, tel. (022) 230 30 31
--	---	---

BIZNES KONTAKT

■ Jak zaplanować rozwój

Już w piątek (18 marca) odbędą się warsztaty pod hasłem „Przekraczamy linię horyzontu”. Organizuje je Raiffiesen-Leasing Polska SA. Spotkanie odbędzie się w Dworze Oliwskim w Gdańsku, ul. Bytowska 4, o godz. 11. Warsztaty skierowane są do przedsiębiorców, którzy są zainteresowani poszerzeniem wiedzy nt. jak zaplanować rozwój własnej firmy. W pierwszej części spotkania zaplanowano seminarium z udziałem ekspertów i menedżerów. Wśród prelegentów będą m.in. prof. Krzysztof Opolski z Wydziału Nauk Ekonomicznych Uniwersytetu Warszawskiego (członek kapituły „Teraz Polska”) i Marek Zuber niezależny analityk rynków finansowych. Eksperti opowiedzą, w jaki sposób przeprowadzać analizę kondycji firmy, jak rozpoznać możliwości rozwoju i kiedy zdecydować się na inwestycję. Druga część – będzie poświęcona dyskusji. Udział w warsztatach jest bezpłatny. Dodatkowe informacje można uzyskać pod numerem infolinii 0 801 57 57 57. (dd)

R E K L A M A



JOSE MARIA CANDINA, S.L.

INTERNATIONAL SHIP MANAGEMENT COMPANY
is looking for experienced

CREW MANAGER

to operate in new established branch in Poland still creation process

Requirements:

- 2 years experience in crewing, ship management or shipping industry
- Ro-Ro crew experience as advantage
- Fluent English; knowledge of Spanish will be considered as advantage
- Good PC skills
- ISO knowledge will be considered as advantage

We offer:

- Career opportunities
- Competitive salary
- Work in young and dynamic team of colleagues

besides Company is looking for experienced

ELECTRICIANS

Requirements:

- LNG experience
- Knowledge to and experienced with HV systems (3.3/6.6 kV)
- Knowledge to and experienced with Ex systems
- Good English communication level

We offer:

- Competitive salary
- Excellent conditions on newbuilt LNGs

If you are interested, please send your CV and motivation letter in English to:

JOSE MARIA CANDINA SL

BOX 520

BILBAO, (VIZCAYA)

SPAIN

email: jmcandina@jmcandina.com

For more info: www.jmcandina.com

W firmie

Swego nie znacie... Spółdzielnia Mleczarska Maćkowy

Z Gdańska do Moskwy

Firma Maćkowy znalazła się na liście zakładów dopuszczonych do sprzedaży wyrobów mleczarskich na rynku rosyjskim. Firma, która jeszcze niedawno była małym regionalnym zakładem, wygrała w rywalizacji o wschodni rynek z tuzami w branży. Doszło do tego dzięki innowacyjności i inwestycjom.

Widzimy szansę zwiększenia produkcji na ten duży rynek – twierdzi Teresa Krystman, prezes Spółdzielni Mleczarskiej Maćkowy w Gdańsku. – Wystarczy, iż będziemy wysłać co tydzień do Rosji dwa samochody produktów, czyli mleko, jogurt, desery mleczne, śmietanę i twarogi. Po ukazaniu się listy otrzymaliśmy już pierwsze zapytania kontrahentów rosyjskich. Na razie czekają one jednak żmudne procedury związane z eksportem produktów. Obejmują one uzyskanie rosyjskich certyfikatów jakości czy opracowanie wymaganych napisów na etykietach opakowań. Musimy też załatwić formalności, jakie wiąże się z otrzymaniem należnych nam dotacji eksportowych.

Ogromne kwoty wydane dotąd na inwestycje w Maćkowie, tylko w 2004 roku było to 20 mln zł, nie przyniosły zwiększenia zdolności produkcyjnych. Jednakże dają one szansę na eksport wyrobów, które odpowiadają wysokim wymaganiom jakościowym zagranicznych odbiorców. Spółdzielnia eksportuje



Dzięki dużym inwestycjom Spółdzielni Mleczarska Maćkowy w Gdańsku spełnia rygorystyczne wymogi sanitarne Unii Europejskiej i przepisów obowiązujących w Rosji. Fot. Robert Kwaśnik

śmietanę do Szwecji i różne produkty do Kanady. Niestety, sprzedaż wyrobów na zachodnim rynku Unii staje się nieopłacalna z uwagi na spadający kurs euro. Za wyeksportowany 1 kg mleka w proszku, wyprodukowany z 1 l mleka, otrzymywano niedawno 10 zł. Teraz, gdy euro warte jest np. 3,9 zł, a surowiec kosztuje 1,1 zł za 1 l, cena ta wynosi zaledwie 7 zł.

Podobnie jest na krajowym rynku. Od połowy ubiegłego roku ceny skupu mleka wzrosły w kraju o 30 proc. Zakłady znajdujące się w okresie przejściowym, które nie przystosowały się jeszcze do wymagań sanitarnych Unii, obniżają koszty produkcji, prze-

tworząc gorsze i tańsze mleko klas I i II.

– Sprzedają one wyroby po niższych cenach – twierdzi Krystman. – Tego samego nie mogą robić takie zakłady jak Maćkowy, dostosowane do wymagań unijnych. Są one zobowiązane do przetwarzania wyłącznie mleka klasy ekstra, a więc najdroższego. Klienci o tym nie wiedzą i kupują tańsze produkty, ale wytworzone z gorszego mleka. Na rynku pomorskim firma z wielkopolski sprzedaje mleko w woreczkach po 1 l za 11. Cena ta jest niższa od ceny surowca. Zatem zleć, lecz tańsze wyroby, wypierając z rynku lepsze, kosztujące więcej.

Jacek Sieński

Maćkowy

SM Maćkowy powstała w 1980 roku, ale jej historia i korzenie sięgają przełomu lat 1957-58. To wtedy, pod koniec grudnia 1957 roku, powstała Okręgowa Spółdzielnia Mleczarska w Gdańsku. W latach 2003/2004 zakład przeszedł gruntowną modernizację, w wyniku której spełnione zostały najostrejsze wymogi Unii Europejskiej. To właśnie Maćkowy w 1994 roku wprowadziły na polski rynek mleko acidofilne. Za to jako druga mleczarnia w Polsce rozpoczęła produkcję mleka UHT.

R E K L A M A

Dyrekcja Rozbudowy Miasta Gdańska w Gdańsku, ul. Piekarnicza 16, tel. 320-51-08, fax 320-51-05
działająca w imieniu Gminy Miasta Gdańska
w trybie art. 39-46 ustawy z dnia 29 stycznia 2004 r. Prawo zamówień publicznych
ogłasza przetarg nieograniczony na:

Remont posadzek w Gimnazjum Nr 29 w Gdańsku, ul. Beethovena 18/20.

Szpecyfikację Istotnych Warunków Zamówienia (Itena 20.00 zł) można odebrać w siedzibie zamawiającego, pok. nr 5, w godz. 8.00-14.00 lub za załączeniem pocztowym.
Przedmiot zamówienia obejmuje:

- zerwanie do stropu warstw podłogi i ułożenie na nowym podłożu posadzek z wykładziny typu „Tarkett-Eminent” o pow. ok. 156 m kw. (na korytarzu i p. starego budynku)
- wymiana posadzek z PCV na wykładzinę typu „Tarkett-Eminent” o pow. 375 m kw. na parterze nowego budynku szkoły (klatki i korytarze)
- wymiana drzwi wewnętrznych na nowe drewniane, pełne, trzyszybowe, wzmocnione - 5 szt.

Zamawiający nie dopuszcza składania ofert częściowych lub wariantowych.

Termin wykonania zamówienia: 26 czerwca 2005 r. - 26 sierpnia 2005 r.

W postępowaniu mogą wziąć udział wykonawcy, którzy spełniają warunki określone w art. 22 ust. 1 ustawy Prawo zamówień publicznych.

Zamawiający uzna, że powyższe warunki zostały spełnione, jeżeli Wykonawca:
- osiągnął łącznie w latach 2003 - 2004 przebieg ogółem o wysokości co najmniej 2 000 000 zł, zrealizował co najmniej 4 zamówienia w zakresie robót posadzkowych o wartości jednostkowej równej lub większej od 50 000 zł w okresie ostatnich pięciu lat, licząc od terminu składania ofert,
- posiada na koniec bankowym środki finansowe w wysokości co najmniej 10% ceny oferty lub zdolność kredytową do tej kwoty,
- nie podlega wykluczeniu z postępowania na podst. art. 24 ust. 1 i 2 ustawy Prawo zamówień publicznych.

W celu potwierdzenia spełnienia warunków udziału w postępowaniu Wykonawcy powinni dołączyć do oferty:

- oświadczenie o spełnieniu warunków określonych w art. 22 ust. 1 pzp,
- dokument potwierdzający status prawny przedsiębiorcy,
- oświadczenie o wielkości przerobu w latach 2003 - 2004,
- wykaz zrealizowanych robót,
- informacja banku.

Wadium 3000,00 zł.

Jedynym kryterium wyboru ofert jest cena.

Miejsce składania ofert - siedziba zamawiającego, pokój nr 15.

Termin składania ofert upływa dnia 5.04.2005 r. o godz. 8.00.

Termin związania ofertą wynosi 30 dni.

Stocznia Pomerania Sp. z o.o.
zastrzeka do pracy w Niemczech:
- mistrzów kadłubowych
- kierowników kontraktów

Wymagania:
doświadczenie w zawodzie
znajomość j. niemieckiego.
Zapewniamy dobre warunki pracy i płacy.

Zgłoszenia: ul. Gdańska 36
70-952 Szczecin, pok. 206
lub tel. 091/814-50-76, 814-50-79

370517A

Nadlicznictwo Gdańsk zlv w Gdyni

informuje, że zostały sponrzonosze projekty planów urzadzania lam dla Nadlicznictwa Gdańsk za lata 2005-2014 (TV Rewizja), które od dnia 21 marca 2005 roku do 8 kwietnia 2005 roku w godzinach od 8.00 do 14.00 będą wyłozosne w sekretariacie Nadlicznictwa Gdańsk przy ulicy Morzejskiej 200 w Gdyni.

Osoby odpowiedzialne za procedurę adaptowania dokumentów:
- mgr mgr. Aldona Czapowicz
- mgr mgr. Witold Ciechanowski
370518A

Dom + nieruchomości
+ wnętrza

zamów reklamę

we wtorek

w Dzienniku

Zarząd Powiatu Chojnickiego

ogłasza konkurs na kandydata na stanowisko:

- Dyrektora II Liceum Ogólnokształcącego w Chojnicach
- Dyrektora Zespołu Szkół Licealnych w Chojnicach
- Dyrektora Zespołu Kształcenia Ponadgimnazjalnego w Chojnicach
- Dyrektora Zespołu Szkół Ponadgimnazjalnych nr 2 w Chojnicach
- Dyrektora Zespołu Szkół Ponadgimnazjalnych nr 3 w Chojnicach
- Dyrektora Centrum Kształcenia Ustawicznego w Chojnicach
- Dyrektora Centrum Kształcenia Praktycznego w Chojnicach

1. Informacja dotycząca wymagań dla osób przystępujących do konkursu oraz zawartości składanych ofert została zamieszczona na stronie internetowej www.powiat.chojnice.pl w zakładce aktualności i na tablicy ogłoszeń Starostwa Powiatowego w Chojnicach, ul. 31 Stycznia 56. Oferty należy składać w zamkniętych kopertach z podanym adresem zwrotnym i dopiskiem „Konkurs ...”, w terminie do dnia 31 marca 2005 r. na adres: Starostwo Powiatowe w Chojnicach Wydział Edukacji Kultury, Sportu i Promocji Zdrowia ul. 31 Stycznia 56, 89-600 Chojnice

2. Konkurs przeprowadzi komisja konkursowa powołana przez Zarząd Powiatu Chojnickiego.

3. Konkurs odbędzie się w Starostwie Powiatowym w Chojnicach, ul. 31 Stycznia, pok. 36,

w dniu 6 kwietnia 2005 r. na dyrektora:

1. II Liceum Ogólnokształcącego w Chojnicach o godz. 9.00,
2. Zespołu Szkół Licealnych w Chojnicach o godz. 11.00,
3. Zespołu Szkół Kształcenia Ponadgimnazjalnego w Chojnicach o godz. 13.00

w dniu 7 kwietnia 2005 r. na dyrektora:

1. Zespołu Szkół Ponadgimnazjalnych nr 2 w Chojnicach o godz. 10.00,
2. Zespołu Szkół Ponadgimnazjalnych nr 3 w Chojnicach o godz. 12.00,

w dniu 8 kwietnia 2005 r. na dyrektora:

1. Centrum Kształcenia Ustawicznego w Chojnicach o godz. 10.00,
2. Centrum Kształcenia Praktycznego w Chojnicach o godz. 12.00.

Gazeta Prawna



DZIENNIK O GOSPODARCE I PRAWIE

Dodatek specjalny
dla czytelników
Dziennika Bałtyckiego
przygotowany
przez redakcję dziennika
GAZETA PRAWNA

KTO MA PRAWO DO RENTY RODZINNEJ

Śmierć członka rodziny jest przykrym wydarzeniem dla jego najbliższych. Utrata matki, ojca, małżonka wiąże się często z utratą określonych źródeł utrzymania, które zapewniała za życia osoba zmarła. Aby zapewnić najbliższej rodzinie niezbędne środki do życia, ustawodawca stworzył możliwości uzyskania renty rodzinnej. Aby otrzymać rentę rodzinną, trzeba spełnić określone warunki. Odnoszą się one zarówno do osoby zmarłej, jak i członków jej rodziny ubiegających się o to świadczenie.

Jakie warunki trzeba spełnić, aby dostać rentę

Renta rodzinna przysługuje uprawnionym członkom rodziny osoby, która w chwili śmierci miała ustalone prawo do emerytury lub renty z tytułu niezdolności do pracy lub spełniała warunki wymagane do uzyskania jednego z tych świadczeń.

Po kim przysługuje renta rodzinna

Przy ocenie prawa do renty ZUS przyjmuje, że osoba zmarła była całkowicie niezdolna do pracy nawet wtedy, gdy w dacie śmierci faktycznie była zdolna do pracy. Renta rodzinna przysługuje również członkom rodziny osoby, która w chwili śmierci pobierała zasiłek przedemerytalny lub świadczenie przedemerytalne. W takim przypadku przyjmuje się, że osoba zmarła spełniała warunki do uzyskania renty z tytułu całkowitej niezdolności do pracy.

Omawiana renta ma więc niejako charakter „pochodny” po osobie zmarłej i jest ustalana w oparciu o świadczenie, które otrzymywała ona za życia lub które mogłaby ewentualnie otrzymać, gdyż spełniała wymagane warunki.

W przypadku gdy osoba zmarła miała ustalone prawo do emerytury lub renty, sytuacja jest prosta – uprawniony członek rodzi-

ny może uzyskać to świadczenie, o ile oczywiście sam spełnia warunki wymagane do uzyskania renty rodzinnej. ZUS nie musi wtedy obliczać świadczenia zmarłego (gdy jego wysokość jest już znana), chyba że osoba ubiegająca się o rentę rodzinną przedłoży nowe dokumenty na potwierdzenie nieuwzględnionych dotychczas okresów lub za uwzględnionych dotychczas okresów lub za uwzględnionych dotychczas okresów lub za uwzględnionych dotychczas okresów.

W tym miejscu przypomnimy jedynie, że emerytura – co do zasady – może być przyznana osobie urodzonej przed 1 stycznia 1949 r., która ukończyła wiek emerytalny 60 lat (kobieta) lub 65 lat (mężczyzna) oraz udokumentowała 20-letni (kobieta) bądź 25-letni (mężczyzna) okres składek w I nieskładkowym. Niższy staż ubezpieczeniowy (15 lat w przypadku kobiety lub 20 lat w przypadku mężczyzny) też uprawnia do emerytury, ale bez gwarancji jej otrzymania przynajmniej w minimalnej wysokości ustawowej. Zarówno ustawa emerytalna, jak i przepisy innych ustaw przewidują

W DODATKU

- Od czego zależy wysokość renty
- Jak samemu obliczyć rentę
- Jak i gdzie złożyć wniosek

szereg możliwości uzyskania uprawnień emerytalnych w obniżonym wieku lub bez względu na wiek. Dotyczy to m.in.:

- osób, które ostatnio były pracownikami,
- zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze,
- kolejarzy,
- górników,
- nauczycieli i nauczycieli akademickich,
- urzędników państwowych,
- pracowników samorządowych.

Warunki przyznawania wcześniejszych emerytur są zróżnicowane. Podkreślamy, że osoba ubiegająca się o rentę rodzinną musi udowodnić, że zmarły spełnił wszystkie warunki wymagane do ustalenia prawa do emerytury najpóźniej do dnia zgonu.

Warunki otrzymania renty z tytułu niezdolności do pracy

Renta z tytułu niezdolności do pracy przysługuje ubezpieczonemu, który przede wszystkim stał się niezdolny do pracy. Niezdolność ta może być częściowa (jeśli utracił w znacznym stopniu zdolność do pracy zgodnej z poziomem posiadanych kwalifikacji) lub całkowita (jeśli utracił zdolność do wykonywania jakiegokolwiek pracy). Z kolei, zarówno częściowa, jak i całkowita niezdolność do pracy może być ustalona jako trwała (jeżeli według wiedzy medycznej nie ma rokowania odzyskania zdolności do pracy) lub jako okresowa (jeżeli według wiedzy medycznej istnieje rokowanie odzyskania zdolności do pracy). Niezdolność do pracy, datę jej po-

wstania, jej stopień i trwałość oraz inne okoliczności (w tym m.in. celowość przekwalifikowania zawodowego) stwierdza lekarz orzecznik ZUS. Od tego orzeczenia (jeśli zostało wydane po dniu 31 grudnia 2004 r.) przysługuje sprzeciw do 3-osobowej komisji lekarskiej ZUS w terminie 14 dni od dnia jego doręczenia.

Należy jednak podkreślić, że prawo członka rodziny do renty rodzinnej nie jest uzależnione od tego, czy osoba zmarła została za życia uznana za niezdolną do pracy. Przy ocenie, czy zmarły spełniał warunki wymagane do uzyskania renty z tytułu niezdolności do pracy, przyjmuje się bowiem domniemanie, że był on całkowicie niezdolny do pracy, a za datę powstania tej niezdolności uważa się dzień zgonu.

Okresy składowe i nieskładkowe

Osoba ubiegająca się o rentę rodzinną musi natomiast udowodnić, że zmarły (jeśli nie miał za życia ustalonego prawa do świadczenia) spełniał pozostałe warunki wymagane do przyznania renty z tytułu niezdolności do pracy. Pierwszym z nich jest konieczność legitymowania się odpowiednim okresem składowym oraz nieskładkowym. W zależności od wieku, w jakim powstała u ubezpieczonego niezdolność do pracy, wynosi on:

- 1 rok – jeżeli niezdolność do pracy powstała przed ukończeniem 20 lat,
- 2 lata – jeżeli niezdolność do pracy powstała w wieku powyżej 20 lat do 22 lat,

W KAŻDY PIĄTEK W GAZECIE PRAWNEJ DODATEK PRAWO I ŻYCIE A W NIM:

Porady prawne dla każdego z nas

Czytelnicy znajdą w dodatku praktyczne porady i instrukcje jak radzić sobie codziennie z lawiną niezrozumiałych i niejasnych przepisów. Dodatek pisany jest językiem zrozumiałym dla bardziej i mniej wtajemniczonych w zawilość prawne czytelników, zawsze na czasie i interesujący. Tematy czerpiemy z Państwa listów i telefonów, z dyżurów naszych ekspertów, z rozmów z urzędnikami i prawnikami, po prostu z życia.



Prawo i Życie

INFORMACJE O PRENUMERACIE:
tel.: (22) 761 31 27, 0 801 626 666
www.gazetaprawna.pl/prenumerata



Gazeta Prawna

- 3 lata – jeżeli niezdolność do pracy powstała w wieku powyżej 22 lat do 25 lat,
- 4 lata – jeżeli niezdolność do pracy powstała w wieku powyżej 25 lat do 30 lat,
- 5 lat – jeżeli niezdolność do pracy powstała w wieku powyżej 30 lat.

W przypadku osoby zmarłej, u której niezdolność do pracy powstała w wieku powyżej 30 lat, pięcioletni okres składowy i nieskładkowy powinien przypadać w ciągu ostatniego dziesięciolecia przed datą zgonu lub przed dniem powstania niezdolności do pracy. Do tego dziesięciolecia nie są wliczane okresy pobierania renty z tytułu niezdolności do pracy, renty szkoleniowej oraz renty rodzinnej.

np PRZYKŁAD

Anna P. ubiega się o rentę rodzinną po ojcu Stanisławie, który zmarł w wieku 45 lat. Nie miał on za życia ustalonego prawa do emerytury bądź renty. Nie spełniał też warunków wymaganych do przyznania emerytury. W związku z tym ZUS musi ocenić, czy spełnił warunki do przyznania renty z tytułu niezdolności do pracy. Ponieważ istnieje domniemanie, że osoba zmarła stała się niezdolna do pracy w dniu zgonu, od tej daty ZUS będzie liczył okres ostatnich 10 lat, w których zmarły musiał spełnić warunek wymaganego stażu ubezpieczeniowego w wymiarze 5 lat.

Ustalając staż ubezpieczeniowy zmarłego (zarówno w celu sprawdzenia, czy spełnia on warunki do uzyskania renty z tytułu niezdolności do pracy, jak i warunki do uzyskania emerytury), ZUS uwzględni wszystkie wymienione w ustawie emerytalnej okresy składowe i nieskładkowe. Należy pamiętać przy tym o fundamentalnej zasadzie: okresy nieskładkowe uwzględni się w wymiarze nieprzekraczającym jednej trzeciej udowodnionych okresów składowych. Warto też pamiętać, że w sytuacji, gdy okresy te są niewystarczające do przyznania świadczenia, istnieje możliwość uwzględnienia – w niezbędnym zakresie – tzw. okresów uzupełniających (a więc niektórych okresów prowadzenia gospodarstwa rolnego lub pracy w tym gospodarstwie). W przypadku renty mogą być jednak uwzględnione tylko te okresy rolne, za które została opłacona składka na ubezpieczenie społeczne rolników. Należy podkreślić, że zarówno do stażu emerytalnego, jak i rentowego nie zalicza się okresów pracy na roli wówczas, gdy zostały zaliczone do okresów, od których zależy prawo do emerytury lub renty na podstawie przepisów o ubezpieczeniu społecznym rolników.

Ponadto należy pamiętać, że jeśli dana osoba osiągnęła do dnia zgonu wiek emerytalny wynoszący co najmniej 60 lat (kobieta) lub 65 lat (mężczyzna) i utraciła prawo do renty z tytułu niezdolności do pracy przysługującej z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych z powodu odzyskania zdolności do pracy, przy ustalaniu, czy spełniała warunek stażowy do nabycia emerytury, należy uwzględnić – w niezbędnym zakresie – również okresy pobierania renty, jeśli pozostałe okresy są niewystarczające do przyznania emerytury. Okresy te nie mogą być jednak uwzględnione wówczas, gdy zbiegają się w czasie z okresami składowymi, nieskładkowymi lub uzupełniającymi.

W dwóch przypadkach ustawa nie wymaga udowodnienia, że zmarły spełniał warunek posiadania ściśle określonego stażu ubezpieczeniowego. Pierwszy z nich dotyczy sytuacji, gdy zmarły został zgłoszony do ubezpieczenia przed ukończeniem 18 lat albo w ciągu 6 miesięcy po ukończeniu nauki w szkole ponadpodstawowej, ponadgimnazjalnej lub w szkole wyższej oraz dodatkowo do dnia powstania niezdolności do pracy miał – bez przerw lub z przerwami nie przekraczającymi łącznie 6 miesięcy – jakiegokolwiek okresy składowe lub nieskładkowe. W takim przypadku nie trzeba udowodniać, że zmarły posiadał pełny wymagany okres ubezpieczeniowy. Ponadto ZUS nie wymaga określonej liczby przebytych okresów składowych i nieskładkowych, wówczas

gdy niezdolność do pracy została u zmarłego spowodowana wypadkiem w drodze do pracy lub z pracy.

np PRZYKŁAD

Andrzej P. zginął tragicznie w wieku 19 lat w dniu 28 lutego 2004 r. Nie był za życia uprawniony do renty. ZUS musiał więc zbadać, czy spełniał warunki do jej uzyskania. Datą zgonu została uznana za datę powstania u niego całkowitej niezdolności do pracy. Andrzej, dwa miesiące po ukończeniu szkoły średniej (w wieku 18 lat), rozpoczął pracę i został zgłoszony do ubezpieczenia, ale nie zdążył przepracować roku do daty zgonu. Miał jednak bez żadnej przerwy przepracować osiem miesięcy. W związku z tym, przy ocenie prawa do renty rodzinnej po zmarłym, ZUS odstąpił od wymogu legitymowania się przez niego przynajmniej rocznym okresem ubezpieczenia.

Ważna data niezdolności do pracy

Członek rodziny ubiegający się o rentę rodzinną musi też udowodnić, że zgon zmarłego (powstanie u niego niezdolności do pracy) nastąpił w jednym z okresów składowych lub nieskładkowych lub też nie później niż w ciągu 18 miesięcy od ustania tych okresów. Chodzi przy tym prawie o te same okresy, które bada się przy ocenie stażu pracy, ale z pewnymi wyjątkami. I tak np. nie zalicza się do nich okresów pobierania zasiłku przedemerytalnego i świadczenia przedemerytalnego czy też okresów nauki w szkole wyższej.

np PRZYKŁAD

Waldemar R. zmarł w wieku 50 lat. W chwili śmierci nie pracował już nigdzie prawie od roku, nie był też uprawniony do renty lub emerytury. Ponieważ śmierć (a tym samym niezdolność do pracy) wystąpiła nie później niż 18 miesięcy od ustania zatrudnienia, warunek powstania niezdolności w określonym czasie po ustaniu okresów ubezpieczenia został spełniony.

Należy pamiętać, że warunku powstania niezdolności do pracy w określonym czasie nie musi spełniać ta osoba, która do dnia zgonu miała okresy składowe i nieskładkowe wynoszące co najmniej 20 lat (dla kobiet) lub 25 lat (dla mężczyzn). Członek rodziny ubiegający się o rentę rodzinną po takiej osobie nie musi więc udowodniać, że spełniła ona powyższy warunek.

Kto może występować o rentę rodzinną

Członków rodziny zmarłego mogących ubiegać się o rentę rodzinną można podzielić na kilka grup:

- 1) dzieci własne, dzieci drugiego małżonka oraz dzieci przysposobione;
- 2) przyjęte na wychowanie i utrzymanie przed osiągnięciem pełnoletności wnuki, rodzeństwo i inne dzieci, w tym również w ramach rodziny zastępczej;
- 3) małżonek (wдова i wdowiec);
- 4) rodzice.

Dzieci

Do pierwszej grupy należą dzieci własne zmarłego, dzieci drugiego małżonka lub też dzieci przez nich przysposobione. Co do zasady, mają one prawo do renty rodzinnej do ukończenia 16 roku życia. Jeśli po ukończeniu tego wieku nadal się uczą, mogą korzystać z uprawnień do czasu zakończenia nauki (nie dłużej jednak niż do ukończenia 25 lat). W wyjątkowych sytuacjach, tj. gdy stały się całkowicie niezdolne do pracy oraz do samodzielnej egzystencji bądź też całkowicie niezdolne do pracy we wspomnianych dwóch okresach, mogą pobierać rentę rodzinną bez względu na wiek.

Wnuki i rodzeństwo

Rentę rodzinną na omawianych warunkach mogą również otrzymać wnuki, rodzeństwo oraz inne dzieci przyjęte na wychowanie i utrzymanie

(również w ramach rodziny zastępczej) przed osiągnięciem pełnoletności. Prawo do tego świadczenia przysługuje im jednak tylko wówczas, gdy zostały przyjęte na wychowanie i utrzymanie co najmniej na rok przed śmiercią ubezpieczonego, emeryta lub rencisty (chyba że śmierć była następstwem wypadku). Ponadto osoby te nie mogą mieć ustalonego prawa do renty rodzinnej po zmarłym rodzicach. Jeżeli zaś rodzice pozostają przy życiu, wówczas muszą udowodnić, że nie mogą zapewnić im utrzymania. Taki dowód jest nie wymagany, gdy zmarły lub jego małżonek był ich opiekunem ustanowionym przez sąd.

Do renty rodzinnej uprawniona nauka w szkołach podstawowych, publicznych lub niepublicznych szkołach ponadpodstawowych, szkołach wyższych państwowych lub niepaństwowych, a także szkołach prowadzonych przez Kościół katolicki. Świadczenie mogą pobierać również uczestnicy pozaszkolnych form kształcenia, doskonalenia lub kształcenia zawodowego, w tym kursów języków obcych (o ile trwają co najmniej trzy miesiące). Nie jest przy tym istotne, czy nauka odbywała się w systemie stacjonarnym, zaocznym, wieczorowym, korespondencyjnym czy eksternistycznym. Szkoła lub placówka, w której odbywana jest nauka, musi być natomiast zarejestrowana w ewidencji prowadzonej przez kuratora oświaty.

Wdowa i wdowiec

Wdowa ma prawo do renty rodzinnej w kilku sytuacjach. Po pierwsze, świadczenie to przysługuje jej wówczas, gdy w chwili śmierci męża osiągnęła wiek 50 lat lub była wtedy niezdolna do pracy. Po drugie, gdy wychowuje co najmniej jedno z dzieci, wnuków lub rodzeństwa uprawnione do renty rodzinnej po zmarłym mężu, które nie osiągnęło 16 lat, a jeżeli kształci się w szkole – 18 lat życia, lub jeżeli sprawuje pieczę nad dzieckiem całkowicie niezdolnym do pracy oraz do samodzielnej egzystencji lub całkowicie niezdolnym do pracy, uprawnionym do renty rodzinnej. Ustawodawca dopuszcza również, by wdowa warunki – wieku 50 lat albo niezdolności do pracy – spełniła w okresie nie dłuższym niż 5 lat od śmierci męża.

Od czego zależy wysokość renty

Renta rodzinna stanowi określony procent świadczenia, które przysługiwało lub które przysługiwałoby osobie zmarłej. Jeśli uprawniona jest do niej tylko jedna osoba, wówczas ma ona prawo do 85 proc. świadczenia, które przysługiwało albo przysługiwałoby zmarłemu, a jeśli są uprawnione dwie osoby, wówczas mogą otrzymać 90 proc. tego świadczenia. Najwyższa renta rodzinną przysługującą wtedy, gdy jest trzech lub więcej uprawnionych – przysługuje im łącznie 95 proc. świadczenia, do którego był lub byłby uprawniony zmarły.

Nietrudno zauważyć, że obliczenie wysokości renty rodzinnej możliwe jest dopiero wtedy, gdy wiadomo, jak wysokie świadczenie przysługiwało lub przysługiwałoby zmarłemu. Jeśli zmarły nie miał przed śmiercią ustalonego prawa do renty lub emerytury, ZUS musi najpierw obliczyć wysokość tego świadczenia. Instrukcję, jak samemu obliczyć wysokość renty rodzinnej, zamieszczamy obok.

np PRZYKŁAD

Andrzej K. w styczniu 2005 r. złożył wniosek o rentę rodzinną po zmarłym dwa tygodnie wcześniej ojcu. Był jedynym uprawnionym do renty członkiem rodziny. Ponieważ miał 23 lata i studiował – ze swojej strony spełniał warunki do przyznania tego świadczenia. Zmarły nie miał natomiast ustalonego prawa do emerytury, ale spełniał warunki do jej przyznania. Miał długi staż pracy (29 lat i 5 miesięcy okresów składowych oraz okres nieskładkowy wynoszący 7 lat i 1 miesiąc). W związku z tym, przed obliczeniem wysokości renty rodzinnej, ZUS musiał ustalić wyso-

żę lub od zaprzestania wychowywania dzieci, wnuków lub rodzeństwa uprawnionych do renty rodzinnej po zmarłym mężu.

np PRZYKŁAD

Barbara M. w chwili śmierci męża (wrzesień 2004 r.) miała ukończone 49 lat i była zdolna do pracy. W sierpniu 2005 r. ukończyła 50 lat. Będzie więc mogła wystąpić o rentę rodzinną po zmarłym.

Aby nabyć prawo do renty rodzinnej po zmarłym mężu, wdowa musi w chwili jego śmierci pozostawać z nim we wspólności małżeńskiej. Jeśli warunki tego nie spełniała, musi udowodnić, że w dniu tym miała prawo do alimentów z jego strony ustalone wyrokiem lub ugodą sądową.

Wyjątkowo wdowa może otrzymać rentę rodzinną pomimo tego, że nie spełniała ogólnych warunków do jej przyznania, jeśli po śmierci męża znalazła się w ciężkiej sytuacji materialnej (tzn. nie ma niezbędnych źródeł utrzymania). Renta ma wówczas charakter okresowy i przysługuje jej przez rok od daty zgonu męża. Jeśli po jego śmierci będzie uczestniczyła w szkoleniu mającym na celu uzyskanie kwalifikacji do wykonywania pracy zarobkowej, może pobierać rentę rodzinną przez 2 lata.

Prawo do renty rodzinnej po zmarłym może mieć również wdowiec – na takich samych zasadach jak wdowa.

Rodzice

W pewnych sytuacjach rentę rodzinną mogą również otrzymać rodzice zmarłego. Za rodziców uważa się również ojczyma i macocha oraz osoby przysposabiające. Może to być również wówczas, gdy zmarły ubezpieczony (emeryt lub rencista) bezpośrednio przed swoją śmiercią przyczynił się do ich utrzymania. Ponadto rodzice muszą spełniać warunki dotyczące wieku, niezdolności do pracy lub wychowywania małoletnich dzieci wymagane do przyznania świadczenia dla wdowy lub wdowca.

Wartość świadczenia, jakie przysługiwałoby zmarłemu, gdyby za życia wystąpił o emeryturę. Najlepsze zarobki zmarły miał w latach 1991 – 2000, w związku z tym te lata ZUS wziął pod uwagę przy ustalaniu podstawy wymiaru tej emerytury. Wyliczenie świadczenia wyglądało następująco: Najpierw ZUS musiał obliczyć podstawę wymiaru emerytury, jaka przysługiwałaby zmarłemu. Wyliczenie wskazań z poszczególnych lat zawiera tabela. Sumę wskazań z wszystkich wybranych lat (1136,24) ZUS podzielił przez liczbę lat (10) i otrzymał w ten sposób wskaźnik wysokości podstawy wymiaru emerytury w wysokości 113,62 proc. Następnie pomnożył wskaźnik wysokości podstawy wymiaru emerytury przez obowiązującą w dniu złożenia wniosku kwotę bazową (1829,24 zł). W wyniku tego otrzymał podstawę wymiaru emerytury w wysokości 2078,38 zł. Obliczenie wysokości emerytury, jaka przysługiwałaby zmarłemu, wyglądało w następujący sposób. Ponieważ okresy składowe i nieskładkowe ustala się z uwzględnieniem pełnych miesięcy, ZUS zamienił lata na miesiące. 29 lat i 5 miesięcy okresów składowych = 353 miesiące. 7 lat i 1 miesiąc okresów nieskładkowych = 85 miesięcy. Następnie obliczył poszczególne składniki emerytury: – część socjalną świadczenia: 24 proc. x 1829,24 zł = 439,02 zł; – część należną za okresy składowe: (353 x 1,3 proc.) : 12 x 2078,38 zł = 794,81 zł; – część należną za okresy nieskładkowe: (85 x 0,7 proc.) : 12 x 2078,38 zł = 103,05 zł. Po zsumowaniu składników wysokość emerytury wyniosła 1336,88 zł (439,02 zł + 794,81 zł + 103,05 zł).



Nasz poradnik. Którą szkołę wybrać

Kurs na wiedzę

Czas najwyższy, żeby zastanowić się nad wyborem liceum. Gimnazjaliści już niedługo zmierzają się z egzaminami kończącymi szkołę. Warto się starać. Jak najwyższa liczba punktów uzyskana na egzaminie zwiększa szansę na miejsce w wymarzonej ogólniaku. A jakie liceum zasługuje na miano tego wyróżnionego? Nauczyciele, pracownicy kuratorium i sami licealiści powtarzają, że szkołę trzeba wybrać odpowiednio do zainteresowań. Nie zawsze placówka, która zajmuje pierwszą lokatę w rankingu, będzie odpowiadać predyspozycjom każdego kandydata. Absolwent gimnazjum powinien dobrze przemyśleć się profilom funkcjonującym w określonej szkole. W końcu każdy powinien dobrze zastanowić się, co chce w życiu robić. Czy będzie chciał kontynuować naukę na studiach wyższych albo bezpośrednio po maturze szukać pracy. Od tego pierwszego wyboru szkoły uzależnione są dalsze losy ucznia. Spra-

wę ułatwić mogą odwiedzić liceum. W marcu i kwietniu większość liceów otwiera swoje drzwi. Podczas takich spotkań można zobaczyć sale lekcyjne. Można też porozmawiać z dyrektorem i nauczycielami. Każdy gość dowie się bezpośrednio od nauczycieli, jakie warunki trzeba spełnić, żeby dostać się do szkoły. Pedagodzy przybliżą zasady rekrutacji i przedstawiają terminarz składania dokumentów. Warto śledzić strony internetowe i szukać zapowiedzi terminów wizytacji. Organizujemy drzwi otwarte co roku. To najlepsza okazja, żeby zobaczyć, jaka jest atmosfera. Każdy osobiście może zobaczyć jak pracujemy. Oczywiście kandydaci są mile widziani również w inne dni - mówi Teresa Głuszcak, dyrektor Liceum Ogólnokształcącego nr 5 w Gdańsku.

Agnieszka Kamińska

Dni otwarte:

■ 17 marca w V LO w Gdańsku przy ul. Polanki 130 oraz w I LO w Gdańsku przy ul. Wały Piastowskie 6.



Licealiści z III LO w Gdańsku

Nie kupuj kota w worku

Rozmowa z Mieczysławem Grabianowskim, rzecznikiem Ministerstwa Edukacji Narodowej i Sportu

- Jak wybrać dobre liceum? Czy należy sugerować się rankingami?
- Należy brać pod uwagę wszystkie informacje, jakie się ukazują. Jednak każdy musi zastanowić się nad własnymi możliwościami. Nie każdy charakter kształcenia będzie odpowiedni dla każdego, czasem lepiej jest wybrać np. technikum zawodowe.
- Rekrutacja do liceów cały czas przypomina wyścig szczurów. Uczniowie rzucają się do jednej szkoły, w ten sposób niektóre placówki pękają w szwach, inne święcą pustkami.
- Szkoły jak przedsiębiorstwa konkurują na rynku. To, że istnieją dobre licea i nieco gorsze, nie jest złym zjawiskiem. Puste sale zmuszają do refleksji. Pokazują, że ze szkołą jest coś nie tak, skoro nie może do końca zrealizować naboru.
- A może decyduje moda na liceum? Może niektóre szkoły są po prostu dobrze wypromowane?
- Zgadza się. Dlatego trzeba szczegółowo przejrzeć ofertę edukacyjną placówki. Porozmawiać z nauczycielami. Nie wolno kupować kota w worku.



Na podium

Miejsca w krajowym rankingu w 2005 r.*

- 3 - III LO im. Marynarki Wojennej RP w Gdyni
- 77 - VI LO im. Wacława Sierpińskiego w Gdyni
- 125 - V LO im. Stefana Żeromskiego w Gdańsku Oliwie
- 129 - II LO im. Bohaterów Westerplatte w Gdańsku
- 161 - II LO im. Adama Mickiewicza w Gdyni
- 166 - I LO im. Mikołaja Kopernika w Gdańsku

Najlepsze pomorskie licea w 2004 r.*

1. III LO im. Bohaterów Westerplatte w Gdańsku
2. V LO im. Stefana Żeromskiego w Gdańsku
3. II LO im. dr. Władysława Pniewskiego
4. II LO im. Bolesława Chrobrego w Sopocie
5. I LO im. Mikołaja Kopernika w Gdańsku
6. I Akademijskie LO im. Zasłużonych Ludzi Morza w Gdyni
7. VI LO im. Wacława Sierpińskiego w Gdyni
8. IX LO im. Giuseppe de Vittorio w Gdańsku
9. X LO im. Gdynskich Nauczycieli Bohaterów II Wojny Światowej w Gdyni
10. VIII LO im. Komisji Edukacji Narodowej w Gdańsku

* według Newsweek

R E K L A M A

Wprost

VI miejsce w Polsce w kategorii niepaństwowe szkoły niebiznesowe

Newsweek

I pozycja wśród niepaństwowych wyższych szkół Wybrzeża

Polityka

II lokata wśród niepaństwowych uczelni w kraju w kategorii politologia

Rzeczpospolita

XVII miejsce w kraju wśród niepaństwowych szkół kształcących na studiach magisterskich



WYŻSZA SZKOŁA MIĘDZYNARODOWYCH
STOSUNKÓW GOSPODARCZYCH I POLITYCZNYCH

Academy of International Economic and Political Relations

Rekrutacja na rok akademicki 2005/2006, 5-letnie dzienne studia magisterskie

Stosunki Międzynarodowe

specjalizacje:

Integracja Europejska/Dyplomacja Międzynarodowa
Skandynawistyka
Chinoznawstwo
Dziennikarstwo/Publicystyka Międzynarodowa

PRAWO

pełne, uniwersyteckie studia prawnicze

bloki specjalizacyjne:
Międzynarodowy
Cywilno - Administracyjny
Karny
Gospodarczy

Przewodnik po ponadgimnazjalnych szkołach publicznych

Gdańsk

■ Zespół Szkół Ogólnokształcących nr 3 - I LO
80-855 Gdańsk
ul. Wąły Piastowski 6
tel. 301 67 34
www.lo3.gda.pl
szkola@lo3.gda.pl
Bardzo dużo przedmiotów realizowanych w zakresie rozszerzonym m.in. matematyka, fizyka, informatyka, angielski, polski, historia, wiedza o kulturze, francuski, wos, chemia, biologia, fizyka, niemiecki

■ Zespół Szkół Ogólnokształcących nr 4 - II LO
80-455 Gdańsk
ul. Pestalozziego 7/9
tel. 341 46 56
www.zso4.gdansk.ids.pl
lo2@zso4.gdansk.ids.pl
Duży wybór języków obcych: angielski, niemiecki, francuski, rosyjski, hiszpański

■ III Liceum Ogólnokształcące
80-255 Gdańsk
ul. Topolowa 7
tel. 341 06 71
www.lo3.gdansk.ids.pl
topolowa@ids.pl
Szkoła przygotowuje do międzynarodowej matury IB. Duża oferta przedmiotów rozszerzonych, klasy dwujęzyczne, języki obce uczone w szkole: angielski, niemiecki, francuski, szwedzki

■ Zespół Szkół Ogólnokształcących nr 5 - IV LO
80-546 Gdańsk
ul. Na Zaspę 31a
tel. 343 13 06
www.zso5.gda.pl
sekreteariat@zso5.gda.pl
Języki obce: angielski, niemiecki, rosyjski, łaciński

■ V Liceum Ogólnokształcące
80-322 Gdańsk
ul. Polanki 130
tel. 552 31 14
www.vlo.ids.gda.pl
dyrekcja@vlo.ids.gda.pl
Klasy dwujęzyczne z angielskim i niemieckim. Rozszerzony program z przedmiotów: biologia, chemia, historia, matematyka, fizyka, informatyka

■ Zespół Szkół Ogólnokształcących nr 6 - VI LO
80-759 Gdańsk
ul. Głęboka 11
tel. 346 38 21
www.zso6.com
zso6gda@poczta.onet.pl
Języki obce: angielski, niemiecki, francuski, łaciński. Klasy profilowane, program rozszerzony z przedmiotów: polski, biologia, chemia, historia, geografia, ma-

tematyka, fizyka, informatyka

■ VII Liceum Ogólnokształcące
80-058 Gdańsk
ul. Smoleńskie 6/8
tel. 309 02 18
www.lo7gda.prv.pl
lo7gda@interia.pl
Program rozszerzony z przedmiotów: informatyka, matematyka, fizyka, polski, historia, wiedza o kulturze, wychowanie fizyczne, geografia. Języki obce: angielski, niemiecki, francuski, rosyjski, łaciński

■ VIII Liceum Ogólnokształcące
80-136 Gdańsk
ul. Kartuska 128
tel. 300 57 55
www.lo8.gdansk.ids.pl
lo8@lo8gdansk.ids.pl
Klasy profilowane. Języki obce: angielski, niemiecki, francuski, rosyjski, łaciński

■ IX Liceum Ogólnokształcące
80-271 Gdańsk
ul. Wilka Krzyżanowskiego 8
tel. 341 86 13
www.9lo.gdansk.ids.pl
9lo@9lo.gdansk.ids.pl
Klasy profilowane. Języki obce: angielski, niemiecki, rosyjski

■ X Liceum Ogólnokształcące
80-371 Gdańsk
ul. Jagiellońska 11
tel. 55319 11
www.xlo.gdansk.pl
xlo@op.pl
Klasy profilowane. Języki obce: angielski, niemiecki, rosyjski

■ Zespół Sportowych Szkół Ogólnokształcących - XI LO
80-336 Gdańsk
ul. Czyżewskiego 30A
tel. 559 89 63
www.zsso.gdansk.ids.pl
zso@zso.gdansk.ids.pl
Języki obce: angielski, rosyjski

■ Zespół Szkół Ogólnokształcących nr 1 - XII Liceum Ogólnokształcące
80-354 Gdańsk
ul. Subistawa 22
tel. 557 94 55
www.zso.dhs.org
gimn15@gm15.gdansk.ids.pl
Klasy profilowane. Języki obce: angielski, niemiecki, rosyjski

■ Zespół Szkół Energetycznych - XIII LO
80-870 Gdańsk
ul. M. Reja 25
tel. 762 28 26
www.lo13.gdansk.ids.pl
zsenerg@box.ids.pl
Języki obce: angielski, niemiecki

Klasy profilowane, przedmioty rozszerzone: matematyka, infor-

matyka, fizyka, polski, historia, wiedza o kulturze, geografia.

■ Zespół Szkół Ogólnokształcących nr 8 - XIV LO
80-462 Gdańsk
ul. Meissnera 9
tel. 346 94 32
www.czernastka.prv.pl
lo14dga@lo14.gdansk.ids.pl
Klasy profilowane. Języki obce: angielski, niemiecki, łaciński

■ Zespół Szkół Licealnych i Politechnicznych - XV LO
80-460 Gdańsk
ul. Pilotów 7

■ Szkoły Okrętowe i Ogólnokształcące „Conradinum” - XVIII LO
80-218 Gdańsk
ul. Piromowicza 1/2
tel. 341 20 18
www.conradinum.gdansk.ids.pl
sogdansk@box.ids.pl
Klasy profilowane z rozszerzonymi przedmiotami: informatyka, matematyka, historia, geografia, biologia, chemia, języki obce: angielski

tel. 347 97 12
xologdansk.attu.pl
lic29gd@lo20.gdansk.ids.pl
Klasy profilowane. Języki obce: angielski, niemiecki, rosyjski

■ Zespół Szkół Zawodowych nr 2, XX Liceum Ogólnokształcące (LO Sopotowe)
80-396 Gdańsk
ul. Kolobrzeka 77
tel. 557 17 41
www.kolobrzeka77.poczta.onet.pl
kolobrzeka77@poczta.onet.pl
Szkoła ma klasy sportowe

języki obce: angielski i niemiecki

■ Zespół Szkół Budowlano-Architektonicznych XXII Liceum Ogólnokształcące
80-152 Gdańsk
ul. Powstańców Warszawskich 25
tel. 302 12 46
www.zsba.gdansk.ids.pl
zsba@zsba.gdansk.ids.pl
Rozszerzony program z wiedzy o kulturze. Języki obce: angielski, niemiecki, francuski

Sopot

■ I Liceum Ogólnokształcące
Zespół Szkół Ogólnokształcących nr 1
81-749 Sopot
ul. Książąt Pomorskich 16/18
tel. 551 14 93
www.ilosopot.gda.pl
Języki obce: niemiecki, angielski, francuski

■ II Liceum Ogólnokształcące
81-838 Sopot
ul. Niepodległości 751
tel. 551 11 84
www.lo2.sopot.ids.pl
lo2@poczta.neostrada.pl
Klasy profilowane. Języki obce: niemiecki, angielski, francuski

■ III Liceum Ogólnokształcące - Środowiskowe Liceum Ogólnokształcące
81-881 Sopot
ul. Kolbrzeka 15
tel. 550 69 81
www.3lo.sopot.pl
sekreteariat@3lo.sopot.pl
Klasy profilowane. Języki obce: niemiecki, angielski, francuski, łaciński

Gdynia

■ I Akademickie Liceum Ogólnokształcące
81-547 Gdynia
ul. Folvarczna 2
tel. 664 82 36
www.1alogo.prv.pl
1alo-sekreteariat@wp.pl

klasy profilowane. Języki obce: niemiecki, angielski

■ II Liceum Ogólnokształcące ZSO nr 2
81-327 Gdynia
ul. Wolności 22b
tel. 620 17 50
www.lo2.gdynia.ids.pl
Lo2gd44@wp.pl
Klasy dwujęzyczne z j. francuskim klasy profilowane z rozszerzonymi przedmiotami: j. polski, historia, wos, informatyka, matematyka, fizyka, geografia, biologia, chemia, języki obce: niemiecki, angielski, francuski, rosyjski, łaciński

■ III Liceum Ogólnokształcące: Gdynia Szkoła Matury Międzynarodowej ZSO nr 1
81-405 Gdynia
ul. Legionów 27
tel. 622-18-33
www.lo3.gdynia.pl
sekreteariat@lo3.gdynia.pl
Szkoła przygotowuje do międzynarodowej matury. Klasy dwujęzyczne z j. angielskim. Języki obce: niemiecki, angielski, francuski, rosyjski, łaciński, greka klasyczna

■ IV Liceum Ogólnokształcące
81-206 Gdynia
ul. Morska 186
tel. 623-08-53
dhost.info@ivlo.gdynia@poczta.neostrada.pl
Klasy profilowane. Języki obce: niemiecki, angielski, francuski

■ V Liceum Ogólnokształcące
81-109 Gdynia
ul. Dikmana 14
tel. 625 29 82
www.vlogdynia.prv.pl
vlogdynia@wp.pl
Klasy profilowane z rozszerzonymi przedmiotami: matematyka, informatyka, j. polski, j. angielski, historia, wiedza o kulturze. Języki obce: niemiecki, angielski, francuski, rosyjski, łaciński

■ VI Liceum Ogólnokształcące
81-424 Gdynia
ul. Kopernika 34
tel. 622 22 33
www.vlo.org
szkola@vlo.org
Klasy profilowane. Języki obce: niemiecki, angielski, francuski, łaciński

■ VII Liceum Ogólnokształcące
Zespół Sportowych Szkół Ogólnokształcących
81-384 Gdynia
ul. Władysława IV 54
tel. 620 56 55
www.zsso.gdy.ids.pl

zso@zsso.gdy.ids.pl
Klasy profilowane. Języki obce: niemiecki, angielski, rosyjski

■ VIII Liceum Ogólnokształcące - ZSO nr 3
81-653 Gdynia
ul. Narcyzowa 6
tel. 624 13 42
www.gdynia8lo.prv.pl
ZSO3gdynia@wp.pl
Klasy profilowane. Języki obce: niemiecki, angielski, rosyjski

■ IX Liceum Ogólnokształcące
81-346 Gdynia
ul. Żeromskiego 31
tel. 661 43 63
www.lo9gdynia.neostrada.pl
Lo9.gdynia@wp.pl
Klasy profilowane. Języki obce: niemiecki, angielski, rosyjski, łaciński

■ X Liceum Ogólnokształcące
81-384 Gdynia
ul. Władysława IV 58
tel. 620 75 29
www.xlogdynia.fest.pl
xlogdynia@fest.pl
Klasy profilowane w tym m.in. klasa muzyczna. Języki obce: niemiecki, angielski, rosyjski

■ XII Liceum Ogólnokształcące
81-222 Gdynia
ul. Morska 79
tel. 621 68 91
www.zsmgdynia.prv.pl
zsmgdynia@zsm.gdy.ids.pl
Klasy profilowane. Języki obce: niemiecki i angielski

■ XIII Liceum Ogólnokształcące, ZSO nr 4
81-155 Gdynia
ul. Plk. Dąbka 207
tel. 665 03 13
www.zson4.neostrada.pl
zso.nr4@neostrada.pl
Klasy profilowane. Języki obce: niemiecki i angielski

■ XIV Liceum Ogólnokształcące, ZSO nr 5
81-049 Gdynia
ul. Wejherowska 55
tel. 623 12 27
www.gdynia.ids.pl
Klasy profilowane. Języki obce: niemiecki i angielski

■ Publiczne Klasyczne Liceum Katolickie
81-168 Gdynia
ul. Rymska 40
tel. 665 42 80
www.gsd.gda.pl/katolik
liceumkat@diecezja.gda.pl
Klasy profilowane. Duży wybór języków obcych: niemiecki, angielski, francuski, hiszpański, włoski, rosyjski, łaciński, grecki



tel. 556 51 95
www.lo15.gdansk.ids.pl
XVLO@lo15.gdansk.ids.pl
Klasy dwujęzyczne, duży wybór przedmiotów z rozszerzonym programem. Języki obce: angielski, francuski, rosyjski, hiszpański, łaciński

■ Zespół Szkół Ogólnokształcących nr 10 - XVI LO
80-142 Gdańsk
ul. Kępna 38
tel. 307 31 23
www.szesnastka.abc.pl
zson10@wzpr.pl
języki obce: angielski, niemiecki, rosyjski

■ Zespół Szkół Poligraficznych i Ogólnokształcących - XVII LO
80-125 Gdańsk
ul. Kartuska 245b
tel. 302 41 87
www.zspio.szkola.pl
zspio@zspio.szkola.pl
Klasy profilowane z rozszerzonymi przedmiotami: informatyka, matematyka, historia, geografia, biologia, chemia. Języki obce: angielski, niemiecki

ski, niemiecki

■ XIX Liceum Ogólnokształcące
80-445 Gdańsk
ul. Pestalozziego 11/13
tel. 341 29 02
www.lo19.gdansk.ids.pl
lo19mm@tlen.pl
lo19mm@o2.pl
Klasy profilowane z rozszerzonymi przedmiotami: biologia, chemia, plastyka, historia sztuki, teoria i historia muzyki, gra na instrumencie. Języki obce: angielski, francuski, rosyjski, łaciński

■ XX Liceum Ogólnokształcące
80-287 Gdańsk
ul. Dobrowolskiego 6

R E K L A M A



WYŻSZA SZKOŁA MIĘDZYNARODOWYCH STOSUNKÓW GOSPODARCZYCH I POLITYCZNYCH

Academy of International Economic and Political Relations

Rekrutacja na rok akademicki 2005/2006, 5-letnie dzienne studia magisterskie

Dziennikarstwo - Publicystyka międzynarodowa

Studia dziennikarskie o profilu międzynarodowym jakie oferuje WSMGiP dają solidną wiedzę i umiejętności w zakresie komunikacji społecznej, przygotowując do profesjonalnego wykonywania zawodu na rynku współczesnych mass mediów. Wiedzę – o mechanizmach rządzących współczesnym światem w dobie postępującej globalizacji stosunków społecznych, gospodarczych i politycznych - w warunkach kształtowania się „społeczeństwa informacyjnego” (Information Society).

Umiejętności – sprawnego posługiwania się warsztatem dziennikarskim oraz kreatywnego wykorzystania kwalifikacji warsztatowych w procesie zdobywania informacji i twórczego ich przetwarzania w różne formy dziennikarskiego przekazu.

Integracja europejska - Dyplomacja międzynarodowa

Studia mają charakter interdyscyplinarny. Obejmują problematykę wielu dziedzin wiedzy – politologii, ekonomii, prawa, socjologii – istotnych w kontekście relacji zachodzących w obrębie „wspólnoty europejskiej” oraz związanych z zagadnieniami szeroko rozumianej dyplomacji politycznej i gospodarczej (business diplomacy).

Studia trwają 5 lat (10 semestrów). Łączna liczba godzin zajęć dydaktycznych (wykłady, ćwiczenia, konwersatoria, lektoriaty, seminaria) wynosi 3000 godzin.

W trakcie studiów studenci odbywają dwie praktyki zawodowe związane ze specjalizacją

Rodzaje szkół średnich. Czy warto wybierać technika i licea zawodowe?

Zawód razem z maturą

Ekonomiczny, chemiczny, a może związany z projektowaniem ubiorów. Cały czas działają licea profilowane zawodowo oraz technika. Tego typu szkoły mają tyle samo przeciwników co zwolenników. Sceptycy twierdzą, że poziom kształcenia w tych placówkach stoi na niskim poziomie, a absolwenci nie radzą sobie na studiach. Nauczyciele i uczniowie takich szkół są innego zdania. Twierdzą, że takie placówki są najlepszym miejscem dla osób, które mają sprecyzowane zainteresowania np. elektroniczne.

Nasi absolwenci są świetnie przygotowani do podjęcia pracy po szkole albo do kontynuowania nauki na studiach technicznych. U nas poznają podstawowe zagadnienia techniczne, a na uczelniach z sukcesami je pogłębiają - mówi Beata Wierzbna, nauczycielka w Zespole Szkół Zawodowych nr 10 w Gdańsku.

Piotr jest najlepszym przykładem na potwierdzenie słów nauczycielki. W ZSZ nr 10 chodził do klasy specjalizującej się w elektronice. Bez problemu dostał się na Politechnikę Gdańską. Tam studiuje informatykę.

W przyszłości chce projektować urządzenia elektroniczne. Nigdy nie byłam humanistą, dlatego nie widziałem potrzeby nauki w liceum ogólnokształcącym. Zależy mi na zdobyciu praktyki - mówi Piotr Adamiec, student informatyki na Politechnice Gdańskiej.

Obecnie średnie szkoły zawodowe prześcigają się w oferowaniu jak najszerszej oferty edukacyjnej. Zarządzanie informacją, mecha-

tronika czy architektura krajobrazu to najmłodniejsze specjalizacje. Mają odpowiadać zapotrzebowaniu na rynku pracy.

Bez przerwy śledzimy rynek pracy. Zależy nam na tym, żeby naszą szkołę opuszczali fachowcy, którzy znajdą zatrudnienie. Nasi absolwenci bez trudu znajdują pracę - mówi Beata Wierzbna.

Specjaliści z pomorskiego Kuratorium Oświaty twierdzą, że szkoły zawodowe doskonale spełniają swoją funkcję. Nie można

ich traktować jako przeżytek.

Tego typu szkoły nie są wcale gorsze od liceów. Warto przyjrzeć się ich ofercie kształcenia i zobaczyć, czy odpowiadają zainteresowaniom - mówi Krzysztof Weyna, pomorski wicekurator oświaty w Gdańsku.

Szczegółowy wykaz trójmiejskich liceów profilowanych i techników znajduje się na stronie www.kuratorium.gda.pl (agka)



Nasi absolwenci bez trudu znajdują pracę - mówi Beata Wierzbna, nauczycielka w ZSZ nr 10.

Technikum

To średnia szkoła zawodowa o czteroletnim cyklu kształcenia. Przygotowuje pracowników. Program kształcenia w tym typie szkół obejmuje kształcenie ogólne i zawodowe. Ukończenie szkoły umożliwia przystąpienie do egzaminu z przygotowania zawodowego i uzyskanie dyplomu potwierdzającego kwalifikacje zawodowe technika. Absolwent technikum może przystąpić do egzaminu maturalnego i po uzyskaniu świadectwa dojrzałości ubiegać się o przyjęcie na studia wyższe. Szkoła przeznaczona jest dla absolwentów gimnazjów, którzy interesują się techniką, posiadają konkretne plany zawodowe oraz predysponują do wykonywania zawodu.

Liceum profilowane

To średnie szkoły o trzyletnim okresie nauki. Umożliwiają uczniom zdobycie wykształcenia ogólnego, nie dając uprawnień zawodowych. Ukończenie liceum profilowanego umożliwia uzyskanie świadectwa dojrzałości po zdaniu egzaminu maturalnego. Liceum profilowane powinni wybierać absolwenci gimnazjów, którzy interesują się techniką, a zwłaszcza budową i działaniem maszyn i urządzeń. Proces kształcenia ma zapewnić absolwentom dobre przygotowanie ogólnokształcące umożliwiające zdawanie egzaminu maturalnego oraz kontynuowanie kształcenia w szkołach wyższych na równi z absolwentami liceów ogólnokształcących. Liceum profilowane zapewnia przygotowanie ogólnozawodowe umożliwiające kontynuację kształcenia zawodowego zgodnie z profilem w szkole policealnej w krótszych cyklach kształcenia od pół roku do 1,5 roku.

Warto wiedzieć

Rozszerzone czy wiodące?



Przedmiot rozszerzony i wiodący w liceach nie oznacza tego samego. Dla niewtajemniczonych rozszerzowanie tych pojęć nastroża wiele trudności. Tymczasem informacja jakiego charakteru w danym liceum są profile kształcenia powinna decydować o wyborze szkoły. W szkołach może obowiązywać profil ogólny. Dyrektorzy ustanawiają ponadto tzw. przed-

miot wiodący, czyli np. język polski dla humanistów albo matematykę dla przyszłych informatyków. Określony przedmiot jest wiodący, jeśli pedagogzy uczą go w sposób szczególny - najczęściej przygotowują tzw. program autorski do jego nauki. Nie oznacza to jednak, że szkoła zorganizowała większą liczbę godzin nauki danego przedmiotu. Inaczej jest z przedmiotem rozszerzonym. W tym przypadku dyrekcja przygotowuje więcej godzin nauki określonego przedmiotu. - Wprowadzenie rozszerzonego programu nauczania języka angielskiego oznacza, że uczniowie będą uczyć się nawet pięć godzin tygodniowo tego przedmiotu - mówi Mieczysław Grabianowski, rzecznik MENIS. Ogólniaki mogą powołać program wiodący albo rozszerzony w oparciu o różne przedmioty. W Liceum Ogólnokształcącym nr 9 w Gdańsku funkcjonują m.in. profile muzyczny i plastyczny. Wiodącymi przedmiotami są: teoria i historia muzyki, gra na instrumencie, a także plastyka i historia sztuki.

Hobby po lekcjach

O wyborze liceum mogą przesądzić zajęcia dodatkowe organizowane w szkołach. W liceach powstają kluby i koła zainteresowań najczęściej z inicjatywy samych uczniów. To, jak bogata jest oferta zajęć pozalekcyjnych ogólniaka, dowodzi, jak kreatywni są uczniowie i nauczyciele. - Kandydaci powinni dobrze wypatrzeć dyrekcję liceum o zajęcia pozalekcyjne - radzi Mieczysław Grabianowski, rzecznik prasowy MENIS. Kluby polityczne, historyczne i europejskie - to pole do działania dla młodych społeczników i przyszłych liderów. Licealiści sami organizują konferencje i sympozja. Dla nich to możliwość rozszerzania horyzontów myślowych i dobra nauka organizacjami. - Odwiedzał nas już m.in. Donald Tusk i Aleksander Hall. W ten sposób możemy uczyć się zagadnień politycznych i związanych z Unią Europejską nie tylko z książek. Rozmawiamy z ludźmi, którzy wpisują się każdego dnia w historię - mówi Michał Parafieńczyk, uczeń w I LO, przewodniczący koła europejskiego Joanna jest uczennicą w III LO w Gdańsku. Interesuje się fotografią. Nie musi chodzić na specjalne kursy. Dziewczyna uczęszcza na zajęcia prowadzone w szkole. Wspinaczka wysokogórska albo wypad na miasto. Z nauczycielem? Szkoła w życiu pozalekcyjnym uczniów uczestniczy już coraz częściej. - Dbamy aby nasz kontakt z uczniem nie ograniczał się tylko do klasowych ścian - z moimi uczniami byłem już w szkole przetrwania - mówi Małgorzata Bąk, germanistka w gdańskim V LO.



WYŻSZA SZKOŁA MIĘDZYNARODOWYCH STOSUNKÓW GOSPODARCZYCH I POLITYCZNYCH Academy of International Economic and Political Relations

Rekrutacja na rok akademicki 2005/2006, 5-letnie dzienne studia magisterskie

Chinoznawstwo

Jedynie w Polsce studia o współczesnych Chinach

Absolwenci Chinoznawstwa pozyskują unikatową wiedzę teoretyczną oraz umiejętności praktyczne, m.in. biegłą znajomość języka chińskiego. Poznają historię i cywilizację, kulturę chińską, szeroko rozumiane stosunki społeczne, ekonomiczne i polityczne dotyczące współczesnych Chin. Znać będą podstawy chińskiego systemu prawa - głównie gospodarczego i finansowego, a także prawa związanego z inwestycjami zagranicznymi w Chinach oraz międzynarodowym obrotem handlowym prowadzonym przez Chińską Republikę Ludową, Tajwan i Singapur.

Skandynawistyka

Studia o współczesnych krajach skandynawskich

Program studiów przygotowany został we współpracy z Uniwersyteciem Linköping w Szwecji, z którego wywodzi się także grupa wykładowców. Studenci uzyskują wiedzę o gospodarce, systemach politycznych i prawnych krajów skandynawskich, a także o ich historii, tradycjach, kulturze oraz związkach z Europą i światem.

Odbiją też intensywny kurs języka angielskiego i szwedzkiego.

W programie znajduje się letnia praktyka studencka w jednym z krajów skandynawskich.

Zasady rekrutacji. Zwróć uwagę na terminy

O przyjęciu decydują punkty

To czy uczeń dostanie się do wymarzonego liceum zależy od tego jak uczył się już w gimnazjum. Suma punktów uzyskanych na egzaminie kończącym szkołę decyduje o przyjęciu do ogólniaka. Maksymalnie każda osoba może zdobyć 100 punktów. Im lepszy wynik pretendenta do liceum tym większe szanse. Zgodnie z przepisami absolwent gimnazjum może otrzymać co najwyżej 76 punktów z języka polskiego i trzech

wymaganych przez liceum obowiązkowych zajęć edukacyjnych. Za inne osiągnięcia uwzględniane w procesie rekrutacji kandydat może otrzymać maksymalnie 24 punkty. Absolwenci gimnazjów mogą składać dokumenty do co najwyżej trzech szkół. Kopie świadectw ukończenia gimnazjum oraz zaświadczenia o szczegółowych wynikach egzaminu gimnazjalnego oraz kartę informacyjną - mówi Mieczysław Grabianowski, rzecznik prasowy MENiS.

- Od dat zależy nawet, to jaki komplet dokumentów uczeń powinien złożyć w liceum. Uczniowie, którzy nie zostali przyjęci do szkoły w pierwszym terminie, czyli do 4 lipca postępują się oryginalnymi świadectwami ukończenia gimnazjum, zaświadczenia o szczegółowych wynikach egzaminu gimnazjalnego oraz kartę informacyjną - mówi Mieczysław Grabianowski, rzecznik prasowy MENiS.

(agka)

Liczenie

Sposób przeliczania na punkty

ocen z języka polskiego

- celujący - 19 punktów,
- bardzo dobry - 15 punktów,
- dobry - 11 punktów,
- dostateczny - 7 punktów,
- inne
- za ukończenie gimnazjum z wyróżnieniem - 4 punkty,
- finalista konkursu ponadwojewódzkiego - 12 punktów,
- finalista konkursu wojewódzkiego - 10 punktów

Nie przegap terminów

- od 24 do 28 czerwca do godz. 11 - kandydaci dostarczają do wybranych szkół kopie świadectw ukończenia gimnazjum i kopie zaświadczenia o wynikach egzaminu gimnazjalnego,
- 29 czerwca, godz. 11 - ogłoszenie przez dyrektora listy kandydatów przyjętych do szkoły,
- od 1 lipca do godz. 11 - potwierdzenie woli podjęcia nauki w danej szkole przez dostarczenie oryginału świadectwa ukończenia gimnazjum i zaświadczenia o szczegółowych wynikach egzaminu gimnazjalnego,
- 1 lipca, godz. 15 - ogłoszenie przez dyrektora listy przyjętych do szkoły
- od 4 lipca - składanie przez uczniów nieprzyjętych do wybranej szkoły oryginałów dokumentów w innych szkołach,
- 6 lipca, godz. 14 - ogłoszenie listy kandydatów przyjętych w szkołach, które nie dokonały naboru w dniu 1 lipca,
- od 23 sierpnia - składanie dokumentów do wybranych szkół ponadgimnazjalnych dla młodzieży na podbudowie zasadniczej szkoły zawodowej, ponadgimnazjalnych dla dorosłych oraz policealnych dla młodzieży i dorosłych
- od 25 do 26 sierpnia - egzaminy wstępne lub rozmowy kwalifikacyjne w powyższych szkołach
- 30 sierpnia do godz. 13 - ogłoszenie przez dyrektora listy przyjętych do tych szkół.



WYŻSZA SZKOŁA MIĘDZYNARODOWYCH STOSUNKÓW GOSPODARCZYCH I POLITYCZNYCH

Academy of International Economic and Political Relations

Europejski mecenas



Ryszard Krauze, senator WSMGiP, rektor uczelni w latach 1999-2001, prezes Zarządu Prokom Software SA

firm w sercu jednoczącej się Europy - nie powstałby i nie rozwijałby się bez wysiłku tysięcy wysoko wykwalifikowanych ludzi realizujących swe marzenia. Gdyńska uczelnia potrafi także spełniać marzenia. Stanowi przepustkę do sukcesów w dorosłym życiu.

Ta uczelnia realizuje także nasze oczekiwania - jest istotnym elementem esprit d'corps Prokomu, pragnienia nawiązania do najsławniejszych wzorców europejskiego mecenatu. Patronatu bez którego nie byłoby szlachetności form architektonicznych, dzieł sztuki, wreszcie tego, co najbardziej wartościowe: odwagi myśli. Do takiego mecenatu - w tym najlepszym tego słowa znaczeniu - aspirujemy wspierając gdyńską uczelnię. Wierzę - a i wiem wnosząc z jej miejsca w cenionych rankingach - że nie bez powodzenia.

Nasz mecenat nad gdyńską Wyższą Szkołą Międzynarodowych Stosunków Gospodarczych i Politycznych ma też wymiar nawiązujący do fundamentalnych wartości. Biznes zaawansowanych technologicznie rozwiązań informatycznych rządzi się na całym świecie czytelną logiką. Premiuje jest konsekwencja i wiarygodność. A przede wszystkim ciężka praca. Rynek, czy to krajowy, czy unijny, docenia te uniwersalne prawdy. Gdyńska uczelnia, z jej międzynarodowym profilem, bardzo dobrze przygotowuje do satysfakcjonującej jej absolwenta kariery zawodowej. Szef jednej z największych amerykańskich korporacji stwierdził swego czasu, że to co dobre dla jego koncernu jest także dobre dla Stanów Zjednoczonych. I odwrotnie: to co dobre dla Stanów Zjednoczonych jest dobre dla koncernu. Parafrazując tę sentencję: bardzo dobra pozycja gdyńskiej uczelni na rynku polskich wyższych uczelni zapowiada dobrą przyszłość jej studentów i jest najlepszym argumentem na rzecz studiowania w jej murach. To dobry wybór.

Ryszard Krauze

Śladem szkół zachodnich



Prof. Leszek Starosta - prorektor Wyższej Szkoły Międzynarodowych Stosunków Gospodarczych i Politycznych w Gdyni wśród stypendystów.

W gdyńskiej Wyższej Szkole Międzynarodowych Stosunków Gospodarczych i Politycznych stypendia mogą pokrywać znaczącą część kosztów nauki, a uzyskiwane ze współpracy z uczelnią fundacji, pokrywają nawet cały koszt studiów. Unikatowy charakter niektórych kierunków i specjalności oraz ich wysoki poziom sprawia, że koszty czesnego sięgają kilku tysięcy złotych za semestr nauki. Stypendia są w tej sytuacji dobrym sposobem wsparcia materialnego placących za studia studentów. Tak wyjątkowe na trójmiejskim rynku niepublicznych szkół wyższych kierunków jak studia prawnicze czy nowo uruchomio-

ne studia skandyhawistyczne bądź chemiczne ściągają do uczelni młodych ludzi gotowych podjąć szczególne wyzwania. Część z nich, dzięki pomocy państwa, może korzystać ze stypendiów społecznych wynoszących w WSMGiP w Gdyni 400 złotych miesięcznie, a niektórzy ze studentów za najlepsze wyniki w nauce otrzymują 1000 zł miesięcznie. Z kolei dzięki staraniom samej uczelni współpracującej ze szkołą Fundacja Ryszarda Krauze pokrywa grupie wybijających się studentów pełne koszty nauki w okresie trwania całych studiów. To wzorec, który z pewnością będzie z czasem stosowany na wielu polskich uczelniach prywatnych. Jest on najbardziej rozbudowany w USA.



WYŻSZA SZKOŁA MIĘDZYNARODOWYCH STOSUNKÓW GOSPODARCZYCH I POLITYCZNYCH

Academy of International Economic and Political Relations

Rekrutacja na rok akademicki 2005/2006, 5-letnie dzienne studia magisterskie

PRAWO

pełne, uniwersyteckie studia prawnicze

- Absolwenci PRAWA na WSMGiP uzyskują wszechstronne przygotowanie do ubiegania się o przyjęcie na wszystkie aplikacje prawnicze:
- sędziowską
- prokuratorską
- adwokacką
- radcowską
- notarialną

bloki specjalizacyjne:
Międzynarodowy
Cywilno - Administracyjny
Karny
Gospodarczy

Poszerzony program nauczania prawa europejskiego umożliwia absolwentom PRAWA w WSMGiP rozwijanie karier zawodowych w instytucjach i urzędach Unii Europejskiej, a także w organizacjach związanych z europejską współpracą regionalną i transgraniczną. Studenci PRAWA mogą uczestniczyć w wykładach kursowych prowadzonych w ramach studiów magisterskich na kierunku STOSUNKI MIĘDZYNARODOWE. Mają również możliwość, po zaliczeniu pierwszego roku studiów prawniczych, podjęcia równoległych studiów magisterskich na jednej z prowadzonych na Wydziale Studiów Międzynarodowych WSMGiP - specjalizacji.

INSTRUKCJA

Jak samemu obliczyć wysokość renty rodzinnej

ETAP 1

Oblicz wysokość emerytury lub renty, jaka przysługiwałaby zmarłemu. W tym celu najpierw ustal podstawę wymiaru danej świadczenia, tj. wykonaj kolejno następujące czynności:

- Wybierz lata kalendarzowe, z których wynagrodzenie ma być przyjęte do ustalenia podstawy wymiaru świadczenia. Może to być albo 10 kolejnych lat kalendarzowych z ostatniego dwudziestolecia poprzedzającego rok zgonu albo 20 lat wybranych z całego okresu ubezpieczenia zmarłego. W wyjątkowych przypadkach (tj. w sytuacji, gdy nie można ustalić podstawy wymiaru w powyższy sposób, np. z powodu odbywania czynnej służby wojskowej czy też korzystania z urlopu wychowawczego) podstawę wymiaru renty ustala się za okres faktycznego podlegania ubezpieczeniu.

2. Zsumuj wysokość zarobków w poszczególnych latach kalendarzowych.

3. Wyszukaj kwoty rocznego przeciętnego wynagrodzenia za każdy wybrany rok kalendarzowy (tabelę przeciętnych wynagrodzeń zamieszczamy obok).

4. Sumę przychodów za dany rok kalendarzowy podziel przez kwotę przeciętnego wynagrodzenia za ten rok, w wyniku czego otrzymasz procentowy stosunek przychodów do przeciętnego wynagrodzenia (wskaźnik wysokości podstawy wymiaru za dany rok, który należy zaokrąglić do setnych części procentu).

5. Zsumuj procentowe wskaźniki z poszczególnych lat kalendarzowych.

6. Sumę wskaźników z poszczególnych lat podziel przez liczbę lat, z których uwzględniasz wynagrodzenie – otrzymasz w ten sposób wskaźnik wysokości podstawy wymiaru świadczenia. Pamiętaj, że wskaźnik wysokości podstawy wymiaru nie może być wyższy niż 250 proc.

7. Pomnóż wskaźnik wysokości podstawy wymiaru przez obowiązującą kwotę bazową. W wyniku tego otrzymasz podstawę wymiaru świadczenia. Kwota bazowa wynosiła do końca lutego 1829,24 zł, a od 1 marca 2005 r. wynosi 1903,03 zł.

ETAP 2

Mając obliczoną podstawę wymiaru świadczenia możesz obliczyć wysokość emerytury lub renty, jaka przysługiwałaby osobie zmarłej.

Emerytura i renta stanowi sumę następujących składników:

• 24 proc. kwoty bazowej (tzw. część obliczalna świadczenia),

• po 1,3 proc. podstawy jej wymiaru za każdy rok okresów składkowych (tzw. część należna za okresy składkowe),

• po 0,7 proc. podstawy jej wymiaru za każdy rok okresów nieskładkowych (tzw. część należna za okresy nieskładkowe).

W przypadku renty z tytułu niezdolności do pracy występuje też czwarty składnik, tj. część należna za tzw. okresy hipoteczne (po 0,7 proc. podstawy wymiaru renty za każdy rok okresu brakującego do pełnych 25 lat okresów składkowych oraz nieskładkowych, przypadających od dnia zgłoszenia wniosku o rentę do dnia, w którym rencista ukończyłby 60 lat).

Jeśli obliczona emerytura lub renta jest niższa od kwoty najniższego świadczenia, musisz podwyższyć ją do tej kwoty, chyba że chodzi o emeryturę przyznawaną przy obniżonym stażu ubezpieczeniowym (przysługuje ubezpieczonemu urodzonym przed 1 stycznia 1949 r., którzy osiągnęli wiek emerytalny wynoszący co najmniej 60 lat dla kobiet i co najmniej 65 lat dla mężczyzn i mają okres składkowy i nieskładkowy wynoszący co najmniej 15 lat dla kobiet i co najmniej 20 lat dla mężczyzn). Emerytura tej nie podwyższa się do kwoty najniższej emerytury.

ETAP 3

Mając obliczoną wysokość emerytury lub renty, oblicz wysokość renty rodzinnej, mnożąc kwotę świadczenia, jaka przysługiwałaby zmarłemu – w zależności od liczby osób uprawnionych – przez 85, 90 lub 95 proc. Renta rodzinna wynosi:

• dla jednej osoby uprawnionej – 85 proc. świadczenia, które przysługiwałoby zmarłemu;

• dla dwóch osób uprawnionych – 90 proc. świadczenia, które przysługiwałoby zmarłemu;

• dla trzech lub więcej osób uprawnionych – 95 proc. świadczenia, które przysługiwałoby zmarłemu.

Jeśli po obliczeniu renty rodzinnej okaże się, że jest ona niższa od kwoty najniższego świadczenia (obecnie 562,58 zł), podwyższ ją do tej kwoty.

ETAP 4

Ustal, ilu członków rodziny jest uprawnionych do renty rodzinnej. Pamiętaj, że wszystkim uprawnionym członkom rodziny przysługuje jedna łączna renta rodzinna. Podlega ona podziałowi na równe części między uprawnionych.

www.gazetaprawna.pl

Obliczenie wysokości renty rodzinnej wyglądało w następujący sposób. Ponieważ uprawniony do renty rodzinnej był tylko jeden członek rodziny zmarłego, kwotę obliczonego

wcześniej świadczenia ZUS pomnożył przez 85 proc. (1336,88 zł x 85 proc.), w wyniku czego otrzymał wysokość renty rodzinnej w kwocie 1136,35 zł.

Rok kalendarzowy	Zarobki – podstawa wymiaru składki (w zł)	Kwota rocznego przeciętnego wynagrodzenia za dany rok kalendarzowy (w zł)	Stosunek podstawy wymiaru składki do przeciętnego wynagrodzenia za rok kalendarzowy
	1	2	3 (1:2)
1991	23 453 430	21 240 000	110,42
1992	45 336 822	35 220 000	128,72
1993	60 235 000	47 940 000	125,65
1994	64 856 230	63 936 000	101,44
1995	11 367,22	8 431,44	134,82
1996	12 458,46	10 476,00	118,92
1997	14 836,55	12 743,16	116,43
1998	16 357,42	14 873,88	109,97
1999	19 239,35	20 480,88	93,94
2000	22 145,68	23 085,72	95,93
			SUMA 1136,24

Przeciętne wynagrodzenie w latach 1950-2003

Lata	Przeciętne wynagrodzenie w zł	Lata	Przeciętne wynagrodzenie w zł	Lata	Przeciętne wynagrodzenie w zł
1950	6612	1969	26 088	1988	637 080
1951	7188	1970	26 820	1989	2 481 096
1952	7824	1971	28 296	1990	12 355 644
1953	11 040	1972	30 108	1991	21 240 000
1954	11 709	1973	33 576	1992	35 220 000
1955	12 096	1974	38 220	1993	47 940 000
1956	13 416	1975	46 956	1994	63 936 000
1957	15 348	1976	51 372	1995	8431,44
1958	16 176	1977	55 152	1996	10 476,00
1959	17 436	1978	58 644	1997	12 743,16
1960	18 720	1979	63 924	1998	14 873,88
1961	19 500	1980	72 480	1999	20 480,88
1962	20 160	1981	92 268	2000	23 085,72
1963	21 156	1982	139 572	2001	24 742,20
1964	21 792	1983	173 700	2002	25 598,52
1965	22 404	1984	202 056	2003	26 417,64
1966	23 208	1985	240 060	2004	27 474,84
1967	24 192	1986	289 140		
1968	25 272	1987	350 208		

Jak i gdzie złożyć wniosek o rentę

Aby uzyskać rentę rodzinną, należy złożyć wniosek o to świadczenie wraz z niezbędną dokumentacją. Można to uczynić osobiście we właściwej jednostce ZUS bądź też za pośrednictwem podmiotu odprowadzającego składki na ubezpieczenie społeczne za zmarłego, np. jego pracodawcę.

Pracodawcy zostali zobowiązani do poinformowania bezwzględnie, po śmierci pracownika, pozostałej po nim rodziny o warunkach uzyskania renty rodzinnej, a także do współdziałania w zgromadzeniu dokumentacji niezbędnej do przyznania świadczenia, przygotowania wniosku o rentę oraz przedłożenia go organowi rentownemu. Takie same obowiązki ciąży na innych niż pracodawcy płatnikach składek, z wyjątkiem zeznawców, osób fizycznych zatrudniających pracowników, niewypłacających świadczeń z ubezpieczenia chorobowego oraz płatników składek, którzy opłacają składkę za siebie i osoby współpracujące.

Złożenie wniosku o rentę

Wniosek o rentę można zgłosić albo osobiście, albo za pośrednictwem pełnomocnika. Może nim być każda osoba fizyczna, która ma pełną zdolność do czynności prawnych (a więc ma 18 lat i nie jest ubezwłasnowolniona). Może to być zarówno ktoś z najbliższej rodziny, jak też osoba obca dla zainteresowanego. Ważne jest tylko, aby działanie takiej osoby miało podstawę w postaci udzielonego na piśmie lub ustnie do protokołu pełnomocnictwa, a więc zgody ubezpieczonego na dokonanie takiej czynności w jego imieniu.

Wzór wniosku o rentę rodzinną został opracowany przez ZUS na formularzu ZUS Rp-2.

Składa się z kilku części. Do wniosku dołączono są informacje, w jaki sposób należy go wypełnić. Wniosek taki można otrzymać w każdej terenowej placówce ZUS, a także jest on dostępny na stronie internetowej www.zus.pl

Jak wypełnić wniosek

Jeśli wniosek składany jest za pośrednictwem pracodawcy, w pierwszej jego części powinien on wpisać swoje dane (NIP, REGON lub PESEL, numer PKD) umieścić pieczęć oraz wskazać datę sporządzenia wniosku.

W kolejnej części wniosku wpisuje się dane personalne osoby zmarłej oraz stwierdza się, czy miała ona ustalone prawo do emerytury, renty, uposażenia oraz czy miała ustalony kapitał początkowy, a także czy śmierć była następstwem wypadku przy pracy, wypadku w drodze do pracy lub z pracy bądź też choroby zawodowej.

W dalszej kolejności podaje się dane personalne oraz adresowe osoby pełnoletniej ubiegającej się o rentę, dane personalne i adresowe małoletniego dziecka (małoletnich dzieci).

W kolejnej części wniosku osoba ubiegająca się o rentę wskazuje sposób ustalenia podstawy wymiaru świadczenia, jakie przysługiwałoby zmarłemu, oraz sposób wypłaty renty rodzinnej.

Ostatnią część wniosku to oświadczenie osoby ubiegającej się o rentę o określonych okolicznościach. Okoliczności wymagające stwierdzenia różnią się w zależności od tego, kto ubiega się o rentę rodzinną. Na przykład wdowa, wdowiec muszą złożyć oświadczenie, czy do dnia śmierci współmałżonka istniała wspólność małżeńska, rodzic, czy zmarły przyczynił się do jego utrzymania.

Jak założyć własną firmę?

Jak radzić sobie z pułapkami kredytowymi?

Jak bezbłędnie wypełnić PIT?

Szukasz skutecznych rozwiązań? Wystarczy Gazeta Prawna!

Codziennie w Gazecie Prawnej: porady podatkowe, prawo pracy, gospodarka i finanse.

Informacje o prenumeracie: 0 801 626 666
pn-pt 7.30-17.00 (022) 761 31 27

INFORM Gazeta Prawna

Na zakończenie osoba składająca wniosek wpisuje liczbę dowodów, którą dołącza do wniosku, oraz podpisuje wniosek w sposób czytelny, oświadczając jednocześnie (pod rygorem odpowiedzialności karnej za składanie nieprawdliwych zeznań), że dane zawarte we wniosku są prawdziwe.

RADZIMY

! Musisz pamiętać, że pracodawca osoby zmarłej, po której przysługuje ci renta rodzinna, jest obowiązany nie tylko poinformować cię o warunkach uzyskania renty, ale także przygotować wniosek i złożyć go w organie rentowym.

! Jeśli musisz samodzielnie wypełnić wniosek o rentę rodzinną, zanim zaczniesz to robić, musisz zapoznać się z uwagami i informacją znajdującymi się w formularzu ZUS Rp-2. Pomoże ci to szybciej i sprawniej wypełnić wniosek oraz uniknąć ewentualnych błędów.

! Jeśli o rentę rodzinną oprócz ciebie wnioskuje jeszcze inne osoby pełnoletnie, konieczne jest wypełnienie dodatkowego załącznika ZUS Rp-2a i dołączenie go do wniosku.

Kwestionariusz ZUS Rp-6

Do wniosku powinien być dołączony przede wszystkim prawidłowo wypełniony kwestionariusz przebiegłych okresów składkowych i nieskładkowych (ZUS Rp-6). W kolejnych kolumnach formularza należy wpisać:

- dokładne daty (dzień, miesiąc, rok) początku i końca poszczególnych okresów składkowych i nieskładkowych przebiegłych przez osobę zmarłą,
- każdy okres ubezpieczenia - zatrudnienia zmarłego, prowadzenia działalności gospodarczej (jeśli była prowadzona przed 1 stycznia 1998 r., z podaniem Numeru Konta Platnika), służby wojskowej, okresy niewykonania pracy itp.,
- rodzaj wykonywanej przez zmarłego działalności w każdym z tych okresów albo wykonywany zawód,
- rodzaj dowodów przedstawianych na potwierdzenie poszczególnych okresów składkowych i nieskładkowych.

Jeśli zmarły legitymował się okresami ubezpieczenia przebiegłymi zarówno w Polsce, jak i za granicą, wówczas rodzaj formularza o przebiegu ubezpieczenia, który należy dołączyć, zależy od tego, w jakich państwach okresy te zostały przebyte. Jeśli są to państwa członkowskie Unii Europejskiej bądź Europejskiego Obszaru Gospodarczego, wówczas należy do wniosku dołączyć formularz unijny E 207 PL - „Informacje dotyczące przebiegu ubezpieczenia osoby ubezpieczonej”. Natomiast jeśli okresy ubezpieczenia zostały przebyte w innych państwach, z którymi Polskę łączy umowy międzynarodowe w dziedzinie ubezpieczeń społecznych, wówczas właściwym formularzem jest polski ZUS Rp-6.

Jak udokumentować okresy składkowe i nieskładkowe

Jeżeli osoba zmarła nie miała ustalonego prawa do emerytury lub renty, członek jej rodziny ubiegający się o przyznanie renty rodzinnej musi sam zgromadzić dokumenty, które uzasadniają przyznanie jej emerytury lub renty. Należą do nich m.in. dowody potwierdzające przebieg przebywania zmarłego okresów składkowych i nieskładkowych oraz ewentualnie okresów uzupełniających.

Podstawowym środkiem dowodowym pozwalającym organowi ZUS na uwzględnienie większości okresów składkowych oraz nieskładkowych jest świadectwo pracy wydane przez pracodawcę po zakończeniu zatrudnienia. Środkiem dowodowym potwierdzającym przebieg okresów składkowych i nieskładkowych może być również zaświadczenie zakładu pracy. W zaświadczeniu tym pracodawca

powinien podać przede wszystkim swoje dane, tj. nazwę i pieczęć zakładu pracy oraz podpis i pieczęć imienną osoby wystawiającej zaświadczenie, dane pracownika, datę podjęcia i ustania jego zatrudnienia, wymiar czasu pracy i rodzaj wykonywanych przez niego czynności oraz inne informacje ważne z punktu widzenia nabycia uprawnień emerytalno-rentowych (np. dotyczące wykorzystanego przez pracownika urlopu bezpłatnego).

Okresy zatrudnienia można potwierdzić również za pomocą wpisów dokonanych przez pracodawcę w legitymacji ubezpieczeniowej. Takie wpisy muszą być zaopatrzone w pieczęć imienną osoby, która ich dokonywała. Kłopoty mogą być z legitymacjami wystawionymi pod rządami przepisów obowiązujących do dnia 15 czerwca 1991 r. Regulacje te nie zawierały bowiem bezwzględnego wymogu zamieszczania imiennej pieczęci osoby dokonującej lub odpowiedzialnej za wpis. Stąd też wpisy o zatrudnieniu i wynagrodzeniu dokonywane w funkcjonujących od lat 50 legitymacjach często są zaopatrzone pieczęcią zakładu pracy i nie zawierają pieczęci imiennej osoby dokonującej tej czynności, a jedynie odręczny podpis takiej osoby i datę dokonania wpisu. Jeśli jednak nie budzą zastrzeżeń co do swojej autentyczności, zostaną przyjęte przez ZUS jako samostany środek dowodowy.

Dla udowodnienia niektórych okresów zostały dopuszczone również takie środki dowodowe, jak decyzje i zaświadczenia określonych organów, potwierdzenia ubezpieczenia przez ZUS, książeczka wojskowa, zaświadczenia sądów, zaświadczenia lekarskie, oświadczenia określonych osób, umowy, pisma i legitymacje. W pewnych sytuacjach ustawodawca dopuścił też jako środek dowodowy zeznania świadków (np. w przypadku niektórych okresów prowadzenia gospodarstwa rolnego oraz pracy w tym gospodarstwie).

Jak udokumentować wysokość wynagrodzeń

Podobnie jak przebieg okresów składkowych i nieskładkowych, tak i osiągnięcie w tych okresach wynagrodzeń i innych świadczeń wymaga udowodnienia przy ubieganiu się o emeryturę lub rentę z FUS. Za okres sprzed 1 stycznia 1999 r. ZUS tylko w nielicznych przypadkach posiada dane dotyczące wysokości naszych zarobków, od których zostały odprowadzone składki na ubezpieczenie społeczne.

Podstawowymi środkami dowodowymi stwierdzającymi wysokość zarobków są zaświadczenia zakładów pracy wystawiane według wzoru ustalonego przez ZUS albo legitymacja ubezpieczeniowa zawierająca wpisy dotyczące okresów zatrudnienia i wysokości osiągniętych zarobków.

Zaświadczenie ZUS Rp-7 może wydać pracodawca lub jego następca prawny. Potwierdza w nim dane dotyczące okresu, za jaki został wypłacony przychód, a także wysokość tego przychodu w rozbiu na poszczególne lata oraz składniki wynagrodzenia. Wystawia je na podstawie dokumentacji płacowej (list płac, kart zbiorczych płac oraz innej dokumentacji). Jeśli u pracodawcy nie zachowała się dokumentacja płacowa, może on potwierdzić wysokość wynagrodzeń, wydając Rp-7 na podstawie dokumentacji osobowej (np. umowy o pracę, świadectwa pracy, pism o powołaniu, mianowaniu lub innych pism określających wynagrodzenie danej osoby). Wówczas jednak może wpisać do Rp-7 przede wszystkim te składniki wynagrodzenia, których wypłata nie była uzależniona od spełnienia dodatkowych warunków i była dokonywana stale i w określonej wysokości. Do takich składników należą niewątpliwie wynagrodzenie zasadnicze czy też stałe kwotowe dodatki. Natomiast inne składniki wynagrodzenia (premie, nagrody) powinny być wpisywane do Rp-7 tylko wówczas, gdy zachowana dokumentacja zdecydowanie wskazuje, że zostały faktycznie wypłacone oraz że zostały od nich odprowadzone składki na ubezpieczenie społeczne.

RADZIMY

! Jeśli występujesz o rentę rodzinną, a warunkiem jej uzyskania jest kontynuowanie nauki w szkole, do wniosku musisz dołączyć zaświadczenie, że szkoły lub uczelni, w którym zawarta będzie informacja o uczęszczaniu do określonej klasy lub pozostawaniu na określonym roku studiów, a także programowy rok ukończenia szkoły.

Jeśli nie posiadasz w momencie składania wniosku wszystkich niezbędnych dokumentów, które musisz dołączyć, możesz złożyć wniosek bez brakujących załączników. W takiej sytuacji ZUS wyznaczy ci termin na uzupełnienie dokumentacji.

! Powinieneś złożyć wniosek o rentę rodzinną jak najszybciej po śmierci członka rodziny. Najlepiej jeszcze w miesiącu, w którym on zmarł, lub w miesiącu następnym. Tylko wtedy ZUS może przyznać rentę od miesiąca, w którym członek rodziny zmarł. Jeśli wniosek zostanie złożony później, wówczas renta będzie wypłacana dopiero od miesiąca, w którym został zgłoszony wniosek.

Równorzędnym środkiem dowodowym z zaświadczeniem ZUS Rp-7 są wpisy w legitymacji ubezpieczeniowej. Aby wpis taki mógł być uznany przez ZUS, legitymacja powinna zawierać informację o dacie rozpoczęcia i zakończenia pracy, o jej rodzaju, kwocie wynagrodzenia oraz roku, w którym zostało ono osiągnięte. Niezbędna jest też pieczęć zakładu pracy lub upoważnionego pracownika oraz podpis i pieczęć służbowa kierownika komórki finansowej lub upoważnionego pracownika. Tak jak w przypadku wpisów dotyczących zatrudnienia, tak i w tej sytuacji wpisy niezawierające pieczęci imiennej będą dla ZUS samostanym środkiem dowodowym tylko wówczas, gdy zostały dokonane przed dniem 16 czerwca 1991 r. Jeśli później, muszą być zaopatrzone w pieczęć tej osoby.

Ponadto jednostki przechowujące dokumenty zlikwidowanych zakładów pracy (archiwa państwowe, archiwa zakładowe, firmy przechowalnicze) mogą potwierdzać okresy zatrudnienia, a także wysokości osiągniętych zarobków, wydając zaświadczenia lub też uwierzytelnione kserokopie dokumentów, a także odpisy, wypisy i wyciągi z tych dokumentów. Muszą być one zawsze podpisane przez osobę kierującą daną jednostką lub innego upoważnionego pracownika, a także zawierać informację, na podstawie jakiej dokumentacji zostały wydane (np. na podstawie świadectwa pracy, umowy o pracę, listy płac, karty wynagrodzeń itd.). Ocena wystawionych przez archiwum potwierdzeń stażu pracy i zarobków podlega następnie ocenie przez ZUS.

Jakie jeszcze dokumenty dołączyć do wniosku

- Poza kwestionariuszem ZUS Rp-6 oraz dokumentami potwierdzającymi okresy składkowe i nieskładkowe i uzupełniające, dokumentami potwierdzającymi wynagrodzenie do wniosku o rentę rodzinną, należy dołączyć również:
- dokument stwierdzający datę urodzenia wnioskodawcy,
 - dokument stwierdzający datę urodzenia i datę zgonu ubezpieczonego,
 - dokument potwierdzający stopień pokrewieństwa (powinowactwa) ze zmarłym ubezpieczonym,
 - dokumenty potwierdzające ewentualne okresy ubezpieczenia za granicą - w państwach, z którymi Polskę łączy umowy międzynarodowe w dziedzinie ubezpieczeń społecznych albo w państwach członkowskich UE/EOG,
 - akt ślubu, jeśli o rentę ubiega się wdowa lub wdowiec,
 - zaświadczenie o stanie zdrowia dziecka lub wdowy (wdowca) wystawione przez lekarza leczącego, jeśli przyznanie renty uzależnione jest od ustalenia niezdolności do pracy,
 - zaświadczenie o uczęszczaniu do szkoły, jeśli dziecko ukończyło 16 lat.

Gdzie złożyć wniosek

Zasadą jest, że wniosek o rentę rodzinną należy złożyć w jednostce ZUS właściwej z punktu widzenia miejsca zameldowania na pobyt stały osoby ubiegającej się o świadczenie. Jeśli osoba występująca z wnioskiem zamieszkuje w Polsce albo za granicą, a zmarły, o którym ubiega się o rentę rodzinną, posiadał również okresy ubezpieczenia w Polsce, albo i za granicą w państwie, z którym łączy Polskę umowa międzynarodowa w dziedzinie ubezpieczeń społecznych albo w państwach członkowskich UE lub EOG, wniosek rozpatruje jednostka organizacyjna ZUS wyznaczona przez prezesa ZUS. Jednostka taka jest właściwa również wtedy, gdy osoba ubiegająca się o rentę zamieszkuje za granicą w jednym ze wspomnianych państw, a zmarły, po którym ubiega się o rentę rodzinną, posiadał wyłącznie okresy składkowe i nieskładkowe przebyte w Polsce. O tym, który z jednostek ZUS jest w takich sytuacjach właściwy, można dowiedzieć się w najbliższej placówce ZUS.

Natomiast jeśli osoba ubiegająca się o rentę rodzinną mieszka za granicą w państwie, z którym Polska nie ma zawartej umowy w dziedzinie ubezpieczeń społecznych, powinna złożyć wniosek w oddziale ZUS właściwym ze względu na ostatnie jej miejsce zameldowania na pobyt stały w Polsce.

Od kiedy przysługuje renta

Zasadą jest, że ZUS przyznaje prawo do świadczeń emerytalno-rentowych od dnia spełnienia wszystkich warunków wymaganych do uzyskania danego świadczenia, jednak nie wcześniej niż od pierwszego dnia miesiąca, w którym został zgłoszony wniosek lub wydana została decyzja z urzędu. Od tej zasady jest wyjątek, który dotyczy właśnie renty rodzinnej. W przypadku bowiem zgłoszenia wniosku o to świadczenie w miesiącu przypadającym bezpośrodkowo po miesiącu, w którym nastąpiła śmierć ubezpieczonego, emeryta lub rentyści, ZUS wypłaca rentę rodzinną od dnia śmierci, ale nie wcześniej niż od dnia spełnienia warunków do renty przez uprawnionych członków rodziny.

np PRZYKŁAD

Magda K. ma 22 lata i studuje. 11 lutego 2005 r. zmarł jej ojciec, który był uprawniony do renty z tytułu niezdolności do pracy. Jeśli Magda K. wniosła o przyznanie renty rodzinnej złożyła je w lutym lub w marcu br., wówczas ZUS przyzna jej to świadczenie od 11 lutego 2005 r. Jeśli natomiast wniosek zostanie zgłoszony później, wówczas renta będzie przysługiwała od pierwszego dnia miesiąca, w którym został zgłoszony wniosek (np. w przypadku złożenia wniosku w kwietniu - od 1 kwietnia).

Dariusz Muszyński

PODSTAWA PRAWNA

- Ustawa z dnia 17 grudnia 1998 r. o emerytalności i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (Dz.U. z 2004 r. nr 39, poz. 353 z późn. zm.).
- Ustawa z dnia 12 września 1990 r. o szkolnictwie wyższym (Dz.U. nr 65, poz. 385 z późn. zm.).
- Ustawa z dnia 7 września 1991 r. o systemie oświaty (Dz.U. z 2004 r. nr 256, poz. 251 z późn. zm.).
- Rozporządzenie ministra pracy i polityki społecznej z dnia 15 maja 1996 r. w sprawie szczegółowej treści świadectwa pracy oraz sposobu i trybu jego wydawania i prostowania (Dz.U. z 2000 r. nr 60, poz. 282 z późn. zm.).
- Rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. w sprawie postępowania o świadczenia emerytalno-rentowe i zasad wypłaty tych świadczeń (Dz.U. nr 10, poz. 49 z późn. zm.).
- Ustawa z dnia 27 czerwca 2003 r. o rentach społecznych (Dz.U. nr 135, poz. 1268 z późn. zm.).

Kraj. Pomorscy kandydaci do nagrody gospodarczej Wybierze prezydent

Siedem pomorskich firm walczy o wejście do ścisłego finału w prestiżowym konkursie o „Nagrodę Gospodarczą Prezydenta RP”. W kategorii inwestycja zagraniczna w Polsce firma Farmrites Poland SA z Łęborka, w kategorii małe polskie przedsiębiorstwo – Stalator sp. z o.o. z Gdyni i Lis Przetwórstwo Mięsne w Sierakowicach. Gdańskie firmy Port Lotniczy Gdańsk im. Lecha Wałęsy i Ziaja Zakład Produkcyjny Leków sp. z o.o. w kategorii średnie polskie przedsiębiorstwo, a Gdynia Radmor SA i Stupska Fabryka Obuwia Nord Meka, Sztrajbel SJ w Strzelinku kandydują wśród polskich przedsiębiorstw. Do tego dochodzą dwie kandydaty w kategorii wynalazek w dziedzinie produktu lub technologii. Zauważone zostały wynalazki dr inż. Zbigniewa Zienowicza z firmy Hydromega sp. z o.o. w Gdyni – „Technologia pulsacyjnego płukania rurociągów olejowych” oraz zespół prof. Janusza Rachonia z Politechniki Gdańskiej i Polifarmy SA – „Ostemax 70 comfort”.

– To bardzo miła wiadomość – powiedział zaskoczony Bronisław Lis, właściciel firmy Lis Przetwórstwo Mięsne. – Jestem dumny, że zostaliśmy tak dobrze ocenieni i znaleźliśmy się w tak doborowym gronie. Jest to efekt wielu lat ciężkiej pracy pokazującej, że obraliśmy dobry kierunek.



– Oczywiście się cieszymy, że weszliśmy do drugiego etapu – powiedział Włodzisław Machczyński, prezes Port Lotniczy Gdańsk im. Lecha Wałęsy. – Doceniona została kilkuletnia praca całego zespołu, dobre wyniki finansowe i organizacyjne. Czekają nas duże inwestycje. Zamierzamy pozyskać na nie środki budżetowe i unijne. Kwalifikacja do nagrody prezydenta jest formą audytu potwierdzającego naszą dobrą sytuację, dzięki któremu mamy nadzieję, łatwiej będzie ubiegać się o pieniądze.

Siedem kandydujących firm i dwa wynalazki jak na potencjał województwa to jednak nie jest wiele. Z całego kraju zakwalifikowało się ich bowiem ponad 180. Kryteria wyłaniania kandydatów są bardzo rygorystyczne, tak aby laureatami mogli zostać tylko najlepsi – mówi Jerzy Mackiewicz, doradca prezydenta, sekretarz kapituły. – Ci, którzy osiągnęli sukces, oferują produkty wysokiej jakości i mają wyniki ekonomiczne.



Nagroda Gospodarcza Prezydenta przyznawana jest od 1998 roku. Jej zadaniem jest wyłanianie i promowanie liderów polskiej gospodarki we wszystkich dziedzinach. Laureatów z listy nominowa-

nych prezydent Aleksander Kwaśniewski wybiera osobiście. Wielki finał odbędzie się w czerwcu podczas Międzynarodowych Targów Poznańskich 2005.

Jacek Klein

Laury dla Pomorza

W ubiegłym roku w kategorii najlepsze polskie przedsiębiorstwo nagrodę otrzymała Polpharma SA ze Starogardu Gdańskiego. W poprzednich edycjach pomorskie firmy również zostały zauważone. W 2001 r. tytuł najlepszego eksportera otrzymała Stocznia Gdynia SA, a w 2002 roku najlepszą instytucją finansową wybrano STU Ergo Hestia SA. W 2003 roku w kategorii najlepsze polskie przedsiębiorstwo laur zdobyła firma LPP SA z Gdańska. Z kolei najlepszym inwestorem zagranicznym w Polsce okazała się firma International Paper Kwidzyn SA.

Konkurs. Dla najlepszych firm Gdańscy liderzy przedsiębiorczości

Tylko do końca marca należy składać zgłoszenia do drugiej edycji konkursu Lider Gdańskiej Przedsiębiorczości. Klasyfikacja zostanie przeprowadzona w trzech kategoriach: mikro, małej i średniej firmy. Oceniane będą osiągnięcia z ubiegłego roku, m.in. dynamika wzrostu przychodów ze sprzedaży towarów i usług, tworzenie nowych miejsc pracy. Organizatorami są Urząd Miejski w Gdańsku, Międzynarodowe Targi Gdańskie oraz Sejmik Gospodarczy Województwa Pomorskiego. Wsparcia udziela też „Dziennik Bałtycki”, Radio Gdańsk. Sponsorem jest Nordea Bank – Oddział w Gdańsku.

Najważniejszą nagrodą jest tytuł Lider Gdańskiej Przedsiębiorczości, a ponadto statuetki Kogi Gdańskiej, dla trzech laureatów po pół kolumny reklamy w „Dzienniku

Bałtyckim” za symboliczną złotówkę, możliwość rocznego, bezpłatnego korzystania z konta e-firma w Nordea Bank oraz preferencyjne warunki współpracy z targami gdańskimi – zachęca do udziału Paweł Adamowicz, prezydent Gdańska.

Przygotowaliśmy nowe logo konkursu – mówi Marcin Szpak, wiceprezydent Gdańska. – Tym logotypem będzie mógł posługiwać się zwycięzca, umieszczając go np. na swych wyrobach.

Targi Gdańskie są zainteresowane dobrą koniunkturą na Pomorzu – powiedział Andrzej Spiker, prezes Międzynarodowych Targów Gdańskich. – Dlatego włączyliśmy się z ochotą do inicjatywy, którą zgłosił prezydent Gdańska, i będziemy ją wspierać.

Wyniki będą znane 22 kwietnia. Kazimierz Netka

Gdzie się zgłosić

Niezbędne dokumenty, regulamin konkursu oraz formularz zgłoszenia można pobrać ze strony internetowej www.gdansk.pl. Zgłoszenia można nadsyłać do 31 marca 2005 roku do godz. 15 pod adres: Urząd Miejski w Gdańsku, Wydział Polityki Gospodarczej, ul. Nowe Ogrody 8/12, 80 – 803 Gdańsk, z dopiskiem „Lider Gdańskiej Przedsiębiorczości 2004” („firma mikro”, „firma mała”, „firma średnia”).

R E K L A M A

Agencja Rozwoju Pomorza S.A.

Agencja Rozwoju Pomorza S.A. zaprasza wykonawców do składania ofert na

wdrożenie systemu zarządzania jakością oraz certyfikacji zgodnego z wymogami normy PN-EN ISO 9001:2001.

Oferty powinny zawierać:

- Cenę usługi
- Referencje
- Czas niezbędny do przeprowadzenia wdrożenia

Termin składania ofert upływa 31 marca 2005 r.

Informacje na temat Agencji Rozwoju Pomorza S.A. dostępne są na stronie internetowej www.arpg.gda.pl.

Oferty należy przysyłać na adres Agencji Rozwoju Pomorza S.A.
Ul. Piwna 36/39
80-831 Gdańsk
lub na adres e-mail: sekretariat@arpg.gda.pl

OPENMIND

Gdynia, Ujejskiego 18
tel. (058) 661 01 91
www.openmind.pl

URZĄD GMINY W NOWEJ WSI LĘBORSKIEJ

84-351 Nowa Wieś Lęborska,
ul. Grunwaldzka 24

informuje,

że na tablicy ogłoszeń Urzędu Gminy w Nowej Wsi Lęborskiej ukazało się ogłoszenie o przetargu nieograniczonym o wartości poniżej 60 000 EURO na

wykonanie projektu budowlanego sieci kanalizacji sanitarnej i deszczowej w Nowej Wsi Lęborskiej.

Szczegółowa informacja w siedzibie zamawiającego, pokój nr 4 oraz telefonicznie - (059) 8612-428 w. 32.

Zamawiający zaprasza do udziału w przetargu.

372505A



Zakład Komunikacji Miejskiej w Gdańsku Sp. z o.o.,
80-252 Gdańsk, ul. Jaskowa Dolina 2
ogłasza przetarg nieograniczony na

„dostawę części tramwajowych”.

1. Przedmiotem zamówienia jest sukcesywna dostawa części tramwajowych.
2. Zamawiający dopuszcza możliwość składania ofert częściowych:
- II część - wkładki sprężynujące SABA do kół tramwajowych;
- III część - wały napędowe CARDANA do wagonów tramwajowych 1051;
- IV część - części do przekładni tramwajowej 20PM;
- IV część - szczotki elektrografitowe do tramwaju 105N;
5. W części - służby elektryczne.
6. O zamówienie mogą ubiegać się Wykonawcy, którzy:
- 1) Spełniają warunki określone w art. 22 ust. 1 ustawy;
- 2) Złożyli oświadczenie o spełnieniu warunków udziału w postępowaniu, zgodnie z art. 44 ustawy - Prawo zamówień publicznych;
3. Zamawiający pobiera wadium w przedmiotowym postępowaniu: Cz. I - 500,00 zł, Cz. II - 700,00 zł, Cz. III - 1000,00 zł, Cz. IV - 600,00 zł, Cz. V - 1000,00 zł.
4. Kryteria dokonywania oceny: Cena oferowana - 90%, gwarancja - 10%.
5. Zamknięta oferta z dopiskiem: „PRZETARG NIEOGRANICZONY NA DOSTAWĘ CZĘŚCI TRAMWAJOWYCH, NIE OTWIERAĆ” należy złożyć w siedzibie Zakładu Komunikacji Miejskiej w Gdańsku Sp. z o.o., 80-252 Gdańsk, ul. Jaskowa Dolina 2, pokój nr 11.
6. Termin składania ofert upływa dnia 5.05.2005 r. o godz. 9.30.
7. Otwarcie ofert dnia 5.05.2005 r. godz. 10.00 w siedzibie Zakładu Komunikacji Miejskiej w Gdańsku Sp. z o.o., 80-252 Gdańsk, ul. Jaskowa Dolina 2, pok. nr 7.
8. Wykonawca pozostaje związany ofertą 30 dni od terminu składania ofert.

37148A

372788A

Szkolenia
Informatyczne
dla wymagających

Excel w Firmie 18-20 kwietnia
Podstawy Excela 21-22 kwietnia
Access Podstawy 25-27 kwietnia
Excel Funkcje+Formuły 28-29 kwietnia

Partnerem dodatku Gospodarka Porty jest

ZARZĄD MORSKIEGO PORTU GDAŃSK SA

Gdańsk. Jest kredyt, będzie terminal Pierwszy statek już w przyszłym roku



- Teraz już nic nie stoi na przeszkodzie, aby rozpoczęła się budowa terminalu - zapewnia Andrzej Kasprzak, prezes Zarządu Morskiego Portu Gdańsk SA.

Fot. Robert Kwaśnik

Kredyt w wysokości 160 mln euro otrzymała brytyjska firma Deepwater Container Terminal Gdańsk SA, mająca zbudować w Porcie Północnym w Gdańsku wielki terminal kontenerowy. Budowa terminalu będzie największą z dotychczasowych inwestycji w porcie gdańskim.

- Podpisanie dokumentów związanych z finansowaniem budowy terminalu kontenerowego w naszym porcie jest bardzo dobrą wiadomością - mówi Andrzej Kasprzak, prezes Zarządu Morskiego Portu Gdańsk SA. - Spełniono ostatni warunek pozwalający na przekazanie inwestycji do budowy. Teraz wszystko zależy od inwestora - dodaje prezes Kasprzak. (AS)

Przypomnijmy, że wcześniej nasz zarząd i brytyjską firmę DCT dużo wysiłku kosztowało przygotowanie tej inwestycji. Opracowana została dokumentacja związana z projektem i uzyskano zgodę wojewody pomorskiego na budowę. Wyłoniono także głównego wykonawcę robót. Jest to niemiecki koncern Hochtief, z oddziałem w Polsce, będący jedną z największych międzynarodowych firm budowlanych. Jego portfel zamówień zamyka się kwotą 13 miliardów euro, a w światowym rankingu plasuje się na 9 pozycji.

- Obecnie pozostaje nam tylko przekazanie inwestorowi pozwolenia na budowę i prace mogą ruszać. DCT zapewnia nas, iż stanie się to jeszcze w marcu. Ponieważ pierwsze zawiązanie kontenerowca do nabrzeża nowego terminalu ma nastąpić już w 2006 roku, to czasu pozostało niewiele. Teraz wszystko zależy od inwestora - dodaje prezes Kasprzak. (AS)

Porty

Gdańsk. Z pomocą Unii Europejskiej

Odnawianie portu

Kwota ponad 80 mln zł dofinansuje Unia Europejska, w ramach Sektorowego Programu Operacyjnego - Transport, trzy duże inwestycje w starym, wewnętrznym porcie gdańskim. Zarząd Morskiego Portu Gdańsk SA wyda na nie ze swoich środków i z kredytów około 21 mln zł. Partnerem zarządu, gdy chodzi o modernizację dróg prowadzących do portu, będzie gmina Gdańsk.

Pomyślne prognozy

- Ministerstwo Infrastruktury zaakceptowało cztery nasze projekty inwestycyjne, które zostały ujęte w SPO-Transport - mówi Ryszard Wocial, dyrektor ds. rozwoju ZMPG SA. - Trzy z nich będą realizowane przez zarząd. Czwarty projekt, dotyczący poszerzenia wejścia do portu wewnętrznego, wykona Urząd Morski w Gdyni, którego będziemy partnerem. Dyrektor Wocial zaznacza, że zgodnie z prognozami gospodarczymi w najbliższych latach w Europie można spodziewać się znaczącego wzrostu obrotów towarów w rejonie Bałtyku. Jeśli chodzi o przewozy kontenerów, to mają one zwiększać się rocznie od 7 do 15 proc. W 2004 roku statkami przetransportowano ich nawet ponad 15 proc. więcej niż w poprzednim roku. Duży wzrost przeładunków odnotowano w BCT-Bałtyckim Terminalu Kontenerowym w Gdyni. W niedzielnym Gdańskim Terminalu Kontenerowym obroty nawet się podwoiły. Również zachęcające są prognozy, gdy chodzi o przewozy ro-ro, czyli ładunków na pojazdach i pasażerskich. Opracowano je na zlecenie portów niemieckich. Wskazują one, iż do roku 2015 transport ładunków ro-ro wzrośnie do 90 proc.

Z Gdańska na północ i południe

W nadchodzących latach, aby nie dopuścić do zablokowania lądowej sieci dróg w Europie, aż 50 proc. transportowanych nimi towarów, których będzie przybywać, ma być przesunięte na alternatywne szlaki morskie i kolejowe. Stąd preferowanie autostrad morskich i żeglugi bliskiego zasięgu. Unia przewiduje także tworzenie drogowo-kolejowych korytarzy transportowych, prowadzących do portów. Dla Gdańska i Gdyni istotny jest Trans Europejski Korytarz Transportowy nr VI, wiodący do Wiednia. Znalazł się on na unijnej liście priorytetowych projektów transportowych. Inwestycje związane z jego budową



Zakończyła się odbudowa pierwszego odcinka nabrzeża WOC II w Wolnym Obszarze Celnym portu gdańskiego, a drugi zostanie odbudowany ze wsparciem funduszy unijnych.

Fot. Robert Kwaśnik

wą zostaną ujęte w budżecie Unii na lata 2007 - 2015.

- Biorąc pod uwagę rosnące znaczenie żeglugi w unijnej polityce transportowej, port gdański nie może pozostawać w tyle - zaznacza dyrektor Wocial. - Dlatego też dążymy do usprawnienia jego połączeń z krajową i międzynarodową siecią drogową oraz kolejową, między innymi poprzez Trasę Sucharskiego. Zgodnie z prognozami transportowymi dostosowujemy port do zwiększających się przeładunków kontenerów i ładunków ro-ro poprzez poprawę dojazdu do terminali. Naszym partnerem w trzech projektach SPO-Transport będzie gmina Gdańsk, do której należą drogi dojazdowe do portu. Choć zarząd portu jest głównym adresem wsparcia finansowego z Unii.

Trzy projekty

Dyrektor Wocial podkreśla, że zarząd portu nadrabia wieloletnie zaległości i przeznacza w ostatnich latach przeciętnie po około 30 mln zł na remonty oraz odbudowę infrastruktury portu wewnętrznego. Trwają remonty nabrzeży Przemysłowego i Szczecińskiego. Zakończyła się odbudowa pierwszego odcinka nabrzeża WOC II i budowa platformy ro-ro w Wolnym Obszarze Celnym. Ze wsparciem funduszy unijnych odbudowany zostanie drugi odcinek tego nabrzeża o długości 300 m i budowa rampy, co pozwoli na jednoczesną obsługę dwóch statków ro-ro. Na terenie WOC zbudowane zostaną też wewnętrzne drogi dojazdowe i place manewrowo-postojowe na powierzchni 19 tys. m kw. Przebudowany będzie węzeł drogowy prowadzący do WOC, na skrzyżowaniu ul. Oliwskiej i Przemysłowej, aby umożliwić sprawną dojazd do niego, a także na nabrzeże Oliwskie, gdzie kłóczył się dojazd z ładunkami.

W Terminalu Promowym Westerplatte ma być odbudowane nabrzeże o długości 630 m oraz zbudowane dwa nowe stanowiska z rampami do przeładunków statków ro-ro i promów pasażersko-samochodowych. Skróci to czas obsługi statków. Powstaną tam też wewnętrzne drogi i place manewrowo-postojowe, które obecnie mają ograniczoną powierzchnię. Gruntownie przebudowany zostanie wjazd drogowy do terminalu. Władze miasta zlecają przebudowę węzła ronda przy tym wjeździe, żeby umożliwić bezkolizyjny, bezpieczny i szybki przejazd samochodów. Realizacja trzeciego projektu SPO-Transport ma usprawnić układ drogowy łączący Trasę Sucharskiego z rejonem nabrzeża Przemysłowego, z ominię-

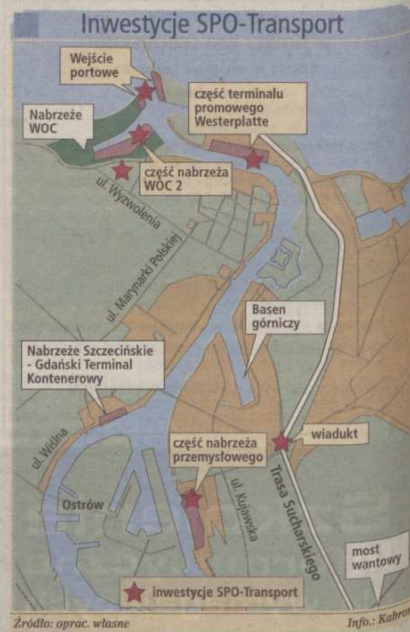
ciem wąskich ulic na osiedlu Przeróbka. Projekt obejmuje zbudowanie nowego, szerokiego wiaduktu na szlaku ul. Ku Ujściu, mającego nośność 50 ton, gdy istniejący ma nośność 15 ton i jest wąski. Zmodernizowanie układu drogowego i wiaduktu poprawi dostęp do nabrzeży oraz placów składowych przy basenie Górnicy, mających powierzchnię 60 h. Pozwoli to także na zagospodarowanie obszaru rozwojowego portu o powierzchni 110 hektarów przylegającego do nabrzeża Przemysłowego. Równocześnie odbudowany zostanie 100-metrowy odcinek tego nabrzeża. W efekcie, po odnowieniu, będzie ono miało długość 519 m, bo ponad 400 m remontuje już samodzielnie ZMPG SA.

Jacek Sienkiewicz

SŁOWNICZEK PORTOWY (15)

BARKOWIEC

Statek przeznaczony do przewozu towarów załadowanych na barki pokładowe. Zwykle na barkowiku mieści się od 30 do 80 barek, które mają nośność 400 t oraz znormalizowane wymiary: długość - 18,75 m, szerokość - 9,5 m, wysokość - 3,94 m i zanurzenie - do 2,8 m. Na ramach portów czy przy ujściach rzek barki opuszczają się na wodę ze statku za pomocą sunnicy pokładowej o uniesie około pół tysiąca ton. Następnie trafiają one do portu albo rzeki lub kanału - w głąb ładu. Statek nie musi być więc rozładowywany lub załadowywany w porcie. Obecnie buduje się barkowce typów: LASH (Lighter Aboard Ship) i „Atlantic Forest” zbudowała na przełomie lat 60. i 70., dla armatorów z Norwegii, japońska stocznia w Jokosuka.



Źródło: oprac. własne

Info: Kabura

Gdynia. Szybkie przeładunki i tłumy turystów

Trzeba inwestować

W porcie gdyni-
skim zwiększa-
ją się przeła-
dunki konte-
nerów, samo-
chodów przewożonych pro-
mami i ładunków ro-ro, czyli
towarów na pojazdach.
W strategii jego rozwoju do
2015 roku przeładunki te ma-
ją priorytet. Choć w polu wi-
dzenia Zarządu Morskiego
Portu Gdynia SA pozostaje
także obrót towarami maso-
wymi czy obsługa wielkich
statków pasażerskich, których
do Gdyni zjawia coraz więcej.

Słuszność strategii

— Duży wzrost przeładun-
ków w ostatnich dwóch latach
potwierdza słuszność naszej
strategii rozwoju portu — mó-
wi Janusz Jaroński, wicepre-
zes ZMPG SA. — Na linii pro-
mowej z Gdyni do Karlskrony,
na której pływają dwa promy
pasażersko-samochodowe
szwedzkiego armatora Stena
Line, przewozi się coraz wię-
cej samochodów. Stąd Szwed-
zi wycofali czasowo z tej linii
prom „Stena Baltica” i prze-
budowują w Gdańsku Stocz-
ni Remontowa, aby mógł on
pomieścić na pokładach wię-
cej pojazdów osobowych i cię-
zarowych. Zostanie on po-
nownie wprowadzony na trasę
Gdynia — Karlskrona pod
koniec kwietnia. Jest to dla
nas wyzwanie. W tym samym
terminie chcemy zakończyć
budowę w gdynińskim termina-
lu promowym podwójnej
rampy, umożliwiającej jedno-
czesny zjazd lub wjazd samo-
chodów na dwa pokłady pro-
mu. Znacząco przyspieszy to
przeładunki.

Oprócz pasażerów przy-
jeżdżających do Gdyni promami
Stena Line co roku w sezonie
turystycznym przy nabrzeż-
ach Francuskim, Polskim
i Pomorskim cumują duże
statki wycieczkowe. W minio-
nym roku odnotowano 82 za-
winięcia wycieczkowców z 70
tys. pasażerami na pokładach,
a w tym roku już zapowie-
dziano zawinięcia 102 statków
z turystami.

— W tym tygodniu będę
przebywać w Miami w Sta-
nach Zjednoczonych. Odbę-
dzie się tam międzynarodowa
konwencja z udziałem arma-
torów i operatorów wielkich
wycieczkowców oraz przed-
stawicieli portów morskich.
Liczę, że zachęcimy turystycz-
ne firmy żeglugowe do ujęcia
odwiedziny Gdyni w progra-
mach podróży statków pasa-
żerskich — dodaje wiceprezes
Jaroński.

Stawianie na kontenery

W gdynińskim BCT — Bałty-
ckim Terminalu Kontenerowym
rosną wciąż możliwości prze-
ładunkowe. Jeszcze w tym ro-
ku, dzięki nowym urządze-
niom i technologiom załadow-
czym zwiększą się one z około
380 tys. TEU (kontenerów 20-
stopowych) do 600 tys. TEU.
Natomiast prognozy przewi-
dują przeładunek w bieżą-
cym roku około 400 tys. TEU.



— Duży wzrost przeładunków w ostatnich dwóch latach potwierdza słuszność naszej strategii rozwoju portu — mówi Janusz Jaroński, wiceprezes ZMPG SA.

Fot. Tomasz Bolt



W porcie gdynińskim, w sezonie turystycznym, gości coraz więcej wielkich statków wycieczkowych.

Fot. Tomasz Bolt

niom i technologiom załadow-
czym zwiększą się one z około
380 tys. TEU (kontenerów 20-
stopowych) do 600 tys. TEU.
Natomiast prognozy przewi-
dują przeładunek w bieżą-
cym roku około 400 tys. TEU.

Wiceprezes Jaroński za-
znacza, że w porcie gdynińskim
zwiększają się ciągle obroty
kontenerów, co należy brać
pod uwagę. Planuje się więc
pozyskanie terenów, pozwalają-
cych w przyszłości na po-
większenie obszaru
terminalu, a tym samym — je-
go zdolności przeładunko-
wych. Istnieje możliwość uzy-
skania gruntów przyległych
do terminalu, od Marynarki
Wojennej. Zarząd portu dys-
ponuje także własnymi tere-
nami. Będzie go można posze-
rzyć o rejon terminalu promo-
wego po jego przewidywanym
przeniesieniu nad nabrzeże
Polskie i Fińskie. Po drugiej
stronie basenu VIII, nad któ-
rym leży BTK, znajdują się
wolne grunty, które w per-
spektywie będą rejonem
przeładunków kontenerów.
Najpierw należy zbudować
drogi prowadzące do tamtego
rejonu. Zarząd portu prowa-
dzi już przygotowania do jego
zagospodarowania.

Jacek Sieński



Port gdyniński, aby być konkurencyjnym musiał postawić na inwestycje.

Fot. Tomasz Bolt



Zródło: oprac. własne

Info.: Kabron

Gdynia. Bałtycki Terminal Kontenerowy Suwnica na pontonie

Wielką suwnicę na-
brzeżową, produk-
cji fińskiej firmy
Konecranes, kończy monta-
wać w porcie gdynińskim Por-
towy Zakład Techniczny
(PZT). Jest ona przeznaczona
dla BCT — Bałtyckiego
Terminalu Kontenerowego
w Gdyni. Po próbach techni-
cznych suwnica ma być
przetransportowana 3 lub
4 kwietnia do terminalu na
dużym pontonie. Dzięki niej
zwiększy się liczba kontene-
rów, jakie będzie można
załadować i wyładować ze
statków kontenerowych
w BCT — BTK. Obecnie
gdyniński terminal dysponuje
4 suwnicami nabrzeżowymi,
w tym 3 firmy Fruehauf ma-
ją udźwignąć po 40 ton i 1 — fir-



Fot. T. Bolt

my Konecranes ma udźwignąć
55 ton.
PZT jest spółką Zarządu
Morskiego Portu Gdańsk
SA, która ma być sprywna aty-
zowana jeszcze w tym roku.
Zatrudnia ona prawie 200
osób i specjalizuje się m. in.
w montowaniu i remonto-
waniu dużych urządzeń
dźwigowych.

(JAS)

Gdynia. WUŻ na plusie Będzie prywatyzacja

Dużo niespodzianką
jest uzyskanie przez
WUŻ — Przedsiębior-
stwo Usług Żeglugowych
i Portowych Gdynia dodat-
nego wyniku w 2004 roku.
WUŻ przez ostatnie lata
generował straty, dysponu-
jąc 8 holownikami, z któ-
rych część to jednostki bar-
dzo wyeksploatowane.
W roku 2004 dzięki stara-
niom zarządu WUŻ zwięk-
szyła się ilość holowań peł-
nomorskich, które stały się
solidnym fundamentem
sukcesu finansowego.

— Aby WUŻ mógł działać
skutecznie, zarówno na
rynku portowym, jak i holo-
wań pełnomorskich, musi-
my myśleć o zakupie nowe-
go holownika — mówi Ja-
nuusz Jaroński, wiceprezes
Zarządu Morskiego Portu
Gdynia. — Obecnie zapo-
znajemy się z ofertami
stoczni specjalizujących się
w budowie holowników
i rozpatrujemy je pod ką-
tem naszych potrzeb. Chce-
my po prostu kupić opty-

malną dla potrzeb gdyni-
skiego portu jednostkę. Na
pewno nowa jednostka zo-
stanie zbudowana w jednej
z polskich stoczni. Nowy
holownik wejdzie do eks-
ploatacji za rok, czyli
w pierwszym kwartale 2006
roku. Tym samym potencjał
holowniczy WUŻ ulegnie
znaczącej poprawie. Decyzja
o wyborze stoczni zapadnie
pod koniec kwietnia br.

Zarząd Morskiego Portu
Gdynia obecnie przymierza
się do drugiego podejścia
prywatyzacyjnego WUŻ,
gdyż ustawa zobowiązuje
zarząd do sprywatyzowania
spółek portowych do końca
2005 roku. Pierwsze podej-
ście prywatyzacyjne WUŻ
nie zakończyło się suke-
sem, jednakże przyczyniło
się do przeprowadzenia re-
strukturyzacji spółki. Dzi-
siaj Zarząd Morskiego Por-
tu Gdynia przewiduje roz-
poczęcie po raz wtóry pro-
cesu prywatyzacyjnego
WUŻ w roku 2006.

(AS)



Zarząd Morskiego Portu Gdynia obecnie przymierza się do kolejnych prywatyzacji, w tym WUŻ.

Fot. Tomasz Bolt

NIE ZAPOMNIJ

21 marca

- składka na Państwowy Fundusz Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych
- zryczałtowany podatek dochodowy od osób fizycznych (PIT-8A)
- zaliczka miesięczna na podatek dochodowy od osób prawnych
- zaliczka na podatek dochodowy od przychodów ze stosunku pracy
- zaliczka na podatek dochodowy od osób fizycznych od wypłat z umów-zleceń i o dzieło
- zryczałtowany podatek dochodowy od przychodów ewidencjonowanych
- zaliczka na podatek dochodowy od osób fizycznych prowadzących działalność gospodarczą

25 marca

- Rozliczenie miesięczne podatku VAT (VAT-7)
- Rozliczenie miesięczne podatku akcyzowego

NIEZBĘDNIK

Centralnie

Ministerstwo Finansów
ul. Świętokrzyska 12, 00-916
Warszawa, tel. (022) 694 55
55, www.mf.gov.pl

Ministerstwo Polityki Społecznej
ul. Nowogrodzka 1/3/5, 00-513
Warszawa, tel. (22) 661 11 00,
fax (22) 661 11 01

Ministerstwo Infrastruktury
ul. Chałubińskiego 4/6, 00-928
Warszawa, tel. (022) 630 10
00, www.mi.gov.pl

Polska Agencja Inwestycji Zagranicznych SA
ul. Bagatela 12, 00-585 War-
szawa, tel. (022) 334 98 00,
fax (022) 334 99 99
www.paiz.gov.pl, e-mail:
post@paiz.gov.pl

Lokalnie

Regionalna Izba Obrachunkowa
80-853 Gdańsk, ul. Wąły Jagieł-
lońskie 36, tel. (58) 301 86 45
Izba Celna
ul. Polska 8, 81-339 Gdynia
tel. (058) 666 77 01, 666 77 02
fax. (058) 662 05 54
Informacja Celna:
tel. (058) 666 77 24, 621 64 14,
www.gdynia.irc.gov.pl

Pomorski Regionalny Fundusz Poreczeń Kredytowych sp. z o.o.
Długi Targ 1/7, 80-828 Gdańsk
tel. (058) 320 34 05, (058) 320
34 06, fax (058) 320 36 37
www.pripk.com.pl, e-mail:
pripk@pripk.com.pl

Pomorski Park Naukowo-Technologiczny w Gdyni
al. Zwycięstwa 96/98, 81-451
Gdynia, tel./fax (058) 622 55
88, www.ppnpt.org.pl, e-mail:
office@ppnt.org.pl

Gdańsk Loża Business Centre Club
ul. Podlesna 27, 80-255
Gdańsk, tel. (058) 341 48 33,
fax 345 13 36

Pomorska Izba Przemysłowo-Handlowa
Długi Targ 39/40, 80-830
Gdańsk, tel. (058) 301 13 25,
www.piph.pl

Unijne fundusze. Dla otoczenia biznesowego

Klucz do sukcesu, czyli...
profesjonalna kadra

Partnerem tematu jest

Agencja Rozwoju Pomorza S.A.

Jak przegonić konkurencję? To pytanie przedsiębiorcy zadają sobie ostatnio najczęściej. Dzisiaj, aby osiągnąć sukces rynkowy, muszą m.in. dbać o podnoszenie kwalifikacji pracowników. W przygotowaniu kadr firmy do skutecznej walki o zysk mogą im pomóc dwa programy unijne – ZPORR, działanie 2.6 „Regionalne strategie innowacyjne i transfer wiedzy” oraz SPO-RZL, działanie 2.3 rozwój kadr nowoczesnej gospodarki, schemat a „Dokształcenie umiejętności i kwalifikacji kadr”.

ZPORR, działanie 2.6

Celem działania jest zapewnienie rozwoju technicznego regionów poprzez zacieśnienie współpracy pomiędzy sektorem badawczo-rozwojowym a gospodarką. Na obsługe tego programu w latach 2004-2006 województwo pomorskie otrzyma sumę 3 527 195 euro, z czego 75 proc. (2 645 396 euro) pochodzi będzie z Europejskiego Funduszu Społecznego, a 25 proc. (881 799 euro) z budżetu państwa. Można uzyskać wsparcie w wys. nawet 100 proc. wartości projektu.

Kto może złożyć wniosek?

- jednostki samorządu terytorialnego (lub wykonujące zadania tych jednostek), szkoły wyższe, jednostki naukowe,
- instytucje wspierające rozwój innowacyjny regionów (w szczególności centra transferu technologii, parki naukowo-technologiczne i przemysłowe, inkubatory technologiczne i przedsiębiorstwa, agencje rozwoju regionalnego i lokalnego),
- organizacje pozarządowe, samorządy gospodarcze i zawodowe,
- przedsiębiorcy.

Jakie projekty?

Wsparcie uzyskują projekty, które bezpośrednio mogą:

- przyczynić się do rozwoju Regionalnych Strategii Innowacyjnych,
- wspierać współpracę pomiędzy sektorem badawczo-rozwojowym, przedsiębiorstwami i innymi podmiotami w zakresie wymiany wiedzy, umiejętności i technologii – posłużyć do budowy systemów komunikacji i wymiany informacji (np. stworzenia baz danych),
- dofinansować staże dla absolwentów szkół wyższych (niezarejestrowanych jako bezrobotni) i pracowników sektora badawczo-rozwojowego, którzy zajmują się wymianą wiedzy i rozwiązań pomiędzy tymi dwoma sektorami,
- dofinansować stypendia dla doktorantów z zakresu nauk ścisłych, technicznych i innych dziedzin naukowych przyczyniających się do rozwoju strategicznych obszarów regionu.

Kto korzysta na wsparciu?

- przedsiębiorcy, włączając jednostki badawczo-rozwojowe w przedsiębiorstwach,
- szkoły wyższe, jednostki naukowe i inne instytucje wspierające rozwój innowacyjny regionów,
- pracowników sektora badawczo-rozwojowego oraz absolwenci szkół wyższych niezarejestrowani jako bezrobotni, którzy biorą udział w stażach w przedsiębiorstwach.

Terminy składania wniosków

W tym roku wnioski należy składać od 9 maja do 23 maja, od 29 sierpnia do 12 września oraz od 28 listopada do 12 grudnia.

SPO-RZL, działanie 2.3, schemat a

Jego celem jest podniesienie konkurencyjności i potencjału przedsiębiorstw (z wszystkich sektorów, z wyłączeniem sektora węglowego) poprzez doskonalenie umiejętności i wiedzy pracowników, łączna kwota dotacji jednego szkolenia w ramach jednej umowy nie może przekroczyć równowartości 1 000 000 euro. Wysokość dofinansowania jest uzależniona od rodzaju szkolenia oraz wielkości przedsiębiorstwa. W przypadku szkoleń ogólnych przedsiębiorcy mogą uzyskać 80 proc. dofinansowania dla MSP i 60 proc. – dla dużych przedsiębiorstw. W przypadku szkoleń specjalistycznych przysługuje dotacja w wys. 45 proc. dla MSP i 35 proc. – dla dużych przedsiębiorstw. Wysokość pomocy może być jeszcze zwiększona o 10 proc.

Kto może złożyć wniosek?

- organ prowadzący szkołę lub inną placówkę działającą w systemie oświaty,
- szkoła wyższa, jednostka naukowa, w rozumieniu przepisów ustawy z dn. 12 stycznia 1991 r. o Komitecie Badań Naukowych, posiadająca osobowość prawną,
- inna osoba prawna, która zgodnie ze statutem prowadzi działalność szkoleniową, przedsiębiorstwo wykonujące działalność gospodarczą w zakresie szkoleń.

Jakie projekty?

- szkolenia i pomoc doradczą dla pracowników i kadr zarządzających, które służą podwyższeniu kwalifikacji, umiejętności oraz usprawnieniu zarządzania (zwłaszcza zasobami ludzkimi) – szkolenia związane ze zmianami technologicznymi – w tym kursy zawodowe w zakresie języków obcych, nauka na studiach podyplomowych, szkolenia i staże dla pracowników przedsiębiorstw w instytucjach naukowo-badawczych.

Terminy składania wniosków

Dokumenty przyjmuje ARP SA w terminach: do 11 maja, do 8 sierpnia, do 12 września, do 14 listopada br.

Gdzie się zgłosić

Wnioski należy składać w Agencji Rozwoju Pomorza SA, dział Regionalna Instytucja Finansująca, ul. Piwna 36/39, 80-831 Gdańsk. www.arp.gda.pl

Szczegółowe informacje o zasadach przygotowania i składania wniosków znajdują się na stronach internetowych poświęconych funduszom strukturalnym pod adresami: www.konkurencyjnosc.gov.pl oraz www.parp.gov.pl/strukturalny2.html.

Pod okiem eksperta

Monika Kontraktewicz
Agencja Rozwoju Pomorza

– 11 marca upłynął już trzeci termin składania wniosków w ramach SPO-RZL, działanie 2.3 – ile wpłynęło?

– 33. To niezbyt dużo, zważywszy, że budżet przeznaczony na dotacje w ramach tego programu wynosi 202 mln euro. Wpływ na to mogły mieć dwa czynniki: zniechęcenie po pierwszej edycji – na 27 złożonych wniosków zadane projekt z Pomorza nie otrzymał pozytywnej oceny – i brak wyników oceny wniosków złożonych w drugiej turze. Wówczas zgłosiło się do nas 47 wnioskodawców.

Część z nich liczy, że tym razem im się powiedzie.

– Jakże były najczęstsze błędy?

– Niezgodność wersji papierowej i elektronicznej wniosku: suma kontrolna w obu nie była tożsama. Wnioski były wypełniane w generatorze wniosków, ale pewnie zmiany beneficjent wprowadzał poza tą aplikacją, co z kolei powodowało brak możliwości sprawdzenia wersji elektronicznej. Kolejne błędy to: nieprzestrzeganie zasad dotyczących kosztorysu – niezgodność danych z danymi we wniosku, brak uzasadnienia realizacji projektu i brak diagnozy potrzeb. Część z nich w harmonogramie zakładała termin realizacji projektu niemożliwy do utrzymania. Czasami projekt był kierowany do nieuprawnionej grupy beneficjentów.

przygotował Dariusz Dulaba

Co na to potencjalni beneficjenci

Prof. Wojciech Sadowski, prorektor ds. współpracy ze środowiskiem gospodarki

i inicjatyw europejskich Politechniki Gdańskiej

– Skoro są środki, trzeba zadbać, aby je właściwie wykorzystać i nie dopuścić do sytuacji, w której zostaną zamrożone lub przejęte. Uczelnia w ogóle, a techniczna zwłaszcza, ma w wypadku tych dwóch działań wiele możliwości. Chcemy – nie boję się użyć tego określenia – służyć społeczeństwu, w tym przedsiębiorcom, by dopomóc mu osiągnąć dalszy rozwój. Nasza uczelnia ma wiele pomysłów. Do tej pory złożyliśmy już ponad 20 wniosków o dotację. Część środków pozyskanych z tego źródła chcemy przeznaczyć na poprawę infrastruktury, a dzięki kolejnej części wzbogacić naszą ofertę edukacyjną. Chcemy m. in. zbudować laboratorium rewitalizacji obiektów miejskich – mamy dużo budynków, które są w opłakanym stanie, chcemy też zaoferować usługi rewitalizacji, wprowadzić kursy dla firm budowlanych, administracji itp.

Fot. G. Mehrtz

Ewa Weronis, z Biura Programów Europejskich Uniwersytetu

Gdańskiego

– Na pewno warto ubiegać się o wsparcie. Do tej pory złożyliśmy kilka wniosków – czekamy na ocenę. Potrzebujemy bardzo dużo – z działania 2.6 chcemy dofinansować stypendia dla wszystkich doktorantów naszej uczelni, zamierzamy też utworzyć Centrum Transferu Technologii. Wcześniej złożyliśmy projekt wspólnie z Agencją Rozwoju Pomorza w Gdańsku jako liderem o dofinansowanie badań w ramach Pomorskiego Obserwatorium Gospodarczego. Chcemy prowadzić systematyczną analizę stanu gospodarki w naszym województwie. W grudniu, wspólnie z Urzędem Marszałkowskim – jako liderem projektu – wystąpiliśmy o dotację na Centrum Biznesu oferujące usługi szkoleniowe dla przedsiębiorców.

Fot. G. Mehrtz

Gdańsk. Konkurs tańca

Pierwsze zmagania

Wczoraj na dobre ruszył czternasty konkurs tańca im. Wojciecha Wiesiołowskiego. Pierwszy etap eliminacji rozpoczął się od tzw. lekcji młodszych grup dziewcząt i chłopców. Dziś jego dokończenie. Dziś też po południu, z rozpoczęciem drugiego etapu, konkurs przenosi się do Opery Bałtyckiej. Znaczący to, że może być oglądany przez publiczność, za pewną opłatą. Do piątku odbywać się tam będą prezentacje sceniczne, a w sobotę gala (o godz. 18). Pierwsze wrażenia: to będzie konkurs na bardzo dobrym poziomie.

Zjawili się prawie wszyscy zapowiadani tancerze; jest ich w sumie 85, w tym 7 niepunktowanych. Reprezentują pięć szkół baletowych: z Bytomia, Łodzi, Poznania, Warszawy i oczywiście Gdańska. Również w komplecie stawiło się siedmioosobowe jury: Maria Bilska, Sławomir Gidel, Maria Kijak, Henryk Konwiński, Tadeusz Matacz, Barbara Sier-Janik, Ewa Wychowska - pod przewodnictwem Emila Wesołowskiego.

Gdańsk reprezentuje siedemnastka tancerki i tancerzy, wśród nich Romina Kotodziej (na zdjęciu), prowadzona przez prof. Lubov Bakharevą.

Fot. Adam Warzawa



Oczekujemy gości specjalnych: Urana Azimowa z Białorusi i Dozsy Imre z Węgier. Oczekujemy prezentacji statuetki patrona konkursu, Wojciecha Wiesiołowskiego, i jej autora, Gennadija Jerszowa. Oczekujemy rzecz jasna wyników konkursu, podziału nagród, w tym na zdobywcę Grand Prix, którą jest reprezentowanie Polski na XI Konkursie Eurowizji.

Duch sprawczy konkursu, dyrektor Bronisław Prądzynski, jest już myślni przy kolejnym projekcie. Planuje mianowicie coroczne obchodzenie w

końcu stycznia urodzin Janiny Jarzynówny-Sobczak w postaci konfrontacji współczesnych przedstawień specjalnie przygotowanych na tę okazję przez trzech naszych choreografów: Alexandra Azarkevitcha (Trójmiejski Teatr Plastyki Ruchu), Wojciecha Gidla (Opera Bałtycka) i Andrzeja Morawca (Ogólnokształcąca Szkoła Baletowa). To bardzo interesująca, choć lekko przewrotny pomysł. Może zresztą przyberze inny kształt?

Tadeusz Skutnik

Zaśpiewają Piwnicznanie

Już wkrótce przyjadą do Gdyni i zaśpiewają znakomici artyści z krakowskiej Piwnicy pod Baranami - Beata Rybotycka i Jacek Wójcicki. Z towarzyszeniem fortepianu i skrzypiec, solo i w duecie przedstawiają program kabaretowy „Od La Scali do Piwnicy pod Baranami”. Będziemy mogli posłuchać się z dowcipnych tekstów kabaretowych, posłuchać piosenek lirycznych, charakterystycznych, a także operowych. Jacek Wójcicki, obdarzony mocnym tenorem, ma w swoim repertuarze znane arie operowe, śpiewane kiedyś przez Jana Kiepūrę, a także arie operetkowe kompozytorów włoskich. Beata Rybotycka natomiast zaśpiewa m.in. piosenkę „Św. Antoni” i znakomitą opowieść o muzie Adama Mickiewicza - Maryli, autorstwa Hemara. W programie usłyszymy także znane pieśni kompozytorów krakowskich.

A wszystko to w Teatrze Muzycznym, 3 kwietnia, o godz. 17.30. Bilety (55 i 45 zł) są już do nabycia w kasach Teatru Muzycznego w Gdyni (621-78-16), EMPIKU w Gdyni i Gdańsku oraz w kasie Opery Bałtyckiej we Wrzeszczu.

(ja)



Jacek Wójcicki Fot. Adam Warzawa

Teatr „Roxi bar” we Wrocławiu

Wyróżnienie

Przestawienie „Roxi bar” wzięło udział w rozpoczętym wczoraj we Wrocławiu 26 Przeglądzie Piosenek Aktorskiej. Dla gdynińskiej sceny to nie lada wyróżnienie. - Z dwóch powodów - mówi Maciej Korwin, dyrektor Muzycznego. - Po pierwsze, nie gościliśmy na przeglądzie od bodajże 10 lat, nie licząc indywidualnych prezentacji naszych aktorów, chociażby Tomasza Steciuka, po drugie nie jedziemy się tam ścigać, walczyć o laury, a po to by uświetnić przegląd.

Teatr Muzyczny zaprosił do Wrocławia dyrektora przeglądu Roman Koła-

kowski. Zobaczyć przedstawienie, które notabene wygrało zeszłoroczny Festiwal Teatrów Ogródzkowych w Warszawie i stwierdził, że chce mieć „Roxi bar” u siebie.

To lekkie i dowcipne przedstawienie złożone jest z legendarnych przebojów Freda Buscaglione, włoskiego idola lat 60. W spektaklu sceny dramatyczne przeplatają się z swingującymi piosenkami, a każda pojawiająca się na scenie postać przybliża nam historię, które doskonale znamy z własnego życia.

(RM)

Gdynia. Teatr Miejski przed premierą

Kobieta według Strindberga



Grzegorz Artman i tytułowa Julia - Maria Seweryn.

Fot. Jerzy Paschowski

Strindberga nie jest łatwo zagrać. Równie trudno wyreżyserować. Bo jak tu poprowadzić aktora by gestem, słowem i ciałem pokazać tłumione obsesje, destrukcję namiętności i występek. Piotr Łazarkiewicz obiektywnie nie miał. Chwył Strindberga za róg, zatrudnił Marię Seweryn i ruszył w Polskę ze swoją wersją „Panny Julii”.

Już w piątek na deskach Teatru Miejskiego w Gdyni będzie można się przekonać,

co z walki Łazarkiewicz kontra Strindberg wyszło. - Pyta mnie pani czy spektakl się sprzeda? Tego nie wiem. Wiem natomiast, że historia traktująca o emocjach zawsze poruszała ludzi - twierdzi Piotr Łazarkiewicz, reżyser spektaklu. - Zaprosiłem Marię Seweryn, bo wiem, że ma w sobie taką siłę i zdolność, by temat udźwignąć.

A co Panna Julia czyli Maria Seweryn, myśli, o roli? (wcześniej Julię u Wajdy gra-

ła jej matka Krystyna Janda). - To marzenie wielu aktorów. Ja mam to szczęście i gram Julię.

August Strindberg, pisząc sztukę, oparł się na autentycznym zdarzeniu, o którym rozpisywały się ówczesne gazety. Otóż w Noc Świętojańską córka hrabiego uwołała służącego (mogło być odwrotnie), po czym odbiera sobie życie. Wydawać by się mogło, że historia z lekką namiętnością w tle jest banalna. Tymczasem Strind-

berg nie daje widzowi odpocząć i wciąga go w emocjonującą grę, w której białe nie jest białe, a niemal wszystko ma dwa przeciwstawne sobie oblicza. - Świat coraz swobodniej patrzy na obyczaje, ale nadal skrytnie ukrywa swoją drugą, słabszą twarz - przekonuje Piotr Łazarkiewicz. - Przecież nie pokazujemy słabości, bo nie wiadomo, czy wkrótce ktoś nie wykorzysta ich przeciwko nam.

I o tym też jest to przedstawienie.

Ten jeden z najgłośniejszych tekstów XX wieku uważany jest za wzór analizy psychologicznej. Warto więc popatrzyć i posłuchać, co gra w duszy kobiety, ale widzianej oczyma mężczyzny.

Renata Moroz

„Panna Julia”

Tłumaczenie - Mariusz Kalinowski, reżyseria - Piotr Łazarkiewicz, scenografia - Katarzyna Sołbasińska, w roli głównej - Maria Seweryn, w pozostałych rolach - Dorota Lułka i Grzegorz Artman.

Spektakle: 18 marca (piątek) - 20 marca (niedziela), godz. 19:00

23 kwietnia (sobota) - 24 kwietnia (niedziela), godz. 19:00

DO POCZYTANIA

Terapeutyczne bajki

Jorge Bucay jest argentyńskim psychiatrą i psychoterapeutą. Prowadzi zajęcia także w Europie. To indywidualne, nieszablone terapie. Możemy się o tym przekonać, czytając jego najnowszą książkę. Chcąc nie chcąc, sami poddajemy się tej terapii. Myślę, że jednak ten, kto myśli, że to kolejny poradnik, który ma uczynić nasze życie szczęśliwszym. To beletrystyka napisana ciekawie, ale i życzliwie. Właściwie zbiór bajek opowiadanych przez terapeutę Grubego Demianowi, który chce lepiej poznać siebie, by poprawić relacje z rodzicami. Z każdej bajki trzeba wyciągnąć jakiś morał. Autor go nie narzuca, ale po zastanowieniu się - wnioskuje zawsze nasuwa się jeden. I uwaga - przecież to takie oczywiste. Bohaterami bajek są ludzie i zwierzęta. To ich czyny i postawy nauczyły Bucaya, jak żyć, a teraz mają nauczyć Demiana. A przy okazji nas. Jak choćby ta krótka opowieść. Dziecko zostało złapane na kłamstwie. Ojciec postanowił wytłumaczyć dziecku istotę problemu i przerywać własne zajęcia, usiadł przy nim, by porozmawiać. Ale zadzwonił telefon. Syn podbiegł, odebrał go i powiedział, że dzwoni agent ubezpieczeniowy. - Właśnie teraz?! - obruszył się niezadowolony ojciec. - Powiedz, że nie ma mnie w domu. Czy trzeba komentować taką bajkę?

Anna Jaszowska

Jorge Bucay, Pozwól, że ci opowiem... Repliką, cena 29 zł. Dla Czytelników mamy 3 egzemplarze tej książki. Wystarczy zadzwonić dziś o godz. 12 pod numer: 301 27 61.



HIT DNIA



Zasady walki

■ **POLSAT**, godz. 21.15
■ **Sensacyjny, USA/Kanada 2000**
■ **reż. Christian Duguay**
■ **wyk. Wesley Snipes, Anne Archer, Maury Chaykin, Marie Matiko, Cary-Hiroyuki Tagawa (165 min)**
Agent Neil Shaw kieruje jednostką wykonującą najbrutalniejsze tajne operacje, które nigdy nie powinny wypłynąć na światło dzienne. Włamuje się do kwatery organizacji rządowych na całym świecie i wykrada ściśle tajne informacje. Zdobyte przez niego dane niejednokrotnie demaskują nielegalne poczynania wysoko postawionych urzędników państwowych.

FILM



■ **TV 4**
20.00 **Małżeństwo z rozsądku** – komedia, Polska 1966
Joanna, córka zamożnych handlarzy z bazaru Różyckiego, zakochana jest w Andrzeju, młodym, zdolnym, ale ubogim malarzu. Ojciec dziewczyny, Kazimierz Burczyk, postanawia jednak sam znaleźć dla niej odpowiedniego męża. Sprytny handlarz, nie chcąc ujawnić swych dochodów, szuka kandydata, którego pozycja zawodowa usprawiedliwiałaby posiadanie willi, samochodu i wielu innych dóbr materialnych.

PUBLICYSTYKA



■ **TVP 3 Gdańsk**
23.10 **Temat wiejski**
W środowisku „Temacie wiejskim” Waldemara Będzińskiego relacja z dorocznego spotkania pomorskiego oddziału Agencji Nieruchomości Rolnych z dzierzawcami i właścicielami rolnymi, które odbyło się w Starym Polu. W programie mowa będzie m.in. o decyzjach Agencji Nieruchomości Rolnych, umożliwiających scalanie gruntów, bądź też tworzenie nowych gospodarstw rolnych.

FILM

■ **TVP 2**
23.10 **Miasto grozy** – film sensacyjny, USA 1999
Amerykański dziennikarz przyjeżdża do Sofii, by napisać o odkryciach naukowców starego znanego. Na miejscu okazuje się, że Charlie zginął w wypadku. Steve, przybrany siostrzyca, nie dowierza doniesieniom o wypadku, postanawia dociec prawdy, jednak zamieszanie w sprawie osoby nie chcą z nim rozmawiać. Wkrótce wychodzi na jaw, że śmierć Charliego nie była przypadkowa.

TVP 1

Śmierć dziesięciorga
godz. 23.30

5.55 Wiadomości – skróty 6.00 Kawa czy herbata 8.00 Wiadomości 8.15 Cafe serio 8.25 Kawa czy herbata 8.45 Telezakupy 9.05 Urzeczy zaskakaj – serial animowany 9.25 Domisie 9.50 Bajeczki Jedyneczki 10.00 Rupert – serial 10.30 Moda na sukces (2447) 10.55 Będz parodiu (17) 11.40 Telezakupy 11.55 Książki na zimę 12.00 Wiadomości 12.10 Agrobiznes 12.20 To trzeba wiedzieć 12.25 Wojt roku 2004 12.45 Plebiana (521) 13.10 Klan (923) 13.35 Książki na zimę 13.40 Wielki świat małych odkrywców: Mam dom 14.00 Kuchnia z Okrasą (1) – serial obyczajowy 14.15 Bar „Atlantic” (1) – serial obyczajowy, wyk. Joanna Trzpięcińska 14.40 Znaki czasu 15.05 Mój pierwszy raz – program rozrywkowy 16.00 Panorama 16.10 M jak miłość (307) 17.00 Film dla niesłyszących: Bunt serialu „M jak miłość” 17.05 Życie ssałów – serial dokumentalny 18.00 Program lokalny 18.30 Panorama 19.05 Jeden z dziesięciu 19.30 Tygodnik Moralnego Niepokoju: Kabaretowy przegląd wydarzeń 20.00 Panorama – fiesz 20.10 M jak miłość (308) – serial 21.00 Kulisy „M jak miłość” 21.05 Komorczyk. Rewir 14 21.35 Kabaretowy alfabet Dwójki: M jak Ma Carta

22.35 Wiadomości
22.45 Tyżwiastwo figurów: MŚ: Program dowolny
23.30 Polskie miłości: Śmierć dziesięciorga – film obyczajowy, Pol. 1990, wyk. Anna Majcher
0.40 Koszykówka: Euroliga Top 16
1.20 Ci wspaniali Ambersownicy (1) – film obyczajowy, USA 2001
2.20 Zakończenie programu

TVP 2

Lada dzień
godz. 13.30

6.45 Złotopolski (53) 7.10 10 minut tylko dla siebie 7.20 Tylko Kasia (4) – serial dla młodzieży 7.50 Dixie – serial animowany 8.00 Kasztanki – serial animowany 8.10 Doktor z alpejskiej wioski (38) 9.00 Pytanie na śniadanie 9.55 M jak miłość (52) – serial obyczajowy 10.45 Pytanie na śniadanie 11.15 Panorama 11.20 Pytanie na śniadanie 11.50 Święta wojna (166) – serial komediowy, wyk. Krzysztof Hankle 12.00 Ślub, wesela i wideo 12.45 10 minut tylko dla siebie 13.00 Panorama 13.14 Telezakupy 13.30 Lada dzień (1) – serial obyczajowy 14.15 Bar „Atlantic” (1) – serial obyczajowy, wyk. Joanna Trzpięcińska 14.40 Znaki czasu 15.05 Mój pierwszy raz – program rozrywkowy 16.00 Panorama 16.10 M jak miłość (307) 17.00 Film dla niesłyszących: Bunt serialu „M jak miłość” 17.05 Życie ssałów – serial dokumentalny 18.00 Program lokalny 18.30 Panorama 19.05 Jeden z dziesięciu 19.30 Tygodnik Moralnego Niepokoju: Kabaretowy przegląd wydarzeń 20.00 Panorama – fiesz 20.10 M jak miłość (308) – serial 21.00 Kulisy „M jak miłość” 21.05 Komorczyk. Rewir 14 21.35 Kabaretowy alfabet Dwójki: M jak Ma Carta

22.35 Wiadomości
22.45 Tyżwiastwo figurów: MŚ: Program dowolny
23.30 Polskie miłości: Śmierć dziesięciorga – film obyczajowy, Pol. 1990, wyk. Anna Majcher
0.40 Koszykówka: Euroliga Top 16
1.20 Ci wspaniali Ambersownicy (1) – film obyczajowy, USA 2001
2.20 Zakończenie programu

TVP 3

Telekurier
godz. 20.00

6.45 Telezakupy 7.00 Echo dnia 7.30 Kurier 7.45 Panorama, pogoda 8.00 Podręcznik 8.15 Gość „3” 8.20 Zbiory Muzeum Narodowego w Gdańsku – film dokumentalny 8.30 Kurier 8.45 Gość dnia 9.00 Różnorodność biologiczna – film dokumentalny 9.30 Kurier 9.45 Sprawa na dziś (28) 10.10 Telezakupy 10.30 Kurier 10.45 Telekurier 11.15 Gość dnia 11.30 Kurier 11.45 Smart Jazzy Festival: Wojciech Majewski Quintet – koncert 12.10 Zielonny do góry 12.30 Kurier 12.35 Slinki – zagadki historii 13.30 Kurier 13.50 Agrobiznes 14.00 Polska gospodarka 14.30 Kurier 14.45 Nasze środowisko 15.10 14.55 Janika (5) – serial dla młodzieży 15.30 Kurier 15.45 O tym, jak odkryć Polskę 16.00 Obrady Senatu 16.30 Kurier 16.45 Panorama, pogoda, sport 17.00 Etoż 17.30 Kurier 17.50 Temat wiejski 18.00 Panorama, pogoda, sport, Punkt 18.30 Rodno zima 19.00 Klan (44) 19.25 Teleplotki 19.50 Książki z górnej półki 20.00 Telekurier 20.30 Kurier 21.00 Echo dnia 21.30 Kurier gospodarczy 21.45 Panorama, pogoda 22.05 Gość „3” – magazyn 22.15 To jest temat 22.30 Kurier 22.55 Kurier sportowy 23.10 Koszykówka: Prokrom Trefl Sopot – Efes Pilsen Stambuł 0.00 Złoty stop pod ziemią (11) – serial obyczajowy, wyk. Peter Krause, Francis Conroy 0.40 Superwizjer – magazyn 1.10 Uwaga! – magazyn 1.30 Nic straconego

TVN

Najlepsze ogniwo
godz. 20.10

6.25 Telesklep 7.05 Uwaga! – magazyn 7.25 Prześwietlenie 7.55 Nash Bridges (67) – serial sensacyjny, wyk. Don Johnson 8.50 Pascal Express 9.00 Wykręt numer – teleturniej 10.05 Graj o raj – teleturniej, prowadzenie Agnieszka Wróblewska, Irek Bielenin 10.50 W-11 wydział śledczy – dokument fabularzowy Polska 2005 11.25 Rozmowy w toku – talk show, prowadzenie Ewa Drzyga 12.30 Na Wspólnej (435) – serial obyczajowy, wyk. Tomasz Schimschneider 13.00 Nash Bridges (68) – serial sensacyjny 14.00 Sekre z kamienia (138) – telenowela 14.50 Ostry dyżur (21) – serial obyczajowy 15.45 Grzesznicy (85) – telenowela, wyk. Yadhira Carrillo 16.35 Pascal Express 16.45 Fakty 17.00 Uwaga! – magazyn, prowadzenie Marcin Leskiewicz 17.15 W-11 wydział śledczy – dokument fabularzowy Polska 2005 17.50 Rozmowy w toku – talk show, prowadzenie Ewa Drzyga 19.00 Fakty 19.30 Sport 19.40 Pogoda 19.45 Uwaga! 20.10 Najlepsze ogniwo – teleturniej 21.00 Na Wspólnej (436) – serial obyczajowy 21.30 Kurier gospodarczy 21.45 Panorama, pogoda 22.05 Gość „3” – magazyn 22.15 To jest temat 22.30 Kurier 22.55 Kurier sportowy 23.10 Koszykówka: Prokrom Trefl Sopot – Efes Pilsen Stambuł 0.00 Złoty stop pod ziemią (11) – serial obyczajowy, wyk. Peter Krause, Francis Conroy 0.40 Superwizjer – magazyn 1.10 Uwaga! – magazyn 1.30 Nic straconego

POLSAT

Idol
godz. 20.15

6.00 Piosenka na życzenie 6.45 TV market 7.00 Pokémon – serial animowany 7.30 Zbuntowany anioł (66) – telenowela 8.30 Interwencja 8.50 Stan wyjątkowy (3) – serial sensacyjny 9.45 Maraton kabaretowy – program rozrywkowy 10.30 Benny Hill – serial komediowy 10.40 Cudzołóstwa (48) – serial obyczajowy 11.10 Samo życie (493) – serial obyczajowy 11.55 Zbuntowany anioł (67) – telenowela, wyk. Natalia Oreiro 12.45 TV market 13.00 Rocket Power – serial animowany 13.30 Domowa kawiarenka – magazyn kulinarny, prowadzenie Tadeusz Gwiazdźński 14.00 Pierwsza miłość (49) – serial obyczajowy 14.45 Penjonat pod Różą (39) – serial obyczajowy 15.45 Wydział 16.05 Interwencja 16.20 Świat według Kiepskich (147) – serial komediowy 16.55 Ochrona absolutna (3) – serial kryminalny, wyk. James Remar 17.55 Pierwsza miłość (50) – serial obyczajowy 18.45 Wydział 19.25 Samo życie (494) – serial obyczajowy 20.15 Idol – program rozrywkowy 21.15 Zasady walki – film sensacyjny, USA/Kanada 2000, reż. Christian Duguay, wyk. Wesley Snipes, Anne Archer, Maury Chaykin, Marie Matiko, Cary-Hiroyuki Tagawa 21.30 Studio lotto (w przerwie filmu) 0.00 Biuro Własności 0.30 Pierwsza fala (19) – serial 1.25 Kuba Wojewódzki – talk show 1.55 Magazyn sportowy 5.00 Zakończenie programu

TV 4

Chcę być piękna
godz. 22.10

5.45 VIP – wydarzenia i plotki 6.10 Kinomania 6.35 Modna moda 7.00 Muzyczne listy 8.00 TV market 8.15 Przygody Jackie Chan – serial animowany 8.45 Graczkowie (11) – telenowela 9.15 Adam i Ewa (12) – serial obyczajowy 10.15 W ostatniej chwili (11) – serial sensacyjny 11.15 Ja tylko pytam: Ojciec i prawa – talk show, prowadzenie Odeta Moro Figurska 12.15 TV market 12.30 Joker – talk show, prowadzenie Piotr Gąsowski 13.30 Daj słowo – teleturniej, prowadzenie Odeta Moro Figurska 14.15 Muzyczne listy – magazyn, prowadzenie Paulina Świątko 15.15 Przygody Jackie Chan – serial animowany 15.45 Adam i Ewa (13) – serial obyczajowy 16.45 Ja tylko pytam: Slow food – talk show, prowadzenie Odeta Moro Figurska 17.45 Diagnosta mordkwest (25) – serial kryminalny, wyk. Dick Van Dyke, Victoria Rowell 18.40 Daj słowo – teleturniej, prowadzenie Odeta Moro Figurska 19.25 Graczkowie (17) – telenowela, wyk. Joanna Kurowska 20.00 Małżeństwo z rozsądku – komedia, Polska 1966, reż. Stanisław Barań, wyk. Elżbieta Czyżewska, Daniel Olbrychski, Hanka Bielicka 22.00 Wydarzenia – wiadomości 22.10 Chcę być piękna – serial animowany 23.10 Raid Meksyku: Rajdowe MŚ 0.10 Daj słowo – film biograficzny, wyk. Burt Reynolds, reż. Richard Attenborough, wyk. Ben Kingsley, Candice Bergen 3.45 Muzyczne listy – magazyn 4.35 Modna moda – serial animowany 5.00 Zakończenie programu

Wszystkie programy na cały tydzień w piątkowym dodatku oraz w Internecie www.telemagazyn.pl

SPORT

■ **TVP 1**
22.45 Tyżwiastwo figurów: MŚ: Program dowolny
0.40 Koszykówka: Euroliga Top 16
■ **TVP 3 GDAŃSK**
23.10 Koszykówka: Prokrom Trefl Sopot – Efes Pilsen Stambuł
■ **TV 4**
23.10 Raid Meksyku: Rajdowe MŚ
■ **EUROSPORT**
9.00 Narciarstwo akrobatyczne 9.30 Snowboard: Puchar Świata 10.00 Sporty motocyklowe: Halo: w mistrzostwa świata w triu 11.00 Raid Meksyku: Rajdowe MŚ 12.00 Biathlon: Mistrzostwa Świata w Hochfilzen Sztafeta mieszczyna 13.15 Biathlon: Puchar Świata w Chanty-Mansijsku Sprint mieszczyna 14.30 Biathlon: Mistrzostwa Świata w Hochfilzen Bieg kobiecy na 12.5 km ze startu wspólnego 15.15 Biathlon: Puchar Świata w Chanty-Mansijsku Sprint kobiecy 17.00 Tyżwiastwo figurów: MŚ 21.00 Tenis: Turniej WTA 22.45 Jedyntwo: Puchar Świata 23.45 Golf
■ **POLSAT Sport**
7.20 Piłka nożna: Panathinaikos Ateny – Iraklis Saloniki Liga grecka 9.45 Piłka nożna: Inter Mediolan – FC Porto Liga Mistrzów 12.20 Narciarstwo alpejskie 14.20 Piłka nożna: Górnik Zabrze – Legia Warszawa Puchar Polski 18.00 Piłka nożna: Polonia Warszawa – Wisła Kraków Puchar Polski 20.30 Piłka nożna: AZ Alkmaar – Szachtar Donieck Puchar UEFA – 1/8 finału 23.00 Piłka nożna: AC Milan – Manchester Utd Liga Mistrzów

▲ **“Ci wspaniali Ambersownicy”** – film obyczajowy, USA 2001, TVP 1, godz. 1.20
Jest rok 1910. George Amberson wraca do rodzinnego miasteczka. Niedługo wszyscy wiedzieli, kim jest, jednak od tamtej pory wiele się zmieniło. Nikt już dziś nie pamięta ani jego ani lat świetności rodziny Ambersonów. Ale George nie mógł wyzwać z pamięci tego, co było. Gdziekolwiek spojrzysz, widzi przeszłość. Oddając się wzruszającym wspomnieniom, pograżony głęboko w myślach George wchodzi wprost pod koła samochodu. Uneruchomiony w szpitalu opowiada dzieje arystokratycznej rodziny Ambersonów.

▲ **“Kiedy Otar odszedł”** – dramat, Polska/Belgia 2003, CANAL+, godz. 18.10
Współczesne Tbilisi. Rodzina sędziwej Eki, córka Marina i wnuczka Ada, z trudem utrzymują się z pieniędzy, które przesyła im z Paryża syn Eki, Otar. Nie są to duże sumy, bo mężczyzna pracuje we Francji nielegalnie. Pewnego dnia kobiety dostają list, w którym krewniak zaprasza je do siebie. Po krótkich wahaniach babcia wraz z wnuczką wyruszają w podróż.

▲ **“Moja historia - 20 lat później”** – dramat, Polska/Francja 1994, TV POLONIA, godz. 21.20
Berlin Wschodni, koniec lat sześćdziesiątych. W miarę spokojnej egzystencji małżeństwa Hauserów i dwójki ich małych dzieci zostaje brutalnie zakłócona. Agenci STASI

FILMY OD A DO Z

za pomocą szantażu zmuszają Stefana Hausera do podpisania dokumentu o współpracy. Zdesperowany małżonkowie, by uniknąć nieustannej inwigilacji, postanawiają uciec do Berlina Zachodniego. Występują jednak zakłopotani, w związku czego na cztery lata trafiają do więzienia. Ich dzieci zaś zostają oddane do adopcji.

▲ **“Pod powierzchnią”** – film przygodowy, Dania 2000, HBO, godz. 14.10
Morze kryje wiele pasjonujących, lecz niebezpiecznych tajemnic. Przekonuje się o tym dwóch braci, którzy spędzają wakacje na łodzi swojego dziadka. 17-letni Christian i 14-letni Ask podczas nurkowania natrafiają na wrak nieemiejskiej łodzi podwodnej z czasów drugiej wojny światowej. To słowna U-461, zatopiona u wybrzeży Danii. Chłopcy nie wiedzą, że wrakiem interesuje się również były nazista.

▲ **“Śmierć dziesięciorga”** – film obyczajowy, Polska 1990, TVP 1, godz. 23.30
Tytułowy dziesięćdziesięć, Januszek, wraca z wojska do rodzinnego miasteczka. Tam czeka na niego Błada, przyszła matka jego dziecka, córka sępa tatusia. To właśnie dzięki przelotu tęściu Januszka wcześniej wrócił z wojska. Jednak prowincjonalnemu Casanovie nie spieszy się do ożenku. Jak diabeł wciągnięty wody unika natarczywej narzeczonej, a choć Błada pilnuje go, jak może, nie przepuszcza żadnej spódnicy.

▲ **“Wojna”** – dramat, USA 1994, TVN 7, godz. 20.10
Stu i Lidia Simmons od samego początku wiedzieli, że domek na drzewie jest czymś więcej niż tylko miejscem do zabawy. By ucieczką od codzienności, biedy i wrogoci otoczenia oraz od ojca, który po powrocie z Wietnamu nie mógł zapewnić im szczęśliwego dzieciństwa. Stephen, dręczony koszmarami wojny, stawał się coraz bardziej zamknięty, nie potrafił opowiedzieć dziecku o tragedii, którą przeżył.

▲ **“Wszystko o mojej matce”** – dramat obyczajowy, Hiszpania/Francja 1999, ALFA KINO, godz. 20.00
Manuela samotnie wychowuje syna Estebana. W dniu jego 17. urodzin matka zabiera go do teatru. Po spektaklu stara się zdobyć autograf słynnej aktorki, Humy Rojo. Artystka jednak szybko wsiada do taksówki, a chłopiec usiłuje ją dogonić.

▲ **“Za horyzontem”** – dramat, USA 1992, CANAL+, godz. 21.00
Irlandia, koniec XIX w. Młody dzierzawca wchodzi w konflikt z niesprawiedliwym mściodawcą, Danieliem Christie. Szanse wyjścia z kłopotliwej sytuacji stwarza podróż do Ameryki. Tu, na zdobytych terenach zachodniej, odbywają się wyścigi, a nagrodą dla zwycięzców są dziki.

Legenda

- ▲ - WARTO
- ◆ - MOŻNA
- ▼ - NIEKONIECZNIE

DLA DZIECI

■ **TVP 1**
9.05 Urzeczy zaskakaj – serial animowany 9.25 Domisie – program dla dzieci



9.50 Bajeczki Jedyneczki – program dla dzieci 10.00 Rupert – serial animowany 19.05 Wietrzynki: Król Maciuś I – serial animowany
■ **TVP 2**
7.50 Dixie – serial animowany 8.00 Kasztanki – serial animowany 7.00 Pokémon – serial animowany 13.00 Rocket Power

Dziennik Bałtycki

z bezpłatną dostawą do domu rano
0 800 15 00 26

Z głębokim żalem zawiadamiamy że w dniu 13 marca 2005 r. zmarł nagle



mgr inż. EUGENIUSZ GAŁECKI

Pogrzeb odbędzie się w dniu 18 marca 2005 r. o godz. 13.30
na cmentarzu Srebrzysko w Gdańsku (nowa kaplica).

Pograżona w smutku
Żona z Rodziną

373465A

Z głębokim żalem zawiadamiamy że dnia 13 marca 2005 r. odszedł od nas



RYSZARD JUREWICZ

Msza św. żałobna odprawiona zostanie 18 marca 2005 r. o godz. 9.00
w kościele pw. św. Stanisława Biskupa w Wrzeszczu przy ulicy Legionów 11.
Pogrzeb odbędzie się na cmentarzu Katolickim
w Sopocie tego samego dnia o godzinie 14.30.

Pograżeni w smutku
Matka, Syn, Żona z Rodziną

373518A

Z głębokim żalem zawiadamiamy że 9 marca 2005 r. zmarła w Kanadzie



MARIA GŁĘBOCKA

z domu Wodzińska
primo voto Kretkowska
urodzona w 1911 roku w Zaborówku k. Warszawy

córka, zięć, wnuki, prawnuczka, rodzina i przyjaciele

373466A

WIEŚLAWIE i WOJCIECHOWI KICZELA

wyrazy głębokiego współczucia
z powodu śmierci Mamy i Teściowej

STEFANII ABRAHAM

składają
Zarząd, Rada Nadzorcza
i pracownicy PI-NET.

372901A

Z głębokim żalem i smutkiem przyjęliśmy wiadomość
o śmierci naszego drogiego Kolegi



**ANDRZEJA
CISKOWSKIEGO**

Właściciela Hurtowni Kabli ACEL

RODZINIE oraz wszystkim
Jego PRZYJACIOŁOM
i WSPÓŁPRACOWNIKOM

składamy
wyrazy najszczerzego współczucia.

Zarząd i Pracownicy El-Centrum S.A.

373516A

Pani ANNIE KWIECIŃSKIEJ
Przewodniczącej Rady Nadzorczej
wyrazy głębokiego współczucia z powodu śmierci

MAMY

składają
Prezes i pracownicy Drukarni „Nowator”
w Gdyni.

373513A

Z głębokim żalem zawiadamiamy że w dniu 14 marca 2005 r.
odszedł od nas Kochany

MATEUSZ PAWELEC

lat 96
Człowiek prawy, mądry, o ogromnym sercu

Pograżona w smutku
Rodzina

Msza żałobna zostanie odprawiona 17 marca 2005 r. o godz. 13.30
w kościele pw. Podwyższenia Krzyża Św. w Pruszczu Gd. przy ul. Wojska Polskiego.
Pogrzeb po mszy na cmentarzu Komunalnym (starym) w Pruszczu Gd.

373429A

Tylko kiedy kochamy jesteśmy nieśmiertelni.
Dlatego wierzymy, że odszedł, aby żyć.
I tym razem żyć już wiecznie



ZBIGNIEW KUŹMIŃSKI

Reżyser filmowy
Msza św. żałobna odprawiona zostanie 17 marca 2005 r. o godz. 8.30
w kościele pw. św. Stanisława Biskupa w Gdańsku, ul. Legionów.
Pogrzeb odbędzie się tego samego dnia o godz. 12.30
na cmentarzu Srebrzysko (nowa kaplica).

Pograżona w smutku
Rodzina

373238A

Z głębokim żalem zawiadamiamy o śmierci

**MIECZYSLAWA
GRYNCEWICZA**

Pogrzeb odbędzie się na cmentarzu w Oliwie 17 marca 2005 r. o godz. 13.00.

Pograżona w smutku
Żona z Rodziną

373538A

Koleźde

PIOTROWI FORMELLI

wyrazy głębokiego współczucia z powodu śmierci

MATKI

składają

koleżanki i koleźdy z firmy AIG CREDIT SA,

jednocześnie przepraszając za błędny nekrolog w dniu 15 marca 2005 r.

373434A

„Nie umiera ten, kto trwa w pamięci żywych”
Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 14 marca 2005 r. odszła od nas
Kochana Mama, Teściowa, Babcia i Prababcia



GENOWEFA ZIÓŁKOWSKA

lat 91
Msza św. żałobna odprawiona zostanie w dniu 17 marca 2005 r. o godz. 13.30
w kościele pw. Podwyższenia Krzyża Św. w Gdyni przy ul. Hodowlanej.
Pogrzeb tego samego dnia po mszy św. na cmentarzu parafialnym
w Orłowie przy ul. Kościelnej.

Pograżona w smutku
Rodzina

373438A



(dawniej Miejskie Przedsiębiorstwo Zielonka)
**Gdańsk-Wrzeszcz
Partyzantów 76**

- całonocowe usługi pogrzebowe
- zakład kremacji
- przewóz zwłok
- własna chłodnia

341 73 35 341 20 71



„Ten uśmiech nigdy nie zgaśnie
podobnie jak pamięć o nim w naszych sercach
Jednak życie toczy się dalej.
Dlatego musimy dostrzec światło
W mroku tęsknoty i smutku
Zaczynamy od nowa
Choć ból będzie zanikał powolutku...”

Z głębokim smutkiem zawiadamiamy, że 12 marca 2005 r. odszedł od nas



ANDRZEJ CISKOWSKI

Właściciel Firmy ACEL

Msza święta za Zmarłego odprawiona zostanie dnia 19 marca 2005 r.
o godz. 12.00 w kościele pw. św. Jana Chrzciciela w Gdyni Chyloni
przy ul. Chylońskiej 129 (róg Kartuskiej).
Pogrzeb o godzinie 13.30 na cmentarzu Komunalnym w Rumi
przy ul. Górniczej.
O czym powiadamy pograżeni w głębokim żalu
pracownicy

373585A

Koleżance JADWIDZE PAWLIŃSKIEJ,
Koleźde JANUSZOWI ROPIEJEK
wyrazy serdecznego współczucia z powodu śmierci

OJCA I TEŚCIA

składają
Zarząd, Rada Nadzorcza i Pracownicy
Okręgowego Przedsiębiorstwa Energetyki Ciepłej Sp. z o.o. w Gdyni.

373236A

w Biurach Ogłoszeń Prasy Bałtyckiej

Gdańsk, Targ Drzewny 9/11, tel. (058) 30 03 250, 217; faks 30 03 213, pon.-pt. 8-18, sob. 9-14
Sopot, ul. Kościuszki 61, tel./faks (058) 551 54 55, pon.-czw. 8-16, pt. 9-17
Gdynia, ul. Władysława IV 43, tel. (058) 660 65 15, 16, faks 660 65 17, pon.-pt. 8-18, sob. 9-14
Gdynia, ul. Świętojańska 141b, tel./faks (058) 622 74 79, pon.-pt. 8-18
Telefony pozostałych Biur Ogłoszeń w stopce redakcyjnej.

w zakładach pogrzebowych współpracujących z prasą Bałtycką

w Koncesjonowanych Biurach Ogłoszeń

373448A

Nekrologi

przyjmowane są z dnia na dzień
do godz. 18*

* Na wydanie piątkowe przyjmowane są do czwartku do godz. 14.30.
Istnieje możliwość zamieszczenia nekrologu ze zdjęciem.
Na wszelkie pytania dotyczące nekrologów i kondolencji odpowie
Katarzyna Samulka - tel. 30 03 259, faks 30 03 228 od poniedziałku
do piątku w godz. 8-16, e-mail: k.samulka@prasabalt.gda.pl

Gimnastyka sportowa. Przed sezonem

Pospolite ruszenie

Bez jawnego programu i wyciągnięcia wniosków z pełnionych w przeszłości błędów polscy gimnastycy nie będą robili postępów - uważa Józef Karniewicz, prezes najsilniejszego polskiego klubu w gimnastyce sportowej mężczyzn, MKS-AZS

AWFiS Gdańsk. Jego zdaniem w Polskim Związku Gimnastycznym **sytuacja dojrzała do zmian**

Nikt nie rozliczył ukraińskiego trenera Andrieja Lewita z tego, że żaden polski gimnastyk nie wywalczył

kwalfikacji do IO w Atenach.

- Obecnie związek również nie ma programu przygotowań do kolejnych igrzysk w Pekinie, a jeśli ma, to wiedzą o tym tylko prezes Ireneusz Nawara i trener Lewit - twierdzi Karniewicz.

Tymczasem w najbliższy piątek w Cottbus rozpoczyna się cykl zawodów o Puchar Świata. Obok Leszka Blanika, który w skoku przez konia będzie walczył o czołowe miejsca, na imprezę tę jadą jeszcze dwaj inni gimnastycy, Krzysztof Muchowski (kółka) i Roman Kulesza (poręcze i koń). Karniewicz uważa jednak, że obaj

jadą na wycieczkę

Jego zdaniem nie są przygotowani do startu w imprezie tak wysokiej rangi. Wykonują układy o zbyt niskim stopniu trudności i popełniają za dużo błędów technicznych. Wystąpienie nieprzygotowanych gimnastyków na zawodach PŚ naraża ich na kontuzje, gdyż skala trudności przerasta ich aktualne możliwości.

Najważniejszymi imprezami dla Polaków będą w tym roku: mistrzostwa Europy w Debreczynie (czerwiec), uniwersjada w Turcji (sierpień) i mistrzostwa świata w Melbourne (listopad). J. Karniewicz uważa, że bez programu przygotowań



- Docelowymi imprezami będą dla mnie w tym roku mistrzostwa Europy w Debreczynie i mistrzostwa świata w Melbourne - mówi Leszek Blanik.

Fot. Robert Kwiatkiewicz

do tych imprez, Polacy skazani są na porażkę.

Na krajowym podwórku

rywalizacja gimnastyków odbywać się będzie, jak zwykle, w czterech kategoriach wiekowych. Najtrudniej o medale będzie w grupie najmłodszych, czyli w klasie IV. Im wyżej, tym łatwiej, gdyż zawodników startuje mniej i konkurencja słabsza. Kwalifikacje do Olimpiady Młodzieży (kl. IV i III) odbędą się na początku kwietnia w Nysie. Gdańsk wystawia 19 zawodników, z których zdecydowana większość powinna bez problemów awansować do finałów.

Indywidualne mistrzostwa Polski w klasie I i Mistrzowskiej odbędą się w połowie maja w Iławie. W tej drugiej o medale walczyć będą wyłącznie reprezentanci AZS AWFIS Gdańsk, którzy na co dzień ćwiczą w Gdańskim Ośrodku Przygotowań Olimpijskich.

Adam Suska

Promowanie młodzieży

Ireneusz Nawara
prezes Polskiego Związku Gimnastycznego

- Z Leszkiem Blanikiem, który jest liderem naszej reprezentacji, w zawodach Pucharu Świata będą startowali młodzi polscy gimnastycy. Chcemy, aby poprzez te starty wypromowali swoje nazwiska u sędziów, co w gimnastyce jest bardzo ważne. Na ME wysłamy pięciu, a na MS trzech najlepszych, z zadaniem wywalczenia lokaty w pierwszej „16”. Celem jest przygotowanie drużyny, która na MS w 2007 wywalczy dla nas kwalifikację olimpijską do Pekinu.

Najważniejszy skok

W najbliższy piątek w Cottbus odbędą się pierwsze w tym roku zawody Pucharu Świata w gimnastyce. Liderem naszej reprezentacji będzie Leszek Blanik (AZS AWFIS Gdańsk).

- Jakże cenne są dla nas te imprezy - zapytaliśmy brązowego medalistę w skoku przez konia igrzysk olimpijskich w Sydney.

- Docelowymi imprezami będą dla mnie w tym roku mistrzostwa Europy w Debreczynie i mistrzostwa świata w Melbourne. Zakładam, że przynajmniej na jednej z tych imprez zdobędę medal. Oczywiście marzę o złotym oraz nie wykluczam zdobycia medali na obu tych imprezach.

- Starty w Pucharze Świata traktujesz, jako przygotowanie do tych najważniejszych imprez?

- Nie tylko. PŚ w gimnastyce, to nie to samo co PŚ w skokach narciarskich, w którym w sezonie jest 28 konkursów. Mamy tylko sześć pucharowych startów w sezonie i są to dla nas bardzo prestiżowe zawody. Sędziowie pamiętają dobre wyniki zawodników w pucharze i później procentują im one w imprezach mistrzowskich. Obecnie w skoku sklasyfikowany jestem w PŚ na drugim miejscu. Będę walczył o zwycięstwo w tej konkurencji, a miejsce w trójce to mój cel minimum.

- Koncentrujesz się tylko na skoku, czy będziesz próbował swoich sił również na innych przyrządach?

- W tym roku najważniejszy będzie dla mnie skok. Muszę pilnować swojej pozycji w światowym rankingu. Być może spróbuję sił także na kółkach. W przyszłym sezonie będę gotowy do startu na czterech przyrządach. Chcę pomóc drużynie w walce o olimpijską kwalifikację do igrzysk w Pekinie.

- W pucharowych stratach nie będziesz jedynym Polakiem?

- To dobrze, że moi młodzi koledzy próbują swoich sił w rywalizacji ze światową czołówką. Największe szanse mają Krzysztof Muchowski w ćwiczeniach na kółkach i Marek Łyszczarz w skoku.

Żużel. W Lotosie czekają Dzisiaj decyzja

Kierownik sekcji żużlowej, Mirosław Berliński, w poniedziałek pojechał do Warszawy. W siedzibie Polskiego Związku Motorowego złożył brakujące dokumenty, co prawdopodobnie pozwoli drużynie Lotosu Gdańsk wystartować w tegorocznym sezonie ekstraligi.

Beniaminek z Gdańska to jedyny zespół z grona ośmiu, który nie otrzymał licencji uprawniającej do występów w ekstralidze. Powodem były długie postawione po Henryku Majewskim, zarządzającym wcześniej GKS Wyrzeże, posiadającym drużynę żużlową.

W ubiegłym tygodniu Główna Komisja Sportu Żużlowego podjęła decyzję o przejęciu przez Korporację Sportową Gwardia Wyrzeże, miejsca GKS Wyrzeże w rozgrywkach ekstraligi. Następnie zgodnie z obowiązującymi procedurami

Gwardia Wyrzeże wystąpiła o przyznanie licencji.

- Do 14 bm. mieliśmy złożyć sprawozdanie audytora za działalność korporacji w latach 2003/04. Osobiście zawiązałem dokumenty do Warszawy - powiedział Berliński.

Dzisiaj zaplanowano posiedzenie komisji ds. spraw licencji PZM. Ona uzna czy spełnione zostały warunki, by przyznać gdańszczanom licencję. Gdyby stało się inaczej, Gwardia Wyrzeże może odwołać się do prezydium zarządu PZM, które zbiera się 18 bm.

W skład komisji ds. licencji wchodzi pięć osób. Najważniejsze z nich to wiceprezes PZM i przewodniczący komisji, Andrzej Grodzki, a także dwóch wiceprzewodniczących GKSŻ - Andrzej Haehne i Robert Smoleń.

(m)

Siatkówka. Energia Gedania w trudnej sytuacji Prezes wierzy w drużynę

Nikt nie zna odpowiedzi, dlaczego nasz zespół walczy o utrzymanie w krajowej elicie - mówi prezes siatkarek Energi Gedania, Adam Okuniewski. - Przecież sam pan ogląda mecze i widzi, że w drużynie drzemie duży potencjał.

Na razie możliwości gdańszczanek nie przekładają się na wyniki. Trener Jerzy Skrobecki wprawdzie cały czas podkreśla, że drużyna gra lepiej. Chociażby dlatego, że z czołowymi zespołami serii A nie przegrywa do zera tak jak we wcześniejszych sezonach. Dla kibiców to marna pociecha.

W miniony weekend ostatnia po sezonie zasadniczym Energia Gedania rozpoczęła pierwszy etap walki o pozostanie w serii. Na wyjeździe uległa Dalinowi Myślenice 1:3. Przeciwnikowi potrzeba jeszcze trzech zwycięstw. Gedanistkom aż czterech.



Fot. Robert Kwiatkiewicz

Przed gdańskimi siatkarkami ciężkie zadanie.

- Stworzyliśmy dziewczynom bardzo dobre warunki, ale wyniki nikogo nie satysfakcjonują. Działacze, trenera, kibiców ale także samych zawodniczek - twierdzi prezes. - Po pierwszej rundzie sezonu zasadniczego spędziłem pół dnia we Władysławowie, gdzie odbyło się krótkie zgromadzenie. Wprowadziliśmy kilka zmian, ale i to niewiele pomogło, chociaż druga rund

da rozpoczęła się od sensacyjnego zwycięstwa w Kaliszu. Nie wiem co się dzieje...

- Może korekty dotyczące wynagradzania zawodniczek, bo to pan ma głównie na myśli w kontekście wizyty we Władysławowie, zostały wprowadzone zbyt późno? Raczej przed sezonem należało pomyśleć, by wypłaty były ściśle związane z wynikami.

- Teraz możemy gdybać. Obecne miejsce Energi w barażach to składowa wielu czynników. Ale na podsumowanie przyjdzie czas po zakończeniu sezonu. Mogę pana zapewnić, że sądziemy w szerszym gronie i wyciągniemy wnioski. Teraz potrzebujemy przede wszystkim spokoju.

- Za wyniki drużyny odpowiada trener. Kiedy zespół regularnie przegrywa, działacze najczęściej go zwalniali. Czy w Gedaninie nie było takiego pomysłu?

- Na to pytanie nie odpowiem. Zawsze starałem się wierzyć w doświadczenie trenera Jerzego Skrobeckiego, który w tym roku obchodzi 30-lecie pracy i sporo już osiągnął. Obserwuję jak pracuje z zespołem. Nie można niczego zarzucić.

- Czyli nadal wierzy pan w trenera?

- Wierzę, że w tym składzie utrzymamy się. I nie mam w zwyczaju podejmować personalnych decyzji, kiedy samych kibiców.

- Tyle, że coś należało zrobić. Po spadku do zespołu mogą odwrócić się sponsorzy. Co więcej siatkówka kobieca w Trójmieście może zniknąć nie wiadomo kiedy.

- Poczekajmy. Rywalizacja o utrzymanie dopiero się rozpoczęła. Zapraszam kibiców w najbliższy weekend. Dwa zwycięstwa nad Dalinem w naszej hali diametralnie zmieniliby sytuację Energi. Maciej Polny

W SKRÓCIE

Powołania Żmudy

Trener piłkarskiej reprezentacji Polski do lat 21, Władysław Żmuda, ogłosił nazwiska 20 zawodników, powołanych na mecz eliminacji młodzieżowych mistrzostw Europy z Azerbejdżanem, który 25 marca rozegrany zostanie na stadionie Polonii w Warszawie.

w kadrze znaleźli się: bramkarze - Radosław Gierzyński (Amica Wronki), Łukasz Fabiański (Legia Warszawa); obrońcy - Dariusz Dudka, Grzegorz Wojtkowiak (oba Amica Wronki), Paweł Strąk (Zagłębie Lubin), Kamil Kuzera (Wisła Kraków), Paweł Wojciechowski (Górnik Zabrze), Błażej Telichowski (Lech Poznań), Krzysztof Łagiewka (Szinnik Jarosław), Łukasz Szulka (TSV 1860 Monachium); pomocnicy i napastnicy: Marcin Burkhardt, Filip Burkhardt, Karol Gregorek (wszystcy Amica Wronki), Marcin Klatt (Kujawki Włocławek), Mariusz Zganiacz (Odra Wodzisław Śląski), Marcin Smoliński (Legia Warszawa), Paweł Sasin (Lech Poznań), Sebastian Szalachowski (Górnik Łęczna), Piotr Brożek (Górnik Zabrze), Piotr Brożek (Wisła Kraków).

Kandydat Platini

Był kapitan i selekcjoner reprezentacji Francji, 49-letni Michel Platini ogłosił we wtorek, że będzie kandydował na stanowisko prezesa Europejskiej Unii Piłkarskiej (UEFA). Wybory odbędą się w 2006 roku. Obecnie prezesem UEFA jest Sverre Lennart Johansson.

Ekstraliga hokeja

Wyniki play off

■ O I miejsce: GKS Tychy - Dwory Unia Oświęcim 2:0 (0:0, 0:0, 2:0). Stan rywalizacji 3:0 dla GKS.

■ O III miejsce: TKH Toruń - Cracovia Kraków 2:3 po dogrywce (1:0, 1:1, 0:1, 0:1). Stan rywalizacji 0:3. Cracovia wywalczyła brązowy medal.

■ O VII miejsce: KH Sanok - GKS Katowice 2:0 (0:0, 0:0, 2:0). Stan rywalizacji 2:1 dla GKS.

Piłka nożna. Inter ostatnim ćwierćfinalistą LM

Dzięki Adriano



Adriano trzy razy cieszył się po zdobyciu gola.

Inter Mediolan dołączył do Juventusu Turyn, Chelsea Londyn, Liverpoolu, Olympique Lyon, Bayernu Monachium, AC Milan i PSV Eindhoven, stając się ósmym ćwierćfinalistą tegorocznej edycji Ligi Mistrzów. W rewanżowym meczu 1/8 finału włoski zespół pokonał FC Porto 3:1 (1:0). W pierwszym spotkaniu był remis 1:1.

Bohaterem rewanżu na San Siro był napastnik Interu, Adriano. Brazylijczyk strzelił trzy gole dla swojej drużyny, stając się prawdziwym kosmosem obrońców Porto.

Swoją karierę Adriano rozpoczął w 6 min. Piłkarze Porto w łatwy sposób stracili piłkę w środku pola. Brazylijczyk ją przejął, rozprędził się, sku-

tecznie przepchnął Jorge Costę i uderzył na bramkę. Futbolówka odbiła się jeszcze od Pedro Manuela, poszybowała nad Vitorem Baią i mimo rozpaczliwej interwencji Ricardo Costy, zatrzymała się w siatce. Była to jedyna godna uwagi sytuacja w pierwszej połowie.

Po przerwie komplet kibiców przeżył znacznie więcej emocji. W 63 min Adriano w genialny sposób podwyższył na 2:0, korzystając z dokładnego podania Javiera Zanettiego.

Nerwowo zrobiło się na trybunach w 69 min. Z rzutu różnego dośrodkował Ricardo

Quaresma, ale w podbramkowym zamieszaniu najwięcej sprytu wykazał Jorge Costa. Ryzyko 2:1 i obrońcy głównego trofeum potrzebowali tylko jednej bramki do awansu.

Jednak to Inter zadał decydujący cios. Mógł zrobić to znacznie wcześniej, gdyż miał kilka doskonałych sytuacji. Zwłaszcza nie popisał się Zanetti, który minął nawet Baię, lecz nie potrafił trafić do pustej bramki.

W 86 min Adriano rozwił ostatecznie nadzieję Porto, kompletując hat-tricka.

(kast)

Inter Mediolan - FC Porto 3:1 (1:0)

Bramki: dla Interu - Adriano 3 (6, 63, 86); dla Porto - Jorge Costa (69). Sędziował: Terje Hauge (Norwegia). Widzów: 75 tys. Pierwszy mecz 1:1. Awans - Inter.

Piłka nożna. Puchar UEFA

Czas rewanżów

W środę i czwartek rozegrane zostaną rewanżowe mecze 1/8 finału piłkarskiego Pucharu UEFA. Wyjątek stanowi rywalizacja Steauy Bukareszt z Villarreal. Te zespoły dopiero dziś zmierzają się ze sobą po raz pierwszy, a rewanż odbędzie się w niedzielę, 10 marca mecz w stolicy Rumunii został odwołany z powodu śnieży. Na placu boju w Pucharze UEFA pozostało jeszcze czterech polskich piłkarzy. Ich kluby są jednak w trudnej sytuacji przed rewanżami. Szachtar Donieck Mariusza

Lewandowskiego przegrał pierwszy mecz w siebie z Alkmaarem 1:3. W Holandii musiałby wygrać przynajmniej 3:0...

Natomiast Austria Wiedeń, w kadrze której są Radosław Gilewicz, Sebastian Milla i Krzysztof Ratajczyk, zagra w Saragossie z Realem. Pierwszy mecz na Praterze skończył się remisem 1:1. Czy austriacką drużynę stać na powtórzenie osiągnięcia z poprzedniej rundy, gdy po remisie u siebie, potrafiła wygrać na boisku innego zespołu Primavera Division - Athletic Bilbao? (kast)

Rugby. Zmiany w terminarzu

Spóźniona inauguracja

Polski Związek Rugby podjął decyzję o późniejszej niż planowano inauguracji wiosennej rundy rozgrywek ligowych. Przyczyną zmian są oczywiście warunki pogodowe i zaśnieżone boiska, które w większości klubów nie nadają się do gry.

Dla zaległych spotkań z rundy jesiennej (Lechia Gdańsk - Budowlani Lublin, AZS AWFIS Gdańsk - Folc AZS Warszawa i Skra Warszawa - Posenania), które miały zostać rozegrane 19 marca, wyznaczono nowy

termin - 26 marca. Zainteresowane kluby mogą uzgodnić między sobą inny termin, jednak nie późniejszy niż 1.04.

W pierwszy weekend kwietnia (2/3.04.) ma bowiem zostać rozegrana pierwsza kolejka rundy wiosennej. W grupie mistrzowskiej (miejsca 1-6) w tym terminie odbędą się następujące mecze: Orkan Sochaczew - Budowlani Łódź, Posenania - Lechia i Budowlani Lublin - Arka Gdynia.

(sus)

Prezentacja RC Lechia

Dzisiaj w Centrum Handlowym „Manhattan” we Wrzeszczu odbędzie się prezentacja drużyny rugbyistów RC Lechia Gdańsk. Początek gali o godz. 18.

Dla publiczności organizatorzy przygotowali wiele niespodzianek. Rugbyści Lechii rzucą w kierunku widzów 18 piłeczek pingpongowych. Wśród ich posiadaczy kapitan zespołu wylosuje trzy nagrody główne. Będą to: DVD, piłka do rugby z autografami drużyny oraz reprezentacyjna koszulka RC Lechii. Pozostali posiadacze piłeczek otrzymają nagrody pocieszenia w postaci koszulek z napisem RC Lechia.

Skoki narciarskie. Kadra na Planicy Wrócił Skupień

Adam Małysz, Wojciech Skupień, Stefan Hula i Rafał Śliż wystartują w ostatnich konkursach Pucharu Świata w skokach narciarskich, w słoweńskiej Planicy. Taką decyzję podjął trener Heinz Kuttin. Z pewnością obecność w tym gronie młodych Huli i Śliży jest niespodzianką. Tym bardziej, że loty na mamucie to nie to samo, co skoki na dużym obiekcie.

W kadrze nie ma słabszych ostatnio Marcina Bachledy i Roberta Matei, a Kamil Stoch pojedzie na mistrzostwa świata juniorów. Pierwsze treningi w Planicy zawodnicy przeprowadzą w czwartek, w piątek odbędą się kwalifikacje, a konkursy w sobotę i niedzielę.

- Skakałem w Skandynawii bardzo źle. Nie mam nic na swoje usprawiedliwienie.

Grzej już być nie może. Teraz przed nami dwa konkursy w Planicy. Chcę tam powalczyć, pokazać się z dobrej strony - powiedział Małysz.

- Cieszę się, że mogę jechać do Planicy. Czuję się dobrze. Na tyle, że nie boję się skakać na mamucie. Wybrani skoczkowie byli pytani przez trenerów, czy chcą wystąpić w finale Pucharu Świata i nie wszyscy byli chętni. Ja jestem i mam nawet zamiar pobić tam swój rekord życiowy, który wynosi 195 metrów - powiedział Skupień.

- Obiecywałem, że nie skreślam Wojtka. Wierzę w dobre występy Adama Małysza. Może jeszcze zająć trzecie miejsce w klasyfikacji generalnej Pucharu Świata i zdobyć małą „Kryształową Kulę” w lotach - uważa trener Kuttin.

(stan)

Kolarstwo. Tour de Pologne

W światowej elicie

Tegoroczny wyścig kolarski Tour de Pologne wyruszy z Gdańska 12 września. TdP awansował do elity i włączony został do cyklu 27 wyścigów Pro Tour. Stąd w tym roku będziemy mieć najświeższą obsadę w historii Tour de Pologne. Wystartuje 20 ekip elity Pro Tour oraz co najmniej jedna z drugiej dywizji UCI - polska grupa Intel-Action.

W Polsce pojawiają się wszystkie ekipy Pro Tour, które mają zresztą obowiązek startu w Tour de Pologne. Grupy mają w swoich składach po 25-28 kolarzy i dzisiaj nie wiadomo jeszcze, którzy zawodnicy zawitają do Polski. Jednak dla wielu z nich będzie to ostatni sprawdzian przed mistrzostwami świata w Madrycie.

W poprzednich latach w Tour de Pologne startowało co najmniej 50 Polaków.

(stan)

Piłkarskie czaty

dziś, godz. 15

Marcin Szulik - Lechia Gdańsk
www.gdansk.naszemiasto.pl

jutro, godz. 11

Miroslaw Dragan - trener
Arki Prokorm Gdynia
www.gdynia.naszemiasto.pl

Program spotkań 1/8 finału

Środa

■ Steaua Bukareszt - Villarreal CF (pierwszy mecz)

■ AZ Alkmaar - Szachtar Donieck (3:1)

■ Newcastle United - Olympiakos Pireus (3:1)

Czwartek

■ CSKA Moskwa - Partizan Belgrad (1:1)

■ Real Saragossa - Austria Wiedeń (1:1)

■ AJ Auxerre - OSC Lille (1:0)

■ Sporting Lizbona - Middlesbrough (3:2)

■ AC Parma - FC Sevilla (0:0)

Niedziela

■ Villarreal CF - Steaua Bukareszt (rewanż)

III liga. Walka ze śniegiem

Większość się poddała



Działacze Lechii zapraszają kibiców do pomocy w odsnieżaniu boiska.

Fot. G. Mehring

Śnieżna aura stordowała również rozgrywkę III ligi. XVI kolejka została w całości przeniesiona z 12 marca na 6 kwietnia. Podobnie rzecz się ma z XVII serią gier, która powinna odbyć się w najbliższy weekend. Pomorski ZPN przelożył mecze z 19 marca na 25 maja z zastrzeżeniem, że w przypadku odpowiedniego stanu boisk w najbliższą sobotę, można grać.

W sześciu przypadkach na osiem jest to niemożliwe. Na obiektach Lechii Gdańsk (działacze zapraszają kibiców dziś o 10 do pomocy przy od-

snieżaniu murawy), Unii Tczew, Chemika Bydgoszcz, Kotwicy Kolobrzeg, Kaszubii Kościerzyna i Odry Chojna (te kluby miały być gospodarzami spotkań XVII kolejki) na pewno w sobotę mecze się nie odbędą. Niewiadomą jest jednak sytuacja w Toruniu i Poznaniu. Według terminarza TKP ma zmierzyć się z Wartą Poznań, a Lech II z rezerwami Pogoni Szczecin.

- Walczymy ze śniegiem - mówi trener lidera tabeli, Piotr Rzepka. - Chciałbym zacząć grać jak najszybciej. Mam nadzieję, że będzie to możliwe już w najbliższą sobotę. W Toruniu jest znacznie mniej śniegu niż na Wybrzeżu i czynnymi staraniami, by boisko było zdadne do gry. Jednak ostateczna decyzja o tym, czy zmierzmy się z Wartą już teraz, zapadnie w czwartek.

Także tego dnia wyjaśni się, czy odbędzie się spotkanie w Poznaniu. Pierwsza drużyna Lecha już dziś zagra na własnym stadionie z Amicą Wronki w Pucharze Polski. Boisko będzie więc przygotowane, lecz na razie nie wiadomo, czy działacze „Kolejorza” zechcą wpuścić na nie już w niedzielę swoje rezerwy.

(kast)

Puchar Polski. Zagłębie - KSZO 1:0

Skromna zaliczka

W pierwszym spotkaniu 1/8 finału piłkarskiego Pucharu Polski Zagłębie Lubin pokonało drugoligowy Stasiak KSZO Ostrowiec 1:0 (1:0). Jedynego gola zdobył w 38 min Grzegorz Niciński. Rewanż odbędzie się 22 marca.

Dzisiaj zaplanowano trzy inne spotkania tej fazy rozgrywek. Odra Wodzisław zmie-

rzy się z Górcinem Dyskobolią Grodzisk, Lech Poznań z Amicą Wronki, a Wisła Kraków z Polonią Warszawa. Mecze Koszarzany Żywiec z Koroną Kielce oraz Podbeskidzia Bielsko-Biała z Pogonią Szczecin odbędą się 23 marca. Z kolei GKS Bełchatów zagra z Wisłą Płock 24 marca.

(kast)

LOTTO

Multilotek

8, 13, 17, 23, 29, 30, 36, 37, 38, 43

45, 49, 53, 54, 56, 66, 68, 72, 75, 77

Twój szczęśliwy numer

9, 30, 32, 35 (28)

Dziennik
Kibica

jutro

wszystko o III i IV lidze piłkarskiej:

• składy drużyn • terminarze • opinie • prognozy oraz zdjęcia:
Lechii Gdańsk, Kaszubii Kościerzyna i Unii Tczew

Piłka nożna

Prokom Arka Gdynia. Zwolniony za odsnieżanie boiska?

Mam grać...

Państwa państwo kabaret Olgi Lipińskiej i dosyć bezzadnie pytającego Czesława Majewskiego

- Mam grać... Dlaczego to przypominam? Bo to co dzieje się z odsnieżaniem głównej płyty boiska na stadionie GOSiR przypomina kabaret, a odpowiedź na pytanie, czy Arka zagra w sobotę ze Świtą Nowy Dwór Mazowiecki to nic innego jak wróżenie z fusów.

W imieniu kibiców

Wczoraj w imieniu kibiców żółto-niebieskich zaalarmował nas Marcin Poltrok.

- W poniedziałek na boisko, na prośbę prezesa Arki Jacka Milewskiego i trenera Mirosława Dragana, wjechał traktor pracownik GOSiR, aby zgarnąć śnieg. Zobaczyła to osoba z kierownictwa GOSiR i traktorzysta został najpierw zrugany, a później zwolniony z pracy. My mamy sto osób gotowych z łopatami wyjść na boisko i przygotować je do gry, ale nikt nie chce naszej pomocy.

- To prawda - potwierdza Dragan - takie zdarzenie miało miejsce. Sprawdził, że płyta jest zmrózona i prezes Milewski poprosił traktorzystę, aby na próbę wjechał na murawę i usuwał śnieg. Wiem, że była z tego później awantura, ale nie słyszałem, aby ktoś stracił z tego powodu pracę. Natomiast na tym kawalku boiska z którego w poniedziałek odgarnięto śnieg, dzisiaj już było widać trawę... szanuję się, aby w sobotę zagrać. Widać jednak ośrodek decyzyjny o odsnieżaniu jest gdzie indziej. Ja nadal utrzymuję, że



Zdaniem władzy GOSiR, traktorzysta nie powinien wjeżdżać na płytę boiska przy ulicy Olimpijskiej.

Fot. Tomasz Jaki

w sobotę powinniśmy zagrać, ale nie będę też takiej decyzji forsał na siłę. My musimy jednak odbyć na normalnym boisku przynajmniej 2-3 treningi.

Piskula
gotów poczeć

Mam grać... ma prawo zaprosić Krzysztof Piskula, sędzią, który tak sobie odpowiada:

- Oczekiwanie na wiosenną premierę zaczyna być denerwujące - przyznaje - ale gra na zmrózonym i śliskim murawie, na której nieudróżnieniu o kontuzji i przypadkowe rozstrzygnięcia, też nie jest kuszącą perspektywą. Przecież my uprawiamy piłkę nożną, a nie lyżwiarstwo figurowe. Mimo wszystko wolalbym

chyba poczekać na lepszą pogodę i boisko.

Trener Świt Jerzy Masztaler bez zbitych emocji podchodzi do sobotniego meczu:

- My jesteśmy przygotowani - mówi - na każdy wariant. Trudne warunki nam nie straszą, bo tylko w takich trenowaliśmy Arki też się nie boimy. Jak będzie trzeba to zagramy w sobotę, ale gotowi też jesteśmy wyrazić zgodę na przełożenie meczu na inny termin.

Traktorzysta
uratowany

Zostawmy jednak sprawy czysto sportowe, bo czas pochłił się nad losem traktorzysty GOSiR, który chciał dobrze, a pewnie myślał, że pre-

zes Milewski to też „figura” i należy go słuchać.

- Nasz traktorzysta - wyjaśnia z-ca dyrektora GOSiR Dariusz Schwarz - nie powinien wjeżdżać na płytę, bo efekt jest taki, że uszkodzą murawę w jednym polu karowym. Usłyszał więc kilka gorzkich słów i... został odsunięty od jazdy na traktorze. Nie słyszałem, aby ktoś chciał go zwalniać. My natomiast nadal walczyliśmy z zimową aurą, a szanse na rozegranie meczu w sobotę oceniam na 50%.

Z innych źródeł udało nam się dowiedzieć, że w Gdyni bardzo poważnie zastanawiają się jednak nad przełożeniem meczu Arka - Świt na piątek, 25 marca. Ostateczna decyzja w tej sprawie może zapadć dzisiaj.

Janusz Woźniak

Warszawa. Konflikt klubów z PZPN zażegnany

Wszyscy usatysfakcjonowani

Zakończył się spór w sprawie umowy sponsorskiej z Ideą dla piłkarskiej ekstraklasy. Na wczorajszym spotkaniu w siedzibie PZPN wszystkie kluby I ligi zobowiązały się realizować warunki kontraktu.

Sprawa wynikała z związku z postawą nieformalnej grupy G-4, czyli czterech klubów pierwszej ligi - Legii Warszawa, Wistę Kraków, Górcin Dyskobolią Grodzisk Wilk i Amiką Wronki. Pierwsze trzy z nich grały w „kadłubowej” pierwszej kolejce rundy wiosennej, ale nie dochowały warunków umowy sponsorskiej z Ideą. Ich wątpliwości wzbudzała rola firmy SportFive w negocjacjach ze sponsorem, a także sprawa podziału wynagrodzenia dla klubów.

Związkowcy zarzucano także, iż nie ujawnili treści umowy z Ideą.

- Na wczorajszym spotkaniu, które trwało kilka godzin, wyjaśniono wszelkie niedomówienia - mówi obecny w Warszawie prezes Arki Gdynia, Jacek Milewski. - Władze PZPN wytłumaczyły przedstawicielom klubów rolę, jaką pełniła przy podpisaniu kontraktu z Ideą firma Sportfive. Przedstawiono również sposób podziału pieniędzy od sponsora. Kluby dokładnie zapoznaly się też z treścią umowy z Ideą.

- Spotkanie było konstruktywne, nikt nikogo nie obraził, były tylko zastrzeżenia co do formy, w jakiej grupa G-4 prezentowała swoje stanowisko. Wszystko zostało wyjaśnione i od dzisiaj tworzymy jedną grupę - powiedział prezes Piłkarskiej Ligi Polskiej, Zbigniew Koźmiński.

Z koleji prezes Legii Warszawa, Piotr Zygo podkreślił,

że przez najbliższy miesiąc trochę pracy będą jeszcze mieli prawnicy.

- Naszym zdaniem PZPN nie jest jedynym właścicielem klubowych praw medialnych i marketingowych. Ich właścicielami są także kluby. W tej sprawie rozmawiać będą jeszcze prawnicy, chociaż nie ukrywamy, że centralizacja praw jest potrzebna. Chcemy mieć jednak możliwość głosu przy podejmowaniu strategicznych decyzji - wyjaśnił Zygo.

Na spotkaniu omawiano także dwie inne sprawy. Pierwszą z nich jest kwestia powstania spółki, która wkrótce ma przejąć rozgrywki ligowe w Polsce.

- Do 2 kwietnia wszystkie kluby mają złożyć odpowiednie dokumenty i wtedy określony zostanie kształt nowej spółki - informuje Milewski. -

Wedle uchwały Piłkarskiej Ligi Polskiej, jej udziałowcami mają być kluby I i II ligi. Jednak nie sądzę, by tak właśnie było. Wydaje mi się, że drugoligowcy będą raczej musieli założyć osobną spółkę bądź stowarzyszenie.

Inny wariant to spółka, której udziałowcami będą kluby pierwszoligowe, ale miałyby ona prawo do prowadzenia także rozgrywek drugoligowych.

Powołano także grupę roboczą, która negocjować będzie umowę dotyczącą praw do transmisji telewizyjnych z meczów ligowych. Zwycięzca przetargu na prawa do relacji ogłoszony zostanie w najbliższy poniedziałek. Do czerwca tego roku prawa do pierwszej ligi ma stacja Canal Plus, która także teraz jest największym faworytem. (kast)

Euroliga mężczyzn. Prokom Trefl podejmuje Efes Pilsen

Czwarty raz w tym sezonie

Trzy spotkania i trzy porażki. To bilans koszykarzy Prokomu Trefl w drugiej fazie rozgrywek grupowych Euroliga. Dzisiaj rozpocznie się runda rewanżowa. W gdańskiej hali „Oliwia” o godz. 19.10 sopocianie podejmą mistrza Turcji, Efes Pilsen Stambuł. To czwarte w sezonie spotkanie obu zespołów.

Sopocianie nie mogli się skupić na przygotowaniach do meczu. Powód to kontuzje i choroby trapiące zawodników.

Zagrzeb, kiedy to złamał rękę.

– Dyspozycja fizyczna Cirica jest bez zarzutu. Andrija cały czas trenował, ograniczając się jednak do biegania. Gorzej z jego skutecznością. Brakuje mu wyczucia, ale trudno się dziwić, skoro długo nie uczestniczył w zajęciach z piłką – wyjaśnia Kijewski.

Wczoraj w siedzibie sopockiego klubu odbyło się spotkanie, które dotyczyło przyszłości Marka Millera. W przypadku amerykańskiego obrońcy Prokomu Trefl potrzebna jest interwencja chirurga. Miller ma kłopoty laryngologiczne – z zatkami przynosowymi.

– W środę rano Mark wylatuje do USA. Tam przejdzie zabieg. Po miesiącu ma do nas wrócić, jeżeli nie nastąpią komplikacje. W tej sytuacji wchodzi w grę przedłużenie kontraktu z Desmonem Farmerem – wyjaśnia dyrektor generalny sopockiego klubu, Jacek Jakubowski.

Chociaż uważany za faworyta grupy Efes Pilsen przegrał niespodziewanie w Atenach 69:70, nadal ma szansę zająć pierwsze miejsce. Turcy praktycznie nie mają słabych stron. Pod ko-

szem grają niezwykle skutecznie jak Nikola Prkacin, Goran Nikolić, Ermal Kuqo czy Kaya Peker. Na obwodzie groźni Amerykanie – Willie Solomon, który w historii sopockiej koszykówki kilka razy pogrążył sopocian i Henry Domercant.

– Efes to bardzo groźny zespół – mówi słoweński skrzydłowy Prokomu Trefl, Goran Jagodnik. – Zawodni-



Tomas Pacesas (z prawej) kontra Willie Solomon. Ich pojedynek zapowiadają się frapująco.

Pr. Grzegorz Mielczarek

Przed tygodniem w konfrontacji z AEK Ateny urażów nabawili się podstawowi zawodnicy Prokomu Trefl – Goran Jagodnik i Adam Wójcik. Z tego powodu przesiedzieli na ławce sobotniego spotkanie w ekstraklasie z Polpharmą Starogard.

– Jagodnik dostał od rywala kolaniem w udo. Zrobił się potężny krwiak, ale Goran będzie w środę do mojej dyspozycji. Kłopot, mający kłopot ze ścięgnem Achillesa, prawdopodobnie też – powiedział trener Eugeniusz Kijewski.

Przeciwko Turkom raczej nie zagra Andrija Čirić. Serb pauzuje od meczu z Ciboną

Zestaw par

- Grupa D: Ulker Stambuł – Maccabi Tel Aviv, Cibona Zagrzeb – Montepaschi Siena.
- Grupa E: CSKA Moskwa – Barcelona, Scavolini Pesaro – Real Madryt.
- Grupa F: Panathinaikos Ateny – Žalgiris Kowno, Climamio Bologna – Tau Ceramica Vitoria.
- Grupa G: Benetton Treviso – AEK Ateny, Prokom Trefl Sopot – Efes Pilsen Stambuł.

Tabela grupy G			
1. AEK Ateny	3-0	6	228:203
2. Efes Pilsen	2-1	5	207:185
3. Benetton	1-2	4	207:210
4. Prokom Trefl	0-3	3	196:250

cy podkoszowi są naprawdę niebezpieczni. Nawet, kiedy jeden z nich zawodzi, pozostali robią swoje. Musimy ich zatrzymać, jeśli marzymy o pierwszym zwycię-

stwie w TOP-16. Mam kłopot z nogą, ale chyba zagram. Pytanie tylko w jakiej będę dyspozycji, skoro przez kilka dni nie trenowałem.

Z szacunkiem o sopocianach wypowiada się trener gości, Oktay Mahmuti.

– To nasz czwarty mecz, a więc znamy się doskonale. Sopocianie szczególnie

w swojej hali grają nadspodziewanie dobrze. Z pomocą głośnych kibiców. Czekaj nas ciężkie spotkanie, ale spróbujemy wygrać – powiedział Mahmuti.

Maciej Polny

Kadra Efesu Pilsen

Nr	Zawodnik	Kraj	Pozycja	Wzrost	Rok urodzenia
4.	Ender Arslan	Turcja	Obronca	190	1983
5.	Willie Solomon	USA	Obronca	187	1978
6.	Baris Ermis	Turcja	Obronca	192	1985
8.	Nikola Prkacin	Chorwacja	Skrzydłowy	206	1975
10.	Mustafa Abi	Turcja	Skrzydłowy	197	1979
12.	Goran Nikolić	Serbia	Srodkowy	205	1976
14.	Kaya Peker	Turcja	Srodkowy	207	1980
15.	Valentin Pastal	Turcja	Skrzydłowy	204	1984
17.	Dusan Kecman	Serbia	Obronca	196	1977
23.	Ermal Kuqo	Albania	Skrzydłowy	207	1980
41.	Genk Akkol	Turcja	Obronca	193	1987
44.	Henry Domercant	USA	Obronca	193	1980
55.	Alper Yilmaz	Turcja	Skrzydłowy	197	1975
	Mutlu Demir	Turcja	Srodkowy	204	1987
	Arif Mehmet Sahar	Turcja	Skrzydłowy	201	1988

Trener: Oktay Mahmuti (Turcja)

Bez błędów

Eugeniusz Kijewski
trener Prokomu Trefl



– Zależy nam, by w ostatnich trzech spotkaniach Euroliga odnieść jedno, a może nawet dwa zwycięstwa. Efes nie ma słabych punktów. Graliśmy przeciwko Turkom trzy razy. Kiedy powstrzymaliśmy zawodników obwodowych, „zabijali” nas gracze podkoszowi. Bywało także odwrotnie. Mam nadzieję, że tym razem popełnimy mniej błędów i mimo kłopotów zdrowotnych pokażemy się z dobrej strony. Gdyby to się nie udało, pragnę przypomnieć, że jesteśmy w czołowej „16” Europy. O tym należy pamiętać, a nie krytykować nas jak to niektórzy zrobili po chyba najslabszym w naszym wykonaniu spotkaniu z AEK Ateny.



Euroliga koszykarek. Brno obroniło się w końcówce

Feralna strata Powell



Koszykarkom Lotosu Gdynia nie udało się wygrać w Brnie pierwszego ćwierćfinałowego meczu Euroligi. O zwycięstwie Gambriunusa 66:63 zdecydował trzypunktowy rzut Zuzany Zirkovej oddany 1,5 sekundy przed końcem spotkania. W rywalizacji do dwóch zwycięstw mistrzyni Czech objęły prowadzenie 1-0. Drugi mecz odbędzie się w najbliższy piątek (17.30) w Gdyni.

W drużynie Lotosu nie mogła wystąpić Paulina Pawlak, która odczuwała jeszcze skutki kontuzji, doznanej w meczu z ŁKS. Lepiej spotkanie w Brnie rozpoczęły gospodynie, które po trafieniach Amerykanki Taj McWilliams i Ivany Vecerowej prowadziły 4:0. Pierwsze punkty dla Lotosu zdobyła Małgorzata Dydek i od tej chwili mecz się wyrównał. W zespole gdynskim ciężar zdobywania punktów wzięły na siebie Dydek i Deanna Nolan. Indywidualnie pilnowana Agnieszka Bibrzycka nie mogła znaleźć dla siebie dogodnej pozycji rzutowej. Na tablicy wyników po dwóch remisach 4:4 i 6:6, lekką przewagę zdobyły koszykarki Gambriunusa. Za agresywną obronę w pierwszej kwarcie trzema przewinieniami zapłaciły jednak czeskie środkowe, Vecerova i Alena Kovacova. Tę pierwszą trener Jan Bobrowski szybko posadził na ławce rezerwowych.

Po kolejnym trafieniu McWilliams mistrzyni Czech wygrywały 22:17, a chwilę



Małgorzata Dydek (z piłką) zdobyła 16 punktów dla Lotosu.

później nawet 28:20 i była to najwyższa przewaga w tym meczu. Nolan i Dydek dość szybko jednak odrobiły straty i po rzucie tej ostatniej Lotos pod koniec drugiej kwarty objął prowadzenie 32:31. Wynik pierwszej połowy na 34:32 dla Gambriunusa trafieniem „za trzy” ustaliła filigranowa Alicia Poto.

W trzeciej kwarcie trener Krzysztof Koźiorowicz zdecydował się zastąpić Bibrzycką przez Monikę Veselovską. Początkowo niewielką przewagę uzyskały gospodynie, ale ostatnie słowo w tej kwarcie znów należało do Nolan. Dwie udane akcje Amerykanki przywróciły koszykarkom Lotosu przed rozpoczęciem ostatnich 10 minut spotkania prowadzenie 50:49.

Równie wyrównana walka toczyła się w czwartej kwarcie. Żadnej z drużyn nie

udało się oderwać od przeciwnika na więcej jak 3 punkty. W końcówce po akcjach Powell i Nolan gdynianki na 25 sekund przed końcem wygrywały 63:62. Jana Vesela wyrównała, wykorzystując jeden z dwóch przysługujących jej rzutów wolnych.

Przy remisie 63:63 mistrzyni Polski miały czas na przeprowadzenie decydującej akcji. Powell nie zdołała jednak wprowadzić piłki na połowę przeciwniczek w regulaminowym okresie 8 sekund. Nastąpiła strata i rzut Zirkovej, który przesądził na korzyść Gambriunusa losy pierwszego starcia.

Adam Suska

Wyniki

- Samara - Walencia 62:51
- Pecs - Bourges 70:61
- Gambriunus - Lotos 66:63
- Lietuvos - Dynamo 73:77

Kosztowny błąd

Krzysztof Koźiorowicz

- Krzyżaczem z ławki do Powell, żeby szybciej przekroczyła połowę przeciwniczek, ale w ferworze walki mogła nie usłyszeć. Taki błąd nie powinien się zdarzyć, ale mówi się trudno, walka jeszcze nie skończona. W piątek na własnym parkiecie w Gdyni postaramy się wyrównać stan rywalizacji na 1-1, aby w przyszłym tygodniu przejechać jeszcze raz do Brna. W trzecim meczu wszystko będzie możliwe.



Gambriunus - Lotos 66:63

(22:19, 12:13, 15:18, 17:13)

Gambriunus: Vesela 4 pkt., Vecerova 15, Poto 10, Machova 7, Kovacova 4, McWilliams 15, Zirkova 2.

Lotos: Nolan 22, Dydek 16, Powell 15, Veselovska 5, Bibrzycka 3, Stefanowska 2, Kobryn 0.

Stan rywalizacji: 1-0 dla Gambriunusa



W każdy wtorek



z książką

Już we wtorek 22 marca z Dziennikiem*
powieść „Historia żółtej ciżemki”

w rewelacyjnej cenie **3,50 zł** plus
cena gazety

* książka będzie dołączona do części nakładu gazety



Partnerzy wydania książki:



PZU SA



A już od wtorku, 29 marca NOWA, DRUGA CZĘŚĆ naszej kolekcji *Najpiękniejsze bajki*
10 książek z najpiękniejszymi bajkami, wierszami i opowiadaniem dla dzieci!

Trójmiasto

środa 16 marca 2005 r.

**Dziennik
Bałtycki**

GDĄŃSK / Sopot / Gdynia / PRUSZCZ GD. / RUMIA

**Jutro dzień
św. Patryka**

Wszyscy wielbiciele kultury Irlandii, muzyki tego kraju oraz ciemnego piwa już się szykują. Jutro 17 marca - dzień św. Patryka, patrona Irlandii i irlandzkich trunków. Wiele trójmiejskich pubów przygotowało specjalnie na tę okazję promocje, konkursy i niespodzianki.

Czytaj na str. 9



Wojanowo, Będziszyn. Nie ma zgody na nowe inwestycje

MINISTERSTWO ZABLOKOWAŁO



Magdalena Kołodziejczak, wójt gminy Pruszcz Gdański liczyła, że przy autostradzie A-1 powstaną zakłady pracy. Tymczasem - dzięki ministrowi rolnictwa Wojciechowi Olejniczakowi - będzie tam rośla pietruszka.

Fot. A. Gancarz

Urzednicy Ministerstwa Rolnictwa i Rozwoju Wsi chyba nie wiedzą co robią! Ich zdaniem przy autostradzie można hodować tylko pietruszkę! - Magdalena Kołodziejczak, wójt gminy Pruszcz Gdański, nie kryje wściekłości. Co ją tak rozdzosiło? Decyzja Wojciecha Olejniczaka, ministra rolnictwa, który nie zgodził się na przekwalifikowanie z rolnych na budowlane blisko 170 hektarów ziemi przy pla-

nowanej autostradzie A-1. Oznacza to, że nie powstaną centra logistyczne, bazy przeładunkowe i stacje benzynowe. Lokalne władze liczyły, że dzięki tym inwestycjom zmaleje 20-proc. bezrobocie. Sprawa jest tym bardziej bulwersująca, że przed dwoma tygodniami minister zgodził się na odrobinie 613 hektarów innych gruntów w całej gminie. Zgody na obszary położone przy autostradzie nie dał.

- Odmówiliśmy na wniosek Agencji Nieruchomości

Rolnych z Pruszcza - mówi Jan Bielański, dyrektor Departamentu Gospodarki Ziemią w Ministerstwie Rolnictwa i Rozwoju Wsi. - ANR nie chce ponownie być oskarżana o malwersację w handlu ziemią. Władze gminy będą mogły jeszcze raz wnioskować o przekształcenie gruntu przy sporządzaniu miejscowych planów zagospodarowania przestrzennego.

- Ministerstwo poprosiło nas o opinię, więc ją wydaliśmy - twierdzi tymczasem

Zdzisław Smardzewski, zastępca dyrektora ANR. - Gmina musi się rozwijać, ale nie kosztem rolnictwa. - Chętnie nakarmilibyśmy urzędników ANR warzywami hodowanymi tuż obok autostrady - ripostuje wójt Kołodziejczak. - Zależy nam na rozpoczęciu tych inwestycji. To oznacza podatki i miejsca pracy. Będziemy próbować do skutku.

Arkadiusz Gancarz

Czytaj więcej na str. 3

Gdańsk. Pracownica komendy oskarża policję
**Prześladują
niepełnosprawnych?**



Czy w Komendzie Wojewódzkiej Policji w Gdańsku stosuje się mobbing?

Fot. Robert Kolanek

Byłam traktowana w sposób lekceważący i obraźliwy - twierdzi Irena Janowska, cywilny pracownik Komendy Wojewódzkiej Policji w Gdańsku.

Pani Janowska cierpi na astmę oskrzelową i jej praca w KWP jest całkowicie refundowana przez Państwowy Fundusz Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych. - W Komendzie Wojewódzkiej łamane są prawa pracownice - mówi pani Irena. - Przełożeni nie wywiązali się z wielu obietnic, jakie złożyli mi na początku mojej pracy. Po serii upokorzeń doszło do tego, że do pracy musiałam przychodzić nawet wtedy, kiedy byłam na zwolnieniu lekarskim.

Irena Janowska napisała skargę do komendanta wo-

jewódzkiego. Było to w styczniu.

Zbadaliśmy tę sprawę bardzo dokładnie - zapewnia inspektor Stanisław Gutowski, zastępca komendanta wojewódzkiego. - Żaden z zarzutów tej pani się nie potwierdził. W naszej komendzie oprócz tego przypadku mieliśmy jeszcze jedno zgłoszenie o mobbingu. Te informacje również się nie potwierdziły.

- Wiem, że ludzie tam cierpią - mówi Mariola Żarnoch ze Stowarzyszenia Antymobbingowego Osa. - W tej instytucji trzeba mieć wiele odwagi, żeby poskarżyć się na swojego przełożonego.

Grzegorz Jankowski

Czytaj też na str. 3

REKLAMA

**Jeździsz Fiatem
Cinquecento, Uno, Tipo,
Tempra, Punto I, Siena?**



MAMY DLA CIEBIE SUPER OFERTY

TANI SERWIS I CZĘŚCI!

Auto Plus Gdańsk, al. Hallera 132, tel. 341 51 31

5 Gdańsk. Szansa na pracę

Trzydziestu bezrobotnych może zostać wolontariuszami. Będą się opiekować chorymi i osobami starszymi. Potem zostaną zatrudnieni, a pensje wypłacać ma im Europejski Fundusz Społeczny. Takie ambitne plany ma MOPS w Gdańsku. Pytanie tylko, czy uda się je zrealizować.



7 Gdynia. Zamienili ciała ofiar

Rodziny kobiet zczadzonych w ubiegłym tygodniu w mieszkaniu przy ul. Świętojańskiej twierdzą, że ciała ofiar - Władysławy K. i Barbary Sz. zostały zamienione w gdańskim Zakładzie Medycyny Sądowej. Fatalna pomyłka wyszła na jaw dopiero podczas pogrzebu.



już w piątek
z Dziennikiem
**magazyn
mody**



Gdańsk. Spotkanie na UG przesunięte Wajda i studenci

Najbardziej znany i utytułowany polski reżyser Andrzej Wajda (na zdjęciu) spotka się ze studentami Uniwersytetu Gdańskiego 21 marca (w poniedziałek), o godz. 17.30 (a nie 22 bm., jak wcześniej planowano). Ten niecodzienny wykład połączony z dyskusją, odbędzie się w auli 039 na Wydziale Filologiczno-Historycznym.

Spotkanie ze studentami to tylko jeden z punktów programu jubileuszowych uroczystości 35-lecia Uniwersytetu Gdańskiego.



Fot. KAPU

skiego. W poniedziałek o godz. 10 rozpocznie się posiedzenie Senatu UG, podczas którego zostanie nadany tytuł doctora honoris causa Andrzejowi Wajdzie.

Tego samego dnia, o godz. 17, na Wydziale Filologiczno-Historycznym będzie można obejrzeć wystawę pod hasłem: Andrzej Wajda na Wybrzeżu. Zobaczymy archiwalne zdjęcia, dokumenty, recenzje, ukazujące związki reżysera z Trójmiastem.

To w gdańskim klubie Żak odbyła się prapremiera filmu „Popiół i diament” (1958 rok), to w gdańskim teatrze Wybrzeże Wajda (1959) narodził się jako reżyser teatralny, wystawiając swoją pierwszą w życiu sztukę „Kapelusz pełen deszczu” ze Zbigniewem Cybulskim w głównej roli. To w Gdyni kręcił „Człowieka z żelaza” (1981).

Tych śladów Wajdy na Wybrzeżu jest znacznie więcej. Wszystkie odnajdziemy na wystawie. (RWA)

Druga strona Trójmiasta

Gdańsk. Samotne matki u wojewody pomorskiego

Kobiety protest

Samotne matki protestowały wczoraj w obronie praw do wyższych świadczeń. Zgromadzenia odbyły się w Gdańsku i w siedmiu innych miastach Polski. Manifestować pod Pomorski Urząd Wojewódzki przyszły cztery kobiety i dziecko.

Nieważne ile nas było, ważne, że wyrażamy głos wielu matek - usłyszeliśmy od jednej z nich.

A jaki jest ten głos? Samotne matki złożyły w Sejmie obywatelski projekt ustawy o funduszu alimentacyjnym. Rząd się nim jednak nie zajął, forsując swoją ustawę.

To skandal - oburza się Elżbieta Czapińska ze Stowarzyszenia „Ratujemy

Fundusz Alimentacyjny” w Gdańsku, matka wychowująca jedno dziecko. - Pod obywatelskim projektem podpisało się 300 tysięcy osób. To trzykrotnie więcej niż nakazuje konstytucja! A mimo wszystko nikt nie uwzględnił naszych pomysłów na to, by żyło nam się lepiej.

Przypomnijmy, matki samotnie wychowujące dzieci protestują już od wielu miesięcy. Wszystkiemu winna jest



Nikt nie uwzględnił naszych pomysłów na to, by żyło nam się lepiej - mówią protestujące przed Urzędem Wojewódzkim kobiety.

Fot. Robert Kwiecień

likwidacja gminnych funduszy alimentacyjnych, które wypłacały pieniądze, gdy nie poczuwali się do tego ojcowie. Fundusz zastąpiono dodatkami. Wynosi on obecnie 170 zł na dziecko. W przyszłości - czego chce rząd - dodatek zostałby zamieniony na zaliczkę alimentacyjną. Rodzin z trojgiem i więcej dzieci dostawałyby jedynie 120 zł na dziecko.

Nie musimy chyba przekonywać, że to za mało. Trudno za to żyć, wyprowadzić

dziecko do szkoły, kupić buty i inne niezbędne rzeczy - mówi Elżbieta Czapińska. - Chcemy negocjować, ale trzeba nas wysłuchać. Rządowy projekt godzi w nasze interesy. Zakłada, że jeśli ojciec wykaże się dobrą wolą i zacznie spłacać zadłużenie, choćby po kilka złotych, nie można już go ścigać. To jakiś absurd!

Wykorzystując ten zapis mój były mąż wpłaca co miesiąc na konto komornika po

30 zł. Ja dostaję z tego 22 zł na dwie córki. Likwiduje to jednak moje szanse na dodatkowe. Czy to uczciwe? - pyta Salomea Leman-Skiba.

Kobiety przyjechały w imieniu wojewody dyrektor Wydziału Spraw Społecznych Ewa Waluk. Na jej ręce złożono petycję. Podobne trafiły też do władz w Bydgoszczy, Toruniu, Warszawie, Lublinie, Krakowie, Poznaniu i Wrocławiu.

Magdalena Rusakiewicz

Gdańsk. Dziś rusza Amberif Bursztynowa gala



Fot. Robert Kwiecień

Dzisiaj w Gdańsku zaczynają się cztero-dniowe Międzynarodowe Targi Bursztynu, Biżuterii i Kamieni Jubilerskich Amberif. Organizowane są już po raz dwunasty. Uczestniczy w nich około 450 firm polskich i zagranicznych.

Podczas Amberifu nadarzy się sposobność zajrzenia w przeszłość, w bardzo dawne dzieje Europy. Umożliwi to Galeria Paleontologiczna prowadzona przez Muzeum Inkluzji w Bursztynie Uniwersytetu Gdańskiego i Muzeum Przyrodnicze PAN z Krakowa. Obejrzymy tam niemal jak żywe m.in. owady sprzed około 40 milionów lat. Targom towarzyszą

liczne konkursy, m.in. Mercurius Gedanensis oraz III Ogólnopolski Konkurs Złotników i Jubilerów „Bursztynowe Rzemiosło 2005”. Jednym z najważniejszych punktów programu Amberif będzie Gala Jubilerska - pokaz mody i biżuterii połączony z uroczystym wręczeniem nagród laureatom konkursów. Odbędzie się ona w piątek o godzinie 20 w siedzibie Polskiej Filharmonii Bałtyckiej.

Amberif odbywa się w halach Centrum Targowego w Gdańsku Oliwie przy ul. Beniuwskiego 5. Wstęp dla publiczności - w sobotę, 19 marca, w godz. 10 - 18. Ceny biletów: 15 złotych. (K.N.)

Gdańsk. Zgłoś zasypaną śniegiem ulicę Rynny i bandy na osiedlach

Zmotoryzowani gdańszczanie, którym zalegający na ulicach śnieg utrudnia jazdę, mogą zgłaszać zasypane drogi do Zarządu Dróg i Zieleni. Urzędnicy sprawdzą sygnały. Jeżeli okaże się, że hałdy utrudniają widoczność, albo znacznie ograniczają możliwość np. wymijania się samochodów, śnieg zostanie wywieziony. To dobra wiadomość m.in. dla mieszkańców Matarni.

Ulica Podchorążych wygląda fatalnie - denerwuje się Mirosław Kowalski. - Jezdnia pokryta jest kilkumetrową warstwą zbitego śniegu, w którym wyłożone są „ryny” na szerokość samochodowych kół. Jeżeli jedziemy prosto, to wszystko jest w porządku. Gorzej, jeśli zapagniemy skręcić, aby zaparkować. Samochód po prostu nie reaguje.

Z kolei na ul. Bytowskiej w Oliwie niemożliwe jest wymijanie się pojazdów. Drogę ograniczają wysokie „bandy”, które pozostały po tym, kiedy ulica przejechał prostak.

Teraz jest to po prostu ulica jednokierunkowa - tłumaczy jeden z pobliskich mieszkańców.

Zarząd Dróg i Zieleni nie planuje prowadzenia systematycznych akcji wywożenia



Fot. Robert Kwiecień

Ulica Bytowska przypomina bardziej tor bobslejowy niż drogę miejską.

Śniegu. Spychacze i ciężarówki są jednak w pogotowiu. Urzędnicy czekają na

sygnały mieszkańców pod numerem tel. 763-22-22. (m.ż.)

Czekamy na sygnały

Z Mieczysławem Kotłowskim, zastępcą dyrektora Zarządu Dróg i Zieleni w Gdańsku, rozmawia Marcin Żebrowski



Dlaczego śnieg nie jest wywożony z gdańskich ulic na bieżąco?

- Jest to bardzo drogie przedsięwzięcie, a z prognozą pogody wynika, że można spodziewać się gwałtownego ocieplenia. Wszystko wskazuje na to, że problem śniegu rozwiąże się sam.

- Co mają zrobić mieszkańcy tych ulic, na których śnieg utrudnia jazdę, albo ogranicza widoczność?

- To, że nie prowadzimy akcji wywozu śmieci, nie oznacza, że nie jesteśmy do niej gotowi. Jeszcze przed rozpoczęciem zimy przygotowaliśmy miejsca, gdzie możemy wywozić śnieg. Czekamy na sygnały mieszkańców. Jeżeli okaże się, że hałdy śniegu mogą być niebezpieczne dla ruchu, zostaną wywiezione.

„Palma dla...”

Pomóżmy Asi i Oli

Aukcja w Radiu Plus

Wielka licytacja w ramach naszej tegorocznej akcji „Palma dla Asi i Oli” już w piątek. W dwóch turach: między godz. 9 a 10 i 16 a 17. Wszystko na antenie Radia Plus. Przedmiotem na aukcję mamy bez liku. Małe i duże, cenne i sentymentalne. Im więcej ich zlicytujemy, tym więcej zbierzemy pieniędzy na rzecz poparzonej 14-letniej Asi i 21-letniej Oli borykającej się z cukrzycą. Dziewczyny bardzo liczą na naszą pomoc. A teraz kilka słów o licytowanych przedmiotach. Będzie bursztynowa kolia z okazałym pierścieniem, atlas świata od polarnika Marka Kamińskiego (miał nim właśnie podróżnik wraz z niepełnosprawnym Jaskiem Melą planowali zwyciężoną sukcesem wyprawę na Biegun Południowy), pióro i książka własnego autorstwa Stefana Chwina. Mamy też autentyczną palmę wileńską zakupioną przez SKOK Stefczyka w stolicy Litwy - w sam raz na zbliżającą się Niedzielę Palmową. A oprócz tego rysunki wykonane przez śmiertelnie chore dzieci, którym spełniono marzenia. I wreszcie dwie prace jednej z bohaterów tegorocznej aukcji - Asi, która na tę okazję namalowała dwa obrazy. (MAR)

Wojanowo, Będzieszyn. Nie pozwalają, bo boją się skandalu Brak zdrowego rozsądku

Jesteśmy bardzo zaniepokojeni decyzją ministra. Liczyliśmy, że w naszej wsi powstaną nowe zakłady pracy, bo z rolnictwa na tych terenach nie da się już utrzymać - mówi Józef Witek, sołtys Wojanowa w gminie Pruszcz Gdański.

Podobnie uważają mieszkańcy Wojanowa i innych, pojezierzowskich wsi.

- Powstałyby stacje benzynowe, bazy przeładunkowe, a tak nie będzie nic. Uprawianie roli już się nie opłaca. Ledwo wiążemy koniec z końcem. Olejnikach podcina nam skrzydła - mówi pan Piotr, okoliczny mieszkaniec.

Decyzja ministra rolnictwa, który nie zgodził się na przekwalifikowanie z rolnych na budowlane blisko 170 hektarów ziemi przy planowanej autostradzie A-1 jest - zdaniem lokalnych władz - o tyle niezrozumiała, że przed dwoma tygodniami zgodził się on na odrolnienie 613 hektarów innych gruntów w gminie.

- Nie może być tak, że blokowane są inwestycje wartości kilkunastu milionów zło-

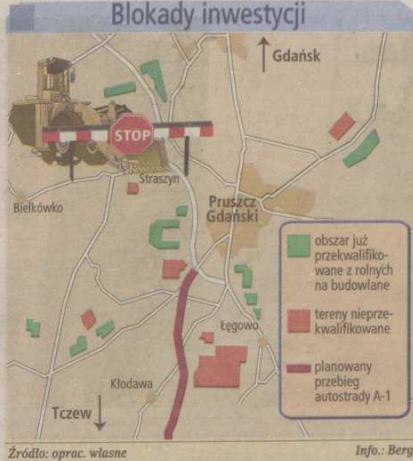
tych, mające przynieść ok. 600 nowych miejsc pracy w całej gminie - uważają samorządowcy.

Uzasadnienie obecnej odmowy też może budzić zdumienie. Minister na obszary położone przy autostradzie zgody nie dał, bo, jak mówi Jan Bielański, dyrektor Departamentu Gospodarki Ziemią w Ministerstwie Rolnictwa i Rozwoju Wsi... po niedawnych publikacjach o „przekrętach” przy sprzedaży ziemi w Rusocinie, ministerstwo i Agencja Rynku Rolnego boją się podobnych oskarżeń.

Magdalena Kołodziejczak, wójt gminy Pruszcz Gdański zapewnia, że nie odpuści i będzie składał kolejne wnioski.

- Zależy nam na rozpoczęciu tych inwestycji. To oznacza podatki i miejsca pracy - twierdzi wójt. - Mogę zrozumieć, że decyzja została podyktowana strachem przed mediami, ale nie potrafię zrozumieć braku zdrowego rozsądku. Przecież nikt przy zdrowych zmysłach nie będzie uprawiał warzyw i zbóż przy ruchliwej drodze!

Arkadiusz Gancarz



Źródło: oprac. własne

Info.: Berg

Było o tym głośno

Rozmowa z Janem Bielańskim, dyrektorem Departamentu Gospodarki Ziemią w Ministerstwie Rolnictwa i Rozwoju Wsi - Dlaczego minister nie zgodził się na przekwalifikowanie gruntów?

- Naszym zadaniem jest ochrona terenów rolnych. Władze gminy Pruszcz Gdański wystąpiły o odrolnienie blisko tysiąca hektarów dobrej ziemi drugiej i trzeciej klasy. To zdaniem ANR, którą poprosiliśmy o opinię, za dużo. Ponadto nie chcemy zostać ponownie oskarżeni o handlowanie ziemią, która wkrótce potem wielokrotnie zyskuje na wartości dzięki przekwalifikowaniu z rolnych na budowlane. Ostatnio było głośno o nie do końca legalnym obrocie terenami przy autostradzie w Rusocinie.

- Decyzja ministra blokuje jednak inwestycje na tych terenach. Miał powstać setki miejsc pracy. Czy ministrowi nie zależy na spadku bezrobocia wśród mieszkańców gminy Pruszcz Gdański?

- Inwestycje nie są najważniejsze. Wcześniej mieszkańcy utrzymywali się z rolnictwa.

Powiat gdański. Zarząd w opałach Siedem dni starosty

Jeszcze w poniedziałek nad Bogdanem Dombrowskim, starostą gdańskim, zbierały się czarne chmury. Radni z jego własnego klubu „Wspólny powiat” zamierzali złożyć przeciw niemu doniesienie do prokuratury i wnioskować o odwołanie go ze stanowiska. Zarzucali mu zaniedbania podczas przetargów w głośnej sprawie sprzedaży ziemi przy planowanym węźle autostrady A-1 w Rusocinie („Dziennik” pisał o sprawie jako pierwszej). Na razie jednak postanowili nie zawiadamiać organów ścigania... dać staroście czas do namysłu.

Przypomnijmy. W 2000 roku Agencja Własności Rolnej Skarbu Państwa sprzedała kilkadziesiąt hektarów ziemi w Rusocinie po 14 tys. zł za hektar. Dziś każdy jest wart ok. miliona złotych. Sprawą zajmuje się gdańska Prokuratura Apelacyjna. Dotychczas powstała zarzut Brunonowi S., byłemu dyrektorowi AWRSP w Gdańsku oraz jego zastępcy Zbigniewowi P. Oskarżać ich o nieprawidłowości przy organizacji przetargów. Ziemię, zdaniem prokuratorów, sprzedawano krewnym i znajomym z pominięciem wszelkich procedur. Kupili ją m.in. członkowie rodzin radnych Pruszcza i powiatu gdańskiego. Proces w tej sprawie rozpocznie się za kilka tygodni.

Jeszcze w poniedziałek klubowi koledzy starosty (twierdzili, że AWRSP nie miała w ogóle prawa sprzedać ziemi, gdyż ta należała do powiatu gdańskiego. Starosta zaś, ich zdaniem,

umożliwił AWRSP sprzedaż gruntów, gdyż nie dokonał zmian w księgach wieczystych. Powiat stracił przez to dziesiątki milionów złotych. Wczoraj od Cezarego Bieniasza-Krzywca, przewodniczącego rady powiatu i Zbigniewa Nowaka, szefa klubu „Wspólny powiat” usłyszeliśmy, że klub nie złożył doniesienia do prokuratury i nie będzie wnioskował o odwołanie zarządy.

- Przedstawiliśmy nasze zarzuty staroście i daliśmy mu tydzień czasu do namysłu. Uważamy, że w tej sytuacji sam powinien postanowić o swojej przyszłości - powiedział Zbigniew Nowak. - W lutym ubiegłego roku przekazał sprawę organom ścigania i uważamy, że do nich należy wyjaśnienie wszelkich okoliczności.

- Zarząd powiatu pracuje bez zarzutu. Nic złego się nie stało. Najważniejszą sprawą dla dobra mieszkańców jest teraz odzyskanie wielomilionowego majątku należącego do naszej społeczności - dodał Cezary Bieniasz-Krzywicz.

Pomimo że zainteresowani stanowczo temu zaprzeczają, w kulturach starostwa nieoficjalnie mówi się, że akcja radnych klubu „Wspólny Powiat” miała na celu zmuszenie starosty do ustąpienia. Większość klubu stanowią bowiem członkowie PO, natomiast starosta jest z PSL. Gdyby tak się stało, rada powiatu musiałaby dokonać nowego wyboru zarządy.

Piotr Ciesielski
Arkadiusz Gancarz

Nie będzie miejsc pracy

Roland Budnik

kierownik Powiatowego Urzędu Pracy w Gdańsku

- W gminie Pruszcz Gdański zarejestrowaliśmy 1030 bezrobotnych. Inwestycje przy autostradzie byłyby dla nich szansą na pracę. Najpierw ludzie są zatrudniani przy budowie drogi, a później w licznych zakładach, które w naturalny sposób wyrastają obok ważnych szlaków komunikacyjnych. Zablokowanie inwestycji oznacza, że miejsc pracy nie będzie.

Gdańsk. Czy policja łamie prawa pracownicze Mobbing w komendzie?

Irena Janowska została zatrudniona w komendzie wojewódzkiej w lutym 2004 roku. Pracuje w wydziale prewencji i ruchu drogowego.

- Nie znam swojego zakresu obowiązków - twierdzi. - Odrzucając wszystkie moje podania o przeszkolenie. Kiedy zapytałam o to kierownika usłyszałam: „Musisz się pani wyszkolić we własnym zakresie”. Jest to tym dziwniejsze, że przecież za wszystko płaci PFRON.

Pani Janowska twierdzi, że pracuje pod wielką presją. - W pewnym momencie krzyki i obraźliwe traktowanie mnie przez przełożonych stało się nie do wytrzymania. Najgorsze było to, że wszystko to działo się przy innych pracownikach. To jest jeden wielki ciąg upokorzeń. Któregoś razu weszłam do gabinetu swojego kierownika, żeby spytać jaką pracę tego dnia mam wykonać. Nawet na

mnie nie spojrzał, tylko palcem wskazywał drzwi. W końcu zdecydowałam się napisać pismo do komendanta wojewódzkiego.

Skarga tylko pogorszyła sytuację.

- Krótko po jej złożeniu usłyszałam od swojego szefa: „W życiu różnie bywa i nie wiadomo jak długo pani tu popracuje” - relacjonuje Janowska. - Myślę, że wkrótce wymyślą jakiś powód, żeby mnie zwolnić.

Za atmosferę panującą w wydziale Janowska obwinia naczelniczkę wydziału Witoldę Murczkiewiczą.

- Ten człowiek żyje tylko i wyłącznie na moje. Czasami żal mi innych pracowników, bo on nie ma żadnych oporów, żeby kogoś publicznie zgrać czy zastraszyć - mówi.

Murczkiewicz stanowczo zaprzecza. - Moim obowiązkiem w organizacji pracy wydziału jest niedopuszcza-

nie do sytuacji mobbingowych.

Udało nam się jednak dotrzeć do innych funkcjonariuszy, którzy potwierdzają zarzuty Janowskiej.

- Ten człowiek zachowuje się w komendzie jak szara eminencja - twierdzi jeden z policjantów. - Obraźliwe i poniżające traktowanie podwładnych, to w jego przypadku norma.

O swojej sytuacji Irena Janowska poinformowała Państwowy Fundusz Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych. - Zarzuty tej pani dotyczą kodeksu pracy,

więc fundacja nawet nie może w tę sprawę ingerować. Nie jesteśmy do rozstrzygania spraw między pracownikiem, a pracodawcą - usłyszeliśmy od Krystyny Wojniewicz z gdańskiego oddziału PFRON. - Dziwi mnie takie podejście, bo wynika z tego, że PFRON nie interesuje się, w jaki sposób wydawane są ich pieniądze - oburza się Irena Janowska.

Grzegorz Jankowski

Imię i nazwisko bohatera artykułu zostało zmienione.

Nikt się nie skarży

inspektor

Stanisław Gutowski

z-ca komendanta wojewódzkiego w Gdańsku

- W sprawie tej pani komendant wojewódzki zlecił postępowanie skargowe. Wszystkie informacje podane przez nią zostały poddane dokładnej weryfikacji. Zdaniem służb kontrolnych nie było w tym przypadku elementów mobbingu.



Jestem niewinny

Bogdan Dombrowski

starosta gdański

- Stanowisko kolegów uważam za całkowicie bezzasadne. Jestem niewinny. Chcemy odzyskać ziemię w Rusocinie. Czekamy na efekty postępowania prokuratury. Zamierzam zaproponować Radzie Powiatu powołanie specjalnej komisji rewizyjnej do wyjaśnienia sprawy. Z dokumentacji jednoznacznie wynika, że zawinili pracownicy AWRSP.

Fot. A. Gancarz



- 1) przedmiot zamówienia: „Vege Instytut” sp. z o.o., ul. Grunwaldzka 343, 80-309 Gdańsk
zaprasza do składania ofert na dostawę w ramach Działania 3.4. ZPORA:
a) wyścigarki do ciast typu „Polin”,
b) wyposażenie do wyścigarki „Polin”: enkoder, wałki MTR, mechanizm do cięcia strun, matryca i rama,
c) wyścigarki do ciast kruchych z ziarnami,
d) kiliparkta,
e) możliwość składania ofert czyszczywo: tak,
f) możliwość składania ofert warzyw: tak,
g) sposób uzyskiwania informacji dodatkowych: w siedzibie spółki,
h) termin wykonania zamówienia: 18.04.2005 r.,
i) kryteria oceny ofert i ich znaczenie:
a) cena 60%,
b) parametry techniczne 30%,
c) serwis 10%.
- 7) miejsce i termin składania ofert: „Vege Instytut” sp. z o.o., ul. Grunwaldzka 232, 80-309 Gdańsk, do 2.04.2005 r. włącznie.
8) termin związania ofertą: 8.04.2005 r.

Gołębiewo Wlk. Pasów nie będzie Bo kasy zabrakło

Przejdzie dla pieszych na drodze wojewódzkiej nr 222 w Gołębiewie Wielkim na pewno nie powstanie w tym roku - Małgorzata Pisarewicz z urzędu marszałkowskiego, nie ma dobrych informacji dla mieszkańców wsi.

Przygotowaliśmy projekt przebudowy drogi i wyznaczenia pasów, jednak na jego realizację zabrakło pieniędzy. Remont rozpocznie się wiosną 2006 r.

Przypominamy, w poniedziałek pisaliśmy, że mieszkańcy Gołębiewa boją się o życie swoich dzieci. Przez wieś przebiega ruchliwa droga wojewódzka z Gdań-

ską do Starogardu. Nie ma na niej nawet przejścia dla pieszych. Najmłodszy codziennie przebiega przez jezdnię, by dojść na przystanek szkolnego autobusu.

Pasy można namalować od ręki, jednak to nie rozwiązuje problemu. Tam musi powstać sygnalizacja świetlna - mówi Błażej Konkol, wójt gminy Trąbki Wielkie. - Nie jesteśmy właścicielami drogi, więc samodzielnie nie możemy nic na niej zrobić. Jeśli będzie taka potrzeba, dolożymy do remontu.

Na budowę sygnalizacji potrzeba ok. 70 tys. zł.

(ganark)

Gdańsk. Wieczna kłótnia o kanał Raduni Awantura o kasę

Mimo wcześniejszych zapowiedzi, władze Gdańska nie podpisały porozumienia z marszałkiem województwa w sprawie kanału Raduni. Nadal nie ma więc zarządcy kanału. Tymczasem obiekt wymaga natychmiastowego remontu.

Spór o kanał sięga września 2003 roku. Wtedy to w wyniku decyzji Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji, kanał Raduni przestał być miejski i trafił do Skarbu Państwa. Miasto uznało, że obiekt znalazł się w gestii marszałka województwa. Ten jednak nie chciał o tym słyszeć, co zapoczątkowało konflikt.

W styczniu br. wydawało się, że obie strony w końcu się dogadają. Gmina wzięła w zarząd gdańską część kanału, a marszałek zobowiązał się do pokrycia 10 procent kosztów utrzymania obiektu oraz zabiegania o dodatkowe pieniądze na inwestycje związane z jego remontem.

Miasto miało pokryć resztę. Gdy jednak władze gminy sporządziły treść porozumienia, powstał kolejny problem.

Marszałek nie zgodził się na 25-procentowy udział w kosztach inwestycyjnych kanału - informuje Szczepan Lewna, wiceprezydent Gdańska ds. gospodarki mieszkaniowej i komunalnej.

Nie zgodziliśmy się, gdyż nie rozważaliśmy dotąd tak dużego udziału - mówi Jan Kozłowski, marszałek województwa. - Rozumiem, że gmina chce się zabezpieczyć przed sytuacją, gdy nie pozyska wsparcia budżetu państwa w remoncie, ale nas nie stać na takie nakłady.

Bierzecie pod uwagę jakąkolwiek partycypację w kosztach? - zapytaliśmy.



Spór o kanał Raduni sięga września 2003 roku.

Fot. Adam Warczyński

- Tak. Na taką kwotę, jaka będzie potrzebna. Nie chcemy iść na wojnę z miastem, jednak musi być to udział na miarę naszych możliwości - odpowiedział marszałek.

W 2002 roku oszacowano, że aby doprowadzić kanał do takiego stanu, by był bezpieczny, potrzeba 157 milionów złotych. Teraz ta kwota jest prawdopodobnie jeszcze wyższa.

Im dłużej będziemy zwlekać, tym większe dewastacji kanał będzie ulegał - alarmuje Piotr Staszczyski, zastępca dyrektora Gdańskich Melioracji. - Nie ma nawet sensu wykonywanie żadnych prac doradczych. Jedynym zabezpieczeniem przylegających do kanału działek, czyli Dolnej Oruni, św. Wojciecha, Lipca i Niegowa jest przystąpienie do natychmiastowego remontu całego wału.

Zdaniem Szczepana Lewnego, obie strony powinny dojść do porozumienia w ciągu miesiąca.

Katarzyna Włodkowska

Gdańsk. Problemy z legalizacją mieszkań Oszukani?



- Uczniwie zgłosiłam się do magistratu, z nadzieją na zdobycie tytułu prawnego do lokalu - mówi Joanna Schwarz, mieszkająca przy ulicy Worcela z mężem i dwójką dzieci. - Czy za to spotka mnie eksmisja?

Fot. Adam Warczyński

Uchwała legalizacyjna budzi coraz większe kontrowersje wśród gdańszczan. Miała być szansą dla tych, którzy zajmują mieszkania komunalne nielegalnie. Miasto dało im bowiem możliwość zalegalizowania swojego pobytu. Okazuje się jednak, że dozwolone zgłoszenie się do magistratu może poskutkować czymś całkowicie odmiennym - eksmisją.

Jak mówi gdańszczanka Joanna Schwarz, w lipcu tego roku minie dziesięć lat od czasu, gdy wprowadziła się do mieszkania przy ulicy Worcela. Poprzedni najemca zrezygnował z lokalu, o czym gminy nie poinformował. Pani Joanna potrzebowała z rodziną ciepłego kąta, więc długo nie zastanawiała się i zajęła nielegalnie mieszkanie. Do dzisiaj poprzedni najemca nie pojawił się w domu. Sprawa wydaje się więc oczywista. Joanna Schwarz zajęła lokal przed 31 grudnia 2003 roku, więc kwalifikuje się do legalizacji pobytu. Urzędnicy stwierdzili jednak inaczej.

Pani Schwarz została wprowadzona do lokalu przez najemcę - poinformował Dimitris Skuras, dyrektor Wydziału Gospodarki Komunalnej w gdańskim magistracie. Dlatego nie można stwierdzić, że przed 31 grudnia 2003 roku przebywała tam nielegalnie, a nie za jego zgodą.

Magistrat odmówił więc rodzinie Schwarz w połowie lutego br. zalegalizowania pobytu i poinformował o konieczności eksmisji. Jeszcze w grudniu rozwiązał natomiast umowę z poprzednim najemcą. Powód? Na podstawie wywiadu środowiskowego, przeprowadzonego w maju ubiegłego roku, urzędnicy stwierdzili, że poprzedni najem-

cy nie ma w lokalu od ponad roku. Czyli długo przed datą 31 grudnia 2003 roku! Gdzie tu logika?

Przyznaję, że sprawa została rozstrzygnięta zgodnie z przepisami, ale dość ortodoksyjnie - powiedział dyrektor Skuras po interwencji „Dziennika”. - Powstał pewien paradoks. W związku z tym, może należałoby wrócić do tematu?

Już złożyłam odwołanie - mówi Joanna Schwarz. - Mama nadzieję na sprawiedliwe rozwiązanie sprawy. W innym przypadku okaże się, że uchwałę wymyślono, aby zachęcić nielegalnie zajmujących mieszkania do ujawnienia się i wyrzucenia ich.

Katarzyna Włodkowska

Uchwała o legalizacji

Władze miasta zadeklarowały, że zalegalizują najem mieszkań komunalnych osobom, które:

- zajęły bezprawnie lokal przed 31 grudnia 2003 roku
- mają uregulowane opłaty czynszowe (chyba, że spłacają zaległości w regularnych ratach)
- nie zajmują mieszkania w budynku przeznaczonym do rozbiórki
- nie posiadają ani nie wynajmują innego lokalu (dotyczy to również osób, które wraz z wnioskodawcą mają zamieszkać w lokalu zajmowanym dotychczas bezprawnie)
- uwaga! Uchwała obowiązuje do 4 maja 2005!

Pruszcz Gdański. Drogie remonty w starostwie Komfort za ponad milion

Władze powiatu gdańskiego lubią urządować wygodnie i w miłym otoczeniu. Zatem na remont siedziby starostwa przy ul. Wojska Polskiego 16 w Pruszczu Gdańskim postanowili wydać milion dwieście tys. zł. Modernizacja rozpocznie się w czerwcu i potrwa do 2007 roku. Dla porównania: kompleksowa przebudowa Domu Pomocy Społecznej w Zaskoczynie

również będzie kosztowała 1,2 mln zł. Takiej samej sumy potrzeba na wyremontowanie 14 kilometrów dróg z Częstkowa do Gołębiewa Średniego i ze Skowarcz do Suchego Dębu.

Od 2001 roku w remoncie starostwa włożono już ponad 1,2 mln zł. Łączne koszty mają wynieść 2,5 mln zł przed 6 lat.

Modernizacja to absolutna konieczność. Dzięki te-

mu wszystkie wydziały i pracownicy powiatu będą urzędować w jednym obiekcie - twierdzi wicestarosta Ryszard Świński. - Obecnie mieszkańcy chcą załatwić jakąś sprawę np. w Powiatowym Centrum Pomocy Rodzinie oraz Wydziale Geodezji i Katastru muszą biegać po całym mieście. Ponadto urząd zostanie przystosowany do potrzeb osób niepełnosprawnych. (ganark)

Gdańsk. Kłopoty na Kartuskiej Za miesiąc

Zarząd Dróg i Zieleni postanowił przesunąć termin rozpoczęcia robót związanych z budową kanalizacji deszczowej w rejonie ulicy Kartuskiej. O kłopotach, jakie czekać tam miały na kierowców informowaliśmy w „Dzienniku” w ubiegłym tygodniu. Prace miały się rozpocząć 9 marca, jednak jak mówi Romuald Nietupski, dyrektor ZDiZ w Gdańsku, zdecydowano się wstrzymać z ich rozpoczęciem do kwietnia. Chodzi między innymi o niesprzyjające warunki atmosferyczne i zbliżające się Święta Wielkanocne. Ulicą Kartuską można bowiem dojechać do dużych gdańskich centrów handlowych. Ruch wahałowy na tej ulicy w okresie przedświątecznym spowodowałby gigantyczne korki. (vir)

Sąd. Procs EPEC Straty na ciepło

Zakład Usług Ciepłowniczych był głównym tematem przesłuchań podczas kolejnej rozprawy w procesie dotyczącym nieprawidłowości w Gdańskim Przedsiębiorstwie Energetyki Ciepłej. Przed sądem stanęli byli prezesi ZUC i kierowniczka referatu nadzoru właścicielskiego Urzędu Miejskiego w Gdańsku.

ZUC powołały do życia GPEC i spółka SeCeS-Pol. GPEC dał pracownikom i nieruchomości SeCeS-Pol miał dostarczyć specjalistyczny sprzęt i milion złotych w gotówce. Umowa między wspólnikami ustalała, że rocznie GPEC będzie zamawiała z ZUC usługi o wartości co najmniej 18 mln zł. W innym przypadku miał zapłacić dwa miliony kary. Co ciekawe, SeCeS-Pol. Ujawnienie przez media warunków tej umowy doprowadziło najpierw do dymisji prezesa GPEC, Bolesława F., a następnie do postawienia mu zarzutów prokuratorskich. Na wczorajszej rozprawie byli prezesi ZUC twierdzili, że przez długi czas produkcja w spółce nie mogła ruszyć z powodu niedostarczenia przez SeCeS-Pol części ciągu produkcyjnego. (pedr)

R E K L A M A

Firma zatrudni w SZUMIE
TECHNOLOGIA PRZETWÓRSTWA TWORZYW SZUMOWYCH

Wymagania:
1) ukończone studia wyższe lub szkoła średnia w zakresie przetwórstwa tworzyw sztucznych,
2) ubiegłość w zakresie prowadzenia hurtowni szumowych - naczyń nad ciśnieniem, naczyń do
3) mile widziana znajomość języka francuskiego lub angielskiego.

Oferta prezentacji przesłana na adres:
Stacja Hordel i Usługi Usług Zestaw Sp. z o.o.
w Bydgoszczy
ul. Zamczysko 9 A, 85-868 Bydgoszcz
tel. (052) 328 03 17 lub 06, fax (052) 328 03 17
274084

Gdańsk. „Dziennik Bałtycki” na uniwersytecie

Wielkie targowisko wiedzy

Spotkania z rektorami szkół wyższych, warsztaty dla nauczycieli - to tylko niektóre z atrakcji, jakie czekają na uczestników Targów Akademii. Przedsięwzięcie rozpoczyna się jutro i potrwa do soboty. W namiocie rozstawionym między wydziałami Filologiczno-Historycznym oraz Matematyki, Fizyki i Informatyki przy ul. Wita Stwosza 55 - 57 w Gdańsku zaprezentują swoją ofertę edu-

cyjną wszystkie wydziały Uniwersytetu Gdańskiego i nie tylko. Swoje szkoły zalekają przedstawiciele uczelni państwowych i niepaństwowych z całego kraju. Targi będą również okazją, żeby spotkać się z reporterami „Dziennika Bałtyckiego”. Na Czytelni Bałtyckiej, Na Czytelni Bałtyckiej już jutro od godz. 11 do 12 przy stanowisku multimedialnym będą czekać Mariusz Szmidka i Maciej Wośko, zastępcy redaktora naczelnego naszej gazety, w piątek -

dziennikarka Ryszarda Wojciechowska, a w sobotę - publicystka Barbara Szczepuła. Każdy będzie mógł porozmawiać z dziennikarzami. Czytelnicy będą też mogli podzielić się swoimi spostrzeżeniami. Najciekawsze historie opublikujemy w poniedziałkowym wydaniu „Dziennika”. Na targach pojawią się dziennikarze i technicy z TVP Gdańsk (w godz. 10 - 11), Radio Gdańsk (w godz. 12-13) i portalu internetowego www.

naszemiasto.pl (w godz. 13 - 14). Uniwersytet Gdański organizuje targi już po raz dziesiąty. W tym roku otwierają one obchody jubileuszu 35-lecia istnienia uczelni. Będą powiązane z imprezami kulturalnymi. Targi będą też okazją, żeby promować aktywność osób niepełnosprawnych. W piątek o godz. 11 rozpocznie się V Forum na rzecz Osób Niepełnosprawnych.

(agka)

Wielkie Targowisko Wiedzy
Dziennik Bałtycki
Targowisko

Gdańsk. Szansa dla poszukujących pracy Skok bezrobotnych na unijną kasę

Pracę trzydziestu długotrwale bezrobotnym mieszkańcom Gdańska chce zapewnić Miejski Ośrodek Pomocy Społecznej. Mieiliby oni najpierw uzyskać kwalifikacje, a potem podjąć pracę jako opiekunowie osób starszych i schorowanych. Pomyśl jest świetny, jest jednak jedno „ale”. Trzeba najpierw uzyskać zielone światło od Ministerstwa Opieki Społecznej, a potem środki unijne z Europejskiego Funduszu Społecznego.

- Czekamy więc, aż ministerstwo rozpisze konkurs, do którego będziemy mogli stanąć z naszą koncepcją. Liczymy, że zyska ona aprobatę i wtedy jak najszybciej wdrożymy program w życie - wyjaśnia Sylwia Ressel, rzeczniczka gdańskiego MOPS.

Koncepcję nazwano „Wolontariat na dobry początek”. Pod jej skrzydłami szansę na powrót do społeczeństwa i normalne życie dostałoby trzydziestu osób. Kandydatami byłoby ci, którzy nie pracują już ponad dwa lata. W pierwszym etapie programu przesliby szereg szkoleń, w których nabyliby umiejętności opieki nad chorymi i starszymi. Opieka miałaby miejsce w domach. Przez pół roku - na prawach wolontariatu. Po upływie tego czasu osoby te



Rys. B. Bionda

zaczęłyby prowadzić oficjalną pracę - subsydiowaną z otrzymanych z EFS pieniędzy.

- Droga do zrealizowania tego projektu jest jeszcze długa, ale warto. Osoby, które długotrwale nie pracują, z reguły zaprzestały już szukania jakiegokolwiek zatrudnienia. Chcemy im pomóc. Damy im umiejętności i pracę. Przynajmniej na początek. Efektem tego byłoby uzyskanie kolejnego doświadczenia zawodowego, którego tak często wymagają pracodawcy - kontynuuje Sylwia Ressel.

Miejski Ośrodek Pomocy Społecznej w Gdańsku zapewnia, że jest w stanie wytypować trzydziestu bezrobotnych osób. Podopiecznych ma bowiem w Gdańsku kilkanaście tysięcy.

Magdalena Rusakiewicz

Gdańsk. Jubileusz w V LO Dzwonek pani dyrektor

Jest fizykiem i lubi czytać powieści młodzieżowe. Do jej ulubionych należą książki autorstwa Joanny Chmielewskiej. Teresa Gluszcak (na zdjęciu) jest dyrektorem w Liceum Ogólnokształcącym nr 5. Szkoła w tym roku obchodzi jubileusz 60-lecia istnienia. Najlepszą wizytówką szkoły jest właśnie pani dyrektor. Niedawno dzieci kupiły jej urządzenie do treningu.

- No to trenuję... brzuski, ale to jest tajemnica - śmieje się pani Teresa.

Gluszcak szczególnym sentymentem

darzy zabytkowy, szkolny dzwonek. To zniechędzone przez uczniów urządzenie wisi spokojnie w kącie szkoły.

- Ten dzwonek sygnalizował początek lekcji dokładnie 60 lat temu. Później został zamieniony na elektryczny. Całkiem niedawno jeden z nauczycieli znów zawiesił go na starym miejscu. Teraz mamy dwa. Uczniowie już nie mogą się tłumaczyć, że nie przyszli na lekcję, bo nie było prądu i dzwonek nie działał - mówi Teresa Gluszcak.

Pani dyrektor urodziła się w Grudziądzu. Ukończyła liceum pedagogiczne w Toruniu. Później przeniosła się do Gdańska. Tu ukończyła fizykę w Wyższej Szkole Pedagogicznej. Początkowo uczyła w podstawówce, a od roku 1969 roku związała się z „piątką”. Dyrektorem jest od 1990 roku. Najmilszym szkolnym dniem był ten, kiedy wybrano ją na kolejną kadencję dyrektorską.

- Nie ma nic miłszego, niż być docenianym. Moje marzenie też jest związane ze szkołą. Po prostu chciałabym, żeby wszyscy uczniowie zdali maturę i byli szczęśliwymi ludźmi - mówi Teresa Gluszcak.



Fot. Robert Krawiec

Koniec gwarancji na auto?...

Gwarancja

...dajemy Ci nową na niskie ceny

PODSTAWOWY PRZEGŁĄD
POGWARANCYJNY od **149 zł**

zawiera wymianę oleju silnikowego **HELIX**
i filtra oraz sprawdzenie 18 pkt kontrolnych*



*szczegóły na miejscu

Shell
autoserv
centrum obsługi samochodów

Gdańsk, ul. Rakoczego 32, tel. 320 19 55

Gdynia, ul. Morska 78, tel. 667 30 36

INFOLINIA: 0 804 222 111

8.00 - 20.00 Poniedziałek - Sobota

10.00 - 18.00 Niedziela i Święta



www.shell.com.pl



Z nami łatwiej. Przedszkole Miejskie nr 8 Bonjour od małego



Nie ma jak zabawa z panią dyrektorką.

Fot. Jolanta Świerczyńska

W przedszkolach trwają zapisy dzieci na przyszły rok szkolny. Aby ułatwić rodzicom trudny wybór, gdzie posłać dziecko, od kilku dni prezentujemy oferty sopońskich placówek. Dziś przedstawiamy Przedszkole Miejskie nr 8. Placówka ta duży nacisk kładzie na indywidualne potrzeby dzieci.

- Jeżeli rodzice chcą, by maluchy leżały, to leżą, kują, jeżeli nie chcą, to nie ma takiego przymusu - mówi Bogusława Olejnik, dyrektorka przedszkola.

Dyrekcja organizuje spotkania z policjantami, pracownikami pogotowia i strażakami.

- Chcemy, aby dzieci wiedziały, jak się zachować w sytuacji zagrożenia - mówi Bogusława Olejnik. - Dbamy, aby rodzice nie przyprowadzali do przedszkola chorych dzieci. Wieszamy ulotki i plakaty, próbujemy uświadomić, jakim zagrożeniem jest wprowadzenie do placówki chorego malucha.

Wszystkie dzieci uczą się języka francuskiego. Przedszkole kilka razy w roku organizuje festyny, w których udział biorą przedszkolaki, ich rodzice oraz uczniowie

pobliskiej szkoły. Minusem jest niezbyt atrakcyjne położenie - blisko torów kolejowych. Mimo to dyrekcja nie narzeka na zainteresowanie rodziców.

- Dowodem na wielką popularność naszej placówki jest dużo więcej chętnych niż miejsc - mówi pani dyrektorka Jolanta Świerczyńska.

Co, gdzie, kiedy?

Adres: Jana z Kolna 3
Telefon: 551-14-70
Termin przyjmowania podań: do końca kwietnia
Godziny otwarcia przedszkola: 6.30 - 17
Liczba dzieci w przedszkolu: 75
Liczba dzieci w grupie: 25
Liczba grup: 3
Opłaty: 227 zł + 32 zł rada rodziców
Zajęcia dodatkowe:
Dla wszystkich dzieci (płatne z rady rodziców)
- nauka języka francuskiego i rytmika - 2 razy w tygodniu
Do wyboru rodziców:
- gimnastyka korekcyjna - 2 razy w tygodniu - 22 zł miesięcznie
- terapia logopedyczna - 1 raz w tygodniu - 30 zł miesięcznie
- język angielski - 2 razy w tygodniu - 200 zł za semestr.

Edukacja. Przeprowadzka szkoły specjalnej

Winda po wiedzę

Dwie windy, trzy klatki schodowe, podjazdy dla wózków inwalidzkich - słowem nowoczesne wnętrza czekać będzie od września na blisko stu uczniów Zespołu Szkół Specjalnych. To nie będzie tylko zwykła szkoła, ale również rozbudowane centrum rehabilitacyjno-usługowe dla wszystkich niepełnosprawnych uczniów sopońskich szkół. Mieścić się będzie w obecnym budynku Szkoły Podstawowej nr 10 przy ulicy Kazimierza Wielkiego, do którego przeniesiony zostanie Zespół Szkół Specjalnych działający dziś przy ulicy Polnej.

Co stanie się z uczniami dziesiątki? Od nowego roku szkolnego uczyć się będą w pobliskiej SP nr 8 przy ul. 3 Maja. Zanim jednak do tego dojdzie, budynek SP nr 10 zostanie przebudowany i dostosowany do potrzeb osób niepełnosprawnych. Na te prace władze miasta przeznaczyły niebagatelną



Źródło: oprac. własne

Info: Kabron

kwotę, bo aż 1,5 mln złotych.

- Trochę przeraża nas ta przeprowadzka, ale łączymy z nią wiele nadziei - mówi Iwona Gościńska, dyrektorka Zespołu Szkół Specjalnych w Sopocie. - Te zmiany po-

zwolą nam zrealizować więcej pomysłów dotyczących osób niepełnosprawnych.

Powierzchnia użytkowa obiektu przy ul. Kazimierza Wielkiego wynosi blisko 4 tys. m kw. Prace rozpoczną się w kwietniu w części południowej budynku.

Na parterze działają będzie centrum rehabilitacyjno obejmujące różne formy

terapii. Uczniowie będą mogli korzystać z pomocy logopedy, pedagoga, psychologa. Prowadzona też będzie terapia zajęciowa i ruchowa. W niedalekiej przyszłości pojawić się ma hydromasaż.

Piętro zarezerwowane zostało na potrzeby szkoły. Tak jak w starej siedzibie i tu edukacja prowadzona będzie na wszystkich poziomach, począwszy od zajęć z zakresu wczesnego wspomagania rozwoju dziecka, aż po zajęcia przygotowujące do zawodu.

- W przyszłości chcielibyśmy otworzyć także zakład aktywności zawodowej, np. o charakterze gastronomicznym, który dawałby pracę dorosłym osobom niepełnosprawnym - mówi Gościńska.

Prace adaptacyjne prowadzone będą etapami.

- Musimy dostosować je do środków, którymi dysponujemy - mówi Ewa Sikorska, kierownik Referatu Inwestycji Urzędu Miasta Sopotu.

Prace ostatecznie powinny zakończyć się za dwa lata.

Izabela Heidrich

To realizacja strategii

Jolanta Górską
naczelnik Wydziału Oświaty
Urzędu Miasta Sopotu

- Kilka lat temu przyjęliśmy strategię dotyczącą osób niepełnosprawnych. Zakłada ona utworzenie na bazie obecnej Szkoły Podstawowej nr 10 centrum edukacji specjalnej, które zajmować będzie się osobami niepełnosprawnymi w każdym wieku. Oznacza to, że będzie działać w nim nie tylko szkoła. Utworzenie takiego centrum ma także potwierdzić tezę, że dla nas każdy niepełnosprawny sopoćianin jest pełnoprawnym obywatelem tego miasta.



Co będzie na Polnej?

Budynek przy ul. Polnej 16-20, w którym obecnie mieści się Zespół Szkół Specjalnych już został wystawiony na sprzedaż. Władze miasta chciałyby, aby w tym miejscu nadal prowadzona była działalność edukacyjna. Chętnie widzieliaby tu siedzibę wyższej uczelni. Według pierwszych wycen trzykondygnacyjny budynek wraz z działką o powierzchni 8 tys. m kw. jest wart przynajmniej 5,5 mln złotych. Rozstrzygnięcie przetargu zaplanowano na 25 kwietnia tego roku.

Zaopiekuj się. Zwierzęta czekają Pełne schronisko

Sopockie schronisko pęka w szwach. Ludzie coraz częściej przynoszą znalezione zwierzęta lub oddają swoje. - Obecnie mamy 164 koty i 141 psów - mówi Andrzej Jachacz, kierownik schroniska. - Chętnych do zaopiekowania się bezdomnymi psami i kotami jest niewiele. Jeśli ktoś chce wspomóc schronisko może przynieść karmę, pieniądze, zbędną odzież. Ale najbardziej chcemy, aby ludzie zabierali zwierzęta do domu.

Schronisko dla bezdomnych zwierząt w Sopocie

znajduje się przy ulicy 1 Maja. Otwarte jest codziennie w godz. 10 - 17. Wpłat dokonanych można na nr konta PKO BP 80 1020 1805 0000 9102 0010 1485. (jof)

Dwumiesięczny
kociak
oczekuje
na swego
pierwszego
opiekuna. Urodził się
w schronisku.

Fot. Jolanta Świerczyńska



Jest problem. Kierowcy parkują na chodnikach Samochodowy tor przeszkód

Właściciele samochodów często parkują na sopońskich chodnikach. Niedbalstwo, nieznanie kodeksu ruchu drogowego oraz ścisłe na miejscach postojowych powodują, że kierowcy nagminnie łamią przepisy. Zdarza się, że nie zostawiają 1,5 metra dla pieszych lub stają mimo zakazu zatrzymywania się.

- Ludzie parkują na chodniku, ponieważ nie chcą im się chodzić na parking i płacić 3 zł za godzinę - uważa Wojciech Hryniewicz, mieszkaniec Sopotu. - Jednak z drugiej strony powinno być więcej miejsc parkingowych w samym centrum. Kierowcy nie łamali przepisów, a piesi nie musieli pokonywać samochodowego toru przeszkód.

O samochodach parkujących na chodniku przy ulicy



Na ulicy Parkowej od kilku tygodni samochody utrudniają przejście pieszym. Kierowcy nie przestrzegają zakazu zatrzymywania się na ulicy Pułaskiego

Fot. Jolanta Świerczyńska

Parkowej pisaliśmy wielokrotnie. Po publikacji materiału rozdzwoniły się telefony. Czytelnicy wskazywali nam kolejne miejsca łamania przepisów przez kierowców. Czytelnik z ulicy Księżykowej skarżył się, że wieczorami nie może przejść z wózkiem po

chodniku tylko musi schodzić z dzieckiem na ulicę. Z kolei na ulicy Pułaskiego i Kościuszkowskiej kierowcy ciągle łamią zakaz zatrzymywania się. Pomimo naszych interwencji w Straży Miejskiej, właściciele aut nadal robią to samo. (jof)



Dużo spraw

Mirosław
Mudlaw
szef Straży
Miejskiej
w Sopocie



- Strażnicy pozostawili wezwania kierowcom parkującym na ulicy Parkowej. Część z nich ukarano mandatem, pozostali nie stawili się. Wobec osób, które nie odpowiedziały na pozostawione im wezwania skierujemy sprawę do Sądu Grodzkiego. Strażnicy mają dużo innych spraw związanych z pilnowaniem porządku w mieście, nie są w stanie kontrolować wszystkich ulic. Jednak zapewniam, że sprawdzamy wszystkie zgłoszenia od mieszkańców. Także Czytelników "Dziennika Bałtyckiego" prosimy o informowanie nas o bieżących sprawach pod numerem telefonu 521-38-50.

WYGRAJ "WYJĄTKOWY WIECZÓR"



http://gdansk.naszemiasto.pl/konkurs_z_pizza/

Gdynia. Po tragedii przy ul. Świętojańskiej

Zamienili ciała ofiar

Rodziny kobiet, które zaczęły się w ubiegły poniedziałek w mieszkaniu przy ul. Świętojańskiej są wstrząśnięte, nie dość że dotknęła ich tragedia związana ze śmiercią bliskich, to jeszcze ktoś zamienił ciała kobiet. Fatalna pomyłka wyszła na jaw, kiedy rodzina Barbary Sz., już po nabożeństwie żałobnym, chciała pomodlić się w cmentarnej kaplicy przy ciele zmarłej. Kiedy trumna została otwarta, okazało się, że nie ma w niej Barbary Sz., a... Władysława K.

– To jest po prostu skandal! – generuje się Danuta Baczewska, siostra zmarłej Władysławy K. – Byłam w Zakładzie Medycyny Sądowej w Gdańsku. Chciałam identyfikować zwłoki siostry. Przyniosłam tam jej ubranie, przekazałam jej ostatnią wolę – siostra chciała w trumnie ładnie wyglądać, prosiła by zrobić jej makijaż. Niestety pan laborant wziął ode mnie siatkę z ubraniami i powiedział, że żadnej identyfikacji nie będzie.

Nabożeństwa żałobne obu kobiet odprawiono w piątek w kościele p. w. Najświętszej Marii Panny przy ul. Świętojańskiej w Gdyni. Najpierw o godz. 10 odbyła się msza św. w intencji Barbary Sz., w czasie następnej mszy – w intencji Władysławy K., rodzina pierwszej kobiety pojechała na cmentarz do Pierwszyna. W kaplicy bliscy mieli odmówić różaniec. Trumna została



Danuta Baczewska, siostra tragicznie zmarłej Władysławy K. podczas pogrzebu przeżyła kolejny koszmar. W trumnie nie było zwłok jej siostry.

otwarta. I wtedy właśnie okazało się, że nie ma w niej Barbary Sz., a Władysława K., ubrana zresztą według wskazań rodziny pani Sz.

– Na szczęście moja siostra miała być chowana na tym samym cmentarzu – mówi Danuta Baczewska. – Po jakiejś godzinie przejechaliśmy na miejsce. Trzeba było otworzyć trumnę, wyjmować ciała, firma pogrzebowa proponowała nam nawet przebranie zwłok, ale na to już się nie zgodziliśmy. Najgorsze jest jednak, że na to wszystko musiały patrzeć dzieci mojej siostry.

Rodzina Władysławy K. zamierza zgłosić sprawę do prokuratury.

Agata Grzegorzczak

Sprawdzimy

Ze Zbigniewem Jankowskim, adiunktem w Zakładzie Medycyny Sądowej w Gdańsku rozmawia Agata Grzegorzczak

– Rodziny kobiet zaczęły dzwonić w ubiegłym tygodniu w mieszkaniu przy ul. Świętojańskiej w Gdyni twierdząc, że ciała Barbary Sz. i Władysławy K. zostały zamienione w Zakładzie Medycyny Sądowej i że laborant nie zgodził się na dokonanie identyfikacji zwłok przez siostrę Władysławy K.

– Nie znam sprawy, a dziś nie ma już w pracy laborantów. Dopiero jutro rano będę w stanie wyjaśnić, co się stało.

– Siostra jednej ze zmarłych twierdzi, że zamienione były opaski zakładane w ZMS.

– Opaski zakładane są na podstawie kartek dołączanych do worków, w których trafiają do nas ciała, ale zwykle potem przed wydaniem zwłok rodzinom zmarłych prosimy bliskich o identyfikację. Jak mówili, muszę dopiero sprawdzić jak było w tym przypadku.

Rumia. Nowa Rodziewiczówna

Na finiszu



Wszystko wskazuje na to, że budowa ul. Rodziewiczówny, zakończy się tym tygodniem.

Fot. Sławek Ptasnik

W tym tygodniu zakończy się budowa ulicy Rodziewiczówny, prowadzącej do gimnazjum numer 1 w Rumii, a w niedalekiej przyszłości także do nowoczesnej pływalni. Póki co wykonano: kanalizację deszczową, krążniki, miejsca postojowe, korektę kanalizacji kablowej, zamontowano nowe oświetlenia uliczne i ułożono kostkę brukową.

– Jeśli pogoda nie pokrzyżuje planów w tym tygodniu zakończą się wszystkie prace – zapewnia Ryszard Grychtol, naczelnik Wydziału Inżynierii Miejskiej Urzędu Miasta Rumii. – Powstało 180 m nowej drogi dojazdowej, od ul. Wybickiego do budynku gimnazjum. Koszt budowy ulicy to 470 tys. zł.

Całość inwestycji, to koszt rzędu 8,5 mln zł. O środki miasta wystąpiło do funduszy europejskich. Niestety, już wiadomo, że ich nie otrzyma, ponieważ Unia Europejska pieniądze podzieliła inaczej.

– W takiej sytuacji zwróciliśmy się o środki finansowe do Ministerstwa Edukacji, Narodowej i Sportu oraz władz wojewódzkich – wyjaśnia Agnieszka Lipert-Bagińska, kierownik Referatu Integracji Europejskiej i Promocji. – Czekamy na odpowiedź.

Gdyby udało się pieniądze zdobyć, nowoczesny, pełnowymiarowy basen, przystosowany do potrzeb niepełnosprawnych i z odpowiednim zapleczem, powstałby w połowie 2006 roku. (mok)

Gdynia. Święto ul. Świętojańskiej

Wielka uczta

Kulinary koncert przygotuje gdynianom miasto z okazji czerwcowego święta ulicy Świętojańskiej. Rozstrzygnięto właśnie konkurs na organizację imprezy.

– Chcemy zaprosić najbardziej znanych w Polsce mistrzów kuchni: Macieja Kuronia, Roberta Makłowicza i Pascala Brodnickiego. – mówi Tomasz Banel, naczelnik Wydziału Polityki Gospodarczej UM Gdyni. Ugotują m.in. Bigos Trzech Kuchmistrzów. (aga)



W tym roku zamiast pokazów będzie jedzenie.

Fot. Sławek Ptasnik

Gdynia. Zasypani

Czekają na pług

Mieszkańcy ul. Grażyny w Orłowie skarżą się, że ich uliczka jest pomijana przez służby porządkowe. Odkąd panuje zima aura, gdyniści Sanipor ani razu nie odwiedził tego zakątka miasta. W rezultacie mieszkańcy mają problemy z dojazdem do domów, nie mogą też wywieźć śmieci i opróżnić szamb.

– Podobne problemy mają mieszkańcy innych małych uliczek w Gdyni – wyjaśnia Stefan Hadrzyński, kierownik eksploatacji spółki Sanipor w Gdyni. – Utrzymujemy



Ulica Grażyny.

Fot. Tomasz Biał

przejeżdżność dróg pierwszej i drugiej kolejności odśnieżania, a jest ich w sumie ok. 250 kilometrów. Do pozostałych ulic dojeżdżamy w miarę możliwości. (kucz)

Gdynia. Straż Miejska Egzamin

Z dwa dni będzie wiadomo, czy ośmiu przeszkolonych kandydatów na strażników miejskich zostanie zatrudnionych w Gdyni. Jeśli przejdą pomyślnie piątkowy egzamin przed komisją, złożoną z przedstawicieli Komendy Wojewódzkiej Policji w Gdańsku, otrzymają etaty w Straży Miejskiej. – Kandydaci uczęszczali na kilkutygodniowy kurs w Gdańsku, a teraz kończą miesięczny staż w Gdyni – mówi Jarosław Kwiek, komendant gdynińskiej SM. – Oprócz poznawania przepisów i regul pracy, uczestniczą w patrolach, jeżdżą na interwencje, pracowali w Centrum Powiadomienia Ratunkowego. Obecnie w Straży Miejskiej w Gdyni pracuje 61 strażników w tym piętnaście kobiet

(kucz)

Gdynia. Autobusem lepiej Plakaty z Unii

Zakład Komunikacji Miejskiej w Gdyni rozwinął w autobusach 1600 plakatów propagujących poruszanie się komunikacją zbiorową. Pieniądze (3 tys. zł) ZKM otrzymał z unijnego programu Civitas Tellus. – Według badań jeden autobus przez cały dzień przewozi tyle osób, co 92 samochody osobowe – mówi Marcin Gromadzki, rzecznik prasowy ZKM Gdynia.

Miasto dąży więc do uprzywilejowania autobusów.



Korków nie produkujemy.

Fot. Archiwum

Dziennik Bałtycki

z dostawą do domu rano

sprawdź 0 800 15 00 26

maksymalnie

91 gr*

*) cena kalkulowana za 1 egzemplarz „Dziennika” przy prenumeracie półrocznej na terenie Trójmiasta

Rumia. Przedszkola Nabór

W Trójmieście nabór do przedszkoli już trwa, natomiast rumskie placówki, które dysponują około 570 miejscami, dopiero w kwietniu rozpoczną nabór dzieci na przyszły rok szkolny. W mieście funkcjonuje 5 przedszkoli, w tym jedno „Janowiczek” przy ul. Pomorskiej w Janowie z grupą złóbkową. Rodzice będą musieli zgłosić się w poszczególnych placówkach, które przygotowały szczegółowe informacje o ofercie.

– Od kwietnia będziemy wydawali rodzicom karty zgłoszeń – mówi Teresa Pietrzak, dyrektor „Przedszkola pod Topolą”. – W naszej placówce oferujemy około 150 miejsc. Podobnie jak w innych przedszkolach, pierwszeństwo mają dzieci, które już uczęszczają na zajęcia oraz ich młodsze rodzeństwo, rozpoczynające dopiero edukację. Przyjmujemy również dzieci niepełnosprawne. (kucz)

Gdynia. Miasto kupiło żurawia Dźwig dla mariny



Ten właśnie dźwig przeszedł we władanie miasta. foto: Tomasz Redl

Gdynia ma już swój własny dźwig. Co prawda nie można go porównywać do imponujących wielkimi rozmiarami urządzeń, którymi dysponują stocznie, nie zmienia to jednak faktu, że nowy nabytek miastu bardzo się przyda. Żurawia obrotowego, stojącego obecnie na Nabrzeżu Beniowskiego, przekazano już we władanie Gdynińskiego Ośrodka Sportu i Rekreacji. Przyrząd służyć będzie do renowacji jachtów w gdynińskiej marinie. Dźwig, należący wcześniej do Stoczni Gdynia SA, użytkowany był przez jachtklub „Stal”.

Przedstawiciele stoczni zdecydowali jednak, że zabiorą żurawia z nabrzeża, bo jachtklub nie rozlicza się

z nimi za użytkowanie urządzenia – mówi Jerzy Jaloński, dyrektor GOSiR. Utrudniałoby to niestety remonty jachtów. Skontaktowałem się więc z dyrektorem stoczni i ustaliliśmy, że dźwig można odkupić. Cenę ustalono na 30 tys. zł. Ponieważ stocznia ma dług wobec miasta z tytułu podatku gruntowego, na taką właśnie kwotę umorzone zostaną zobowiązania finansowe. Dźwig nie jest może idealny, posiada jednak wszelkie, niezbędne atesty. Niedawno go też wyremontowano. Docelowo będzie stał na Nabrzeżu Młodych Żeglarzy. Dopóki nie dokonamy remontu basenu jachtowego, urządzenie ułatwi nam funkcjonowanie. (sz)

Gdynia. Podwyżki za wywóz śmieci Drogo za kubek

O 20 proc. więcej, czyli 30 zł miesięcznie za wywóz pojemnika raz w tygodniu, zapłacić muszą właściciele domów na Chwarzynie.

Sanipor tłumaczy wzrost opłat podwyżkami na wysypisku. A mieszkańcy domów centrum nadal płacą tyle samo – żali się Roman Galuszewski, mieszkaniec Chwarzyna.

Zarządzający wysypiskiem Zakład Unieszkodliwiania Odpadów „Eko Dolina” podniósł opłaty za usługi, ale wzrost nie przekroczył 10 proc.

Jeśli podwyżki wyniosły więcej, w grę wchodzić może błąd, albo wyrównanie. Wt-

plowości zgłaszać można do Biura Obsługi Klienta przy ul. Sportowej 8 – tłumaczy Stefan Hadrzyński z Saniporu. – Wzrosty zwiększyły ceny nie tylko ze względu na wzrost kosztów. Blisko 20 proc. mieszkańców nie ma podpisanych umów na wywóz nieczystości.

W centrum większości wspólnot wygocinowało z Saniporem mniejsze podwyżki. – Mieszkańcy zapłacą za wywóz o niecałe 7 proc. więcej – zapewnia Danuta Skwiercz z Kijewska, dyrektor Zrzeszenia Właścicieli i Zarządców Domów. – Zagwarantowano nam stałe ceny do końca roku. (jado)

– Zapłacimy za to 7 tys. zł – mówi Joanna Grajter, rzecznik gdynińskiego magistratu.

O skanalizowanie części ul. Raclawickiej mieszkańcy walczą od wielu lat. Oprócz okolic ul. Raclawickiej władze miasta zdecydowały także już wcześniej o rozpoczęciu kanalizacji tzw. Meksyku, czyli najbardziej zaniedbanej części Chyloni. (kucz)

Gdynia Rumia

Gdynia. Magistrat przejmuje działkę

Z lasu do miasta

Magistrat przejmuje działkę w lasach państwowych. Właściciel, który chce sprzedać ok. 600 tysięcy złotych działkę w jednej z najpiękniejszych części miasta przy ul. Orłowskiej 1. Według ksiąg wieczystych nieruchomości jest w posiadaniu Lasów Państwowych, jednak... dyrekcja regionalna od lat nie interesuje się wartą niemałą fortunę działką.

– Być może jest to jedna z działek, na której niedługo znajdowałyby się lasy i stąd wynika zapis w księgach – spekuluje Tadeusz Kopacz, główny specjalista Regionalnej Dyrekcji Lasów Państwowych. – Podobnych działek w Gdyni jest więcej. Jeśli jednak na takich terenach nie ma lasu, to faktycznie nie mamy z nimi nic wspólnego.

Działki rzeczywiście nie porastają drzewa. Jest za to bałagan i prowizorka. – To skandal, że w takim reprezentacyjnym miejscu stoi coś takiego – denerwuje się Sławomir Kitowski, członek Towarzystwa Przyjaciół Orłowa.

Joanna Grajter, rzecznik prasowy magistratu sprawę zna. – Z dokumentacji urzędu wynika, że mierząca około 600 metrów kwadratowych działka, jest własnością Skarbu Państwa, a zarząd sprawuje Regionalna Dyrekcja Lasów Państwowych – tłumaczy rzecznik. – Zarządca od lat nic na tym



Lasy Państwowe nie interesują się atrakcyjną działką, więc miasto postanowiło ją przejąć. foto: Tomasz Redl

terenie nie robi, więc jego funkcję spełnia Administracja Budynków Komunalnych.

Za metr gruntu nad samym morzem na wolnym rynku trzeba by zapłacić minimum tysiąc złotych, gra idzie więc o sporą stawkę.

Jeśli Lasy Państwowe zrzekną się praw do działki, procedura może zamknąć się w ciągu pół roku – prognozuje Elżbieta Wiłucka, zastępca naczelnika Wydziału Nieruchomości. – Trudno spekulować co miasto zrobi jeśli uda się przejąć działkę. W budynku mieszkają ludzie. Nic nie wiadzą o wla-

ścielach terenu, wiedzą tylko, że mają tu przydział z urzędu.

Jeśli teren zostanie skomunalizowany, mieszkańcom z pewnością nie stanie się krzywda – zapewnia Teresa Witt z Administracji Budynków Komunalnych nr 3. Dorota Jarowicz



Ewidencja gruntów

Zapisy w księgach wieczystych sięgają jeszcze początków Gdyni. Miasto powstało na terenie dawnej wsi i okalających ją lasów. Lasy były sukcesywnie wycinane pod zabudowę, jednak nikt nie zmieniał zapisów w księgach. Na początku lat 60-tych w Gdyni przeprowadzono powszechną ewidencję gruntów. Jej zadaniem było porównanie stanu prawnego, ze stanem faktycznym. Dokumentacja jednak nie została dokończona i stąd wynikają niejasności.

Gdynia Kanalizacja Projekt

Jeszcze w tym roku z mapy Gdyni zniknie jedno z wielu wstydliwych miejsc, gdzie mieszkańcy nadal nie posiadają kanalizacji sanitarnej. Miasto przyniemiejsza się do zrealizowania takiej inwestycji w domach przy ul. Raclawickiej w Małym Kacku. Wczoraj zdecydowano o przeznaczeniu pieniędzy na aktualizację projektów budowlano-wykonawczych na budowę kanalizacji. (jado)

– Zapłacimy za to 7 tys. zł – mówi Joanna Grajter, rzecznik gdynińskiego magistratu.

O skanalizowanie części ul. Raclawickiej mieszkańcy walczą od wielu lat. Oprócz okolic ul. Raclawickiej władze miasta zdecydowały także już wcześniej o rozpoczęciu kanalizacji tzw. Meksyku, czyli najbardziej zaniedbanej części Chyloni. (sz)

Gdynia, Rumia. Uwaga roztopy!

Udrożniają studzienki

Temperatura w najbliższych dniach ma podnieść się nawet o sześć stopni Celsjusza, a to oznacza, że śnieg będzie topniał w zaskakującym tempie. Niektórym dzielnicom Gdyni grozi więc zalanie. Najbardziej narażone są dzielnice południowe, które są bardziej zanieczyszczone niż reszta miasta.

W tej chwili nie grozi nam katastrofa – uspokaja Maciej Karmoliński, naczelnik Wydziału Gospodarki Komunalnej. – W czasie odśnieżania ulic pilnowaliśmy, aby udrożnić kanalizację deszczową. Poza tym wywoziliśmy śnieg z miejsc, gdzie nie ma odpływów. W tym roku także rzeka Kacza nie powinna zaagrażać przybrzeżnym domom – wybudowali zbiornik Krykulac w dolnej jej części, który pochłonie nadmiar wody.

Mimo zapewnień mieszkańców bocznych ulic Wiczli-



Roztopy dają się we znaki głównie nieutwardzonym drogom. Na zdjęciu ulica Wiśniowa w Chyloni. foto: Skawonin Pruszyński

na, Chwarzyna, Wielkiego Kacka, Leszczynki i Chyloni czują się zagrożeni. W tych dzielnicach spora część ulic jest nieutwardzona, w związku z czym nie ma tam kanalizacji deszczowej, która pochłonięłaby nadmiar wody.

W Rumii roztopy „schodzą” systematycznie. Największe zagrożenie sprawić może jedynie Zagórska Struga, płynąca przez Szmelę, Centrum

i Starą Rumie. – Poziom wody w rzecę jest co dwie godziny sprawdzany przez strażników miejskich – mówi Roman Świrski, komendant Straży Miejskiej w Rumii. – Jej poziom jest stabilny i nie grozi wylaniem. Gdyby podniósł się o 5 cm, dowiem się o tym natychmiast i powiadomił władze miasta, a one inne służby.

(dji, mok)

KASZUBSKA WIELKANOC

Kaszubskie obchody w Jastrze to tytuł prelekcji, której będzie można dzisiaj wysłuchać w gdynińskim Ośrodku Kultury Kaszubsko-Pomorskiej. Jastrze to po kaszubsku Wielkanoc, a więc mowa będzie o palmach, jajkach, święconkach i dyngusiu. O tym, jak obchodzić się święta na Kaszubach opowie znawca tematu, ks. Jan Perszon z Pucka. Prelekcję zaplanowano 16 marca o godz. 17 w filii nr 15 Miejskiej Biblioteki Publicznej przy Al. Piłsudskiego 18, gdzie mieści się ośrodek kaszubski. Można tam również obejrzeć wystawę fotografii „Czas pokuty”. Wstęp wolny. (kucz)

Imprezy 17.03

GDAŃSK

■ Irish Pub przy ulicy Korzennej 33/35 - o godzinie 19 projekcja widowiska tanecznego „Lord of the Dance”. Po projekcji goście Irish Pubu będą mogli obejrzeć pokaz tańca irlandzkiego oraz nauczyć się kilku podstawowych kroków. Dodatkowo na wszystkich czekają irlandzkie trunki po obniżonej cenie oraz zielone piwo. Ubrani w irlandzkie barwy mogą liczyć na zniżki przy barze.

■ Scruffy Murphy's Pub przy al. Grunwaldzkiej 76/78 - zapowiadają weekend pod znakiem św. Patryka. Rozpocznie się on już jutro. Przez trzy dni można tu będzie posłuchać irlandzkiej muzyki na żywo oraz skorzystać z promocyjnych cen na irlandzkie alkohole. Goście ubrani w barwy Irlandii mogą liczyć na gadzety związane z Irlandią.

■ Celtic Pub przy ulicy Lektykarskiej 3 - w tym roku obchody imieniny patrona Irlandii przebiegną pod znakiem muzyki mechanicznej. W czwartkowy wieczór w Celticu goście bawić będą się DJ. Mogą oni jednak liczyć na promocyjne ceny trunków rodzimych z Irlandii, a jeśli przyjdą ubrani na zielono, upust przy barze będzie jeszcze większy.

■ Szarypoczek Rock Inn Pub przy ulicy Piwniej 52/53 - przez cały wieczór muzyka irlandzka. Miedzy 18 i 19 „happy hour” dla wszystkich gości - 50 proc. zniżki przy barze. Każdy Patryk może z takiej ulgi korzystać przez cały wieczór. Dodatkowo organizatorzy zaplanowali także quiz.

■ Tiger Pub przy ulicy Rajskiej 4c - w tym pubie może być naprawdę gorąco. Muzykę irlandzką puszczają będzie DJ. Oprócz tego przewidziany jest konkurs picia piwa na czas. Dodatkowo między 19 i 22 wszyscy chętni będą mogli napić się oryginalnego irlandzkiego piwa z 20-procentową zniżką.

■ Black Bull Pub przy ul. Kołomyjskiej 4 - w czwartkowy wieczór czas w tym lokalu umilać gośćmi będzie pianista. Zaplanowano także promocję irlandzkiego piwa. W pubie rozdawane będą także okolicznościowe gadzety.

■ Ygrek - klub studencki - ul. Polanki 65 (DS3) - w czwartkowy wieczór będzie tu można posłuchać irlandzkiej muzyki, napić się zielonego piwa oraz pomalować sobie twarz... oczywiście na zielono. Każdy Patryk może liczyć na darmowego drinka lub piwo.

■ Iks - dyskoteka studencka - ul. Polanki 66 - w imieniny Patryka impreza pod tytułem „Zielono mi”. W barze serwowane zielone piwo, a w Iksie zielony wystrój. Do klimatu dostosują się nawet barmani, którzy wystąpią w obowiązkowych tego dnia, zielonych barwach.

Gdańsk. Wizyta mistrza tańca celtyckiego

Po irlandzku w lakierkach

Jutro dzień św. Patryka. To irlandzkie święto z roku na rok cieszy się w Polsce coraz większą popularnością, tak samo jak celtyckie wzory, muzyka i taniec. Dowodem na to był tłum ludzi, którzy przyszli wczoraj do gdańskiego EM-PIK Megastore na spotkanie z mistrzem irlandzkiego tańca Jamesem Devinem.

- To jest prawdziwy idol dla wszystkich tych, którzy mają cokolwiek wspólnego z tańcami celtyckimi - mówi Małgosia z gdańskiego zespołu tanecznego Elphi. - Jest fantastycznym solistą, a do tego rekordzistą świata w stepie.

James przyjechał do Gdańska promować swoją trasę koncertową. Wraz z zespołem Ragus odwiedzi w kwietniu cztery polskie miasta. W Gdańsku będzie go można zobaczyć 29 kwietnia w Hali Oliwii.

Podczas wczorajszego spotkania z fanami James pokazywał publiczności jedynie niewielkie próbki swoich możliwości tanecznych, a i te były zdumiewające. W 1999 roku w Australii James Devine ustanowił rekord świata w stepie. Specjalna maszyna zarejestrowała, że podczas tańca Devine wykonuje 38 uderzeń butem na sekundę.

- Żeby przetrwać taką prędkość muszę mieć absolutnie idealne warunki - wyjaśnia tancerz. - Perfekcyjne musi być podłoga, strój, w którym występuję i moje samopoczucie.

James nie wyklucza, że będzie próbował pobić swój rekord podczas koncertu w Gdańsku. Maszyna do liczenia uderzeń jest już zamówiona, więc fani irlandzkiego tańca, którzy wybiorą się 29 kwietnia do Oliwii mogą liczyć na fantastyczny pokaz.

Wśród wczorajszej publiczności największe zainteresowanie budziły buty mistrza. Czarne lakierki na imponujących, srebrnych obcasach z podkutymi noskami. Jak sam przyznaje jedna para wystarczy mu na 4 najwyższe 5 tygodni, a koszt takiego obuwia to jakieś 300 funtów.



James Devine potrafi podczas tańca uderzać stopami z prędkością 38 razy na sekundę.

- Takie oprawione w metal obuwie nie jest konieczne do tańca - wyjaśniał James. - Jednak dla mnie istotny jest nie tylko taniec, ale także tworzenie specyficznego rodzaju muzyki, wydobywanie z metalowych obcasów i tworzenia podłogi niesamowitych dźwięków.

James, choć ma dopiero 28 lat, już został uznany za mistrza w swojej sztuce. Od 8 roku życia po-

święca tańcowi kilkadziesiąt godzin tygodniowo. W rodzinnej Irlandii traktowany jest gwiazda muzyki pop. W Gdańsku aż tak duża popularnością się jeszcze nie cieszy, ale dziewczęta z zespołu tańca irlandzkiego Elphi specjalnie dla mistrza wykonały pokaz swojego układu tanecznego. Jeden z fanów natomiast specjalnie na to spotkanie przyniósł swoje buty do tańca, by James złożył na nich swój autograf.

Magda Bukowska
Zdjęcia Robert Kwiatek



Imprezy 17.03.

GDAŃSK

■ Absinthe Cafe przy ulicy Świętego Ducha 2 - tym razem nie absynt, a piwo będzie dominującym trunkiem w tym miejscu. Oprócz tego muzyka irlandzka oraz quiz. Każdy Patryk może liczyć na zniżkę przy barze.

■ Flask przy ul. Chlebnińskiej 9/10 zaprasza na irlandzką imprezę wszystkich, którzy nastolatkami byli w latach 80. Otwarte od godz. 15.

GDYNIA

■ Dzień św. Patryka w Donegalu obchodzony będzie przez trzy dni - od dziś do piątku 18 marca. W środę wystąpią zespoły Shannon i Elphin - muzyka i taniec irlandzki. W czwartek usłyszymy folk irlandzki w wykonaniu zespołu Sushi, a w piątek zagra zespół Fucus, czyli coś dla fanów muzycznej mieszanki. Donegal, ul. Zgoda 10, godz. 19, śr. i czw. wstęp za piwo Guinness - 10 zł, pt. wstęp wolny.

■ Zespół Psia wachta, który zapewni niezapomniany wieczór przy szantach, wystąpi w czwartek w Contraście. Imprezę poprowadzą Krzysztof Jurkiewicz i Waldemar Mieczkowski z Gdańskiej Formacji Szantowej. Wstęp kosztować będzie 5 złotych, a dochód z niego zostanie przeznaczony na walkę z rakiem 7-letniej Marty. Contrast, Bulwar Nadmorski, godz. 18, wstęp 5 zł.

■ Dzień Św. Patryka w Klubie Muzycznym Alfabet obchodzony będzie przy tańcu Gdańskiej Grupy Tańca Irlandzkiego RiverReel oraz przy pokazie walk Członków Bractwa Rycerzy Prywatnej Chorożwi von Reihl. Całość odbywać się będzie przy dźwiękach muzyki irlandzkiej i przy złotym irlandzkim trunku. Alfabet, ul. Zygmunt Augusta 3-5-7, godz. 19.

■ Święto patrona Irlandii Św. Patryka uczczone będzie w Blues Clubie koncertem Tamersajm Band, zespołu z Działdowa, grającego bluesowo - rockowe kawałki oraz klasykę Freddiego Kinga, Iberta Collinsa, Erica Claptona i Muddiego Watersa. Dla naszych Czytelników mamy dwa podwójne zaproszenia. Na telefonny czekamy dziś (środa) w godz. 10-10.10 pod nr tel. 660 65 08. Blues Club, ul. Portowa 9, godz. 19.30, wstęp 15 zł, studencki 10 zł.

■ Pub Donegal przy ul. Zgoda 10 zaprasza na irlandzkie piwo i muzykę w dniach 16-18 marca od godz. 19.

SOPOT

■ W dzień Św. Patryka Soho zaprasza na imprezę, którą poprowadzi DJ Porro. W czasie wieczoru przewidziano liczne konkursy i zabawy z atrakcyjnymi nagrodami. Organizatorzy przewidzieli promocję piwa zielonego i irlandzkiej whisky. Zabawa rozpoczyna się o godz. 22. Wstęp wolny. Soho, ul. Bohaterów Monte Cassino 61.

■ Spatiif w czwartek świętować będzie imieniny swojego DJ Patryka ukrywającego się pod pseudonimem Zibi. Do dwóch kufli piwa w promocyjnej cenie organizatorzy wręczają będą zabawne gadzety: kapelusiki, okulary. Wstęp na zaproszenie. Spatiif, ul. Bohaterów Monte Cassino 54.

■ Zielone piwo, irlandzka whisky i koncert DJ Kuratora to atrakcje, jakie czekają na gości w pubie Fifties. Organizatorzy przewidzieli wiele atrakcji i konkursów z nagrodami. Będzie można wygrać między innymi zabawne koszulki. Zabawa rozpocznie się o 21 i potrwa do białego rana. Fifties, al. Niepodległości 775.

■ Klub Atelier przygotował na imieniny Patryka imprezę Rockfront Scena. Od godz. 20. zagrają tam zespoły Blindpeed i Thursday. W czasie imprezy organizatorzy zaplanowali zgodnie ze starodawnym zwyczajem sączenie zielonego piwa. Klub Atelier, al. Mamuski 2.

■ W czwartek o godz. 20 rozpocznie się irlandzkie granie w Kawiarni. Degustacja zielonego piwa - umiła szanty, reele i jigi w wykonaniu trio Johnny Roger. Wstęp wolny. Kawiarnia, ul. Pułaskiego 18.

■ Irlandzka whisky i zielone piwo przy muzyce Pink Freud to propozycja sopockiej Mandarynki na św. Patryka. W czasie wieczoru przewidziano wiele atrakcji i konkursów. Mandarynka, ul. Bema 6.

■ Wesoła zabawa przy irlandzkim folku zagosti w czwartkowy wieczór do sopockiego Language Pubu. Promocja zielonego piwa i konkursy z nagrodami to tylko niektóre atrakcje imprezy. Pub przewidział specjalną promocję dla Irlandczyków. Wstęp wolny. Lokal czynny jest od 16.30 do ostatniego Klienta. Language Pub, ul. Pułaskiego 8/1.

■ Sherlock Pub zaprasza na oryginalne beczkowe piwo Guinness, ul. Podjazd 3.

R E K L A M A

FLISAK
Dzień Św. Patryka
Zapraszamy
nastolatków z lat 80.
Gdańsk, Chlebnińska 9/10 od 15.00

Z okazji Dnia Św. Patryka
zapraszamy na irlandzki wieczór

- picie piwa na czas
- irlandzka muzyka na żywo
- od godz. 19.00 liczne promocje dla klientów

Gdańsk, ul. Rajska 4 c, tel. 300-00-85

SHERLOCK
Jedyny pub w Sopocie oferujący oryginalnego guinnessa beczkowego

Sherlock Pub
ul. Podjazd 3
czynny od 15.00 tel. 550-08-57
e-mail: sherlock3@wp.pl
www.sherlock.pub.pry.pl

CDYNIA, UL. ZGODA 10

Donegal

16.03 ... SHANNON & ELPHIN
17.03 ... SUSHI
18.03 ... FUCUS

ST. PATRICK'S DAY

godzina 19.00

www.donegal.pub.pry.pl

Wernisaż w Soho

„Dziesięć wycinanek z tysiąca...” to cykl wycinanek Emilii Bartkowskiej oraz seria fotografii Atheny Pontikou. Wernisaż ich prac odbędzie się dzisiaj w sopockiej klubogalerii Soho (ul. Boh. Monte Cassino 61). Początek: godz. 21. Wstęp wolny.

Gdańsk. Reportaż o życiu Romów Przyjaciel psożerców

Karl-Markus Gauss na spotkanie z trzecim światem nie musiał wyruszać na afrykański kontynent. Wystarczyła wizyta na słowackich romskich osiedlach, w cygańskich gettach, gdzie mieszkają degesi - psożercy, najniższa kasta romskiej społeczności.

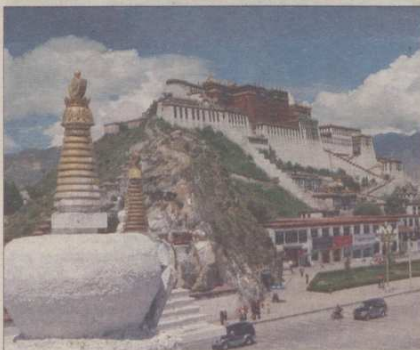
Ale w swojej książce-reportażu „Psożercy ze Sviní” (wydanej właśnie przez Wydawnictwo Czarne) Gauss zauważa nie tylko brud, biedę i zacięcie, ale i radość życia tych ludzi, ich zwyczaje oraz problemy związane z dyskryminacją, uprzedzeniami sąsiadów, polityków i dziennikarzy.

Dzisiaj Karl-Markus Gauss będzie dzisiaj gościem NCK. Gospodarzem spotkania będzie redaktor naczelny Przeglądu Politycznego Wojciech Duda; organizatorami - oprócz Nad-



bałtyckiego Centrum Kultury - Austriackie Forum Kultury i Wydawnictwo Czarne. Dzisiaj, godz. 18. Ratusz Staromiejski, Gdańsk, ul. Korzenna 33/35. Wstęp wolny. (ma)

Gdańsk. Wybierz się w podróż do Azji Przeżyć Tybet



W albumie Rafała Lipińskiego znaleźć można zarówno piękne krajobrazy jak i portrety mieszkańców Tybetu.

Zdjęcia: Rafał Lipiński

Gdańskie Towarzystwo Fotograficzne daje o sobie znać ponownie w ciągu ostatnich kilku dni. W Multikinie można zobaczyć Wystawę Doroczną GTF (wstęp wolny w godzinach otwarcia budynku), a w klubie na gdańskim Suchaninie odbędzie się pokaz slajdów z podróży do Tybetu i Himalajów.

Autorem zdjęć pokazowanych w czasie wieczoru „Everest na dłoni” jest gdański podróżnik Rafał Lipiński. Absolwent budownictwa Politechniki Gdańskiej od lat eksploruje Azję, zwiedził już większość tego kontynentu od Turcji po Laos. Najnowsza wyprawa w najwyższe góry świata nie była wyciecznym sportowym, raczej przedsięwzięciem turystycznym i głęboko ludzkim przeżyciem.

Mimo że miałem szczęście zwiedzić już spory kawałek świata, poznać dziesiątki różnych kultur, być w miejscach, które większość ludzi ogląda tylko na kartach albumów, to właśnie mistycznym Tybetu wywarł na mnie największe wrażenie - mówi podróżnik. Nocleg w klasztorze czy w namiocie pasterskim, błądzenie podnóża Everestu to przygody, które będą pa-

migały do końca życia. Nie ma piękniejszego wspomnienia niż widok wschodzącego słońca na North Face i świadomość, że pomiędzy mną a najwyższą górą świata nie ma żywej duszy.

Jutro, godz. 18. Klub Burdł, Gdańsk Suchanino, ul. Trzy Lipy 2. Wstęp wolny.

Tomasz Rozwadowski

SPACER ARTYSTYCZNY

■ Sto razy Papież



Fot. Adam Bujak

Chcielibyśmy przypomnieć, że w kościele św. Jana czynna jest (do 31 bm.) wystawa barwnych fotografii Adama Bujaka „Pielgrzymki polskie”. Jest ich sto, przedstawiają sto chwil z życia Papieża, uchwyconych nie przez nadwornego wprawdzie fotografa, ale fotografa serdecznego, zawsze bliskiego Ojcu Świętemu i oczywiście znakomitego. Więcej tych fotografii jest w albumie o takim samym tytule (do nabycia w św. Janie), te zaś roz-

wieszane na ścianach to wybrane z wybranych. O każdym możnaby napisać osobny artykuł.

Pisałem, że należy je oglądać z powagą i w skupieniu. Wtedy Jan Paweł II był w klinice Gemelli. Dziś, gdy jest już w domu, można jakby radośniej spojrzeć na te same zdjęcia, albo zobaczyć również takie, które tylko omiotło się wzrokiem. Albo jeszcze inaczej: dostrzec np. schody papieskie (pełno ich), zauważyć pogodę (wiele wiatry), wyczuć klimat (powiedzmy „uczłowieczanie” Pałacu Kultury i Nauki w Warszawie przy pomocy „organów” ołtarza), przystanąć na dłużej (ociępiło się)...

Wystawa czynna do 31 marca 2005, w godz. 10-17. Za wstęp do kontemplacji piękna trzeba zapłacić tylko 3 lub 5 zł (kościół św. Jana, ul. Świętojańska 50).

■ Mamę dla Was 5 biletów na wystawę, dzwonić do nas dzisiaj o godz. 12 pod nr 301-27-61.

Tadeusz Skutnik

Sopot. Warsztaty w El Duende

Boski taniec Pana Sivy

Hinduski taniec należy uprawiać boso, najlepiej w luźnej zwiewnej sukience.

Każdy ruch to oddzielna historia. Tu znaczenie ma nawet mały palec dłoni - opowiada Alicja Morena, właścicielka szkoły El Duende. - Ważny jest też wyraz twarzy, spojrzenie. Kobiety powinny mieć związane nad kostką muszki lub koralki. Podobnie jak we flamenco tupnięcie stopą to ważny element tego tańca.

Taniec ten wywodzi się od Pana Sivy-hinduskiego Boga. To on nauczył tańczyć swoją żonę Parwati. Ona z kolei przekazała swoją wiedzę pasterkom z Dwaraki, które z kolei nauczyły tańczyć kobiety Saurastri. W ten sposób taniec stał się ziemskim przekątnikiem boskiej mocy.

Warsztaty tańca hinduskiego w sopockiej szkole poprowadzi Rada Zivkovic.



Fot. Grzegorz Filip

Hit z Bollywood, „Czasem słońce, czasem deszcz”, rozkreślił u nas modę na kulturę Indii. Dzięki lekcjom w El Duende możemy nauczyć się tańca z hinduskiego musicalu rodem.

Zajęcia odbędą się w sobotę i niedzielę.

Sobota, niedziela, godz. 13.30-16.30. Szkoła Flamenco El Duende, Sopot Kamienny Potok, ul. Mazo-

wiecka 14. Cena: 130 zł, liczba miejsc ograniczona. Zgłaszać się można telefonicznie (0 509-919-848) i mailowo (warsztaty@flamenco.edu.pl). (mz)

Gdańsk. 2Toxic

Beatbox Muzyka ust

Beatbox to niezwykła sztuka tworzenia muzyki za pomocą jedynie narządu mowy. Perkusję, a także wszelkie instrumenty, scratche i najróżniejsze dźwięki generowane ustami zaprezentują nam najlepsi beatboxerzy: Blady Kris (Szczecinek), Arczi (Katowice), Cent (Gdańsk) oraz formacje The Elements z Chelmy (Andy, Qsho, Pasta, Budyn), Al - Fatnujah z Lublina (Fat Matthew, NuBeaOne, JahDeck) i W2B z Łodzi (Turi i Zorak). To będzie pierwsza z cyklu imprez „2Toxic Beatbox” jakie zamierzają organizować w przyszłości portal www.beatbox.pl oraz organizacja 2toxic.

Dzisiaj, godz. 22, AK PG Kwadratowa, Gdańsk, ul. Siedlicka 4, tel. 347-12-10. Bilety: 10 i 20 zł. (a.u.)

WAŻNE TELEFONY

POSIKI NA TELEFON
Catering - tanie posiłki dowozimy,
554-30-30
KRÓLEWSKA, 301-58-90, pizze
gratisowo, www.krolewska.com.pl
Pizzeria NAPOLI, 20% taniej,
301-41-46

RÓŻNE

Pomoc drogowa 661-77-47

661-60-76, 96-31

Weterynaryjne wizyty domowe,
całodobowo, 559-89-56

ZAKŁADY POGRZEBOWE

GDĄŃSK

Miejski Zakład Zieleni
Gdańsk Wrzeszcz
Partyzantów 27
- całodobowe usługi
pogrzebowe,
345-12-99, 341-30-02;

PPU ZIELEŃ Sp. z o.o.

(dawnie Miejskie
Przedsiębiorstwo Zieleni)
Gdańsk-Wrzeszcz
Partyzantów 76
- całodobowe usługi
- własna chłodnia
- **ZAKŁAD KREMACJI**
- przewóz zwłok
- 341-73-35, 341-20-71
- 0601-84-66-16

Pogotowie Pogrzebowe

- całodobowe usługi 94-35;

Synkusz - całodobowa, chłodnia,

Zaspa, 761-81-83

Usługi Pogrzebowe Tanatós,

Jaskółcza 3, tel. 305-56-37,

przewozy zwłok całodobowo

SOPOT

Andrzej Kolbek, Sopockie Centrum
Pogrzebowe, Sopot,
Niepodległości 804A, 550-68-70
całodobowo.

Anubis Gizela Zdych, całodobowe,
555-07-31 Sopot, ul. Abrahama 27

Biuro OBOL

posługa kompleksowa - najtaniej
negocjujemy ceny
Sopot, 551-32-45, całodobowo

Cmentarz Komunalny Sopot,
własna chłodnia, całodobowo
551-03-50, 0609-06-09-65

GDYNIA

Chejron, dyżur całodobowy,
Witominia 39, 621-19-44

Concordia, chłodnia, całodobowo,
622-51-41, 660-62-64

Dal, Kack, całodobowo,
bezzgotówkowo, 664-83-61

Zarząd Cmentarzy
Komunalnych Gdynia
660-89-50, 679-13-08

całodobowo, przewozy, chłodnia,
bezzgotówkowo rozliczanie kosztów

RUMIA

Ostatnia Postęga - całodobowo
058/ 671-23-33, 0501/ 163-354

Jeżeli chcesz zamieścić
ogłoszenie
w tej rubryce zadzwoń
tel. 30-03-216, 660-65-16

KINO

Godzina	Tytuł	Godzina
GDĄŃSK		
Neptun	Zebra z klasą	9.45, 14
ul. Długa 57	Pasja	16
tel. 301-82-56	Constantine	11.45, 18.20
	Blizaj	20.40
Helikon	W stronę morza	14
ul. Długa 57	W dół lodowcem wycieczka	16.10
tel. 301-53-31	Dzienniki motocyklowe	18.10
	Dom z piasku i mgły	20.25
Kamerale	Vera Drake	14.20
ul. Długa 57	Lawenderowe wzgórza	16.35
tel. 301-53-31	Kinsey	18.30
	Tulipany	20.35
Zak		
al. Grunwaldzka	Czasem słońce, czasem deszcz	18
195/197		
SOPOT		
Polonia	Tulipany	16.15
ul. Boh. Monte	Blizaj	18
Cassino 55/57	Constantine	20.10
tel. 551-05-34		
Bahtyk		
ul. Bohaterów	Zebra z klasą	16.20
Monte Casino 30	Projekcja DKF	20.30
tel. 551-18-56		

TEATR

Godzina	Tytuł	Gdzie
GDĄŃSK		
XIV Ogólnopolski Konkurs		Państwowa Opera
Tańca im. W. Wesołowskiego		Bałtycka
		al. Zwycięstwa 15
		tel. 763 49 12
GDĄŃSK		
Kronika zapowiedzianej		teatr Wybrzeże
śmierci		Targ Węglowy
		tel. 301-13-28
GDĄŃSK		
Helmut		teatr Malarina
		ul. Teatrna 13-28
GDĄŃSK		
Bach		Sala Probi
		Targ Węglowy
		tel. 301-13-28
GDĄŃSK		
Igraszki z bajką		teatr Miniatura
		al. Grunwaldzka 16
		tel. 341-94-83
GDYNIA		
Ania z Zielonego Wzgórza		Teatr Muzyczny
12 lawek		pl. Grunwaldzki 1
		tel. 620 95 21
GDYNIA		
Kontrabasista		Teatr Miejski
		ul. Bema 26
		tel. 621 02 26

SILVER SCREEN

Godzina	Tytuł	Czas trwania
GDĄŃSK		
Constantine	10.30, 13.15, 16, 18.45, 21.30	121 min
Trzeci	15.15, 20.15, 22.30	95 min
Sila strachu	10, 12.15, 14.30, 17	102 min
Zebra z klasą	13, 18, 22.35	94 min
Podwodne życie		118 min
ze Stevenem Zissou		
Hitch	12.45, 16.45, 19.15, 21.45	115 min
Egzorcysta	15, 19.45, 22.15	114 min
Kinsey	14.15	118 min
Aviator	18.15, 21.40	166 min
Za wszelką cenę	15.30, 18.30, 21.40	137 min
Pila	17.45	100 min
Poznaj moich rodziców	11.45, 19.30, 22	115 min
Zatańcz ze mną	13.30, 16	106 min
Lucky Luke	10.20	86 min
Kubus i Hefalumpy	12.30, 17.30	106 min
Lemony Snicket - Seria	10.10, 12, 13.50	71 min
niefortunnnych zdarzeń	10.15	105 min
Intermoooi	11	105 min

■ normalne: pon.-czw. - 15 zł pt.-nied. - 18 zł
■ studenci, uczniowie: pon.-czw. - 13 zł pt.-nied. - 15 zł
■ grupowe (powyżej 15 osób - do godz. 17) - 11 zł
■ dla dzieci do lat 12 (na filmy animowane) - 13 zł
■ dla seniorów - 13 zł

Zapowiadamy. Myslovitz w Centrum Stocznia Rycerze Artura

Pora spotkać się ponownie z zespołem Myslovitz, jednym z najpopularniejszych i najatrakcyjniejszych koncertowo wykonawców w Polsce. Grupa prowadzona przez wokalistę Artura Rojka jeszcze 10 lat temu była uważana za kalke zespołów brytyjskich. Z biegiem lat okazało się, że Myslovitz stać na własny styl i na utrzymanie dużej grupy wiernych fanów. Nawet ostatnia, stosunkowo trudna w odbiorze płyta Myslovitz „skalary, mieczyki, neonki” została sprzedana w pokazowym nakładzie. Na koncercie nie zabraknie również hitów z wcześniejszych etapów kariery.

niedziela, godz. 20. Centrum Stocznia Gdańska, ul. Doki 1, Gdańsk. Bilety 25/30 zł.

Mamy dla Was 2 podwójne zaproszenia, dzwonicie do nas dzisiaj! o godz. 11 pod nr 301-27-61. (tor)

KINOPLEX

Godzina	Tytuł	Czas trwania
Alfa Centrum, Gdańsk		
ul. Kołobrzeska 41 c, II p., tel. 767-99-99, www.kinoplex.pl		
Constantine	10.30, 13, 15.30, 18, 20.30	121 min
Podwodne życie	14, 17.15, 19.30	118 min
ze Stevenem Zissou		
Trzeci	11, 15.30, 19, 21	95 min
Zebra z klasą	11, 13.15, 17	94 min
Kubus i Hefalumpy	10.30, 12, 13.30	68 min
Aviator	14.15, 19.30	170 min
Egzorcysta	14, 18.30	114 min
Hitch	11, 13.15, 15.30, 17.45, 20	115 min
Kinsey	11.45, 20.30	115 min
Plonająca pułapka	18.15	115 min
Dzienniki motocyklowe	10, 15	121 min
Za wszelką cenę	13, 17.30, 20	136 min
Poznaj moich rodziców	16.15, 20.45	115 min
Zatańcz ze mną	16.15	105 min
Marzyś	12.15, 17.30	105 min
Lemony Snicket - Seria	12	105 min
niefortunnnych zdarzeń		

■ tanie wtorki i czwartki - 13 zł, poniedziałek, środa, piątek do godz. 17 - 14 zł
■ piątek do godz. 17, sobota, niedziela i święta - 17 zł
■ seniorzy i dzieci - cały tydzień - 13 zł
■ studenci od poniedziałku do godz. 17 w piątek - 13 zł
■ poranki - sobota, niedziela - filmy b.o. do godz. 13 - 12 zł
■ bilety grupowe - dla szkół - 11 zł, dla grup zorganizowanych - 13 zł

MULTIKINO

Godzina	Tytuł	Czas trwania
Multikino sp. z o.o. al. Zwycięstwa 14 (10 sal kinowych) tel. 340-30-99, www.multikino.pl		
Pasja	11.15	110 min
Constantine	11, 13.30, 16, 18.30, 21	121 min
Sila strachu	12.15, 14.30, 16.45, 19, 21.15	102 min
Trzeci	15, 17.15, 19.30, 21.45	95 min
Zebra z klasą	9.15, 11.30, 13.45, 16, 18.15	94 min
Aviator	12 Multibabiny, 20.30	170 min
Bezdroża	9.45	124 min
Egzorcysta	18.15, 20.45	115 min
Hitch	13, 15.30, 18, 20.30	115 min
Kinsey	10.45, 16.15, 21	118 min
Pila	17.30, 19.45, 22	100 min
Plonająca pułapka	13.45, 21.30	115 min
Po zachodzie słońca	11.45, 14	100 min
Poznaj moich rodziców	16.30, 19	115 min
Skarb narodów	9, 15.30	131 min
Za wszelką cenę	14.15, 17.15, 20.15	147 min
Zatańcz ze mną	13.30, 18.45	106 min
Intermoooi	10.15	121 min
Kubus i Hefalumpy	9.15, 11.15, 13	71 min
Lemony Snicket - Seria	9.30, 11.45	105 min
niefortunnnych zdarzeń		
Lucky Luke	9	86 min

■ pon.-czw. - 14 zł
■ pt. do godz. 17 - 14 zł
■ pt. do godz. 17 - 17 zł
■ sob., niedz. i dni świąteczne - 17 zł
■ ulgowe (seniorzy i dzieci pon. 12 lat, studenci, uczniowie) - 13 zł

■ poranki dla dzieci (sob., niedz. i dni świąteczne) do godz. 12.30 - 13 zł
■ grupowe (min. 15 osób) - 12 zł
■ Multibabiny - 10 zł
Godziny otwarcia kas: 8.45

CINEMA CITY KREWETKA

Godzina	Tytuł	Czas trwania
Cinema City Krewetka, Gdańsk ul. Karmelicka 1, tel. 769-30-00, www.cinema-city.pl		
Constantine	14.15, 16.45, 19.15, 21.45	
Sila strachu	15.30, 17.45, 19.15, 22.30	
Trzeci	10, 12.15, 16.30, 18.30, 20.30, 22.30	
Zebra z klasą	10, 12, 14, 16, 18	104 min
Hitch	12.45, 15, 17.15, 19.30, 21.45	115 min
Plonająca pułapka	16	115 min
Egzorcysta	16.15, 22	114 min
Kinsey	14.15, 22	118 min
Pila	13, 19.45	102 min
Dzienniki motocyklowe	10.30	128 min
Aviator	18.45	170 min
Za wszelką cenę	18.15, 21	147 min
Zatańcz ze mną	15.15, 20	106 min
Poznaj moich rodziców	17.30, 22.15	111 min
Lucky Luke	11.15, 13.30	86 min
Marzyś	13.45	106 min
Kubus i Hefalumpy	10.15, 11.45, 13.15, 14.45	68 min
Skarb narodów	11.30	131 min
Lemony Snicket - Seria	11.30	108 min
niefortunnnych zdarzeń		
Intermoooi	10.15	105 min

■ normalne (pon.-czw. i pt. do godz. 17) - 15 zł (pt. do godz. 17 sob.-nied.) - 18 zł
■ seniorzy powyżej 60 lat i osoby niepełnosprawne cały tydzień - 13 zł
■ bilety grupowe (grupy powyżej 15 osób) (na filmy Warner Bros, Forum Film i UIP inne ceny) - 11 zł, pon.-czw. i pt. do godz. 17

Dziennik Bałtycki maksymalnie
z dostawą
do domu rano
91 gr*
sprawdź
0 800 15 00 26

*cena kalkulowana za 1 egzemplarz „Dziennika” przy prenumeracie półrocznej na terenie Trójmiasta

Redakcja nie ponosi odpowiedzialności za zmiany w repertuarach dokonane po zamknięciu wydania gazety.

JESTES W POTRZEBIE

■ **TELEFONY ALARMOWE**
Dziennik Bałtycki - 0 800 1500 39,
Policja 997, Straż Miejska 986, Straż
Pożarna 998, Pogotowie Ratunkowe
999, Pogotowie Weterynaryjne
983, Pogotowie Energetyczne 991,
Pogotowie Ciepłownicze 993, Po-
gotowie Gazowe 992, Pogotowie
Techniczne 995, Pogotowie Wod-
Kan. 994, Pogotowie Drogowe 954
i 981

■ **CENTRUM ZARZĄDZANIA KRY-
ZYSOWEGO WOJEWODY** tel. 307-
72-04

■ **POSZUKIWAWCZE OCHOTNICZE**
POGOTOWIE RATUNKOWE (szuka-
ją zaginionych bezpłatnie) tel. 693 -
519-431; 504-232-039

■ **POGOTOWIE RATUNKOWE**
■ **GDĄŃSK - Wrzeszcz**, ul. Orzesz-
kowej 1, wypadkowy ul. Sosnowa,
tel. 347 82 51 52, 999, 341 10 00.
■ **GDYNIA - Żwirki i Wigury 14**,
tel. 620 00 01, 620 00 02. Cała do-
bę, ul. Białowiejska 1, tel. 625-05-
93, 625-19-99. Cała doba
■ **SOPOT - Bolesława Chrobrego**
10, tel. 551-11-56, 551-18-92

■ **DYŻURY SZPITALI**
■ **GDĄŃSK - Klinika Chirurgii**
AMG, ul. Dębinki 7, tel. 349 24 90,
Klinika Chorób Oczu AM, ul. Dębinki
7, tel. 341 74 93, Szpital Specjali-
styczny św. Wojciecha al. Jana Pawła
II 50, Gdańsk Zaspa, tel. 768 40 00,
oddz. ratunkowy tel. 768 45 03,
Szpital Woj. im. M. Kopernika, ul.
Nowe Ogrody 1/6, tel. 302 30 31,
Szpital Marynarki Wojennej, ul. Po-
lanki 117, tel. 552 63 33

■ **GDYNIA - Szpital Miejski**, ul. Wój-
ta Radkiego 1, tel. 620 75 01, 666
58 00, Szpital Morski, ul. Powstańca
Styczniowego 1, tel. 699 83 00,
Szpital Instytutu Chorób Morskich
i Tropikalnych, ul. Powstańca Stycz-
niowego 9 b, tel. 622 30 11

■ **DYŻURY CAŁODOBOWE**
PORADNI CHIRURGICZNYCH
■ **GDĄŃSK - ZOD** dla Szkół Wyz-
szych, al. Zwycięstwa 30, tel. 347
12 59

■ **GDYNIA - Miejska Stacja Pogo-
towie Ratunkowe**, ul. Żwirki i Wi-
gury 14, tel. 660 22 05, 660 22 06
■ **SOPOT - Centrum Medyczne**
SOPMED, ul. Chrobrego 6/8, tel. 551
32 51, 551 10 70 po g. 19

■ **DYŻURY CAŁODOBOWE**
APTEK
■ **GDĄŃSK - Apteka Dyżurna**,
Gdańsk, ul. Kołobrzeska 32, REAL,
tel. 511-85-58, 511-88-99;
Apteka Nowum, Gdańsk, ul. Opolska
3, tel. 556-38-22;
Apteka przy Arcydworskim - Morena,
codziennie 8.00-22.00, niedziela,
święta. Dzw. lek. 058/345-74-
17

■ **GDYNIA - Apteka Dyżurna**, Gd-
ynia, Pl. Kaszubski 8, tel. 661-75-
94, 620-58-58
Apteka Pod Gryfem, ul. Starowiejska
34, tel. 620-19-82

■ **POLICJA**
■ **Komenda Wojewódzka**, Gdańsk,
ul. Okopowa 15, tel. 301 62 21 Kom.
Miejska; Gdańsk, ul. Nowe Ogrody
27, tel. 302 00 91; Gdynia, ul. Porto-
wa 15, tel. 622 19 00; Sopot, al. Nie-
podległości 736, tel. 551 00 21

■ **INF. PKS**
Gdańsk, tel. 302-15-32, czynna co-
dzienne w godz. 6.30-18.30; Gd-
ynia, tel. 620-77-47, czynna pon.-pt.
w godz. 7.30-15.30

■ **INF. PKP 24 GODZ.**
Gdańsk - tel. 94-36, 328-52-60,
328-14-60; Gdynia - tel. 94-36; So-
pot - tel. 551-00-31, 94-36

■ **INF. LOT**
0801 300 952 - informacja, rezer-
wacja, (prywatnie) 0801 300 953 -
informacja, rezerwacja (służbowe)

■ **INF. ZKM GDYNIA 24 GODZ.**
0 801 174 194 informacja o godz.
odjazdu autobusów i trolejbusów

■ **INF. TURYSTYCZNA**
ul. Długa 45 codziennie 10-20, tel.
301-91-51

Zamów ogłoszenie drobne przez internet!

gratka.pl
OGŁOSZENIA W INTERNecie

3144284



PRACA

ZATRUDNIĘ

ASYSTENTKĘ sekretarki
Wymagania: miła aparycja,
dyspozycyjność, znajomość
komputera, język obcy,
kierowca. 535222-01-60

CHALUPNIKÓW Składanie
długopisów 80 zł 500 sztuk,
0-606-957-928

DOCIEPLENIOWCA
doświadczony, 0602-24-10-12

EKSPEDIENTKĘ do sklepu
spożywczego na Hal Targowej
w Gdyni, energiczną, solidną,
uczciwą, miłą aparycją, wiek do
35 lat, pełen etat, 0-606-373-368

EKSPEDIENTKĘ do sklepu z
odzieżą, doświadczonej w
Pruszczu Gdańskim, oferty
fax: 022-429-82-21

EKSPEDIENTKĘ do sklepu
spożywczego na Chelmie,
30-00-874

FRYZJERKĘ hygieniczną, damską-
męską, 0604132-095

HANDLOWCĘ z aktualnym
orzeczeniem
niepełnosprawności, prawem
jazdy CV TRANS, 89-425
Gdańsk, Mickiewicza 1/3

HANDLOWCÓW do sprzedaży
usług telekomunikacyjnych (10 zł
netto/godzinie) Tel. 661-10-56,
661-24-77

KIEROWCĘ kat. C, zatrudni
Zakład
Przetwarzania
Majonezu „Lubuski” w
Pruszczu
Gdańskim,
662-36-76

KIEROWCÓW, 0-500-777-836
Aven,
(0-58) 302-89-80, 0-501-311-281

KRAWCOWE zatrudni,
Gdańsk,
(0-58) 552-72-90, 0-603-052-299

KRAWCOWE, praszewski,
622-53-27

KRAWCOWE, szwaczki
zatrudni,
600-727-685
Pruszcz Gdański, oferty
fax: 022-429-82-21

KUCHARKĘ, pomoc
wykwalifikowaną, praca stała,
Pruszcz,
0502-51-61-65

KUCHARZKA, doświadczona,
do 40 lat, restauracja we
Władysławowie, tel.
602-241-881

LAKIERNIK samochodowy,
0501-777-390

LEKTORÓW języka
angielskiego, 0501-156-600

MAGISTRA farmacji,
technika oraz kierownika
zatrudni apteka w Tczewie,
0-607-338-541

MALARZA, piaskarza z praktyką,
(0-58) 304-95-05, 0-507-090-986

MONTERÓW kadłubów i
urządzeń okrywkowych, silusarzy
okrywkowych, spawaczy (PRS) z
okrywkową gospodarczą,
(0-58) 343-16-76, 0-601-635-587

MONTERÓW okrywkowych
systemów chłodniczych,
klimatyzacyjnych i innych
zatrudni firma do pracy za
granicą, Tel. 554-25-28

MONTERÓW rusztowańowych
z uprawnieniami, na stałe
zatrudni, 0-600-059-690

PRACA od zaraz, 341-70-51

PRACA w Anglii kierownicy
autobusów w wielkiej firmie,
angielski komunikatywny,
zarobki min. 1.700 zł/tyg
zgodnie z przepisami, nabór
19-20.03.2005 r. w Słupsku,
0-604-436-960

ROZNOŚCIELA prasy
zamieszkałego w
Gdańsku Dolnym
zatrudni Dział
Przenumeracji.
Ofertujemy stałą
pracę na 1,5-2 godz.
dziennie (między
4.00 a 7.00 rano.
Zarobek netto
miesięcznie około
170 zł. Zgłoszenia
telefoniczne w
godz. 12.00-14.00.

ROZNOŚCIELA prasy
zamieszkałego w
Gdańsku w
działu Główny
Główny zatrudni
Dział Przenumeracji.
Ofertujemy stałą
pracę na 1,5-2
godz. dziennie
(między 4.00 a
7.00 rano. Zarobek
netto miesięcznie
około 180 zł. Zgłoszenia
telefoniczne w
godz. 12.00-14.00,
058306-34-17

ROZNOŚCIELA prasy
zamieszkałego w
Gdańsku w
działu Główny
Główny zatrudni
Dział Przenumeracji.
Ofertujemy stałą
pracę na 1,5-2
godz. dziennie
(między 4.00 a
7.00 rano. Zarobek
netto miesięcznie
około 180 zł. Zgłoszenia
telefoniczne w
godz. 12.00-14.00,
058306-34-17

SPAWACZY CO2, praca w
Gdyni-Śródku, 0-601-629-074

SPAWACZY CO2, uprawnienia
PRS, 627-79-56

SPEDYTORA, osobę
odpowiedzialną za transport
towarów w firmie transportu
samochodowego i kolejowego,
058322-01-60

STUDENTÓW, emerytów z
Gdańska zatrudni Biuro ochrony.
Stawienicze osobiste w każdy
wtorek w godz. 10.00-14.00 w
Gdyni, ul. Szubińskiego 17

SZWAŃCZKI, zatrudni,
343-10-48

TELEMARKETERA, 621-10-32

ROZNOŚCIELA gazet-
prawy w godz.
rannych 4.00 do
7.00) od
poniedziałku do
soboty, zajmująca
2,5-3 godz.
dziennie. Zarobek
ok. 350 zł netto.
Szukamy osoby
mieszkającej w
Sopotnie na ul. Boh.
Monte Casino i
okolicach. Zgłoszenia
tel. od godz. 10.00-
13.00, tel. 300-36-21

SPAWACZY CO2, praca w
Gdyni-Śródku, 0-601-629-074

SPAWACZY CO2, uprawnienia
PRS, 627-79-56

SPEDYTORA, osobę
odpowiedzialną za transport
towarów w firmie transportu
samochodowego i kolejowego,
058322-01-60

STUDENTÓW, emerytów z
Gdańska zatrudni Biuro ochrony.
Stawienicze osobiste w każdy
wtorek w godz. 10.00-14.00 w
Gdyni, ul. Szubińskiego 17

SZWAŃCZKI, zatrudni,
343-10-48

TELEMARKETERA, 621-10-32

TYNKARZY gipsowych,
0-505-002-774

WYKWAŁIFIKOWANE
krawcowe zatrudni- praca na
terenie Gdyni. Tel. 600-218-396,
507-723-870

WYKWAŁIFIKOWANE
krawcowe zatrudni- praca na
terenie Gdyni. Tel. 600-218-396,
507-723-870

3 osoby do promocji, 450-
hygdynowo, (0-58) 556-45-19

AGENCJA handlowo-usługowa
w Gdańsku zatrudni do działu
obsługi Klienta na stanowisko
asystent przedstawiciela
handlowego, asystent
menedżera, magazyjniar,
fakturyzanta, pracownik biurowy.
Bezpłatne szkolenia na stałe (95
lat) 524-06-72, 524-06-73

AGENCJA Pracy Tymczasowej
poszukuje osobę do
telefonicznego biura obsługi
klienta o profilu sprzedawcy.
Wymagana dyspozycyjność,
znajomość obsługi komputera,
doświadczenie będzie
dodatkowym atutem, tel.
0-503-857-085

ASYSTENTÓW handlowców
zatrudni nowo powstała firma
handlowo-usługowa. Płatny etat,
wynagrodzenie 1.500 netto
661-10-56, 661-24-77

BIURO podróży poszukuje
osoby z językiem niemieckim,
tel. 320-24-54

DOMOWA, 1800-; umowa-
0887-929-227

DORABIAJ w domu 1200 zł.
Umowa ZUS, 0-602-394-931

EUROJOB Sp. z o.o. zatrudni do
pracy w Holandii osoby w
różnych zawodach na
dogodnych warunkach
(wymagane podjęcie
dyplomu/tytułu UE)
Płatne zastępowanie i
0-606-761-345

FIRMA zatrudni Kierownika
robót budowlanych w
zakresie z uprawnieniami,
Tel. 554-25-28

ATEM- Polska sp. z o.o.
zatrudni handlowców w
branży usług
telekomunikacyjnych z
terenu Gdyni i Sopotu,
(0-58) 625-33-63,
0-509-963-990
j.kulinski@atem.com.pl

ATRAKCYJNE wynagrodzenie,
możliwość rozwoju, DOK, 1.500/
miesięcznie, Tel. 661-10-56,
661-24-77

BIURO podróży poszukuje
osoby z językiem niemieckim,
tel. 320-24-54

DOBĄTKOWA praca,
0801-124-124

DOMOWA, 1800-; umowa-
0887-929-227

DORABIAJ w domu 1200 zł.
Umowa ZUS, 0-602-394-931

EUROJOB Sp. z o.o. zatrudni do
pracy w Holandii osoby w
różnych zawodach na
dogodnych warunkach
(wymagane podjęcie
dyplomu/tytułu UE)
Płatne zastępowanie i
0-606-761-345

FIRMA zatrudni Kierownika
robót budowlanych w
zakresie z uprawnieniami,
Tel. 554-25-28

AGENCJA Pracy Tymczasowej
poszukuje osobę do
telefonicznego biura obsługi
klienta o profilu sprzedawcy.
Wymagana dyspozycyjność,
znajomość obsługi komputera,
doświadczenie będzie
dodatkowym atutem, tel.
0-503-857-085

ASYSTENTÓW handlowców
zatrudni nowo powstała firma
handlowo-usługowa. Płatny etat,
wynagrodzenie 1.500 netto
661-10-56, 661-24-77

BIURO podróży poszukuje
osoby z językiem niemieckim,
tel. 320-24-54

DOBĄTKOWA praca,
0801-124-124

DOMOWA, 1800-; umowa-
0887-929-227

DORABIAJ w domu 1200 zł.
Umowa ZUS, 0-602-394-931

EUROJOB Sp. z o.o. zatrudni do
pracy w Holandii osoby w
różnych zawodach na
dogodnych warunkach
(wymagane podjęcie
dyplomu/tytułu UE)
Płatne zastępowanie i
0-606-761-345

FIRMA zatrudni Kierownika
robót budowlanych w
zakresie z uprawnieniami,
Tel. 554-25-28

AGENCJA Pracy Tymczasowej
poszukuje osobę do
telefonicznego biura obsługi
klienta o profilu sprzedawcy.
Wymagana dyspozycyjność,
znajomość obsługi komputera,
doświadczenie będzie
dodatkowym atutem, tel.
0-503-857-085

ASYSTENTÓW handlowców
zatrudni nowo powstała firma
handlowo-usługowa. Płatny etat,
wynagrodzenie 1.500 netto
661-10-56, 661-24-77

BIURO podróży poszukuje
osoby z językiem niemieckim,
tel. 320-24-54

DOBĄTKOWA praca,
0801-124-124

DOMOWA, 1800-; umowa-
0887-929-227

DORABIAJ w domu 1200 zł.
Umowa ZUS, 0-602-394-931

EUROJOB Sp. z o.o. zatrudni do
pracy w Holandii osoby w
różnych zawodach na
dogodnych warunkach
(wymagane podjęcie
dyplomu/tytułu UE)
Płatne zastępowanie i
0-606-761-345

FIRMA zatrudni Kierownika
robót budowlanych w
zakresie z uprawnieniami,
Tel. 554-25-28

AGENCJA Pracy Tymczasowej
poszukuje osobę do
telefonicznego biura obsługi
klienta o profilu sprzedawcy.
Wymagana dyspozycyjność,
znajomość obsługi komputera,
doświadczenie będzie
dodatkowym atutem, tel.
0-503-857-085

ASYSTENTÓW handlowców
zatrudni nowo powstała firma
handlowo-usługowa. Płatny etat,
wynagrodzenie 1.500 netto
661-10-56, 661-24-77

BIURO podróży poszukuje
osoby z językiem niemieckim,
tel. 320-24-54

GIGA zatrudni monterów
kablówkowych prowadzących
spawaczy, ważne PRS,
(Słocina) Ramonowa,
(0-58) 302-16-93, 0-604-250-032

NIERACUJĄCY zatrudni,
311-70-15

NOWA firma handlowo-
usługowa zatrudni na stanowiska
fizyczne i umysłowe od zaraz,
tel. (0-58) 346-15-68

OSOBĘ z autem osobowym do
50 lat, około 1.500, 301-02-33

OSOBY komunikatywne,
umowa, 341-70-51

PANIA do pracy w biurze
zatrudni w Węgrowie na
stanowisko: specjalista ds.
kredytów zatrudni Tricity.
Wymagania: wykształcenie
średnie, predyspozycja do pracy
z klientem, biegła znajomość
obsługi komputera-Word, Excel,
e-mail: tel. 58-66-99-460,
kontakt: sekretariat@tricity.pl

PRACA, wymagane średnie
wykształcenie, 621-10-32

PRACOWNIKA do produkcji
rolot technicznych, 629-29-92

PRACOWNIKÓW ochrony z
licencją oraz dozwoleniem na
0-581-85-93 (10.00-14.00)

PRACOWNIK do obsługi
klientów, 621-10-32

PRACOWNIK do obsługi
klientów, 621-10-32

PRACOWNIK do obsługi
klientów, 621-10-32

PRACOWNIK do obsługi
klientów, 621-10-32

PRACOWNIK do obsługi
klientów, 621-10-32

PRACOWNIK do obsługi
klientów, 621-10-32

PRACOWNIK do obsługi
klientów, 621-10-32

PRACOWNIK do obsługi
klientów, 621-10-32

PRACOWNIK do obsługi
klientów, 621-10-32

PRACOWNIK do obsługi
klientów, 621-10-32

PRACOWNIK do obsługi
klientów, 621-10-32

PRACOWNIK do obsługi
klientów, 621-10-32

PRACOWNIK do obsługi
klientów, 621-10-32

PRACOWNIK do obsługi
klientów, 621-10-32

PRACOWNIK do obsługi
klientów, 621-10-32

PRACOWNIK do obsługi
klientów, 621-10-32

PRACOWNIK do obsługi
klientów, 621-10-32

PRACOWNIK do obsługi
klientów, 621-10-32

PRACOWNIK do obsługi
klientów, 621-10-32

PULSAR autoryzowany partner
Canal+, poszukuje do nowo
tworzonego działu sprzedaży
doświadczonych handlowców w
powiatach: bytowski, słupski,
leżajski. Kontakt:
059-845-70-10, 0501-590-852
CV z nr ref. 4006/CB/RK/05
rekrutacja@pulsar.gda.pl

PRACOWNIK do obsługi
klientów, 621-10-32

PRACOWNIK do obsługi
klientów, 621-10-32

PRACOWNIK do obsługi
klientów, 621-10-32

PRACOWNIK do obsługi
klientów, 621-10-32

PRACOWNIK do obsługi
klientów, 621-10-32

PRACOWNIK do obsługi
klientów, 621-10-32

PRACOWNIK do obsługi
klientów, 621-10-32

PRACOWNIK do obsługi
klientów, 621-10-32

PRACOWNIK do obsługi
klientów, 621-10-32

PRACOWNIK do obsługi
klientów, 621-10-32

PRACOWNIK do obsługi
klientów, 621-10-32

PRACOWNIK do obsługi
klientów, 621-10-32

PRACOWNIK do obsługi
klientów, 621-10-32

PRACOWNIK do obsługi
klientów, 621-10-32

PRACOWNIK do obsługi
klientów, 621-10-32

PRACOWNIK do obsługi
klientów, 621-10-32

PRACOWNIK do obsługi
klientów, 621-10-32

PRACOWNIK do obsługi
klientów, 621-10-32

PRACOWNIK do obsługi
klientów, 621-10-32

PRACOWNIK do obsługi
klientów, 621-10-32

PRACOWNIK do obsługi
klientów, 621-10-32

PRACOWNIK do obsługi
klientów, 621-10-32

PRACOWNIK do obsługi
klientów, 621-10-32

PRACOWNIK do obsługi
klientów, 621-10-32

PRACOWNIK do obsługi
klientów, 621-10-32

PRACOWNIK do obsługi
klientów, 621-10-32

PRACOWNIK do obsługi
klientów, 621-10-32

BIZNES

BIURA
RACHUNKOWE

ALFIN, Biuro Rachunkowe,
620-67-02, alfin@alfin.pl

BIURO licencjonowane,
doradztwo, księgowość,
620-95-18

BIURO rachunkowe, doradztwo
EFEKT, 699-29-50

INTERNETOWE biuro
rachunkowe www.parterny.net

LICENCJONOWANE biuro-
doradztwo, księgowość,
620-80-30

USŁUGI rachunkowe- pełen
zakres. Doradztwo, licencja MF.
Sopot 550-00-33, 555-09-07

Zamów ogłoszenie drobne przez internet!

gratka.pl
OGŁOSZENIA W INTERNecie

314300A

NIERUCHOMOŚCI

- SOPOT** Brodowo, (30), bardzo ładne, 889-205-706

OLWA przed Hala Olwina, świetna po remoncie, urządzona, 500 zł + opłaty, kaucja, 0-608-467-003

2-POK. odnajmuję

GDŃSK Morona umiłowana 800+ opłaty licznikowe, 0602-627-792, 348-59-69
- GDŃSK** Zaspia 50 m kw., II piętro, umiłowana, telefon, stała łączka, 700,- + opłaty 059-557-79-66

GDYŃA centrum, 31-m, czystość, umiłowana, 0-603-383-691

GDYŃA Centrum, samodzielną, 50-m, umiłowana, od zaraz, całkowity czynsz 700, opłaty licznikowe, kaucja, (0-58) 661-39-63
- REDA**, komfortowe, beczynnowe, 500,- +licznikowe, 0-605-146-970, 0-602-705-002

STARÓWKA Płwa-mieszkanie 51 m kw, wynajmę od zaraz, 700,- + 400,- czynsz, częściowo umiłowana, 0501-343-971
- GDŃSK** Centrum, apartament, 2500, 0601-502-501

GDYŃA Cisowa, 3-pokojowe, 0-607-876-642
- GDYŃA** biura, magazyny, 0-602-387-620

GDYŃA Obłute, lokal biurowo-usługowy, I piętro, 6 m-300 zł; 625-41-65, 0501-52-44-60

SOPOT, wynajmę lokal 27 m kw, WC, siła, prętnica, 0-509-452-295
- CENTRUM** Handlowe „Gdańsk” biurowe handlowe do wyjęcia Głda Gdańska SA ul Toruńska 12, 80-747 Gdańsk 301-39-55, 305-86-95

GAZA

GAZA blaszane zimowa promoci Transport, montaż, grala, Raty, (0-58) 647-48-11, 022799-53-79, 0-505-036-699
- GAZA** Kochanowskiego, garaż murowany, własność hipoteczna, prąd, kanał, 20.000 058-762-95-12, 059-823-22-06, 060623-54-17

REDA, odnajmę, 0-602-705-001

GAZA Tania, 0505-126-033

GAZA Tania, 052-348-71-48, 0608-414-948, 051-488-48-11, 022799-53-79
- GAZA** - blaszaki, najtaniej! Transport, montaż w cenie! 058-762-95-12, 059-823-22-06, 060623-54-17

INNA NIERUCHOMOŚĆ

HALA stalowa 340 m kw, 0602-223-887

DOM

- DOM**

MATERIAŁY BUDOWLANE sprzedam

BŁOKI, gazobeton, dęgi, żwir, kafe, piaski, styropian, Transport, Raty, 348-78-00

BOAZER, deski podłogowe, rozkładane, listwy, transport, 960-58-72-92

WYKATY Ogrodzenia, Tania, 341-12-44

WĘGLI mineralna, 0501-351-35-52

MURKARSTWO

BRUKARSKIE, (0-58) 559-79-63, 0-505-664-654

BUDOWA Dmów, Tania! Solidnie 0509-70-61-74

BUDOWNI dachy, ciesielskie, docieplenia, 059-682-51-33

OGÓLNOBUDOWLANE, szerokość, izolacje, 0-501-535-307

BUDOWA domów kompleksowa docieplenie, renowacja, malarskie, kafelkarskie, 0501-219-253

PODŁOGA

CYKLIŃSKIARSKIE 622-60-11

CYKLIŃSKIARSKIE 665-11-97

CYKLIŃSKIARSKIE bezpyłowe, 345-54-89

CYKLIŃSKIARSKIE (0-58) 553-18-40

CYKLIŃSKIARSKIE, (058) 553-22-62

CYKLIŃKOWANIE Gwarantujemy Bezpyłowo! (0-58) 344-61-99

CYKLIŃKOWANIE, bezpyłowe, 621-85-23

CYKLIŃKOWANIE, bezpyłowe, najtaniej, 058/557-70-82

CYKLIŃKOWANIE, układanie, przekładanie podłóg, faktury, 625-09-48, 0-608-058-218

PARKIETCIARSKIE 0-508-267-409

PARKIET „Heban” krajowy, egzotyczny, usługi profesjonalne, sklep firmowy, promocja, 058/ 555-15-12

PARKIET cyklinowanie, układanie, sprzedaż, **Drewsus** 058/551-05-83
- REMONTY** mieszkań domów, 0502-435-705, 301-10-79

REMONTY mieszkań, domów, 0-600-592-250, 664-06-88

REMONTY ogólnobudowlane 0601-729-587, 557-65-46

REMONTY, wszelkie prace, (0-58) 305-88-41, 0-661-923-626

REMONTY, wszelkie prace, 520-22-65 Solidnie

SUFIT, fiński, 302-13-92

SUFITY Komplexowe remonty, 0601-594-371

SUFITY podłaziane, fiński, 558-51-19, 0888-241-485

TANIO czyżko, solidnie, 558-51-19, 0888-241-485

TAPETOWANIE natynkowe, malowania, 0601-594-371

TAPETOWANIE natynkowe, 621-07-46, 0601-61-66-33

TYNKI gipsowe, posadzi maszynowe, 0-505-002-774

TYNKI gipsowe-maszynowe, posadzi-profesjonalna, Tel/fax (058) 778-27-18, 0602-192-704, <http://rol.glad.wipark.pl>

OKNA, DRZWI

BALKONY, Kraty Daszki, Drzwi stalowe, 342-83-68

DRZWI (0-58) 552-31-88, LaPorta
- DRZWI** antyflamandowe, przesuwane, -harmonijkowe, zamki -kamizna, Raty! 341-45-92, Politechniczna 9

DRZWI antyflamandowe, Moon Solid -Tania! Montaż, gratis Raty 0% **557-28-53**, **511-00-04**

DRZWI Antyflamandowe, Rolety, Oka, 305-35-31

IZRAELSKIE drzwi antyflamandowe z montażem, Generalny importer, Włax Super Lock, (0-58) 6-6-1-6-0-8-1, (058) 661-62-40

OKNA PCV, drzwi, zaluże, 058/553-25-93, Szczecińska, Kartud

OKNA drzwi, tania, „Wiesna”, 322-18-17

OKNA naprawa, uszczelnianie, 0-58 347-67-10
- ROLETY** zewnętrzne, alu, PCV, okna, markizy, zaluże, Producent „Gamarol”, (0-58) 762-06-71

ROLETY Zaluże! Rolety Okna PCV, Producent „Dama”, 661-48-88, 348-06-35, 302-29-04

ROLETY Zaluże, Producent „Halter”, 664-03-03

ROLETY, zaluże, Promocja! **559-85-19**

OKNA PCV REHAU 1,5 x 1,4 (R+R) **598 zł netto** MONTAŻ GRATIS! Producent „REHAU” s.c. **683-14-75** www.rehau.pl

ZALUŻE! Rolety tania! 623-55-69, 623-57-86

PAMIR Producent, Zaluże, rolety, moskity, markizy, bramy garażowe, Okna PCV, (0-58) 671-53-36, (0-58) 679-44-57

GLAZURNICTWO

ADAPTACJA! Iżenie! kafelkowanie, hydraulika, solidnie, **556-95-14** Faktury
- GLAZURNICTWO** Handlowe, remonty, instalacje, Gwarantujemy, 663-50-70, 0607-835-746

GLAZURNICTWO I, Hydrauliczne, Remonty, 664-61-44, 629-21-16

KAFELKOWANIE, (0-58) 664-40-40

KAFELKOWANIE, 302-15-92

KAFELKOWANIE, hydraulika, malowanie, 306-12-39

USŁUGI GAZOWE

ABC Hydrauliki, 346-98-20, 0603-320-375

AWARIE, 0503/942-437

HYDRAULICZNE, (0-58) 346-16-16

HYDRAULICZNE, 302-86-97, 0501-060-808

HYDRAULICZNE gazowe, wodociągowe, instalacje, przyłącza, Tania! 0504/458-573

HYDRAULICZNE gazowe, ugrzewanie, 625-32-84, 0605-125-892

HYDRAULICZNO gazowe, 302-86-98

HYDRAULIKA całobudowa, 0-501-977-409

USŁUGI ELEKTRYCZNE

AWARIE 552-78-95

AWARIE, elektroinstalacje, pomiary 0602-765-717, 341-51-79
- ELEKTROINSTALATORSTWO**, 625-41-00

INSTALACJE, pomiary, (0-58) 349-59-80

USŁUGI GAZOWE

Al „Abazar”, naprawa, konserwacja, montaż pieców, jankarskie, kuchnie, 625-31-48, 665-35-66

NAPRAWA montaż, szczelność, 0602-25-90-87

ZABEZPIECZENIA

ALARMY kamery, biura, domy, 664-94-55

DOMOFONY drzwi, wideo, domofony, serwis, montaż, 0-501-311-415

DOMOFONY, 341-66-40

KRATY Ogrodzenia - kute, Balustrady, 665-58-72

USŁUGI STOLARSKO-TAPICERSKIE

ANEKSY, garderoby, zabudowy, Solidnie, 349-58-80, 605-256-656

TAPICERSKIE, 058/557-85-66

TAPICERSKIE, 522-16-12

INNE

KOMPLEKSOWE remonty mieszkań, lokal, 0-880-149-791

OGRODZENIA, automatyka bram, tania! 0509-577-789
- CZYSZCZENIA** Promocja, (0-58) 556-59-49, 0-503-773-113

CZYSZCZENIA Promocja, **559-85-19**

CZYSZCZENIA, (0-58) 347-63-27

CZYSZCZENIA, (0-58) 557-85-46 Karcherem

CZYSZCZENIE dywanów, poduszki, 0-509-110-979

CZYSZCZENIE 306-18-70

DEZYSEKCJA 100% skuteczność 559-85-19

SPRZĄTANIE, 771-39-75

SPRZĄTANIE, mycie okien, 6609-24-855

CZYSZCZENIA (058) 620-20-18, (058) 663-13-43

CZYSZCZENIA (058) 620-68-68, 621-07-33

CZYSZCZENIA 058/304-51-82 Trójmiasto

CZYSZCZENIA 341-08-27 Karcherem

GINEKOLOG bardzo tania, profesjonalnie, 0505-834-151

GINEKOLOG, Profesjonalni, 890-516-531

NEUROLOG Nizkiewicz Szczecińska 32 Gabinet, wizyty, (0-58) 556-12-49

GINEKOLOG 0602/868-088 ginekolog bezza-biegowy

PSYCHOLOG Elżbieta Szymczak 620-91-29

POMOC WYJAZDOWA

ABC alkoholdrożdżowa, **551-97-64**, **0-602-334-716** Stefanowicz

ACHILLES Alkoholdrożdżowa, Esperal, EKG, Wizyty, (0-58) 348-02-32, 0-601-670-398

ROZMAITOŚCI

- AGD I RTV**

AGD usługi

NAPRAWY LODÓWEK PRALEK

ZAMRAZAREK NAPRAWY 2 GODZ. BEZPŁATNY DOJAZD SENIORZY ŻNIŻKA

302-00-06

303-61-61

305-28-06

306-91-70

322-02-75

552-18-01

0-501-103-397

ACCOPEN Naprawa! PRALEK! Lodówek Szybko, Tania! **Bezpłatny Dojazd!** Gwarancja! **322-53-25**

303-43-80

300-59-90

302-97-62

506/301-663

503/323-017 Seniorzy żniżka

LODÓWKI 664-85-85, 0601-635-727 Naprawy!

LODÓWKI, 622-10-29, 303-70-33, 0-691-943-618

LODÓWKI, naprawy 664-04-53

PRALKI 556-20-21, 556-22-47, 0601/965-723

PRALKI zmywarki 058/342-50-20 0601-69-03-01

PRALKI, zmywarki, 340-95-33, 622-05-06

RTV usługi

ANTENA TV, satelitarne, 3427-427, 0503-1937-18

ANTENA Całobudowa: indywidualne, zbiorcze, satelitarne, 0-501-311-415

ANTENY, 552-29-71

CURTIS Neptun, Unimor-Siesta Lexus, Orlak, Samsung, Goldstar, Trilux, Royal, Sony, Sanyo, inne. **Telenaprawa** dojazd bezpłatny-gwarancja **341-69-66**, **554-16-42**

SIESTA Trilux, Elmis, Sony, Sanyo, Raty! Zbi-gniw, (0-58) 303-55-49, 0-602-343-482

WIDEOFILMOWANIE (058) 678-56-59 664-83-59

TURYSTYKA I SPORT

PRZEWYOZ

ALTOURIST najtaniej bilet-y, 307-48-06, 301-59-61
- NAPRAWA Telewizorów** 502-92-00, 303-98-50, 554-10-25 Regeneracja Kine-skopów Bezpłatny Dojazd!

POGOTOWIE telewizyjne 629-02-33

SIESTA Trilux, Elmis, Sony, Sanyo, Raty! Zbi-gniw, (0-58) 303-55-49, 0-602-343-482

EKSPRESOWA domowa naprawa telewizorów, monitorów, Tania, 305-70-23, 505-177-713

NAPRAWA telewizorów **341-72-72**, **533-00-20**, Bezpłatny dojazd, Tania
- ATRAKCYJNE** Mikrobusey: wynajm - kraj - zagranica, 344-77-33

EUROTOUR biletu autokar-ow, kompozytari, grup-wieczny z Polski i Niemiec, 505-14-24 www.euro-to-ur.com.pl

WZASY, WYJECZKI

HUBERTOWKA Wielecia, rogo-łogi, Zysiemie, cały rok, święta, 684-38-96

RABKA, (0-18) 267-48-85

SŁOWACJA uzdrowisko **BOUNICE** pełny pakiet leczniczo-rehabilitacyjny z niezmierzonym korzystaniem z termal-nych basenów. Promocja od 1050 zł Family Tour Skoczów (033) 853-10-14/ 853-07-32 www.cut.pl

WILNO Triki 7-10.04.02005. Sandomia Drakarski, Holidays, 341-27-61

BIURA PODRÓŻY

AUTOCENTRALA Najtaniej! ba-łty, 344-50-40, 305-62-25

PROMOCJA: Egip, Turcja, Tunezja, Wykity, Gdańsk, Wczasy, wycieczki, Ewak 341-46-61

WIZY Lusia, Karcia, Australia i inne, Holidays, 305-59-75, 341-27-61
- ZDROWIE I URODA**

GABINY LEBARSKIE

CHIRURG specjalista-nieoperacyjny le-czenie **żyłaków** odbyt-y, choroby odbytnicy, (0-58) 823-32-36, 0-602-441-513

GINEKOLOG 0501-536-770 (dyktantka)

GINEKOLOG 0604-823-164 Bezzabiegowej

GINEKOLOG 341-19-85



Dziennik Bałtycki
Kos. redakcji: Telimonte
Eksk. redakcji: 330 330
ISSN 1464-6569

REDAKCJA

80-049 Gdańsk, Tel. Dzwony 911 34 300 303
Korespondenci: 80-059 Gdańsk, eksk. 419
Redaktor naczelny:
Zygmunt Maciejewski

Tłumacz: Adam, 300 302
Mistrz Druku: 300 304
Maciej Wołko, 300 305
Markus Szmek, 695 47 20
Tomasz Kubiś, 300 302
Elżbieta Szmek, 300 305
Sławomir Szmek, 300 302

Sekretarz redakcji:
Zygmunt Maciejewski

DZIAŁY

Agencja i Czynności tel. 300 340
Zespół sprawozdawczy tel. 300 333
Sport tel. 300 338
Sztuka tel. 300 339
Pamięć (przebiegi) tel. 300 332
Błoto Kolorowców: tel. 300 372
(w godz. 10-17-00)

Infolinia 0800 1500 99

kultura tel. 300 358
codziennie tel. 300 359
teledziennik tel. 300 352
przebiegi (przebiegi) tel. 300 319
Błoto Kolorowców: tel. 300 372
(w godz. 10-17-00)

PRENUMERATA

z bezpłatną dostawą do domu - rano!

tel. 8 800 15 00 26
(darmowa infolinia)

REKLAMA I ODDZIAŁY REDAKCJI

Tel. Dzwony 911
tel. 0580 300-374, fax 300-366-42, 300 362-11, fax 300-362-11
tel. 0580 300-40, 300-40-51, 300-40-52, 300-40-53, 300-40-54, 300-40-55, 300-40-56, 300-40-57, 300-40-58, 300-40-59, 300-40-60, 300-40-61, 300-40-62, 300-40-63, 300-40-64, 300-40-65, 300-40-66, 300-40-67, 300-40-68, 300-40-69, 300-40-70, 300-40-71, 300-40-72, 300-40-73, 300-40-74, 300-40-75, 300-40-76, 300-40-77, 300-40-78, 300-40-79, 300-40-80, 300-40-81, 300-40-82, 300-40-83, 300-40-84, 300-40-85, 300-40-86, 300-40-87, 300-40-88, 300-40-89, 300-40-90, 300-40-91, 300-40-92, 300-40-93, 300-40-94, 300-40-95, 300-40-96, 300-40-97, 300-40-98, 300-40-99, 300-41-00, 300-41-01, 300-41-02, 300-41-03, 300-41-04, 300-41-05, 300-41-06, 300-41-07, 300-41-08, 300-41-09, 300-41-10, 300-41-11, 300-41-12, 300-41-13, 300-41-14, 300-41-15, 300-41-16, 300-41-17, 300-41-18, 300-41-19, 300-41-20, 300-41-21, 300-41-22, 300-41-23, 300-41-24, 300-41-25, 300-41-26, 300-41-27, 300-41-28, 300-41-29, 300-41-30, 300-41-31, 300-41-32, 300-41-33, 300-41-34, 300-41-35, 300-41-36, 300-41-37, 300-41-38, 300-41-39, 300-41-40, 300-41-41, 300-41-42, 300-41-43, 300-41-44, 300-41-45, 300-41-46, 300-41-47, 300-41-48, 300-41-49, 300-41-50, 300-41-51, 300-41-52, 300-41-53, 300-41-54, 300-41-55, 300-41-56, 300-41-57, 300-41-58, 300-41-59, 300-41-60, 300-41-61, 300-41-62, 300-41-63, 300-41-64, 300-41-65, 300-41-66, 300-41-67, 300-41-68, 300-41-69, 300-41-70, 300-41-71, 300-41-72, 300-41-73, 300-41-74, 300-41-75, 300-41-76, 300-41-77, 300-41-78, 300-41-79, 300-41-80, 300-41-81, 300-41-82, 300-41-83, 300-41-84, 300-41-85, 300-41-86, 300-41-87, 300-41-88, 300-41-89, 300-41-90, 300-41-91, 300-41-92, 300-41-93, 300-41-94, 300-41-95, 300-41-96, 300-41-97, 300-41-98, 300-41-99, 300-42-00, 300-42-01, 300-42-02, 300-42-03, 300-42-04, 300-42-05, 300-42-06, 300-42-07, 300-42-08, 300-42-09, 300-42-10, 300-42-11, 300-42-12, 300-42-13, 300-42-14, 300-42-15, 300-42-16, 300-42-17, 300-42-18, 300-42-19, 300-42-20, 300-42-21, 300-42-22, 300-42-23, 300-42-24, 300-42-25, 300-42-26, 300-42-27, 300-42-28, 300-42-29, 300-42-30, 300-42-31, 300-42-32, 300-42-33, 300-42-34, 300-42-35, 300-42-36, 300-42-37, 300-42-38, 300-42-39, 300-42-40, 300-42-41, 300-42-42, 300-42-43, 300-42-44, 300-42-45, 300-42-46, 300-42-47, 300-42-48, 300-42-49, 300-42-50, 300-42-51, 300-42-52, 300-42-53, 300-42-54, 300-42-55, 300-42-56, 300-42-57, 300-42-58, 300-42-59, 300-42-60, 300-42-61, 300-42-62, 300-42-63, 300-42-64, 300-42-65, 300-42-66, 300-42-67, 300-42-68, 300-42-69, 300-42-70, 300-42-71, 300-42-72, 300-42-73, 300-42-74, 300-42-75, 300-42-76, 300-42-77, 300-42-78, 300-42-79, 300-42-80, 300-42-81, 300-42-82, 300-42-83, 300-42-84, 300-42-85, 300-42-86, 300-42-87, 300-42-88, 300-42-89, 300-42-90, 300-42-91, 300-42-92, 300-42-93, 300-42-94, 300-42-95, 300-42-96, 300-42-97, 300-42-98, 300-42-99, 300-43-00, 300-43-01, 300-43-02, 300-43-03, 300-43-04, 300-43-05, 300-43-06, 300-43-07, 300-43-08, 300-43-09, 300-43-10, 300-43-11, 300-43-12, 300-43-13, 300-43-14, 300-43-15, 300-43-16, 300-43-17, 300-43-18, 300-43-19, 300-43-20, 300-43-21, 300-43-22, 300-43-23, 300-43-24, 300-43-25, 300-43-26, 300-43-27, 300-43-28, 300-43-29, 300-43

W Twoim imieniu
interwjuje
red. Kamil Buziak

7 PRZYKAZAŃ KLIENTA

Podpowiada **Alina Rocka**, rzecznik konsumenta
w Gdańsku - wczorajszy gość naszej redakcji

1 Nigdy nie podejmuj decyzji pochopnie. Przed kupnem towaru lub usługi, poświęć trochę czasu na rozeznanie – porównaj warunki ofert i ceny, starannie wybierz kontrahenta. Nie będziesz miał potem do siebie pretensji, że można było lepiej i taniej.

2 Jeśli kupujesz daną rzecz w sklepie – szczególnie, gdy towar ma znaczną wartość – pamiętaj, że sprzedawca nie ma obowiązku przyjęcia zwrotu. Jeśli przewidujesz, że zakup może okazać się pomyłką, (np. obuwie dla dziecka może okazać się nieodpowiedniego rozmiaru), umów się ze sprzedawcą co do ewentualnej wymiany lub zwrotu i potwierdź to pisemnie.

3 Zachowaj dowód zakupu (paragon, fakturę), a jeśli sprzedawca go nie wydaje – żądaj dokumentu! Odpowiedzialność sprzedawcy z tytułu niezgodności towaru z umową trwa 24 miesiące, ale w razie konieczności zgłoszenia reklamacji to Ty musisz udowodnić kiedy, gdzie i za jaką cenę kupiłeś daną rzecz.

4 Bądź odporny na reklamę. Raty 0 procent, gratis, wyjątkowa okazja itp. Często okazuje się, że w innej placówce, bez „wyjątkowej okazji” można dokonać korzystniejszego zakupu.

5 Nie podpisuj żadnego dokumentu, którego dokładnie nie przeczytałeś i nie zrozumiałeś. Skutki mogą być opłakane. Jeśli masz jakiegokolwiek wątpliwości, skonsultuj się z prawnikiem, rzecznikiem konsumentów, przedstawicielem Inspekcji Handlowej lub Federacji Konsumentów.

6 Strzeż się firm proponujących pożyczki „również dla osób zadłużonych i bez zdolności kredytowej” na wyjątkowo korzystnych warunkach i bez zbędnych formalności. Jest niemal pewne, że zamiast uzyskać pieniądze, bezpowrotnie je stracisz.

7 Jeśli nie bierziesz udziału w żadnej grze lub konkursie, adresowane do Ciebie przesyłki z informacją o wielkiej wygranej wrzuć do kosza na śmieci. Kontakty z firmą, która ogłosiła Ci zwyciężcę, z reguły wymagają połączenia z numerem rozpoczynającym się od 0-700..., kończą się kilkusetzłotowym rachunkiem.

Fot. Przemysław Świdzki

Zapytaj eksperta!



Masz problem ze spółdzielnią mieszkaniową lub z innym podmiotem zarządzającym zasobami mieszkaniowymi? Zadzwoni do naszego eksperta. JUTRO gościem redakcji będzie Henryk Wojciechowski, radca prawny.

W godz. 12-13 czekamy na telefony.

numer bezpłatnej infolinii **Dziennika****0 800 15 00 39**

Płacimy rachunki. Bądź mądry przed szkodą

Sprawdź pośrednika!

Skorzystałam z usług firmy Vigo z Pruszcza Gdańskiego, pośredniczącej w placeniu rachunków. Okazała się nieuczciwa i teraz ściga mnie windykator! A ja nie czuję się winna – skarży się pani Ewa Górka.

Problemy zaczęły się gdy Czytelniczka uściła rachunki w punkcie działającym w supermarkecie. Firma Vigo zbankrutowała – pieniądze jej klientów przepadły.

– Za telefon zapłaciłam w październiku. Wkrótce okazało się, że mam zaległości finansowe wobec TP. Natychmiast przeafaksowałam im dowód wpłaty – odpowiada. – To jednak nie pomogło i w styczniu odcięto mi telefon. Pojawiły się pisma od firmy windykacyjnej. Obecnie kwota przekroczyła 100 złotych – dla mnie to duża suma.

Policja wydała Czytelniczce zaświadczenie, że wobec agencji finansowej, której była klientką, prowadzone jest postępowanie wyjaśniające. Nie pomogło to w uregulowaniu rachunków z operatorem. Nikt nie odpowiadał na odwołania, które wysyłała.

Monika Zboińska



- Teraz mogę tylko przestrzec inne osoby - sprawdzajcie wiarygodność pośredników - radzi Ewa Górka. Fot. Grzegorz Mielbradt

Ostrożnie!

Roman Wilkowszski, rzecznik prasowy TP SA w Gdańsku

– Apelujemy, aby nie płać rachunków za pośrednictwem firm, które nie mają podpisanej umowy z Telekomunikacją Polską. Obecnie naszymi partnerami jest Poczta Polska. Moje Rachunki i Unikasa. Gdy klient opłaci fakturę w tych punktach a pieniądze nie dojdą, odpowiedzialność za transakcję ponosi nasz partner i my. W momencie, gdy abonent skorzysta z usług innego pośrednika i zostanie oszukany, sam odpowiada za powstałe zaległości. Z firmą, z którą klientka ma problemy nie podpisywaliśmy umowy, dlatego to ta pani jest naszym dłużnikiem. Powinna dochodzić swych roszczeń od agencji, przez którą została poszkodowana. My powiadomiliśmy już prokuraturę o podejrzeniu popełnienia przestępstwa. Posiadamy informacje od około 200 klientów, że ich pieniądze nie wpłynęły na nasze konto.

Nasza interwencja. Zanim dojdzie do wypadku

Ogrodzą na własny koszt

Ratujcie! Mam problem z pracownikami Energi – denerwuje się Aleksander Marcinkiewicz z Osieko Pruszcza Gdańskiego. – Na mojej posesji postawiono słupy i transformator. Gdy elektrycy przyjeżdżają wykonać prace konserwacyjne, otwierają bramę, chociaż jest na niej tabliczka z ostrzeżeniem, że po podwórku biega groźny pies. Ostatnio wypuścili go, stwarzając w ten sposób zagrożenie dla sąsiadów. Czy Energa nie mogłaby od-

grodzić sobie tego rogu działki? Pracownicy mieliby dostęp do urządzeń o każdej po-

rze dnia i nocy, a pies nikomu by nie przeszkadzał.

Wawrzyniec Rozenberg

Najlepsze rozwiązanie!

Mieczysław Wrocławski

rzecznik prasowy Energi

– Psy stanowią poważny problem dla energetyków. Połowa wypadków przy pracy to pogryzienia przez zwierzęta. Możemy odgrodzić transformator, jeśli właściciel posesji się zgodzi. Czytelnik powinien wysłać do nas pismo z prośbą o wykonanie prac. Należy je skierować pod adresem załączki, który znajduje się na rachunku za prąd. Transformator odgrodzimy na nasz koszt.



ODDAJĄ

Pod numerem bezpłatnej infolinii 0 800 1500 39 (od poniedziałku do piątku w godz. 10 -

17) czekamy na telefony od Czytelników, którzy chcieliby za naszym pośrednictwem przekazać innym przedmioty codziennego użytku (np. meble, sprzęt AGD).

Dziękujemy za włączenie się do akcji, dzięki której docieramy z pomocą do najbardziej potrzebujących. Oto kolejne oferty przedmiotów, które można odebrać:

- lodówka – w Gdańsku
- szafka na buty – w Pruszczu Gd.
- dwa taborety – w Rumii

Jak się ubiegać o odszkodowanie:

już we wtorek w Dzienniku

- od zarządcy dróg,
- lekarza,
- urzędnika za wydanie błędnej decyzji